

Grzegorz 1896
11 - 175.

1873 Friedlauer kat. #1 za 2t. 20/1787

3.20k.

1906 Wilder kat. #14, 56 za 2t. 1787

2.40k.

P R A W O

POLITYCZNE

NARODU POLSKIEGO

PRZEZ

X. WINCENTEGO SKRZETUSKIEGO S. P.

Dr Bronisław Wieczorkiewicz
Profesor Uniwersytetu Warszawskiego

Necessarium imprimis est nōsse Rempublicam; idque latē
patet: quid habeat militum; quid valeat Aerariū; qua
quisque sit lege, conditione, foedere; tenere consue-
tudinē decernendi; nōsse exempla Majorum. Cic:
Lib. 3. de Leg.

Dublet

02/588

T O M I.

w W A R S Z A W I E

w Drukarni J. K. Mei i Rzeczypospolitey u XX.
Scholarum Piarum.

I 7 8 2.



57-124

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW0115081

K-212/81



DO
JASNE WIELMOZNEGO
J. P. BAZYLEGO
WALICKIEGO
WOIEWODY GENERAŁA ZIEM RAWSKICH
KAWALERA ORDERÓW ORŁA BIAŁEGO
i S. STANISŁAWA.

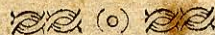
*D*oskonała Kraiowego Rządu znajomość, w każdym
Narodzie, a w wolnym osobliwie, gdzie Oby-
watele do Rzeczypospolitey sposobić się powinni, nay-
potrze-



potrzebniejsza, przetrudną do nabywania była, iuż przez wielość i rozmaitość Ustaw, z których ją czerpać przychodziło, iuż przez niedostatek Xiążek, któreby tak nudney pracy oszczędzały. W zamierzeniu tym pracowali chwalebnie i pożytecznie, Kromer, Chwałkowski, Hartnoch, Zalasowski, Lengnich; Dzieła atoli ich, iako dawniejsze, stały się niedostatecznymi po nastąpionych później a tych istotnych w Prawie Narodu naszego Politycznym odmianach.

Gdym ja zamyslał o takowym dziele, któreby stosownie do dzisiejszych czasów było przydatne, raczyłeś JASNIE WIELMOŻNT WOIEWODO, nie tylko pochwalić i zachęcić przedsięwzięcie moje, co od tak oświeconego i poważanego Senatora podchlebną było dla pracującego pobudką; ale nadto uprzedzić mnie dobroczynnym ofiarowaniem pomocy na koszt drukowania. Z Twoiego więc natchnienia pisana, a z Twojej szczerobliwości oglądająca widok powszechny Xiążka, pod zaszczytem Imienia Twoiego naysprawiedliwiej wychodzi.

Przyjemno było zbierającemu Ustawy Rządu Kraiowego, opisywać te z dawna pożądanę odmiany, któremi przeszła w Rzeczypospolitej wady, pod panowaniem STANISŁAWA AUGUSTA są polepszone;



ne; równie z łodkim serca Obywatelskiego uczuciem przypominad sobie będziesz JASNIE WIELMOŻNT WOIEWODO, że do tak zbawiennych Oyczyźnie po praw, gruntownym zdaniem Twoim, iako wierna Rzeczypospolitej i Krolow od lat przeszło dwudziestu Rada, przyczyniłeś się.

Przeymuią od tak zacnego Ojca sposób patriotycznego myślenia, Pocięchy Imienia, o Oyczyzny Nadzieje Synowie TWOI, całą edukacją do tego sposobieni, ażeby iako się do Rzeczypospolitej zrodzili, tak być iey użytecznymi starali się.

Jestem z naygłębszym uszanowaniem

JASNIE WIELMOŻNEGO WMC
PANA DOBRODZIEIA

Nayniższym Sługą

X. Wincenty Skrzetuski S. P.

PORZĄDEK ROZDZIAŁÓW

T O M U I.

ROZD: I. O Prawie Politycznym Narodu Polskiego ogólnie; o jego źródłach w szczególności w Królestwie Polskim; iako to: o Statutach i Konstytucjach, Umowach Królewskich z Narodem, Rezolucjach Rady Nieustającej.

ROZD: II. O Prowincjach, z których się składa Królestwo Polskie, i które do niego należą Lennym Prawem; tudzież o Kraiach dawniejszych i świeżo od Polski oderwanych.

ROZD: III. O Rządzie Królestwa Polskiego; Całowładności Narodu; i trzech Rzędach Stanach w ogólności.

ROZD: IV. O Prawach Kardynałów Królestwa Polskiego.

ROZD: V. O Materjach Statuś.

ROZD: VI. O Królu, Jego prerogatywach i Prawach, dochodach, tytułach, powinnościach.

ROZD: VII. O Królowy; Potomstwie Króla; i Krewnych Królewskich.

ROZD: VIII. O Senacie Narodu Polskiego w ogólności.

ROZD: IX. O Biskupach; Woiewodach; Kasztelanach.

ROZD: X. O Ministrach Rządu, tak w ogólności, iak w szczególności o każdego prerogatywach.

ROZD:

- ROZD: XI. O Stanie Rycerskim, i jego Pre-
rogatywach.
ROZD: XII. O Urzędach Stanu Rycerskiego
w Koronie i W. X. Litewskim.
ROZD: XIII. O Starostwach i Krolewskich.
ROZD: XIV. O Seymikach.
ROZD: XV. O Seymach.
ROZD: XVI. O Radzie Nieustaigcey.
ROZD: XVII. O Konfederacyi.
ROZD: XVIII. O Skarbie Rzplitey, iego admi-
nistracyi, dochodach, i wydatkach.
ROZD: XIX. O Woysku Narodowym.

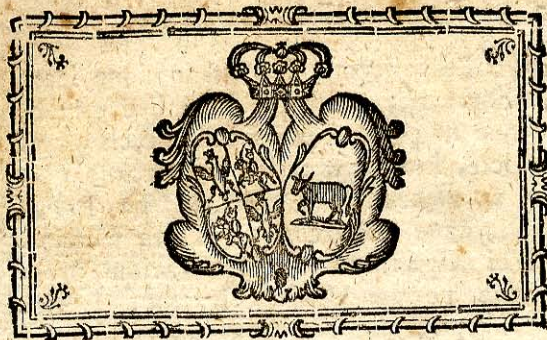
T O M U I I.

- ROZD: I. O Stanie Duchownym Obojga Obrzą-
dkow.
ROZD: II. O Obywatelach inną od panującej
Religii nyznawiających.
ROZD: III. O Stanie Mieyskim.
ROZD: IV. O Stanie Wieyskim.
ROZD: V. O Handlu i Rękodzielnach Kraiowych.
ROZD: VI. O Edukacyi Narodowej, i Urzę-
dzie nad nią przełożonym.
ROZD: VII. O Orderach Polskich.
ROZD: VIII. O Posłach i Poselstwach.
ROZD: IX. O Przymierzach i Traktatach z
obcemi Narodami.
ROZD: X. Zebranie krotkie Rezolucyi od Rady
Nieustaigcey, na mocy objaśniającej Prawo,
aż do Seymu R. 1782. wydanych, a Seymo-
wemi wyrokami nieuchylonych.

ROZD:

- ROZD: XI. O Sądach w ogólności, i w szcze-
gulności o Sądach Seymowych.
ROZD: XII. O Sądach Relacyiowych.
ROZD: XIII. O Trybunałach.
ROZD: XIV. O Sądach Marszałkowskich.
ROZD: XV. O Sądach Zadwornych Assessorskich.
ROZD: XVI. O Sądach Kommissyi Skarbowych.
ROZD: XVII. O Sądach Referendarskich.
ROZD: XVIII. O Sądach Podkomorskich.
ROZD: XIX. O Sądach Ziemskich, Grodzkich,
Pogranicznych.





P R A W O
POLITYCZNE
NARODU POLSKIEGO.

R O Z D Z I A Ł I.

O Prawie Politycznym Narodowym ogólnie; o jego Źródłach w szczególności w Królestwie Polskim; iako to: o Statutach i Konstytucyach, Umowach Królewskich z Narodem, Rezolucyach Rady Nieustającej.



Prawo Polityczne w ogólności, znaczy prawidła te, podług których, Miasto, Prowincya, lub Narod iaki jest rządzony. Nazywa się inaczey Prawem Publicznym
A czy-

Prawo
Kraiove
Polity-
czne.

czyli Pospolitym, bo ustanowione jest, albo przynajmniej powinno być ustanowione na pożytek powszechny tych wszystkich, którzy w iedno Polityczne ciało są złączeni. Dzieli się na Prawo Polityczne powszechne, które w ogólności Cywilnym Spółecznościom przepisuje pewne Ustawy Rządu, i które wspólne jest Narodom wszystkim; i Prawo Polityczne szczególne, czyli iednemu iakiemu Narodowi właściwe, a podług różności Kraiów i Rządów różniące się. I tak przez Prawo Polityczne Narodu Polskiego, rozumie się sposób wewnętrznego rządu w Polsce; moc Prawodawcza, wykonywająca i sądowa; odprawianie publicznych obrad, opisanie Praw, prerogatyw, i powinności różnych Stanów Obywatelów, ustanowienie rozmaitych urzędów i magistratur, religia, rząd skarbu, woysko, handel, ludność, przymierza i interesa z obcemi Narodami, i tam daley. To wszystko albowiem podpada pod wydział Prawa Politycznego Kraiowego.

Narodu naszego Prawo Polityczne mieliśmy dawniej od kilku Autorów zebrane; ale że w kilkunastu ostatnich leciech znaczne w nim i bardzo istotne pozachodziły odmiany, które czynią, że dawniejsze w tej materii Xiążki są już dzisiaj niedokładnymi; przeto niniejszego dzie-

Zamiat
Dzieła.

dzieła zamiarem będzie, nowy zbiór tegoż Prawa, iakie teraz jest, przydatkami Historycznymi i uwagami politycznymi objaśnionego, podać krajowym Obywatelom, dla których nie może nic być potrzebniejszego, nad doskonałą znajomość swojej Ojczyzny, i ustaw tych, podług których ona rządzi się. A w osobney, da Bog, Xiążce zbierze się znowu to wszystko, cokolwiek do Prawa Cywilnego tychże Obywatelów należy.

Rząd Krolestwa Polskiego z razu Monarchiczny, daley różnym odmianom podpadający, nierychło wziął tę postać, w ktorej go dziś widzimy; zaczym Polityczne Narodu Prawo czerpać potrzeba z różnych źródeł, a mianowicie z Statutów i Konstytucyi; Umów Krolewskich z Narodem, *Pacta Conventa* zwanych; i Rezolucyi Rady Nieustającej. Lubo zaś gdy się o Polskim Narodzie mówi, rozumieć się ma nie sama właściwa Polska, ale razem wzięta z przyłączonemi do siebie Prowincjami, z ktoremi iednoż Krolestwo składa; że jednak niektóre z tych Prowincyi mają pewne osobliwe, i sobie właściwe Prawa, przeto i o tych uczyni się zawsze na swoim miejscu wzmianka. Teraz wymieniwszy źródła Polskiego Prawa, o każdym krotko powiemy.

Zrzed
Praw
litycz
Polski

Statuta i
Konstrytu-
cye.

Cożkolwiek bądź o Prawach przez XII. Woiewodow i Krakusa, w Polszcze ustanowionych, lubo o tym Kadłubek, Długosz, i Kromer, wspominają; to pewna, że Polskiego Prawodawstwa początki dawniejsze są, niżeli panowanie Kazimierza Sprawiedliwego, pod którym je niektorzy Dzieiopisowie kładą. Ze bowiem pierwsi Monarchowie Polscy ustanowili niektóre Prawa, choć może te pisanemi nie były, świadczy Dytmarski Biskup Mersburski Dzieiopis Saski wspominający niektóre, lubo dzikością wieków owych trącające, za Bolesława Chrobrego, któremu był współczesny; świadczy i Kozmas Prażęński, gdy powiada, że Bretysław Xiążę Czeski, zabrawszy pod czas Bez-Krolewia po Mieczysławie II. wielu mieszkańców Polskich, około Gieca czyli Gdeca w Wielkiej Polsce, i onych do Czech przeniosłszy, postanowił im Starostę i Sędziego, i pozwolił im i ich potomkom żyć pod temiż Prawami, któremi się rządzili w Polsce. Wszakże o dawniejszych nad Kazimierza Sprawiedliwego pisanych Prawach, trudno mieć dokładną wiadomość; bo i pod tym Monarchą stanowione, lubo o nich dosyć wyraźnie wspominają Dzieiopisowie, dopiero atoli wytknięte są i potwierdzone od Kazimierza Wielkiego na Zieździe Wiślickim.

Jan

Jan Łaski Kanclerz Koronny, a potem Arcybiskup Gnieźnieński, w swojej do Statutu Przedmowie pisze, że przetrząsnąwszy pilnie wszystkie pisma Rzeczypospolitey tyczące, a w Archiwach Krakowskiego Zamku chowane, znalazł najdawniejszą za Bolesława Chrobrego Ustawę całej Polski zdaniem pochwaloną, która Rycerstwu Polskiemu nakazuje, ażeby przed każdej bitwy zaczęciem, pieśń owę, *Boga Rodzica Dziewica*, od S. Woyciecha, iak iest mniemanie polspolite, ułożoną, spiewało. Drugie najdawniejsze z ustaw w Polszcze pisanych Prawo, iest Przywilej Zydom pozwolony od Bolesława Kaliskiego Xiążęcia w Roku 1264. a potem od Kazimierza Wielkiego w Roku 1334. i od Alexandra w Roku 1505. potwierdzony. W reszcie przyznać należy, że oprócz dwóch wspomnionych ustaw, nie znajdujemy, chyba tylko w świadectwach Dzieiopisów, dawniejszych w Polszcze Praw, nad te, które na Zieździe Wiślickim w Roku 1347. są uchwalone. A ieszcze i z późniejszych wiele bardzo zginęło, i do czasów naszych nie doszło, chociaż o ich ustanowieniu wyraźnie czytamy w Kronikach Narodowych.

Od Kazimierza tedy Wielkiego zaczyna się nayspewniey pisane Polskie Prawodawstwo. Zbiory Praw pod tym Kro-

A 3

lem

lem i jego Następcami stanowionych, nazywają się Statutami, i są pisane językiem łacińskim. Dopiero pod panowaniem Zygmunta Augusta i Polskim językiem być pisane, i Konstytucjami, a nie Statutami nazywać się poczęły. Jan Łaski wyżej dopiero wspomniany, pierwszy był, który Statuta wszystkie od Roku 1347. do Roku 1505. z rozkazu Alexandra Krola w jedno zebrał. Wydane są potem osobno bezimiennie Statuta pod Zygmuntem I. uchwalone; a z obudwoch Jakub Przyłuski zebrał nową Praw Księgę, przydawszy te, które od śmierci Zygmunta I. do Roku 1550. ustanowione były. Jędrzey Petrykowski od Roku 1550. do Roku 1625. Gdy potem uznano rzeczą dla Narodu potrzebną, ażeby Statuta były w Polskim języku, wyznaczył Zygmunt August do przełożenia ich Jana Herburta Podkomorzego Przemyńskiego, a z czasem Kasztelana Sanockiego, przydawszy mu dwóch innych do tej pracy, którą sam Herbut odbył. Tenże oprócz Statutu na Polski język przełożonego, wydał dwie inne Księgi Praw aż do swojego czasu stanowionych, jedną porządkiem abecadła, drugą według podziału na osoby, rzeczy, i sprawy.

Zlecano także kilkokrotnie poprawę Narodowych Praw, w których wiele znaydo-

dowało się jednych drugim przeciwnych, albo późniejszymi zniesionych lub odmienionych, ale tey aż do naszych czasów nie uskuteczniiono. Zlecano skrocenie postępu prawnego, w którym podobnież wiele upatrywano nieprzyzwoitości, ciemnot, szkodliwych wybiegów, i kosztowney przewłoki; wszakże Projekt na to od Jana Swoszowskiego Podkomorzego Lwowskiego, Stanom Rzeczypospolitey w Roku 1613. do potwierdzenia podany, nie podobał się. Podobnegoż losu doznało temi czasy dzieło Obywatela oprócz imienia, fortuny, i godności ozdoby, cnotą, rozumem i patriotyzmem sławnego. Wnieść ztąd należy, iż w materii tak wielkiej wagi, tak oraz delikatney, trudno jest Narodowi dogodzić; ale też tym większa dla powszechności przysługa, i tym znaczniejsza chwała dla tego, kto by dzieło od tylu lat żądane, a tak istotnie potrzebne, potrafił z powszechnym pochwaleniem wykonać.

Zbierali jeszcze Prawa Polskie: Stanisław Sarnicki do Roku 1594. Jan Januszowski do Roku 1600. A ci wszyscy Zbiory Praw czynili zupełne, wypisując co do słowa tak, iak były stanowione. Inni zaś treści tylko Praw, albo Inwentarze zbierali, iako to: Paweł Szczerbic do Roku 1603. Wojciech

Madaliński do Roku 1632. dzieło jego dociągnął do Roku 1643. Jan Dziegiełowski. Teodor Zawadzki do Roku 1697. Marcyan Ładowski do Roku 1683. doprowadził dzieło jego Załuski Biskup Kiiowski do Roku 1726. Augustyn Kołudzki do Roku 1697. Mikołaj Zalasowski do Roku 1699. Stanisław Kozuchowski do Roku 1726. Dzieło to ostatnie zalecone było na Sejmie Roku 1726. gdzie przez Konstytucyą wyznaczono niektóre osoby z Senatu i Rycerstwa do jego przepatrzenia i zdania sprawy na przyszłym Sejmie, aby powszechną Stanow uchwałą mogło być potwierdzone. A lubo do tego potwierdzenia nie przyszło, wszelako Autor Książkę swoją w własney Drukarni w Mokrzku za Krolewskim Przywilejem drukował w Roku 1732.

Na koniec ostatni, a ten naydokładniejszy wszystkich Statutów i Konstytucyi Krolestwa Polskiego, i Wielkiego Xięstwa Litewskiego Zbior, z Drukarni J. K. Mci i Rzpltey, u XX. Piarów w Tomach sześciu wyszedł, pracę i staraniem zasłużonego Oyczyźnie, nauką i sercem przymiotami sławnego, a Zgromadzeniu Piarskiemu nigdy dosyć nie oddawanego Męża X. STANISŁAWA KONARSKIEGO. Do tego dzieła, które się kończy na Konstytucyach Seymu 1736. nay-

wy-

wygodniejszy jest X. ARNOLFA ZEGLICKIEGO Inwentarz, który teraz w dawnych swoich omyłkach dokładnie poprawiony przez X. TEODORA WAGĘ, na nowe z pod prasy wychodzi. Poźniejszych Seymów Konstytucye, zaczawszy od Konwokacyi Roku 1764. dawniej drukowane każde z osobna, teraz razem we dwa Tomy zebrane, drukują się, i składać będą siódmy i osmy Tom Polskiego Prawa. Inwentarz do tych dwóch ostatnich Tomów pilnie wypracowany, i doskonale ułożony przez X. TEODORA OSTROWSKIEGO, razem z niemi wyniędzie.

Prowincya W. Xięstwa Litewskiego ma swoy osobny Statut z rozkazu Zygmunta I. Polskim ięzykiem napisany, a od Zygmunta III. potwierdzony, skoro go ЛЕО САПІЕНА Podkanclerzy na ow czas, a potym Kanclerz Litewski poprawił. Tym Statutem Xięstwo Litewskie rządzi się, nie tylko w Sprawach i Sądach, ale nawet co się tycze i Prawa Politycznego w okolicznościach niektórych, chyba że w czym przez późniejszych Seymow Ustawy pozachodziły iakie odmiany.

Pacta Conventa, czyli Umowy między Królem obieranym, i Narodem obierającym czynione, iako częścią Praw Polskich, tak też źródłem są Politycznego Pol-

Polskiego Prawa. W nich bowiem opisuja się warunki te, pod któremi nowy Krol na Tron wstępuje, i podług których obowiązują się rządzić Państwem. A lubo słowo to *Pacta Conventa* dopiero po śmierci Zygmunta Augusta najpierwszy raz w Narodzie ziawiło się, gdy między Posłami Henryka, a obranego Polskiego Krola, i Stanami Polskimi, pewne układano obowiązki; zda się jednak, iż rzecz sama dużo była dawniejsza. Bo i Ludwik Krol Węgierski i Polski chcąc iedney z Corek swoich Krolestwo Polskie zabezpieczyć, obowiązał się Polakom do niektórych warunków, wymienionych przez Przywilej w Koszycach Mieście Węgierskim dany w Roku 1374. gdzie potwierdziwszy dawne swobody i Przywileje od Poprzedników swoich Narodowi nadane, nie tylko podatki wszelkie i powinności Stanowi Szlacheckiemu darował, dwa tylko grosze poradnego z łanu zostawiwszy, ale nad to przyrzekł Urzędów i Zamków żadnych, do których godność, albo sądowna Zwierzchność była przywiązana, nie dawać ani Cudzoziemcom, ani z rodu Xiążęcego idącym. I Jagiełło Xiążę Litewski ubiegając się o Koronę Polską, i o przyjaźń Jadwigi, przyobiecał Polakom, że Wiarę Chrześciańską z całym Narodem Litewskim przyjmie, Państwa

SWO-

swoje wszystkie do Polski przyłączy; Prowincye od niey oderwane, starać się będzie odzyskać; Skarby Xięstwa Litewskiego do Korony wniesie; i zakład obiecany Wilemowi Rakuskiemu w wypadku nie dotrzymania mu słowa od Jadwigi, z swojego Skarbu zapłaci. I Zygmunt I. gdy dziesięcioletniego Syna iego Zygmunta Augusta Polacy Krolem swoim obierali, i za życia Oycowskiego koronowali, dał im przyrzeczenie na piśmie, że po iego śmierci nie będą powinni młodemu Krolowi czynić posłuszeństwa, azby poprzysiągł Prawa, swobody, i Przywileje, przez dawniejszych Krolow wszystkich, zacząwszy od Kazimierza Wielkiego im nadane. Tenże Zygmunt I. warował razem Stanom Polskim zwyczajne ziażdy po śmierci Krolewskiej, na obranie i oznaymienie nowego Pana. Na koniec wszyscy z Domu Jagiellońskiego Krolowie przy wstępie na Tron, potwierdzali Polakom przysięgą i pismem ich swobody. Po wygaśnięciu atoli Domu Jagiellońskiego, Narod Polski zupełną obierania sobie Królów wolność zyskawszy, nowe coraz, a Kraiowych swobód przymnażające, Kandydatom Tronu podawał do przyjęcia i potwierdzenia warunki. Ale o Paktach Konwentach, istocie ich i mocy, powie się dokładniej w innym mieyscu; tym

cza-

czasem dosyć niech będzie namienić, że i z tych czerpać należy Polityczne Narodu Polskiego Prawo.

Przybyło za naszych czasów nowe ieszcze Prawa Polskiego źródło. Gdy bowiem Sejm w Roku 1773. zaczęty, a w Roku 1775. skończony, Radę przy Boku J. K. Mci Nieustającą ustanowił; a Sejm Roku 1776. nadał iey moc sformaczenia i objaśnienia wszystkie obowiązności Prawa; już Rezolucye Rady Prawem są, skoro ich Sejm następny nie uchyla, owszem w ogólnym czynow Rady pochwaleniu potwierdza. Obszerniey o tym będzie mowiono pod osobnym Rozdziałem o Radzie Nieustającej.

ROZDZIAŁ II.

O Prowincyach, z których się składa Królestwo Polskie, i które do niego należą lennym Prawem; tudzież o Kraiach dawniey i świeżo od Polski oderwanych.

Podział Po-
lityczny
Kro-
stwa

Polska z razu wszczupłych określona granicach, między rzekami Bugiem, Wisłą, Wartą, i Odrą kończyła się.

Z

Z czasem, już to przez oręż Monarchów swoich, już przez poddanie się Prus, i Litwy przyłączenie, do tey obszerności przysła, w którey ją przed ostatnim Kraiu zabranieniem widzieliśmy. Podział iey polityczny, czyli do Prawa Kraiowego stosowany, iest na wielką Polskę, Małą Polskę, i Litwę. Wszędy albowiem o trzech Prowincyach, i o trzech Narodach wzmianka, i we wszystkich rządach tyczących się okolicznościach trzy te Narody, porządek między sobą, przodkowania kolej, i równość zachowują. Ze zaś Litwa poźniej do Polski przyłączona, ma swoy osobny Skarb, osobne Woysko, osobny Trybunał, osobnych wojny i pokoiu Ministrow, i osobne niektóre Prawa, ztąd drugi polityczny Królestwa podział na Koronę, i Wielkie Xięstwo Litewskie. Każda znowu Prowincya z różnych Narodów i drobniejszych Kraiów złożona, wielorakiemu podlega podziałowi; polityczny iest na Woiewodztwa, Ziemie, i Powiaty.

Wielka Polska naydawnieysze Narodu Polskiego siedlisko, Stolicą Państwa, i mieszkaniem pierwszych Monarchow zaszczycona, lubo właściwie wzięta, dwa tylko Woiewodztwa zawiera, Poznańskie i Kaliskie; w Prawie atoli Politycznym szerzey bierze się, i zamyka w sobie następujące Woiewodztwa, porządkiem przod-

Wielka
Polska,

przodkowania tu położone: 1. Poznańskie z Ziemią Wschowską. 2. Kaliskie. 3. Sieradzkie z Ziemią Wieluńską. 4. Łęczyckie. 5. Brzeskie Kujawskie i Ziemię Dobrzyńską. 6. Jędrzejowskie. 7. Płockie. 8. Mazowieckie. 9. Rawskie. 10. Gnieźnieńskie z Powiatu na Woiewództwo podniesione ustawą Seymu Roku 1768. Przed ostatnim Kraiu naszego zaborem, jeszcze Woiewództwa: Chełmińskie, Malborskie, i Pomorskie, dawniej Prowincją Pruską składające, do Wielkiej Polski należały.

Mazowsze dawniej rozlegleysze miało granice, niżeli dzisiaj; oprócz albowiem Woiewództw: Płockiego i Rawskiego, które były jego częścią, podobno i Prus cokolwiek zajmowało. Pod czas rozruchów Kraiowych po śmierci Mieczysława II. od Polski oderwane, powróciło do niej za Kazimierza I. Bolesław Krzywousty dzieląc Państwo między Synów swoich, naznaczył Mazowsze Bolesławowi Kędzierzawemu; a tego Syn Leszek mając podobnie Prowincją tę sobie od Ojca wydzieloną, zapisał ją umierając Stryjowi swojemu Kazimierzowi Sprawiedliwemu. Syn Kazimierza Leszek Biały wstąpiwszy na Tron Oycowski, dał do dzierżenia dziedzicznym Prawem Mazowsze Bratu swojemu Konradowi i Potomkom jego: i od tego to Konrada szła po-
tym

tym linia Xiążąt Mazowieckich, którzy na wiele głów rozrodziwszy się, podzielili z czasem Mazowsze na kilka mniejszych Xięstw udzielnych. Xiążęta ci zawsze prawie nieprzyjaźni i wojnę wiodący z Polakami, dopiero za Kazimierza W. Prawem lennym do Krolestwa przystali, z tym warunkiem, że skoroby którego z Xiążąt, męskiej pći Potomków nie starczyło, część iego Krolowi Polskiemu w spadku dostać się miała. Nie zadługo po śmierci dwóch Braci swoich sam Zemowit pozostał i chciał całe po nich Xięstwo dziedziczyć. Kazimierz W. zapobiegając, abysię do Czechów, albo Krzyżaków nie udał; przez uczynioną w Kaliszu Roku 1355. z nim ugodę, oddał mu i iego Potomstwu całe Mazowsze w lenność. Od tego Zemowita szli lenni Krolom Polskim Xiążęta Mazowieccy, których linia gdy w Roku 1526. na Stanisławie i Januszu wygasła, Zygmunt I. przyłączył tę Prowincją do Wielkiej Polski w Roku 1529. lubo był od Rad proszony, aby Xiążęciem Mazowieckim Syna swojego uczynił. Zygmunt August chciał z Mazowsza część Litwy zrobić, ale na to Polacy nie pozwolili. Na ostatek pod Panowaniem Stefana, Seym Toruński Roku 1576. przyjął Mazowsze do wspólnych Praw z Krolestwem, zachowawszy niektóre iego zwyczaje.

Ma-

Mała
Polska.

Mała Polska właściwie tak nazwana, z trzech tylko Woiewodztw: Krakowskiego, Sandomirskiego, i Lubelskiego składa się; w Prawie atoli Politycznym do niej jeszcze należą: Ruś, którą zowieśmy czerwoną, z Wołyniem i Podolem, Ukraina z Xięstwem Kiiowskim, i Podlasie. Porządek przodkowania Woiewodztw Mało-Polskich jest następujący: 1. Krakowskie. 2. Sandomirskie. 3. Kiiowskie. 4. Ruskie. 5. Wołyńskie. 6. Podolskie. 7. Lubelskie. 8. Bełzkie. 9. Podlaskie. 10. Bracławskie. 11. Czerniechowskie; które lubo całe pod Rossyjskim panowaniem zostaje; Urzędy jednak warowane są Polakom przez Traktat Moskiewski Roku 1686. Co z Prowincyi Mało-Polskiej, i dawniej i czasów ostatnich od Krolestwa odpadło, powie się przy końcu tego Rozdziału.

Do Woiewodztwa Krakowskiego należy Xięstwo Siewierskie, które Zbigniew Oleśnicki Kardynał Biskup Krakowski Roku 1443. kupił u Wacława Xiążęcia Cieszyńskiego, i do Dobr Biskupich wiecznemi czasy przyłączył. Ztąd Biskupi Krakowscy przy nazwisku Xiążąt Siewierskich, udzielną Kraiową Zwierzchność nad tym Xięstwem sprawują.

Ruś Czerwona, oprócz Woiewodztw Ruskiego i Bełzkiego, z których małe już tylko części zostały się przy Polszcze,

za-

zamyka w sobie Wołyn i Podole. Wołyn dawniej przez udzielných Xiążąt Ruskich dzierzony, po śmierci Xiążęcia Bolesława do Polski nabyty przez Kazimierza W., za Zygmunta I. w Prawach z Krolestwem był porównany. Długo były między Polską i Litwą o tę Prowincyą spory, a naygłówniejsze pod Kazimierzem Jagiellończykiem, który ją koniecznie chciał przyłączyć do Litwy; ale rzecz ta pod panowaniem Zygmunta Augusta zupełnie zaspokoiona, gdy Sejm Lubelski Roku 1569. Polszcze Wołyn przysądził. Podobnież długie były sprzeczki między Polakami i Litwą o Podole, które Kazimierz W. częścią spadkiem, częścią orężem, po wygasłych Ruskich Xiążętach, do Krolestwa zyskał. Władysław Jagiełło dawał je do dzierżenia, już to Spytkowi z Melsztyna Woiewodzie Krakowskiemu, już Braciom swoim: ale zawsze tylko do żywota, a nie na wieczność; przeto Polska nigdy nie mogła postradać własności nad Podolem, i przy niej została się. Wzięli byli Prowincyą tę Turcy wraz z Kamieńcem za Krola Michała, ale Traktatem Karłowickim Roku 1699. oddali. Ukraina i Xięstwo Kiiowskie po kilkakroć od Monarchow Polskich woiowane, dopiero w Roku 1470. na Woiewodztwo obrocone było, a od Zygmunta Augusta, na wspomnionym już

B

Lu-

Lubelskim Seymie Polszcze przyznane, równie jako i Xięstwo Podlaskie, dawnych Jadźwingów, z którymi nasi częstę wojny prowadzili, siedlisko, o które także długo się Litwa i Polacy sprzecali.

Litwa.

Litwa, udzielne przedtym Państwo, i od własnych Xiążąt rządzone, przez długi czas osobnym od Polaków była Narodem, owszem częste z niemi miewała wojny. Dopiero gdy Jagiełło Krolew Polskim i Jadwigi mężem zostawał, zaczął się polityczny ow między obiema Narodami związek, który wszelako, lubo kilkakrotnie odnawiany, poty jednak doskonały i pewny nie był, poki go Zygmunt August na Seymie Lubelskim ostatecznie i gruntuwnie nie ztwierdził, postanowiwszy, ażeby na potym Litwa z Polską wieczyście i nierozierwanie ziednoczona, pod iednymże Krolew i rządem, w zupełney co do praw, swobod, przywileiow wszelkich, iako też i ciężarów publicznych, równości zostawała. Od tego czasu Wielkie Xięstwo Litewskie, iedną Rzeczpospolitą składające z Narodem Polskim, nie miało osobnego Xiążęcia, iak bywało nawet pod Jagiellońskiego Domu panowaniem, tylko tego, który był Krolew Polskim od Obojga Narodów wspólnie obrany. Dzieło się Litwa na Woiewodztwa, następują-

iącym porządkiem po sobie idące: 1. Wileńskie. 2. Trockie. 3. Xięstwo Zmudzkie. 4. Smoleńskie. 5. Połockie. 6. Nowogrodzkie. 7. Witebskie. 8. Brzeskie. 9. Mściśławskie. 10. Mińskie. 11. Inflantkie, które równie do Korony iako i do Litwy należało. Niektórych z tych Woiewodztw części tylko niewielkie, innych same szczegulnie Urzędy zostają teraz przy Litwie, iako wnet zobaczymy.

Z Prowincyi do Korony Polskiej lennym Prawem dawniey należących, sama już tylko Kurlandya z Semigallią, i Powiatem Piltyńskim (a) została pod naywyższą Krolów Polskich i Rzeczypospolitey zwierzchnością; Kraie te składały przedtym część Inflant, i wraz z niemi Inflantским Mistrzom były podane. Dopiero ostatni Mistrz Gottard

Xięstwo
Kurlandzkie.

B 2

Kett-

(a) Powiat Piltyński, dawniey część Inflant, i do Biskupstwa Kurlandzkiego należący, za wprowadzeniem tam wiary Protestantskiej, w Dobra Swieckie był zamieniony, i od Duńczyków trzymany do Roku 1585. w którym Fryderyk II. Krol Duński ustąpił go Traktatem Kronnenburskim Stefanowi Batoru za Summę 30. Tysięcy Talerow Niemieckich. Zastawił go potym Krol Stefan w teyże samey Summie Fryderykowi Xiążęciu Pruskiemu; a Następcy iego Krolowie Polscy dozwolili Xiążętom Kurlandzkim wykupić go. W dalszym iednak czasie rościli sobie do niego Prawo Biskupi Inflantscy, a mianowicie Mikołaj Popławski, ktoremu

Kettler Prowincyą tę Krolowi Zygmuntowi Augustowi, iako W. Xiążęciu Litewskiemu w Roku 1561. poddawszy, Kurlandya dla siebie i Potomków swoich pfcí męskiej, z imieniem Xiążęcym, i obowiązkiem hołdowania warował. Na Seymie Lubelskim Roku 1569. gdy się Litwa z Polską w iednoź polityczne ciało łączyła, tenże Gottard Krolów Polskich hołdownikiem został; a w Roku 1579. wierność Krolowi Stefanowi z Synami swoimi przysięgłszy, od niego Xięstwo lennym Prawem odebrał. Naostatek Seym Roku 1589. ustanowił, ażeby Kurlandzkie Xięstwo, po wygasfey męskiej pfcí Gottarda, do rozrządzenia Krola i Stanów Polskich należało.

Gdy Dom Kettlerowski miał zgasać na Ferdynandzie ostatnim Kurlandzkim Xią-

nawet Kommissya do Powiatu Piltyńskiego od Jana III. w Roku 1685. wyznaczona, dawnych Kurlandzkich Biskupów Prawa i dochody z tego Powiatu przysądziła; do Krolowskiego iednak wyroku zupełne tego interesu zafatwienie odsyłając. Na ostatek Seymy Roku 1768. 1775. i 1776. Powiatowi Piltyńskiemu Stan Swiecki, rządu formę dawniey opisaną, Prawa, wolności, i Przywileie wszystkie tak przy ustąpieniu Krolowi Stefanowi, iako i poźniey nadane, tudzież uwolnienie od wszelkiej pod iakimkolwiek bądź pozorem pretensyi, wieczyście potwierdzili i zabezpieczyli.

Xiążęciu, który w wieku iuż dużo podeszłym, żadnego nie miał Potomka; Kurlandczykowie przywłaszczając sobie Prawo obierania nowego Xiążęcia, obrali za życia ieszcze Ferdynanda, Xiążęciem swoim Maurycego Hrabie Saskiego, sławnego potym Francuskich woysk Marszałka. Obranie to Krol August II. i Stany Polskie na Seymie Grodzieńskim w Roku 1726. za bezprawne i nieważne uznawszy, postanowili, aby po zmarłym Ferdynandzie, Xięstwo do Rzeczypospolitey było przyłączone, z warunkiem Praw iego dawniejszych i Przywileiów. Tegoż Seymu ustawą wyprawieni do Kurlandyi z Senatu i Rycerstwa Kommissarze, opisali tam sposob rządu, który zachowany być miał po śmierci bezdzietniego, a z Domu Kettlerow ostatniego Ferdynanda.

Wszakże i na usilne Kurlandczykow prozby, i na poważne Imperatorowy Rosyiskiey Anny wdawanie się, Seym Roku 1736. postanowił, ażeby Kurlandya po wygasłym Domie Kettlerowskim znówu Prawem lennym była oddana; i oddania tego na ieden raz Krolowi Augustowi III. moc pozwolona. Umarł w Roku zaraz następującym bezpotomnie Ferdynand; a Krol August III. mocą od Rzeczypospolitey sobie nadaną, i na żądanie Imperatorowy Anny, i na Kur-

landzkich Obywatelów prozby, oddał przerezczone Xięstwo lennym Prawem Hrabi Ernestowi Janowi Bironowi Podkomorzemu Rossyiskiemu, i Potomkom jego płci męskiej, z pewnemi warunkami przez Kommissyą Gdańską w Roku 1737. ułożonemi; z których główniejsze były: ażeby Xiążę Biron w czasie i na miejscu sobie wyznaczonym w osobie swojej hołd Krolowi oddał; aby Katolikom, wolność im zupełną Wiary i Nabożeństwa zostawiwszy, Kościół wybudował w Lipawie; aby zadłużone Stółowe Xiążęce Dobra, na pożytek teyże lenności wykupił; nakoniec aby Rzeczypospolitey na każdą wojenną wyprawę, dwieście iazdy, albo pięćset piechoty, swoim kosztem przystawiał.

Nowy Xiążę, słabość zdrowia za wymówkę dawszy, odebrał inwestyturę od Augusta III. przez Posła swojego Finka w Roku 1739. a w Roku następującym, Państwa Rossyiskiego Rządzą od Imperatorowy Anny, i młodego Jwana Tronu Następcy, Opiekunem wyznaczony, wnet za odmianą szczęścia, zrzucony z tak wysokiego stopnia, z Zoną i dziećmi na wygnanie skazany został. Pozbawiona Xiążęcia swojego Kurlandya, od Wielkich Konsyliarzów pod Krolewską Powagą rządzona była aż do Roku 1758. w którym Krol August III. na Radzie Se-

Senatu, Xięstwo to Krolowiczowi Karolowi oddał, mimo przekładania Senatorów niektórych i Ministrow, przywodzących, że rozrządzać Kurlandya do caley już Rzeczypospolitey należy, ponieważ Seym Roku 1736. na ieden szczególnie raz Krolowi Prawa tego pozwolił.

Śmiercią Imperatorowy Elżbiety w Roku 1760. przypadłą, odmienił się zupełnie Xięstwa Kurlandzkiego interes. Bo gdy Następcą iey Piotr III. a po nim panująca dziś Imperatorowa Katarzyna, uwolnionego Birona sprawę potężnie utrzymywali; Seym Konwokacyiny Roku 1764. tegoż Birona z Potomkami jego płci męskiej przy lennym Prawie, a Kurlandczyków przy dawnych Przywilejach i Rządzie zachował, potwierdzwszy wspomnioną wyżej Gdańską Kommissyą, i przydawszy obowiązek, ażeby Xiążę osobiście, albo gdyby dla wieku podeszłego i słabości zdrowia sam nie mógł, przez starszego Syna, przyszłego Następcę swego, Krolowi nowemu i Rzeczypospolitey hołd nieodwłocznie uczynił. Co też w tymże Roku po skończonym Koronacyinym Seymie wykonał Oycy swojego i swoim imieniem Panujący dzisiay Piotr Xiążę Kurlandzki. Ostatnich Seymów Konstytucye, a mianowicie Roku 1768. 1775. i 1776. tak Xiążęciu Kurlandzkiemu, jako Rycerskie-

mu Stanowi, Miastom, i wszystkim tego Xięstwa Obywatelom, potwierdziły i w ogólności wszystkie nadane im Prawa, wolności, i swobody: i w szczególności: Inwestyturę Xiążęcia panującego; *Pacta Subjectionis*; *Privilegium Nobilitatis*; *Privilegium Ducis Gotthardi*; *Formulam regiminis*; *Decisiones Commissoriales* 1642. 1717. *Pactum* Xiążęcia Ernesta Jana Birona dnia 8. Czerwca Roku 1737. na koniec *Actum Compositionis* na ostatnim Zgromadzeniu Stanow Kurlandzkich w Roku 1776. dnia 8. Sierpnia między Xiążęciem i Stanem Rycerskim ułożony i opisany. Przerzeczony Akt, iako składem iest Publicznego Prawa Kurlandzkiego, tak gdyby w czym o właściwe iego rozumienie między Xiążęciem i Stanem Rycerskim spór nastąpił, tedy tłumaczenie i objaśnienie obojętności, Rzeczypospolitey, iako Pani Zwierzchniey, iest zostawione, bez uszczerbku Praw Kurlandzkich fundamentalnych; podobnież co się tycze Sądow, w tych odwołanie ostatnie, podług dawnych Praw i zwyczaju, do Krolewskich Relacyinych obwarowane.

KRAJE
ODPADŁE
I.
Od ściany
Austriackiej.

Polska z tej strony, gdzie się z Państwami Domu Austriackiego styka, utraciła naprzód Śląsk, który zdawna do Polski należący, w bez-Krolewiu po

śmier-

śmierci Mieczysława II. przez Czechow zawoiowany, a wrócony Kazimierzowi I. zostawał pod panowaniem Monarchow Polskich do czasu, w którym Bolesław Krzywousty Prowincye Polskie między Synow swoich podzielił. Gdy bowiem najstarszy z tych, Władysław, wygnany od Braci, którym wydrzeć chciał ich dziedzictwa, w Niemczech umarł; pozostali po nim Synowie: Bolesław, Konrad, i Mieczysław, przez pośrednictwo Konrada i Fryderyka Cesarzow, Śląsk Prawem dziedzicznym otrzymali. Skoro Konrad umarł bezdzietnie, Braci iego Potomkowie na wiele głów rozrozdzeni, Śląsk też na wiele Xięstw drobniejszych podziaili, i przez kilka wieków trzymali. Lubo zaś Xiążęta ci nie hołowali Polscze, owszem w Kraiach swoich równie byli niepodległemi, iak Xiążęta Wielko-Polscy i Mazowieccy, przecież z Polską zostawali złączeni, z Xiążętami Polskimi, iako iednegoż rodu będący, wspólne rady i wojny, opiekę nad niedoroślmi, i o spadek na siebie Kraiow niektórych Polskich spormiewali. Wszakże potym odstępuiąc powoli od Polski, do Czech przystawać poczęli. Xiążę Opolski w Roku 1289. najpierwszy Prawo lenne pod Krolewskim przyjął, a za iego przykładem po-

szli

szli wnet i inni Xiążęta Śląscy. (b) Krolowie: Kazimierz W. i Ludwik zrzekli się wszelkiego Prawa do tej Prowincyi, która do Czech przyłączona, została przy Koronie Czeskiej do Roku 1742. w którym Krolowi Pruskiemu, oprócz niewielkiej części, Traktatem Wrocławskim dostała się.

Zator i Oświęcim były przedtym częściami Śląska, a w czasie Krolów Czeskich lennościami. Oświęcimskie Xięstwo Krol Kazimierz w Roku 1457, Zatorskie Krol Jan Olbracht w Roku 1494. u dziedzicznych Xiążąt kupili; a Krol Zygmunt August obadwa do Korony, iako części Woiewodztwa Krakowskiego przyłączył. Ale gdy w Roku 1772. Dom Austriacki z Rosyą i Krolom Pruskim sprzymierzony, wojskami swemi niektóre Polskie Prowincye zagarnął, na fundamencie pretensyi do Rzeczypospolitey założonych; Rzeczpospolitą na Seymie Roku 1773. przez Traktat Warszawski dwa wspomniane Xięstwa,

a

- (b) Polacy z przyczyny tego Krolom Czeskim poddania się, tak sobie znienawidzili Xiążęta Śląskie, że gdy potym wygasła na Kazimierzu Wielkim panująca w Polsce Piastow linia, woleli onych ominawszy, obcych raczej do Tronu przyzwać. A uczynione przez Krolow swoich wyrzeczenia się Praw do Śląska, zawsze naganiali, i poczytywali za nieprawne.

a procz tego Spisz, (c) z znacznemi Woiewodztw Krakowskiego i Sandomirskiego częściami, tudzież całe Woiewodztwo Ruskie, oprócz Ziemi Chełmskiej, i całe Bełzkie, (d) małą tylko częśćkę wyjąwszy, Domowi Austriackiemu ustąpić była przymuszona. Z wywodu Praw do rzeczonych Prowincyi, i z odpowiedzi nań danej, każdy łatwo o sprawiedliwości pretensyi sądzić może; a nieszczęśliwe okoliczności, w których na ów czas znajdowała się Polska, aż nadto wszystkim są pamiętne.

Prusy

- (c) Spisz przedtym część Krolestwa Polskiego, zostawał przy Polsce do czasow Bolesława Krzywoustego, który poślubiwszy Corkę swię Judytę Stefanowi Synowi Kolomana Krola Węgierskiego, dał po niej w Posagu tę Prowincyą, ale tylko dożywociem. Została atoli dłużej przy Węgrach, gdy rozerwanie i osłabienie Polski po śmierci Bolesława Krzywoustego, tudzież inne okoliczności, upomnieć się o iey oddanie nie dozwoliły. Powrócił się do Korony Polskiej Spisz w Roku 1412. gdy go Zygmunt Cesarz Krol Węgierski za pewną pieniądze Summę od Krola Władysława Jagiellona wziętą, dał w zastawie, lubo obowiązki tego zastawn, iakie w naszych Dzieiopiisach czytamy, zdają się być baieczne; lecz znowu przez ostatni Traktat podziałowy odpadł do Węgier.

- (d) Oderwane części Woiewodztw Krakowskiego i Sandomirskiego, tudzież dawne Woiewodztwa Ruskie i Bełzkie, czyli Ruś Czerwona, nazywają się dzisiaj Krolestwami Galicyi i Lodomeryi.

11.
Od ściany
Pruskiej.

Prusy od Kawalerów Krzyżackich w trzynastym wieku zawojuowane, w Roku 1455. iarżma Panów tych znieść dłużej nie mogące, poddały się Krolowi Kazimierzowi, który wojnę o to z Krzyżakami Traktatem Toruńskim w Roku 1466. zakończywszy, tak się z niemi ugodził: ażeby część Prus Zachodnia, podzielona potym na Woiewodztwa Chełmińskie, Malborskie, i Pomorskie do Polski należała; Wschodnie zaś Prusy ażeby Krzyżacy trzymali, z obowiązkiem hołdowania Krolom Polskim. Przyśiągł Krolowi na wierność Ludwik Erlichshausen, pod ow czas Mistrz Krzyżacki: ale Następcy jego, a osobliwie Fryderyk Xiążę Saski, i Albert Margrabia Brandeburski zrzucali się z tego obowiązku. Na koniec pod Zygmuntem I. zawarty w Krakowie Roku 1525. Traktat, mocą ktorego Albert ostatni Mistrz Krzyżacki, z nazwiskiem Xiążęcym otrzymał Prusy Wschodnie Prawem dziedzicznym, iako Krolestwa Polskiego lenność, ktora w niedostatku męskich tegoż Alberta i Braci jego Potomków, do Krola i Rzeczypospolitey Polskiej powrócić miała. Ale po wygasłej linii Margrabiów Brandeburskich w Frankonii, lenne Prus Prawo przeniesione w Roku 1611. do linii Brandeburskiej

Ele-

Elektorskiej, z temiż samemi, co wyżej, obowiązkami.

Gdy pod panowaniem Jana Kazimierza, kilku razem nieprzyjaciołom oprzeć się nie mogła Polska, musiano dla zjednania sobie pomocy Fryderyka Wilhelma Elektora Brandeburskiego, Xiążęcia wtedy Pruskiego, pozwolić na uwolnienie go od lenności, co Traktatem Welańskim Roku 1657. zawartym, tak warunkowano, aby Elektor i wszyscy jego Potomkowie płci męskiej Prawem udzielnym i niepodległym Prusy trzymali; a po wygasłej ich linii, Prowincya ta wrocic powinna była do Rzeczypospolitey, i być oddana w lenność młodszej Domu Brandeburskiego linii na Kulmbachu i Anspachu. Powtorny między Polską i Elektorem Traktat w Bidgoczcy tegoż Roku zawarty, oddał Fryderykowi Wilhelmowi i jego Potomkom płci męskiej, Powiaty Lemburski i Bytowski lennym Prawem, i z temiż warunkami, iak od Xiążąt Pomorskich były trzymane, (e) tudzież Starostwo

Dra-

(e) Powiaty: Bytowski i Lemburski, podczas wojny z Krzyżakami oddane były w obronę Erykowi Xiążęciu Pomorskiemu, z obowiązkiem, żeby ie Polsce powrócił, gdy ie odbierać zechcą; wszelako w rękach Pomorskich Xiążąt zostawały; a Zygmunt I. Xiążętom Grzegorzowi i Barnimowi z Bogu-

Drahimskie (f) Prawem zastawnym za 120000. Talerow.

Na początku terażniejszego wieku, Syn i Następca Fryderyka Wilhelma Fryderyk, tytuł Xiążęcy na Krolewski zamienił. A lubo zaraz pismami uroczystemi oświadczył, że nazwiskiem tym, Traktatów Welawskiego i Bidgoskiego w niwczym naruszać nie chce, ani rościć sobie ztąd Prawa iakiego do Prus Polskich; przecież obietnice te nie uspokoiły bynajmniey trwożliwości Polskiego Narodu, który w wziętym dostoięństwie Krola Pruskiego, Praw swoich ubli-

sława i Siostry swoiey Anny zrodzonym, nadał ie lennym Prawem Roku 1526. Gdy w Roku 1637. męska pięć tych Xiążąt wygasła na Bolesławie XIV. Powiaty wspomniane wrocify się do Polski, i były częścią Woiewodztwa Pomorskiego przez Lat dwadzieścia, to jest, aż do Traktatu Welawskiego.

(f) Drahim z Powiatem swoim był częścią Woiewodztwa Poznańskiego; dany w zastawie Fryderykowi Wilhelmowi, nigdy wykupiony nie był; lubo i Krolowi Michałowi i Następcom iego wykupno to w umowach Krolewskich zalecano. Na Seymie Grodzieńskim Roku 1726. pozwolono Woiewodztwom Poznańskiemu i Kaliskiemu wykupić też Ziemię, i brać z niey dochody, pokiby Rzeczpospolita nakładow nie wrocifa. Ale zebrane na ten koniec Pieniądze, w czasie domowych niepokoiołw po Augusta II. śmierci, na insze potrzeby były obrocone.

blizienie upatrywał, a podobno i przyszłą stratę przeglądał.

Na Seymie Konwokacyinym Roku 1764. Rzeczpospolita dopiero przyznała tytuł Krola Pruskiego, Panującemu dziś Fryderykowi, za wziętym od niego wprzod rewersalnym Listem, iako nie ubliży nic ani Traktatom Welawskiemu i Bidgoskiemu, ani całości granic, własności, i Prawom Rzeczypospolitey, ktore i owszem bronić i utrzymywać przyrzeka. Wszakże w Roku 1772. woyska Pruskie wkroczywszy do Polski, opanowały niektore iej Prowincye, podobnież iak Austryackie, na fundamencie założonych od Krola Jmci Pruskiego do Rzeczypospolitey pretensyi. Zaspokoiła te pretensye Rzeczpospolita, ustąpieniem przez wspomniony iuż wyżej Traktat Warszawski, całych Prus Polskich (oprocza Gdańska i Torunia, ktore z swoiemi terytoryjami zostały się przy Polsce) i Powiatow Wielko-Polskich po rzekę Notecz, ktora teraz graniczącą jest między Państwami Rzeczypospolitey i Krola Jmci Pruskiego. Tymże Traktatem powrot do Rzeczypospolitey Prus Wschodnich po wygasłym Domie Fryderyka Wilhelma Paktami Welawskimi obwarowany; lenne Prawo Powiatow Lemburskiego i Bytowskiego; wykupno Drahimskiego Starostwa; zupełnie są zniesione;

a Kraiow tych wszystkich posiadanie udzielne i nie podległe bez żadnego do Rzeczypospolitey powrotu, Krolowi Pruskiemu, tudzież Następcom i Dziedzicom jego zabezpieczone.

III.
Od ściany
Rosyjskiej.

Infanty, zostająca przedtym w dzierżeniu Krzyżaków, którzy miecz nosili za znak, Prowincya, poddała się Zygmuntowi Augustowi w Roku 1561. iakośmy już wyżej pod Kurlandya wspomnieli; ale pod panowaniem Zygmunta III. pod czas wojen z Krolami Szwedzkimi Karolem IX. i Gustawem Adolfem, od Szwedow zawoiowana, pod panowaniem Jana Kazimierza przez Traktat Oliwski Roku 1660. Koronie Szwedzkiej została ustąpiona, oprócz niewielkiej części przy Polscze zostawionej, z wyrzeczeniem się wszelkiego Prawa do Estonii, i do wyspy Ozelii.

Gdy August II. z Piotrem I. Carem Moskiewskim sprzymierzony, wojnę przeciwko Karolowi XII. Krolowi Szwedzkiemu podniósł, była nadzieia dla Polski odzyskania z rąk Szwedzkich Infant, co też i Traktatem Narewskim (g)
Roku

(g) Artykuł 5. tego Traktatu zawierał w sobie wyraźnie: że wszystkie Fortece, Miasta, i Zamki, które w całym Xięstwie Infant-skim i przynależących do niego Ziemiach, w przeciągu tej wojny Car odbierze Szwed-

Roku 1704. zawartym obwarowano. Stracili całą tę Prowincya Szwedzi, ale ią Moskwa zawoiowawszy, dla siebie zatrzymała; i próżno o iey oddanie na fundamencie Traktatu Narewskiego upominali się Polacy.

Zostawała wszelako reszta Infant przy Polscze do Roku 1772. w którym Dwor Petersburski z podobnemiż, iak Wiedeński i Berliński, pretensyami odezawszy się, opanował woyskiem swoim nie tylko tę pozostałą Infant częstkę, ale nad to, całe Woiewodztwo Mścisławskie, część Mińskiego, Witebskie i Połockie całe oprócz małych częstek przy Polscze zostawionych; które Kraie wszystkie Rzeczypospolita na Seymie Warszawskim Roku 1773. zgromadzona, przez wspomniony już nie raz Traktat podziałowy, przymuszona była Państwu Rosyjskiemu ustąpić.

Smolensk pod panowaniem Zygmunta I. w Roku 1514. Polscze przez Moskalow wzięty, od Zygmunta III. w Roku 1611. był odzyskany; a Traktatami: naprzod Roku 1618. a potym pod Władysławem IV. Roku 1634. wraz z Xięstwami Czerniechowskim i Siewierskim

dom, a które do Polski należały, Krolowi Polskiemu i Rzeczypospolitey odda bez domagania się żadney nagrody.

skim do Rzeczypospolitey ustąpiony. Odzyskali wspomniane trzy Xięstwa Moskale za Jana Kazimierza, które im został Traktat Andruszewski w Roku 1667. zawarty, przydawszy Ukrainę Zadnieprską z Kozakami na zawsze, a Kiiow na dwa lata. Traktat potym Moskiewski w Roku 1686. przez Krzysztofa Grzymułtowskiego Woiewodę Poznańskiego skończony, toż samo potwierdził, z przydatkiem, ażeby Kiiow wraz z przereczonymi Prowincjami wieczyscie do Państwa Moskiewskiego należał. Na Seymach Koronacynym Roku 1764 i 1768. Traktat ten we wszystkich swoich Punktach został potwierdzony.

IV.
Od ściany
Tureckiej

Wołosy wraz z Multanami iednego dawniey Pana, zwanego Woiewodą, miały. Piotr Woiewoda Wołoski poddał Kray swoy pod lenne Prawo Władysławowi Jagiellonowi w Roku 1386. A w Roku 1436. gdy Alexandra Woiewody Synowie Elias i Stefan zgodzić się z sobą o następstwo nie mogli, Krol Władysław III. Multany Eliaszowi, Wołoszczyznę Stefanowi wyznaczył, tak żeby osobni byli Woiewodowie Multański i Wołoski, oba iednak Polszcze do poddaństwa obowiązani. Wspomnieni hołdownicy z Panami swoimi wołować nie raz odważali się; naostatek za Zygmunta III. pod panowanie Tureckie zupełnie

nie przeszli; a Hetman W. Koronny Żółkiewski Traktatem z Turkami w Roku 1617. zawartym, bez dołożenia się Krola i Rzeczypospolitey, ustąpił im wszelkiego do Multan i Wołochów Prawa, to szczegulnie warowawszy, ażeby Woiewodą zawsze bywał Katolik, pokoy kochający, i Polakom przychylny. Odrąd Prowincye te zostały przy Porcie, lubo o ich odzyskanie i Jan III. wołując szczęśliwie z Turkami, i August II. przy Karłowickim Traktacie, starali się.

R O Z D Z I A Ł III.

O Rządzie Krolestwa Polskiego; całości Władności Narodu; i trzech Rzeczypospolitey Stanach w ogólności.

Rząd dzisiejszy Krolestwa Polskiego, inszy iest, niżeli był dawniejszy. Minawszy albowiem czasy baieczne Historii Narodowej, gdy rostrząsamy te, w których ona pewnieyszą być poczęła, znajdujemy: że Mieczysław I. i następcy jego udzielnie Polskim Narodem władali. Stanowili Prawa podług upodobania swojego, wydawali wojny, zawierali przymierza, nakazywali podatki, rozrządzali bez niczyiego dołożenia

Dawny
Rząd Monarchiczny.

nia się tronem, i Polskimi Prowincjami; słowem wszystkie części najwyższej i zupełnej władzy sami przez siebie sprawowali.

Miał dwunastu poradników, iako świadczą dzieje Kraiowe, Bolesław Chrobry, ale ci byli tylko Krolewską, a nie Narodową Radą. Wojewodowie i Kasztelanowie byli tylko urzędnikami panującego, od którego poruczone sobie powinności wykonywali, lecz nie Senat. Biskupi nawet, przez uszanowanie ich dostojności, wieków owych gorliwość, i zamniemanie o nauce osob Stanu duchownego, najdawniej podobno do Krolewskiej rady wzywani, moc tylko skromnego przekładania mieli, lecz żadnej stanowienia.

Początek i
wzrost
powagi
Senatu.

Zaczęła z czasem słabieć Monarchia, i ścieśniać się panujących udzielna władza, już to przez nadane Biskupom Polskim z powodu nabożeństwa od pierwszych Krolow przywileje; już że pod Krolami Woiennikami bogactwy i zaszczytami różnemi obdarzeni w nadgodę rycerskich zasług Obywatele, zapominać dawnej podległości nieznacznie przywykali; już, że po rozrozdzeniu się Piastow, i rozdzieleniu na wiele głów Polskiego Kraiu, drobni Xiążęta przymuszeni byli uymować sobie wziętszych i majątniejszych Obywatelow, dla zachowania

chowania niknącej słabością ich powagi; już nakoniec, że zachęcenie przykładem sąsiedzkich Niemcow możniejsi w Polszcze Panowie, z niezgody i słabości swoich Xiążąt, umieli zręcznie korzystać do torowania sobie drogi ku Aristokratycznemu rządowi.

Pierwszą tej odmiany Epoką jest podział Kraiu od Bolesława Krzywoustego między kilku Synow uczyniony. A że wtedy Krakowskie Xięstwo najsilniejszą było Państw Polskich Prowincją, i największe miało przyłączone prerogatywy; dla tego też ubiegający się o nie Xiążęta, najpierw sobie i największym Panow Mało-Polskich, a zwłaszcza Krakowskich iednali; ktorzy z wolna wbiwszy się w moc i potęgę wielką, nie tylko do wszelkich już większej wagi interesow wchodzić poczęli, ale nawet i berło rozdawali. Ci Bolesława Kędzierzawego złożyć zamysłali z tronu, nie tak dla nieszczęśliwej z Prusakami wojny, iako raczej dla intryg swoich. Ci Kazimierzowi Sprawiedliwemu oddali Państwo, odebrawszy je Mieczysławowi Staremu. Monarcha ten po Bracie swoim Bolesławie osiadłszy Krakowskie Xięstwo, niesprawiedliwie i okrutnie panować począł. Dumny, łakomy, i okrutny, podobno ieszcze i przez srogą politykę chciał potłumić możniejszą w

Narodzie Szlachtę, aby osłabioną, przez duchy do rządu Republikantskiego zmierzające, iedynowładność, do dawniejszey obszerności przywrocił. Ciż Panowie Krakowscy Leszkowi do osiągnięcia Monarchii podali pewne obowiązki, których on wykonanie ze wspaniale odmówił, Xięstwa Krakowskiego, acz prawem urodzenia iemu należącego, nie osiągnął. Wiadomi Historji Narodowey znaydą więcej podobnych tym przykładów.

Lubo potym kilka Prowincyi Polskich pod moc iednego Xiążęcia powrociło, czym powaga Monarchow została powiększona; lubo Krolewskie nazwisko od Przemysława było wskrzeszone, iednakowoż zdaie się, że to nie uięło nic wpływania do interesow Narodowych Panom Polskim, owszem powaga ich co raz wzrastając, do rządu Monarchicznego Arystokracją przyłączać usiłowała. Traktatu, który z Krzyżakami zawarł Kazimierz W. Biskupi potwierdzić i podpisać nie chcieli; Śląska ustąpienie Czechom, tak duchowni iako i świeccy Panowie wręcz ganili; a na Ludwika na tron Polski następstwo, nie bez wielkich trudności temuż Kazimierzowi W. pozwolili.

Na-

Nakoniec panowanie Ludwika, nie tylko Panow Polskich powagę w rządzie Kraiowym ugruntowało, ale oraz początkiem było przypuszczenia do obrad powszechnych Szlacheckiego Stanu, i tey wolności, do ktorey on z czasem przyszedł. Krol bowiem ten chcąc potomstwu swojemu zapewnić berło Polskie, a wiedząc, że Xiążęta Mazowiecy i Śląscy, iako z domu Piastow idący, mogą sobie do niego rościć prawo; starał się wszelkiemi sposobami ziednać sobie przywiązanie Narodu. Darował więc wszelkie ciężary i podatki Szlachcie, swoim i następcom swoich imieniem, małą tylko daninę, do opłacania tronu, zostawiwszy. Ze nie miał męskiego potomstwa Ludwik, Polacy dotrzymując daney mu obietnicy, Cerkę iego Jadwigę za Krolową wzięli; ale z przybranym iey mężem Jagiellonem traktując, swobody i wolności swoje iak nayskrośliwiej obwarowali.

Zdarzona pod tym Krolem okoliczność wykupna od Krzyżakow Ziemi Dobrzyńskiej, przyniosła potrzebę, aby było zgromadzić Szlachtę, i z niemi się o sposobie złożenia summy dla Krzyżakow umówić, bo nakazać nowy podatek Narodowi, nie było już w mocy panującego, po danym od Ludwika, a

Początek
i wzrost
Powagi
Stanu Ry-
cerskiego.

C 4

po-

potwierdzonym od Władysława Jagiellona przyrzeczeniu. Od tej Epoki Stan Rycerski począł mieć uczestnictwo nie-
iakię w Kraiowym rządzie, i wysyłać
wybrane z pomiędzy siebie osoby na wal-
ne Ziazdy; zdaje się atoli, że prawo
to jego z razu do samych podatków no-
wych stanowienia ograniczone było; zo-
stało zaś potem powiększone, gdy w
Roku 1434. Król Kazimierz Syn Jagiel-
lona na zieżdzie Nieszawskim przyobie-
cał: że ani żadne nowe prawo stano-
wione, ani wyprawa wojenna przeciwko
nieprzyjacielowi nakazana nie będzie bez
poprzedzających po Woiewodztwach i
Ziemiach Szlachty Seymikow, i wspo-
lnego z niemi o wojnie nałożenia się.
Naostatek za Alexandra Króla w Roku
1505. na Seymie Radomskim stanęło
wieczyste Prawo, ażeby w przyszłych
czasach nic nowego w sprawach Rze-
czypospolitey tyczących nie stanowiono,
bez złączonego Senatorow i Posłów
Ziemskich zezwolenia. Temi stopniami (h)
do uczestnictwa najwyższej Kraiowej
wła-

(h) Mylą się, i próżno na dowody wysilają ci,
ktorzy chcą pokazać, że jeszcze od Bolesła-
wa Krzywoustego Senat i Stan Rycerski do
rządow Kraiowych i do Prawodawstwa na-
leżeli. Rzecz bowiem jest z Dzieiow naszych
widoczna, że dawniejsi Monarchowie przed
temi epokami, które tu wymieniliśmy, mieli

władzy Stan Rycerski przyszedłszy, nie
zaniechał prerogatyw swoich utwierdzać
i powiększać w czasach następnych, a
osobliwie po wygasłym Jagiellońskim
Domie, w pierwszym bez-Krolewiu, i
w dalszych.

Z wzrastającymi wolnościami Panow
i Szlachty w Polszcze pod panowa-
niem Domu Jagiellońskiego, Panowie
i Szlachta Litewscy, ktoremi także u-
dzielnie przedtym rządono, uczestni-
kami tychże swobod być poczynali; aż
nakoniec po ostatnim Litwy z Polską
na Seymie Lubelskim złączeniu, oba
te Narody, iako iedno już polityczne
ciało składające, we wszystkich prawach
i prerogatywach zostawszy zupełnie po-
rownane, wspólnie już do rządu wcho-
dziły.

Po wszystkich tych odmianach, kto-
re tu krotko natrąciliśmy z Narodowej
Historyi, Rząd Królestwa Polskiego stał
się z trzech gatunkow złożonym: z Mo-
narchii w osobie Króla z Aristokracji
w Senacie, z Demokracji w Stanie Ry-
cerskim. Całowładność Narodu zamknię-
ta

zupełną moc stanowienia co chcieli, a ci
których do rady wzywano, powiedzenia tyl-
ko co w okoliczności użyteczniejszym być
sądziłi; ale o tym będzie jeszcze mowiono
w osobnych Rozdziałach: o Senacie, o Sta-
nie Rycerskim, o Seymach.

ta jest w trzech tych razem złączonych Rzeczypospolitey Stanach. Bo co niektorzy Autorowie dwa tylko w Polsce Stany: Senatorski i Rycerski, a inni jeden szczególnie naznaczają, na to dowody ich raczej subtelne są, niż grunrowne; i Konstytucya Roku 1768. wątpliwość tę zupełnie uspokoiła. Jakim zaś sposobem trzy wspomniane Stany sprawują wszystkie części Kraiowego rządu, opiszę się w następujących Rozdziałach.

ROZDZIAŁ IV.

O Prawach Kardynalnych Krolestwa Polskiego.

Prawa Kardynalne nazywają się u nas te, które składając sposób rządu i panowania, mają być wieczyście trwałe, i nigdy odmienione być nie mogą. Takie im daie znaczenie Konstytucya Roku 1768. i wylicza ich dwadzieścia cztery, których tu treść porządkiem kładzie się, przydając, iakie gdzie na późniejszych Seymach odmiany pozachodziły.

Moc

Moc Prawodawstwa w trzech Stanach, Krolewskim, Senatorskim, i Rycerskim, dotąd w Rzeczypospolitey trwająca, zostawać na zawsze niewzruszoną powinna, i mocy tej jeden Stan bez drugich dwóch, ani dwa bez trzeciego, używać i przywłaszczać sobie nie będą mogły, wyjąwszy bez-Krolewia, pod czas których moc panowania zamknięta będąc w dwóch Stanach, co te dwa iednomyslnością w materyach *Status*, a większością głosow w materyach Ekonomicznych ustanowią, to moc równą mieć powinno, iak gdyby przez wszystkie trzy Stany ustanowione było.

Konstytucya Roku 1775. potwierdzając za Prawo wieczne, iż Rząd Rzeczypospolitey zostanie na zawsze wolny, niepodległy, i składający się z trzech Stanow, to jest: Krola, Senatu, i Stanu Rycerskiego, postanowiła Radę Nieustającą przy boku J. K. Mci, wieczyście trwać mającą, i podobnie z trzech Rzeczypospolitey Stanow składającą się.

Wiara Katolicka Rzymska w Kraiach Rzeczypospolitey będzie wieczyście panującą, i to iey nazwisko zawsze ma być dawane.

Przeyscie od Kościoła Rzymskiego do iakieykolwiek inney Religii, za kryminalny występек poczytane; a kara na wy-

I.

II.

III.

występcę wygnanie z Państw Rzeczypospolitey naznaczona.

- IV. Ponawiając Konstytucyą Roku 1669. i onę za niewzruszoną oznajmując, na wieczne czasy obwarowano, aby Królem Polskim kto inny nigdy być nie mógł, tylko Katolik Rzymski z urodzenia, albo z powołania; ktoby zaś z Polakow inney wiary Kandydata podawać do tronu odważył się, takowy za nieprzyjaciela Ojczyzny osądzony. Królowa zaś gdyby inney była Religii, koronowaną być nie ma, poki do teyże wiary Katolickiey Rzymskiey nie przystąpi.

Prawo o Królu Katoliku Rzymskim, lubo dopiero przed obraniem Michała najpierwszy raz wyraźnie stanęło, od samego jednak wiary Chrześcijańskiej w Polszcze zaszczerpienia, tron Polski zawsze Katolicy Rzymscy osiadali; i zwyczaj ten nieodmiennie trwający, mianu był u Polakow za prawo fundamentalne. Podobnież o wierze Królowy, lubo taż sama Konstytucya Roku 1669. najpierwey ustanowiła, dawnieyszy iednak był zwyczaj nie koronować Królowy, ktoraby odmienną wyznawała Religiją; i tak Heleny Króla Alexandra małżonki nie koronowano, że była wiary Greckiey Nie-Unickiey.

- V. Potwierdza się i waruie iak nayuroczyściey wolne na zawsze Królów Polskich

skich obieranie, tak, ażeby w żadnym czasie, i pod żadnym pozorem następstwo na tron ustanowione i dopuszczone być nie mogło.

Konstytucya Roku 1775. ponawiając też samo prawo, i wolne Królów Polskich obieranie wieczyście zabezpieczając, przydaie, naprzod: że na potym nikt nie będzie mógł być obrany Królem Polskim i W. Xiążęciem Litewskim, tylko Piast rodowity Szlachcic, i w Kraiach Rzeczypospolitey osiadły; powtore: że synowie i wnukowie zeszłego Króla, nie będą mogli natychmiast po Oycu ich albo Dziadzie zostać Królami, ale potrzeba, ażeby dwóch przynajmniej panowań przeciąg upłynął, a dopiero obieranemi być mogą.

Ze Monarchowie z domu Piastow idący, prawem następstwa tron w Polszcze osiadali, rzecz iest z Historii widoczna. Z Jagiellońskiego domu Królowie przez następstwo z obieraniem złączone panowali; nazywali się Panami i Dziedzicami Prowincyi Polskich; i na obranie nowego, po Królewskiej śmierci zieżdżając się Panowie i Szlachta, porządku następstwa przestąpić nigdy nie chcieli. Cale wolne obieranie Królów dopiero po Zygmunta Augusta śmierci zyskali i zabezpieczyli sobie Polacy; podając Henrykowi za prawo, ażeby Królowie nie

wy-

wyznaczali sobie następcy, ani dla iego obierania nie nakazywali Seymu, ani iakimkolwiek bądź sposobem do następstwa nie pomagali, ale żeby wolne obieranie Krolow wiecznemi czasy przy Rzeczypospolitey zostało. Prawo to wolność obierania warujące, wszystkich późniejszych Krolow Paktami Konwentami, i różnemi Konstytucyami ostrzeżone jest i utwierdzone. Gdy było podeyżnienie na Zygmunta III. iakoby zamyślał ustąpić tronu Arcy-Xiążęciu Austriackiemu, przyszło do rozruchow w Kraiu; gdy Jan Kazimierz chciał przywieść Rzeczpospolitą do wyznaczenia mu za życia na tron następcy, wszczęła się z przyczyny tej domowa wojna, nie wprzod skonczone, poki nowe prawa o nie ustępowaniu tronu, i nie wybieraniu następcy za życia Krolewskiego, nie zaspokoily trwożliwych o wolne obieranie umysłów.

VI.

Beśpieczeństwo wolności Szlacheckiej Statutem Władysława Jagiellona, i późniejszymi Konstytucyami, dostatecznie obwarowane, potwierdza się odnowieniem dawnego prawa: że żadnego osiadłego Szlalcica nie będzie wolno imać o występki, chyba, że pierwey w przyzwoitym sądzie przez należyte dowody zostanie przekonany. Pod tę jednak obronę prawa nie mają należec znaleziennia na
oczy-

oczywistej zbrodni, (ktorey oczywistości czas do roku i niedziel sześciu wyznaczony). iako to: na zaboystwie, kradzieży, rozboiu po drogach, i naieżdżaniu domow.

Statut Władysława Krola, który najpierwszy ten przywilej nadał Szlachcie, oprócz wymienionych zbrodni przydaie gwałtowne panien i białychgłow porwanie; tudzież wyłącza od przywileiu tych, co będąc obwinionemi, nie chcą dać za sobą rękoyami przyzwoitey. Alexander w Statucie swoim ieszcze i tych wyłącza, ktorzyby złey sławy byli, a takiem rozumie owych, ktorzy się trzy razy w regestrze złoczyńcow znajdowali. Statut Toruński pod Zygmuntem I. Roku 1520. pozwala imać i więzić Szlachtę, gwałty po Miastach i nachodzenia czyniących; co też potwierdził Seym Piotrkowski Roku 1538. pod tymże Krolewem; i Zygmunt August chować przykazał.

Urzędy i godności tak duchowne iako i świeckie, za Krolewskimi przywilejami chodzące, tudzież łaski Krolewskie raz oddane, a w sądzie przyzwoitym nie zakwestyonowane, ale spokojnie dzierżone, nikomu pod żadnym pozorem odbierane nie będą; a gdyby tego zachodziły kiedy sprawiedliwe przyczyny, to na Seymach wolnych iednomyslnością,

VII.

ścią. Sędziowie iednak Ziemscy, Urzędy Grodzkie, i wszystkie Jurisdykcyę, od których idą odwołania, w Trybunałach o złę sprawowanie urzędów swoich odpowiadać powinni.

Krol Polski mający w swoich ręku dostoięństw wszelkich, i dobr Krolewskich szafunek, lubo ten przez Konstytucyą Roku 1775. iako się na swoim mieyscu powie, znacznie został ścięśniony, nie ma mocy Urzędów albo Krolewszczyzn raz danych, Obywatelom odbierać. Stanisławowi Czarnkowskiemu, który upornie stronę Maxymiliana Cesarza trzymał, odebrał Starostwo Płockie i Referendaryą Krol Stefan; Jędrzeiowi Zborowskiemu, że Maxymilianowi Arcyksiążęciu sprzyiał, Nadworne Marszałkostwo Zygmunt III. ale to z wiedzą i wolą Stanow. Za Jana Kazimierza, Hieronim Radzieiowski Podkanclerzy Koronny za zromy z nieprzyiacielem Rzeczypospolitey, skazany był wyrokiem Seymowym na utratę sławy i godności. Podobnyż dekret z wiadomych nam z Historyi okoliczności, pod tymże Krolew wypadł na Jerzego Lubomirskiego Marszałka W. i Hetmana Polnego Koronnego, na niedoszłym Seymie Roku 1664. ale dekret ten, iako bezprawny, Konstytucya Roku 1669. zkasowała. Taż Konstytucya przyszedłemu Krolowi zaleciła,

ła, ażeby ci, którym za Jana Kazimierza Starostwa bezprawnie i bez dekretów Sądowych poodbierano, powroceni do nich zostali. Pod Krolew Michałem Konfederacya Gołębiowska, Prażmowskiego Prymasa od godności, braci iego Woiewodę Płockiego i Chorążęgo Nadwornego od urzędów i dobr Krolewskich odsądziła; co iednak zniesione było po zawartej w Uiażdowie ugodzie.

Prawa i Przywileie Prowincyom, a VIII.
mianowicie te, z ktoremi do Rzeczypospolitey przystąpiły, tudzież Obywatelom w nich mieszkającym słuujące, będą w całości dotrzymywane; którym żeby na potym nic przeciwnego z Kancellaryi Narodowych nie wychodziło, do bacznosci Kanclerzow Obojga Narodow ma należeć. A wszystkie dawniejsze Przywileie do Akt Metryk podane będą naypoźniey w rok po ogłoszeniu tey ustawy; odtąd zaś wychodzić mogące podobnież do tychże Metryk w przeciągu roku pod nieważnością podawane być mają. Gdyby zaś kto przywilej oryginalny zgubiwszy, o powtorny upraszał, wydanie mu onego bronione być nie powinno.

Wielkie Xięstwo Litewskie, tudzież IX.
inne Prowincye i Ziemie, iedno ciało Rzeczypospolitey składające, będą z tym-

że Ciałem swoim zostawać wieczyście nierozdzielne.

x. Kraie lenne do najwyższej Zwierchności Rzeczypospolitey należące, w władzy i własności teyże Rzeczypospolitey zostawać na zawsze powinny.

x I. Prawo równości Szlacheckiey, i zdatości do dziedzictwa dobr Ziemijskich, do Krzesel, Ministeryow, Urzędow duchownych i świeckich, tudzież przywileiow na Starostwa i dzierżawy, służyć ma samey Kraiowey Szlachcie; ani równości tey żadne tytuły cnić i uwłoczyć nie będą mogły.

Równość ta w Rzeczypospolitey naszej była zdawna naycelnieyszym Szlachty zaszczytem; zależy ona na tym, iż wszyscy Szlachectwem Polskim ozdobieni, mają iedne Przywileie, i pod iednymże zostają prawem, bez żadney różności z strony majątku lub imienia. Dla okazania równości tey, nazywać się zwykli wzajemnie bracią; i Senatorowie lubo przodkuiący w Rzeczypospolitey przed Rycerskim Stanem, to im dają nazwisko; ci znowu Senatorow w obradach publicznych nazywają starszą bracią. O zachowanie rego zaszczytu, troskliwym zawsze był Stan Rycerski. Gdy w Roku 1537 Panowie niektorzy radzili Zygmuntowi I. ażeby Szlachtę Polską przykładem Kraiow Sąsiedzkich na dwie

Klasy

Klasy wyższą i niższą podzielił, rada ta skutku wzięść nie mogła; a Szlachta o nieg urażona rozruch wielki przeciwko Panom uczyniwszy na zieżdzie pod Lwowem, zniszczyła przygotowaną wtedy na Wołoszyna wyprawę, i dobremu temu Krolowi wiele zmartwienia przyniosła.

Do ocalenia tey szacowney równości zmierzały dane od Ludwika ieszcze, a potwierdzone od Władysława Jagiellona, Polakom przyrzeczenia, że żadnemu Xiążęciu, ani z rodu Xiążęcego idącemu, urzędow Kraiowych dawać nie będą. Toż miały za cel Konstytucye Roku 1631. i późniejszy, stanowiące: aby urzędy, dobra Ziemijskie, Starostwa i Krolewsczyzny posiadane być nie mogły, tylko przez tych, ktorzy w równości Szlacheckiey żyją; tak dalece, że Krolow naszych synowie prawu temu podlegać muszą.

To na koniec przyczyną było wstrętu od tytułow zagranicznych; obawiano się albowiem, ażeby niemi ozdobieni gorować nad równość nie chcieli. Gdy Władysław Jagiełło Wincentemu Granowskiemu Krolowy Elżbiety synowi dał przywilej na Hrabstwo, Kanclerz pieczęci przyłożyć nie chciał, mieniać to być bezprawiem w Polsce, i Szlacheckiey równości uymą. Panowie z Zygmuntem I. w Wiedniu przytomni, (iako świad-

D 2

czy

czy Fredro w Historyi Henryka Walezyusza) gdy Maxymilian I. Cesarz, iednym Xiążęce, drugim Hrabiów nazwiska ofiarował, wspaniale podziękowali, mówiąc, że dosyć mają na zaszczycie Szlachectwa Polskiego, i że nie chcą innych dostoięstw ani ozdób przyjmować, tylko takie, które im Krol i Rzeczpospolita ich nadać może. Z podobną wielkomyślnością order złotego runa i Xiążęcy tytuł imieniem Krola Hiszpańskiego sobie ofiarowany, odmówił nieśmiertelney pamięci godzien Jan Zamoyski. I Jan Stanisław Sapieha Marszałek W. Litewski, będąc od Władysława IV. w Poselstwie do Wiednia wyprawiony, gdy go Xiążęciem Rzeszy Niemieckiey chciał uczynić Ferdynand Cesarz, wymówił się skromnie, iż przyiechawszy Szlachcicem Polskim do Wiednia, przywiozł z sobą wszystkie przyzwoite sobie ozdoby. A lubo niekiedy tytuły podobne przyjmowali niektorzy z Polaków za granicą, iednak powrociwszy do Kraiu nigdy onych nie używali; czasem nawet i tego im nie darowano, że przyjęli, owszem iako mamy kilka przykładów w Historyi, sprawiać się za co niezwyoczne u Polaków nazwisko brać odważyli się, kazano.

Wszakże gdy z czasem tak wspaniały sposób myślenia słabieć począł, mu-

siano

siano w Roku 1638. prawem wyraźnym zakazać, aby nikt z Polaków, tytułów zagranicznych tak świeższych iako i dawniejszych używać, ani o nowe upraszać, lub onych przyjmować nie ważył się, wyiawszy szczegulnie te, które przy Unii W. Xięstwa Litewskiego, i innych Prowincyi z Koroną, są przyznane, i które Szlacheckiey równości uszczerbiać w niwczym nie powinny. Potwierdziła toż samo Konstytucya Roku 1641. a Konstytucya Roku 1673. na tych, ktorzyby nazwisk cudzoziemskich, herbów i pieczęci, równość tę obywatelską przechodzących, zażywać śmieli, karę wieczney niesławy za czymkolwiek na Trybunał doniesieniem przydała.

Nie chcą Prawa mieć u nas inszey między Szlachtą różnicy, tylko tę, którą daie przodkowanie z urzędu zasługą nabytego. Co samo i w Paktach Konwentach Augusta III. ostrzeżono, i w swoich przyobiegał panujący nam łaskawie Nayiaśniejszy STANISŁAW AUGUST; że równość między wszystkimi Krolestwa tego Obywatelami Szlachtą, iako nayprzedniejsza Rzeczpospolitey zasada, naypierwsza ozdoba, owszem matka wolnego Stanu Rycerskiego, między prawami Kardynałnemi liczona zawsze i zachowana będzie, ktorey żadne tytuły Xiążąt, Margrabiów,

D 3

Hra-

Hrabiów, tłumić i ubliżać nie mogą.

Lubo więc w Rzeczypospolitey naszej są niektóre Familie Xiążęcym lub Hrabiów nazwiskiem ozdobione, którym te nazwiska albo przy Unii potwierdzone, albo Konstytucyami późniejszymi przyznane są lub nadane; iednak wszystkim warunek ten dołożony, że to naruszać równości Szlacheckiey, ani ich od podległości prawu pospolitemu wyłączać nie ma.

xii.

Dyssydentom i Grekom Oryentalnym Nieunitom, Szlachcie i obywatelom tej Rzeczypospolitey, podobnaż równość podług warunków w Akcie osobnym wyszczególnionych przyznana, tudzież pozwolona im wolność religii, w zupełney swojej mocy zachowane będą.

Artykuł ten Traktatem i Konstytucyą Roku 1775. tak został określony: 1. że Szlachta Grecy-Nieunicy y Dyssydenci wyłączeni są od Senatu i Ministeryow w Koronie i Litwie. 2. iż prawo starania się o godność Poselską zmniejszone jest do liczby trzech, to jest, że mogą być obranemi po iednemu z każdej Prowincyi; wreszcie będą mogli używać wszelkich prerogatyw urodzenia Szlacheckiego, trzymać urzędy w Koronie i Litwie, zasiadać w Trybunałach, Kommissyach, i wszelkich Rzeczypospolitey Jurysdykcyach, tak cywilnych iak wo-

sko-

skowych. Prawa atoli te i Przywileje tym szczególnie Familiom i ich potomstwu służyć będą, które aktualnie mają Indygenaty w Polszcze i W. Xięstwie Litewskim. 3. *Judicium mixtum* uchylone, a sprawy, które do niego należeć miały podług osobnego Aktu Traktatu Roku 1768. są przeniesione do Sądów Krolewskich Assessorskich z następującymi warunkami: aby do sądzenia wspomnianych spraw równa liczba Assessorow Katolików, iak Grekow Nieunitow lub Dyssydentow bywała; i żeby na każdą rzeczonych Sądów kadencyą wyznaczony był czas cztero-niedzielny, a iak Konstytucya Roku 1776. uchwaliła, sześć-niedzielny do odsądzenia spraw Dyssydentow i Grekow Nieunitow, które decydowane będą większością głosow, skoro już sądzone były w Grodach lub Ziemstwach, a ztamtąd przez odwołanie albo odesłanie przysły. Do kompletu potrzeba osob czterech, a w przypadku równości kresek, decyzya do Sądów Relacyjnych należy. 4. Gdy Dyssydenci albo Grecy-Nieunicy będą chcieli chować swoich umarłych w święta, to czynić mają albo bardzo rano, albo po skończonym nabożeństwie publicznym Katolickim. 5. Dyssydenci nie będą mogli używać dzwońow u kościołow swoich, z tym iednak warunkiem, żeby te nie

D 4

prze-

przeto poczytane były za Oratorya, a to rozumieć się ma tylko o tych kościołach, które mogą być wystawione w przyszłym czasie po wsiach. 6. Sprawy rozwodowe i separacyi, należeć będą do Konsystorzów Katolickich, skoro ieden z małżonków będzie Katolik, a drugi Dyssydent.

- XIII. Woiewodztwom i Miastom Pruskim, prawa i przywileje ich, tak te, z którymi do Korony przystały, iako i później nadane, w całości dochowywane będą.

Z tych tylko już Miasta Gdańsk i Toruń przy Polsce zostały, iako się w Rozdziale II. powiedziało.

- XIV. Podobnyż Artykuł o Infantach; których reszta po Traktacie Oliwskim przy Polsce pozostała, Rossyi ustąpiona jest przez Traktat Podziałowy.

- XV. Xięstwo Kurlandzkie i Semigalskie, zachowuje się przy swoich prawach, i w rządzie jego żadna odmiana czyniona nigdy nie będzie.

- XVI. Powiatowi także Piltyńskiemu prawa jego dawne, sposób rządu, i stan świecki, wieczyście zabezpieczone.

- XVII. *Liberum veto* na Sejmach wolnych *in materiis Statūs* w zupełnej mocy zachowane na zawsze być powinno; a materye te zawsze decydowane będą iednomyślnością, zachowując na wieczne

cza-

czasy każdej osobie Seym składającej, moc zniszczenia *activitatis* Seymu w materyach *Statūs*, przez kontradycyą wolnego głosu, ustnie albo Manifestem uczynioną.

Krolowie nasi, odkąd Senat i Stan Rycerski do uczestnictwa władzy Prawodawczej był przypuszczony, obowiązali się nie stanowić nic, tylko za powszechnym tych Stanów zezwoleniem. Dalej *prawo nie pozwalania*, *domowienia się*, *głosu wolnego*, zostało iak najmocniej Konstytucyami różnemi Posłom Stanu Rycerskiego obwarowane. Z czasem przywilej ten aż do tamowania, a nawet aż do zrywania Seymowych obrad, był rozszerzony, nie prawem iednak żadnym, ale tylko zwyczajem.

Pierwszy Seym niedoszły był Krakowski Roku 1536. za Zygmunta I. Spełzły potym i niektóre inne pod Krolami, Zygmuntem Augustem, Stefanem, Zygmuntem III. i Władysławem IV.; wszystkie iednak te, iak się doczytuemy z Historyi, albo większej i poważniejszej części, albo przynajmniej, zwłaszcza w późniejszych czasach, wielu osob niepozwalaniem. Dopiero pod panowaniem Jana Kazimierza pierwszy raz Seym od iednego Posła był zerwany w R. 1652. Piszą Dzieiopisowie, że Stany zadziwione nową i niezwyczajną rze-

czą,

czą, przeklinały Autora tak szkodliwego dla Rzeczypospolitey przykładu, a jednakowo nie kończyły obrad swoich po uczynionej od Sycińskiego kontradykcyi, lubo na ów czas nie było jeszcze wyrażnego prawa rozkazującego ustawiać Seymowym obradom za iednego Posła nie pozwalaniem. Albo więc tychby raczey samych przeklinać trzeba, którzy tak fatalny dla Rzeczypospolitey zwyczaj upoważnili, wolnemu głosowi iednego, moc zniszczenia Seymu przyznawając; (i) albo musiało iuż wtedy zagruntowane być w Rzeczypospolitey to rozumienie, że bez iednostaynego wszystkich Seymujących osob zezwolenia, Seym doysć nie może.

Cożkolwiek bądź, przykład ten aż na zbyt często w czasach późniejszych był powtorzony; a prawo zrywania Seymow poczytane za źrzenicę wolności, za iedyne i naygłówniejsze prawo Kardynałne, do bezrzędu i szkod z niego wynika-

-
- (i) Mogł Syciński i miał prawo, iako Poseł, użyć wolnego głosu, i nie pozwalać. Ale czyliż za iego iednego nie pozwalaniem powinno było nastąpić zerwanie Seymu? Ieżeli powinno? winien, że pierwszy dał nieszcześliwy przykład psowania rad Kraiowych; ieżeli nie? winne Seymujące na ów czas Stany, że tak szkodliwe bezprawie utwierdziły.

nikających przyprowadziło Rzeczpospolitą. Nakoniec Konstytucye Seymow Konwokacyinego i Koronacyinego w Roku 1764. i Ordynaryinego w Roku 1766. *Liberum veto* z mocą zatarowania Seymu, do samych materyi *Statuts* określiwszy, inne wszystkie większością głosow decydować kazały; co samo utwierdza opisane dopiero prawo Kardynałne o głosie wolnym. Więcey w tey materyi znajdziesz pod *Rozdziałem o Seymach*.

Prawa Emfiteutyczne, iak są w Ustawach opisane, po wszystkich Państwach Rzeczypospolitey, na gruntach prawdziwie pustych, i z pewnym pożytkiem właściciela, pozwalane być mają; a nadanie ich do Krola w dobrach Stołowych; do Starostow i Dzierżawcow za potwierdzeniem Krolewskim w Krolewszczyznach; do Duchownych w dobrach Duchownych z pozwoleniem Zwierzchności, i potwierdzeniem Krolewskim tam, gdzie prawo nominowania iest przy Krolu; do Dziedzicow na koniec w dobrach Szlacheckich ma należeć; A takiego prawa otrzymywanie będzie wolne nie tylko Obywatelom Polskim, ludziom iednak wolnym, ale i przychodniom z obcych krajow podobnie wolnym. Ci zaś Emfiteuci przychodni, po trzech latach mieszkania w Państwach Rzeczypospolitey, za rodowitych w Kraiu

iu Obywatelów, w swoim mieyskim lub wieyskim stanie mają być poczytani; propinacya zaś po mieyscach tym sposobem danych, zostawać powinna przy właścicielach.

Emphiteusis z łacińskiego *melioratio*, jest gatunek Kontraktu, przez który dobra lub grunta puste puszczone bywają do czasu iakiego, albo też i wieczyście, z obowiązkiem płacenia z nich pewnego czynszu, albo czynienia usługi iakiey, i przyprowadzenia ich do lepszego stanu; wszakże i dobra intratne bywają tym Kontraktem puszczone. Co ostatnich Seymów Ustawy rozporządziły o Starostwach i Krolewsczyznach, powiemy pod osobnym Rozdziałem.

xix. Własność Stanu Szlacheckiego nad dobrami Ziemskimi dziedzicznymi, i poddanemi ich, według praw Statutowych nigdy odeymowana, ani zmniejszana być nie ma; prawo atoli życia i śmierci poddanego nie zostanie w ręku dziedzica; lecz gdy poddany zbrodnią popełni, do Sądu Ziemskiego lub Grodzkiego, albo Mieyskiego po Miastach większych, oddany być powinien.

O własności i władzy Stanu Szlacheckiego nad poddanymi, będzie mowiono w Rozdziale: O Stanie Wieyskim.

xx. Waruie się iak naysurowiey, że od rąd iako Szlachcic za Szlachcica, i chłopa

za

za chłopa zabicie, gardłem być mają karani; tak gdyby się trafiło, iżby Szlachcic chłopa, nie przypadkowo, ale dobrowolnie i rozmyślnie zabił, tedy takowy nie już zapłaceniem, lecz utratą głowy karany być w Sądzie przyzwoitym powinien; zachowując w tej mierze dowód i postępek prawny, oraz obronę Stronom podług przepisów w Statucie W. Xięstwa Litewskiego zawartych, i w różnych Konstytucyach Seymowych. Co się zaś tycze skaleczenia, ranienia, lub ochromienia: w takowych Sprawach iak naysciślejsza sprawiedliwość rostopności i sumiennej surowości Sędziów zostawuie się, aby podobne występki podług miary ich sądzili i karali.

Kazimierz W. zaboystwa nie głową, ale grzywnami karać rozkazał; co nikomu dziwno się zdawać, ile na czasy owe, nie powinno. Polacy albowiem, iak wiele innych praw, tak i to od Niemców przejęli, u których za wszelakie występki kary tylko pieniężne wyznaczano; a same przeciwko Kraiowi i naywyższej Zwierzchności zbrodnie karano śmiercią. W późniejszych czasach do winy pieniężnej przydano siedzenie wieży za mężoboystwo. Pod Stefanem Krolew Konstytucya Roku 1581. postanowiła, aby nie Szlachcic karany był śmier-

śmiercią za zaboystwo, a Szlachcic jeżeliby chłopą zabił, winą trzydziestu grzywien; która summa do stu grzywien podniesiona była Konstytucją Roku 1631. W Roku 1588. postanowiono, ażeby Szlachcic, jeżeliby Szlachcica zabił szablą, zapłacił dwieście czterdzieści grzywien, a dwoje tyle jeżeli strzelbą, nie uchylając jednak i dawniejszej kary siedzenia wieży przez rok sześć niedziel. W Pruskiej atoli Prowincyi zaboystwa wszelkie śmiercią były karane, bez żadney różnicy między człowiekiem pospolitym i Szlachcicem, iako jest obwarowano w Statucie Toruńskim Roku 1538.

xxi.

Jako Prawa Maiestatu utrzymywane zawsze być powinny, i podług nich posłuszeństwo od Narodu Krolom panującym czynione; tak gdyby który z Krolow złamał iakie z Praw Kardynalnych Krolestwa, albo z Paktow Konwentow z Narodem pod przysięgą zawartych, i onych zachowywać nie chciał, na ów czas według porządku Konstytucją Roku 1607. opisanego, Narod od posłuszeństwa Krolowi wolnym zostanie. Ktoby zaś Krola niesprawiedliwie na Seymie publicznie obwiniał, sądzony, i przykładnie karany być ma, podług opisu Konstytucyi Roku 1609.

W pier-

W pierwszym zaraz po śmierci Zygmunta Augusta bez-Krolewciu, Polacy chcąc wolność swoją gruntownie zabezpieczyć, nie tylko takie warunki Henrykowi podali, które ścieśniały dużo Krolewską władzę; ale ieszcze przyłączyli uwolnienie Narodu od posłuszeństwa, gdyby Krol przeciwko Kraiowym prawom, wolnościom, i poprzysiężonym obietnicom w czym wykroczył. Nie podobał się artykuł ten Henrykowi, i domagał się od Posłów Polskich, którzy do Paryża z zapraszaniem go na tron przyiechali, aby obwarowanie to z obowiązkow Krolewskich było wyjęte; ale Posłowie wymówiwszy się, że nie było w ich mocy odmieniać, co Rzeczpospolita cała ustanowiła, dali na piśmie z podpisami i pieczęciami własnemi takowe jego objaśnienie, że nie będzie za zgwałcenie praw i wolności poczytano Krolowi, jeżeliby co przez ułomność przestąpił, chyba żeby rozmyślnie i dobrowolnie ustawom Narodowym wstecz czynił, nie dbając na Senatu i Stanow Rzeczypospolitey napomnienia. Został się wszelako warunek ten, i ponawiany był przy Paktach Konwentach wszystkich późniejszych Krolow. A gdy się i Stefanowi obranemu Krolowi Polskiemu zdawał zaprzykry, do nieufności między Krolom i Narodem, i zamieszek do-

domowych wieść mogący, dali mu toż samo, co wyżej, objaśnienie Posłowie Polscy do Siedmiogrodu wysłani, które Konstytucya Seymu Koronacyjnego Roku 1576. potwierdziła.

Gdy pod panowaniem Zygmunta III. powstały domowe rozruchy w Polsce, pozorem niby gwałconych praw okształcone, Konstytucya Roku 1607. przydała nowe objaśnienie do dawniejszego, opisując porządek, który w upominaniu Króla ma być chowany, to jest: że gdyby Król namyślnie prawa łamał, albo którego Obywatela przeciwko nim i wolności Narodowej uciskał, a mogło to być iawnie dowiedzione, wolno będzie każdemu Obywatelowi znieść się o tym z Senatoren Ziemi swojej, który Prymasowi obwieści, a Prymas naradziwszy się z Senatorami, bądź sam, bądź z nimi razem Króla upomni; a gdyby Król wykroczenia przeciwko prawu nie poprawił, napomnienie to już z innemi Senatorami powtórzy; na koniec, będącili tego potrzeba, Stanom seymującym rzecz przełoży; gdzie skoroby Król nie chciał dać sprawy z postępków swego, i przyjąć przekładania Stanów, na ten czas dopiero będzie im wolno postąpić według wspomnionego Prawa o wypowiedzeniu wierności.

Skoro

Skoro już rokosz Zebrzydowskiego zupełnie uspokojony został, Konstytucya Roku 1609. wyraźniej jeszcze opisała te uroczystości, czyli stopnie, które w ostrzeganiu Króla zachowywane być mają. Naprzód: jeżeliby kto z Stanu Szlacheckiego, czy Senatorskiego, postrzegł umyślny gwałt, albo co przedsięwziętego ku naruszeniu całości Rzeczypospolitej i wolności, może zawsze, czyli to Prymasowi, czy Senatorom przy Królewskim boku mieszkającym, czyli któremukolwiek Senatorowi swego albo obcego Woiewództwa donieść, a ci, albo jeden z nich, będą powinni ostrzedz Króla. Jeżeliby ta pierwsza przestroga skutku nie wzięła, wolno Szlachcicowi lub Senatorowi na Seymiku przed-Seymowym zalecić Posłom, aby ją powtórzyli; która gdyby podobnie była bezskuteczna, Stany Rzeczypospolitej na ów czas Seymujące wykonać po trzeci raz ten obowiązek. Po tym troistym ostrzeżeniu, jeżeli Król nie dba na wniesienie Stanów, a dowiedziono mu było, iż całości Rzeczypospolitej i wolności ubliża; może wtedy Narod zachować się wedle warunku o nie czynieniu posłuszeństwa. Gdyby zaś kto, stopnie te pominawszy, wzruszał powszechną spokojność w Kraju, gromadząc ludzi i rozruchy wszczynając, takowy ma być za-

E

pozwa-

pozwany na Seym, i od Stanow w nieprzytomności Krola sądzony. Podług ostatniej tej Konstytucyi, wszystkim późniejszym Krolom podawane bywały do poprzysiężenia *Pacta Conventa*.

Przyznać należy, że wspomniane prawo, sposobem tym objaśnione, nie ma już w sobie nic przykrego, owszem równie wolność Narodową od panującego, iak tronu dostojenstwo z strony poddanych zabezpiecza. Nie dali nigdy Krolowie nasi przyczyny do użycia z sobą tego ostatniego kroku; ale też i Narod wiernym i posłusznym być Krolom swoim aż do śmierci, nigdy nie przestał; bo niegodziwe kilku osob niektóre przedsięwzięcia, nie powinny być poczytane za całego Narodu sprawę. Zdarzało się, że czasem przy winnym Maiestatowi uszanowaniu przypominano Krolowi prawo; ale razem i Krolow okazywała się powolność w poprawieniu natychmiast tego, w czym albo przez niewiadomość, albo złą czyjąś radę zblądzili. A iezeli kiedy odważył się kto wykraczać z granic należytej skromności w upominaniu Krola; przeciwko nie szanującemu Maiestat, zaraz wszystkie Stany obruszyły się.

xxii. Dobra i Possessye Duchowne i Szlacheckie pod szafunek Krolewski pociągane nie będą bez przewidzenia prawa; a przy-

a przywilej na takie dobra otrzymujący, brać się do possessyi nie powinien, poki istota dobr rozeznana, i prawo do nich Krolewskie wyprowadzone nie będzie.

Przywileje Kadukow na majątek Cudzoziemcow w Państwach Rzeczypospolitey bezdzietnie i bez testamentu zmierających, lubo należące przedtym do praw Krolewskich, dawane napotym nie będą; ale majątek i puszczina dostać się zmarłego Sukcessorom powinny, potrąciwszy dziesiątą ich część dla Miasta, albo Pana tego miejsca, w którym zmarły Cudzoziemiec mieszkał. A gdyby po wyszłych trzech latach, w których corocznie trzy obwieszczenia czynione będą, nie odezwali się Sukcessorowie, i z autentycznymi dowodami przed przyzwoitą Zwierzchnością o bliskości swojego pokrewieństwa nie popisali, na ów czas majątek takowy Skarbowi Krolewskiemu przypada.

Dawniejsze prawa daleko obszerniejsze Kadukow szafowanie zostawiały w ręku Krolewskich, a nawet obowiązywały do rozdawania na nie przywileiow; ale Nayiaśniejszy STANISŁAW AUGUST szczęśliwie nam panujący, nad wszelkie inne względy przekładając spokoyność Obywatelow, postanowił wraz z innemi Stanami, na Seymie Roku 1778.

aby żadna Possessya ruchoma i nieruchoma nie mogła podlegać Kadukowi, ani żadnym Processem Juridycznym być wzruszona, jeżeli od lat pięciudziesiąt zakwestyonowaną nie iest. A gdyby Polski Obywatel, iakiegokolwiek bądź Stanu, swoy majątek odumarf bez Successorow w stopniu osmym, natenczas dopiero puścizna po dawnemu, do szafunku Krolewskiego należeć będzie. Co się tycze Kadukow po Cudzoziemcach, potwierdza się we wszystkim prawo Kardynalne dopiero wyżej wspomniane.

XXIV

Czas sześćo-niedzielny wyznaczony na Seymy ordynaryjne, a dwu-niedzielny na Extra-ordynaryjne, nie będzie mógł być przedłużony, ani Seymy wolne limitowane, tylko jednomyślnością.

Poki Krolowie z Senatorami samemi o sprawach Rzeczypospolitey radzili, w jednym i drugim dniu kończyły się obrady. Skoro Stan Rycerski począł mieć uczestnictwo w radzie, rośł nieznacznie czas Seymow, tak, że pod Zygmuntem Augustem mamy przykład jednego, trwającego przez sześć Miesięcy. Konstytucya Roku 1573. ustanowiła wprowadzić, ażeby zwyczajne Seymy odprawiały się przez sześć tygodni; trafiało się atoli, że Seymy prędzey kończone, albo daley nad sześć niedziel przeciągane bywały, w czym po ustanowieniu prawa, zawsze po-

potrzebne było wszystkich Rzeczypospolitey Stanow zezwolenie.

Lubo zaś przy końcu wymienionych tu praw Kardynalnych, Traktat Roku 1768. przydaie, że one w żadnym czasie, pod żadnym pozorem, przez kogokolwiek, ani przez same Konfederacye nawet podczas bezkrolewia udziałane, ani nakoniec przez jednomyślność, nie będą mogły być wzruszane i odmienione, i ktoby przeciwko nim albo jednemu z nich postępował, poczytany być ma za nieprzyjaciela Ojczyzny, i iako taki karany; iednak Rzeczpospolita, iako udziałna Pani ustaw swoich, poczyniła już niektóre w nich odmiany na Seymach Roku 1775. i 1776.

ROZDZIAŁ V.

O Materyach Statūs.

DOznawszy Rzeczpospolita okropnych bez-rządu skutkow wynikających z niedochodzenia Seymow, które pod pozorem użycia wolnego głosu wielą prawami obwarowanego, zrywane były; i z własnego przeświadczenia, i z dane-

go pochopu przez oświeconych Patriotów, którzy przeciwko temu bezprawiu pisać odważyli się, poczęła myśleć o skutecznym sposobie dochodzenia Obrad Narodowych. Na Konwokacyjnym Seymie Roku 1764. o materji tej nie można się ostatecznie umówić, ale iż odesłano do pierwszego Seymu po Koronacyjnym, obierania wszystkie większości głosów odprawiać nakazując. Konstytucya więc Roku 1766. zachowując w zupełnej swojej mocy głos wolny, postanowiła, ażeby wszystkie materje Ekonomiczne większością głosów uławianiane bywały; te zaś, które w sobie zamykały materją Stanu, iako to: powiększenie podatków, pomnożenie wojska, zawieranie Traktatów, wydanie wojny, i tym podobne, każdego Obywatela spokojność i własność tykające, nie inaczej, tylko na Seymach wolnych, za wolnym głosem Senatora, Ministra, lub Posła, prawo nie pozwalania mających. Na ostatek Konstytucya Roku 1768. materje te *Status*, w których jednomyslność na Seymach wolnych jest potrzebna, i które pod żadnym pozorem i tłumaczeniem, w żadnym czasie, ani od nikogo pod większość głosów pociągane być nie mogą, następującym sposobem wyszczególniła.

Nie

I. Nie będzie można na Seymie wolnym bez jednomyslnego zezwolenia Stanów Rzeczypospolitey uchylać powiększenia lub odmiany podatków, iako też i taryff raz ustanowionych odmieniać.

Skoro Krolowie Polscy wżuli się z władzy nakazywania podatków, już za każdą pieniędzy potrzebą musiano zgromadzać wszystkie Stany, i całej Rzeczypospolitey zezwolenia szukać. A że wolnym Narodom przykre zawsze jest imię podatku, pęzły częstokroć Seymy na tej materji; a Rzeczpospolita zostawała bez ratunku, wojsko bezpłatne, nawet otrzymane na nieprzyjaciela zwycięstwa bez korzyści, gdy do dalszego wojny prowadzenia sposobów obmyślonych nie było; nakoniec powstawały związki żołnierskie, na wybieranie gwałtem, należącego im żołdu, z zepsowaniem karność wojskowej, z spustoszeniem Kraju, z osłabieniem powagi rządu. Gdy dla niedochodzących Seymów, Jan III. za wyrokiem Senatu Uniwersałami swoimi nakazał podatek W. Xięstwu Litewskiemu, Konstytucya Roku 1690. przykazała, aby się to więcej nie działo.

II. Nie będzie się godziło na Seymie wolnym, tylko za jednomyslnością pomnażać liczbę wojska Rzeczypospolitey raz ustanowioną, w ktoreykolwiek stro-

E 4

nie

nie Królestwa, i pod jakimkolwiek bądź imieniem albo pozorem.

Już aż nadto okazały się zawodnymi owe nieszczęśliwe maxymy, które nie dozwalały Narodowi pomyśleć skutecznie o utrzymaniu w gotowości sił przyzwoitych, zwłaszcza wtedy, gdy potęga Mocarstw Sąsiedzkich coraz bardziej wzrastała. Nie masz już nikogo z Obywatelów, któryby nie był przekonany, że ani poważania u Sąsiadów, ani bezpieczeństwa, ani całości granic, ani spokojności wewnętrznej, ani powagi Rządu utrzymać nie podobna bez wojska. A lubo pomnożenie jego między materjami *Statús* jest policzone, iednak zdaie się, żeby się należało iednomyslności spodziewać, ile po tak mocnym, bo z znaczną Rzeczypospolitą strata, przeświadczeniu. Jakim zaś sposobem dawniej utrzymywano wojsko, iak ie potym do tak szczupłej liczby określić, powiemy w Rozdziale: *O Woysku*.

III. Nie będzie można na wolnym Sejmie bez iednomyslnego Stanów zezwolenia zawierać żadnego przymierza, ani Konwencyi, związku, przyiaźni, lub handlu z obcemi Mocarstwami.

Przez Konstytucyą Roku 1776. Departament interesów Cudzoziemskich w Radzie Nieustającej ma pozwoloną moc negocjowania z Państwami zagranicznymi

mi Traktaty handlowe, dla Kraiu i Obywatelów użyteczne; które J. K. Mość za zdaniem Rady Nieustającej *in pleno*, między Sejmem a Sejmem zawierać może.

IV. Wydawanie wojny, i zawieranie pokoiu nie będą mogły być czynione na Sejmach wolnych, tylko za iednomyslnością.

V. Podobnie Indygenaty i Szlachectwa na Sejmach wolnych dawane nie będą bez iednomyslności; a otrzymujący Indygenat, ma wywieść Szlachectwo swoje od dziada; żeby zaś mógł być przypuszczony do Urzędów i Jurisdikcyi Kraiowych, ma być dobrze osiadły w Państwach Rzeczypospolitey.

Konstytucya Roku 1775. przydała warunek, ażeby do Indygenatu za zgodą Stanów Rzeczypospolitey przyjęty, poty Dyploma z Kancellaryi Koronney wydanego nie miał, poki Possessyi za dwa kroć sto tysięcy Złotych Polskich w dobrach Ziemskich dziedzicznych, przez siebie niewątpliwie nabytey, nie okaże, a to w przeciągu roku pod nieważnością nadanego zaszczytu; nadto otrzymujący Indygenat nie będzie mógł przed upłynieniem lat dwudziestu wyzuwać się z possessyi w Kraiach Rzeczypospolitey, pod podobną karą utraty Szlachectwa Polskiego; wyiawszy zasłużonych w woj-

woysku Narodowym, ktorzy pod prawo to podpadać nie mają. Podobnie, Nobilitowany, za sumę pięćdziesiąt tysięcy Zł: Pol: dobra nabyte okazać autentycznie powinien, pod utratą Szlachectwa, jeżeli obowiązku tego nie dopełni.

Indygenat, słowo prawie tylko w Polsce używane, toż samo znaczy, co w Narodach innych naturalizacya, albo co u dawnych znaczyło *Fus Civitatis*. Szlachta zagraniczni otrzymać tę Prerogatywę chcący, powinni na Sejmie od Stanów być zaleceni i przyięci, wywieść autentycznie swoją rodowitość, i inne obowiązki prawem opisane wykonać, a dopiero wszelkich przywilejów Stanu Szlacheckiego w Polsce zostać uczestnikami.

Dawniej Obywatele Kraiów Sąsiedzkich do Polski przechodzący, gdy tu osiedli, już tym samym za rodaków bawali poczytani bez żadnego na to przywileju; i mamy w Polsce wiele bardzo zacnych familii, z Czech, Węgier, Niemiec, Rosyi, i innych Państw, przychodnich. Z czasem nastał zwyczaj nie dawać Indygenatów tylko na Sejmach, i za zgodą Stanów. Pierwszy tego przykład na Jędrzeiu i Baltazarze Batorych Synowcach Króla Stefana, ktorzy za zezwoleniem Senatorów i Posłów Ziemskich do Szlachectwa Polskiego prerogatyw na Sejmie Roku 1588. byli przyię-

ci,

ci, z obowiązkiem przysiężenia na wierność Królowi i Rzeczypospolitej. Nastąpiły potem prawa zakazujące dawać Indygenatów chyba na Sejmie za pozwoleniem Stanów, i pod obowiązkami wyżej wspomnianymi. Konstytucye Roku 1662. i 1673. przydały, aby Indygenat otrzymujący, byli Rzymskiej Kościołowej wiary, albo onę przyjęli; lubo w dalszych czasach i innej Religii osobom zaszczyt ten bywał dawany.

Polacy i Cudzoziemcy, ktorzy się Szlachtą nie rodzili, mogą być nobilitowani. Dawniejsi Królowie kleynot Szlachectwa rozdawali podług woli swojej, bądź przez rycerskie dzieła, bądź przez inne sprawy zasłużonym. Konstytucya Roku 1578. nakazała, aby Szlachectwo nadawane nie było, tylko na Sejmie z wiadomością Panów Rad, albo w woysku, za okazane znakomitego męstwa dowody. Późniejsze Prawa ostrzegły, aby nikt Szlachcicem nie mógł zostać przez same Listy Królewskie, ale przez Konstytucyą Sejmową zgodnie od wszystkich Stanów uchwaloną, chyba żeby Sejm dał na to wyraźne Królowi pozwolenie, iak dał Najjaśniejszemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI, R. 1764. Sejm koronacyjny na nobilitowanie 10. Neofitów lub od nich pochodzących Stanu Świeckiego; i Sejm Roku 1775. do nobilito-

wa-

wania przez sekretne Dyplomata dwudziestu familii. W Konstytucjach Roku 1601. 1613. 1641. jeszcze i to jest przydane, ażeby człowiek nie będący wolnym, nie mógł być nadany Szlachectwem, chyba za pozwoleniem pana, którego był poddanym. W reszcie nowo kreowanej Szlachcie, oprócz warunków o przysiędze na wierność Królowi i Rzeczypospolitej, i o kupieniu dobr za pięćdziesiąt tysięcy Złotych Polskich, przydawać się zwykło: *præciso Scartabellatu*, (k) to jest, że zaraz stają się zdawnymi do piastowania wszelkich w Rze-

(k) Co byli dawniejszemi czasami *Scartabelli*, i jaki początek tego słowa, Pisarze nasi nie zgadzają się; owszem iak o jego znaczeniu, tak o początku różnie sądzą. Jedni z Greckiego, drudzy z Niemieckiego, inni z Łacińskiego zepsowanego języka wyraz ten wprowadzając, twierdzą: że znaczy albo nowo uczynionego Szlachcica za wojenne zasługi w piechocie służyć; albo z Soffysów i Kmiecici do wojska zapisanego; albo tych, którzy urodziwszy się Szlachtą, mieyskie potem przyjęli; albo powszechnie, Szlachtą zostających z pospolitego Stanu za iakiejkolwiek przysługi. Innym na koniec w Polskim języku słowa tego rod. znajdując, rozumieją przez Skartabellów Szlachtę z krtę, albo od Dyplomatów, ktorými im Szlachectwo nadawano, albo że Hetmani imiona zasłużonych Królom na Karcie podawali. Cożkolwiek bądź o zdaniach tych niezgodnych, to pewna,

Rzeczypospolitej dostoięństw; albo, *salvis legibus & Statutis Regni de Scartabellis*, to jest, że aż Prawnikowie nowej Szlachty mogą być uczestnikami tej prerogatywy.

Liga, kurs, i ważność wewnętrzna monety Kraiowej, nie będą mogły być odmienione, ani żadna redukcya lub podwyższenie tejże monety czynione, ani monety zagraniczne, uznane za dobre od Kommissyi Skarbowej, redukowane, tylko za iednomyslnością na Seymach wolnych.

Prawo bicia pieniędzy w Polsce, dawniej udzielnie Królom służyło. (1) Kazimierz W. i Władysław Jagiełło w materji mennicznej poczęli zasięgać rady Panów; a Jagiełło nawet za synów

SWO-

że nowi Szlachta, w trzecim dopiero pokoleniu, wszystkich Szlacheckiego urodzenia przywilejów używać mogą; chyba że ich prawo dla zasług iakich uwalnia wyraźnie od Skartabellatu, to jest z dawną Szlachtą w prerogatywach zaraz porównywa.

(1) Twierdzą niektórzy, że dopiero pod Kazimierzem W. monetę w Polsce kować zaczęto; dawniej zaś tylko zagranicznymi pieniędzmi obchodzono się. Ale i świadectwa Dzieiopisów starych wspominających rozmaite gatunki pieniędzy Polskich jeszcze za Kazimierza I.; i Przywileje Władysława Piłwacza Xiążęcia Wielko-Polskiego, w R. 1232. nadające prawo bicia pieniędzy Arcy-Bisku-

swoich przyobiecał, że napotym nie inaczej pieniądze kuć będą, tylko za zniesieniem się z Radami. Skoro Stan Rycerski począł do obrad wchodzić, iuż i jego względem monety Kraiowej dokładano się. Zygmunt August na Seymie Roku 1550. przyobiecał, że bez Seymowego zezwolenia pieniędzy bić nie będzie; co też późniejszymi Konstytucjami i Paktami Konwentami wszystkich prawie Krolow obwarowano.

Należały wszelako dochody menniczne Krolom, poki ich Zygmunt III. na początku Roku 1632. Rzeczypospolitey nie ustąpił. A lubo, iako mowi Piasecki, celem tego ustąpienia była monety lepszość, gdy Rzeczypospolita w biciu pieniędzy tylko wygody Kraiowej, a nie zysku iakiego szukać miała, iednakowoż wcale

powi Gnieźnieńskiemu i Biskupowi Poznańskiemu: i starożytne prawa o mennicach, i przeciwko fałszującym monetę; pokazują, że dużo przed Kazimierzem W. musiały być w Polsce pieniądze Kraiowego kowania. Jaka zaś jest proporcya dawnych pieniędzy do dzisiejszych, i groszy Praskich, tak szerokich, iak pospolitych od Wacława Krola do Polski wprowadzonych, można się dowiedzieć z *Geografii Powszechney czasow teraźniejszych* wydanej przez Jmć X. Wyrwicza Opata Hebdowskiego; i z Książeczki drukowanej w Krakowie pod tytułem: *Summariusz umiarkowania starej Monety z dzisiejszą.*

wcale przeciwny skutek nastąpił; bo pod Janem Kazimierzem zaarendowanie mennic więcej ofiarującym, Kray złemi pieniędzmi zarzuciło. Arendarze albowiem ci, opieką niektórych Panow możniejszych, i pozorem wnoszenia do Skarbu większych dochodow, beśpieczni, siebie samych bogacili z powszechną Kraiu i Obywatelow stratą.

Skoro Rzeczypospolita postrzegła szkodę swoją z pofalszowaney monety, rozkazała w Roku 1667. zamknąć Mennice, pokiby od wysadzonych do tego osob bicia pieniędzy rozporządzone nie było. Pod panowaniem Jana III. w Roku 1678. rozpoczęte znowu monety Kraiowej robienie, ktorego w Roku 1685. zaprzestać kazano, z przyczyny, iż dochod z niego dla Rzeczypospolitey nie wielki być zdawał się. Augustowie II. i III. przyrzekli w umowach swoich otworzenie Mennic, i podawano tę materją kilkakrotnie do namowienia się Stanom na Seymie, ale nic o niej nie uchwalono, iuż dla zrywanych Seymow, iuż dla innych zachodzących trudności. A iak wiele cały Kray szkodował na bitey za granicą monecie, wszystkim pamiętno.

Otworzył zamknięte blisko przez wiek mennice, i Kray złemi pieniędzmi przez wiele lat zarażony, opatrzył sprawiedliwą

i najlepszym postronnym w dobroci równającą się monetą Najjaśniejszy STANISŁAW AUGUST, który mając ustąpione sobie od Rzeczypospolitej prawo bicia pieniędzy, należące mu z niego pożytki dla dobra powszechnego zwykłą sobie wspaniałością poświęcił.

Konstytucya Roku 1766. ustanowiła, ażeby czerwone złote bite były podług próby i wagi Prowincyi Hollenderskiej. Co się tycze monety srebrnej, ta ułożona jest tym sposobem, ażeby z iedney grzywny Kolońskiej feynu robiono ośmdziesiąt czterogroszówek czyli złotych; a takich szesnaście i trzy grosze srebrne na czerwony złoty, ośm na taler bity, cztery na pułtalerek, dwa na ćwiartkę czyli dwóchzłotówkę; cztery grosze srebrne na złoty, albo miedzianych trzydzieści rachować się powinno. Zadne inne gatunki bite być nie mogą, oprócz czerwonych złotych w złocie, a w srebrze talerow, pułtalerkow, ćwiartek, złotych, groszy srebrnych; w miedzi zaś trzechgroszówek, groszówek, pułgroszkow, szelągów; tak miarkując, żeby z iednego funta Kolońskiego miedzi wyrabiane były cztery złote.

Nowey tej monety bieg, nie tylko po wszystkich Krolestwa Polskiego Prowincyach nakazany; ale nadto do ligi, próby, ważności, i gatunkow iey stosować

sować się, i Xiążęciu Kurlandzkiemu, i miastom Pruskim zalecono. Massa całej monety srebrnej do pięćdziesiąt milionow, a miedzianej do sześciu w początkach opisana, pomnożona potym w dwuynasob została przez Konstytucyą Roku 1768. a Konstytucya Roku 1775. taką nakazała zachować proporcya, ażeby do ośmiu złotych monety srebrnej, bity był dziewiąty w miedzi.

Pomnożyć lub umniejszyć władzy i prerogatyw Ministrow pokoju i wojny w Koronie i W. Xięstwie Litewskim, iako też Urzędow Sądowych i Sądow w kraiu; tudzież kreować nowe Urzędy Koronne lub Litewskie, Woiewodzkie czy Powiatowe, nie będzie można, tylko za iednomyslnością na wolnym Seymie.

O materyi tej znaydziesz obszerniejsze traktowanie pod osobnemi Rozdziałami: *O Ministrach i różnych Jurisdikcyach.*

Porządek Seymowania i Seymikowania, przez Konstytucyą teraźniejszego Seymu uchwalony, nie będzie mógł być odmieniony na Seymie wolnym, tylko iednomyslnością.

Czytay Rozdziały: *O Seymach i Seymikach.*

Posłuszeństwo należyte każdej Jurisdikcyi, ważność Dekretow, prerogatywy

VII.

VIII.

IX.

wy Trybunałów, iako też i moc Dekretów oczywistych w Trybunale W. Xięstwa Litewskiego, we wszystkiej mocy swojej, iak przedtym, zachowane będą; a ieżeliby w czym odmianę iaką chciało uczynić na potym, wypaść to nie będzie mogło na Seymie wolnym, tylko za iednomyslnością.

Obszerniej o tej materji znajdziesz w Rozdziale: *O Trybunałach*.

x. Powiększenie albo umniejszenie władzy i powagi rad Senatu nie będzie mogło być czynione na wolnym Seymie, tylko iednomyslnością; a na nieodbite i nieprzewidziane potrzeby Rzeczypospolitey, będzie na każdym Seymie wyznaczona pewna Summa do rozrządzenia rady Senatu, która iuż w żadnym zgola przypadku porządzać się Skarbem Rzeczypospolitey nie ma.

Rady Senatu dawniejsze, odmienione dzisiaj są na Radę Nieustającą przy Boku J. K. Mci, o ktorej będzie mowiono niżej.

x i. Trzymając się opisu praw dawniejszych, Krolowie Polscy w Państwach Rzeczypospolitey nie będą mogli dobr nabywać na swoich Sukcessorow *de iure*, tylko za iednomyslnością na Seymie wolnym. A pozwolenie do takowego nabywania Najiaśniejszemu Krolowi Jmci panującemu w Paktach Konwen-
tach

tach dane, iemu tylko samemu służyć powinno; i majątek tym sposobem nabyty, spadać ma na Sukcessorow krwi jego.

Ani dobr Stołowych przyczyniać, ani dziedzicznych nabywać nie pozwalają Krolom prawa. Gdy Krolowa Konstancya Zygmunta III. małżonka kupiła dziedzictwem *Zywiec*; Stany przeciwko bezprawiu temu mocno utyskiwały, i uchwaliwszy na Seymie Roku 1631. aby Klucz Zywiecki mógł być odkupiony przez iakiego Szlachcica, postanowiły, albo raczey ponowiły dawniejsze prawo, ażeby dobra Ziemskie ani kupnem, ani zastawem, ani iakimkolwiek innym prawem nie mogły być nabywane, tylko przez Szlachtę w równości zostającą; dobra także na Krola spadające Kadukiem, tegoż Roku Konstytucya zaleca rozdawać samey rodowitey i w równości stanu będącey Szlachcie.

Janowi III. przy dobrach jego dziedzicznych, zostawiono dożywociem Starostwa, które dawniey posiadał; pozwolono tudzież wykupić zastawne Ekonomie, i one z dziedzicami swoimi dopoty trzymać, pokiby Rzeczpospolita pieniędzy nie wrocifa.

Augustowie II. i III. przyobiecali Rzeczypospolitey swoim i następcom swoich imieniem, że dobr dziedzicznych

na dom swoy nabywać nie będą. Konstytucya iednak Roku 1726. pozwoliła Augustowi II. trzymać pokupione w Warszawie na Przedmieściu Krakowskim place, i nabycia ich wieczyste prawo, temuż Krolowi i dziedzicom iego potwierdziła.

Nayiaśnieyszemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI pozwoliła Rzeczpospolita nabyć dobr Ziemijskich prawem dziedzicznym za piętnaście milionow złotych Polskich.

XII.

Pospolite ruszenie nakazane być nie może, tylko mocą Seymu, i za iednomysłnością na Seymie wolnym.

Pod Rozdziałem: *O Woysku*, opisemy krotko pospolitego ruszenia sposob, a poznamy łatwo, czyli spuszczaąc się na ten śrzodek, a dostateczney liczby żołnierza gotowego nie mając, można skutecznie ziednać bezpieczeństwo Kraiowi, ile doznawszy aż nadto okropnych skutkow bezsilności. Wnieśmy oraz, czyli takowy tryb wołowania rozmaitych nieprzyzwoitości pełen, może być użyteczny; i po zaniebanym *Okazywaniu Szlachty*, lubo tylą prawami przepisanym, ktore przynaymniey do utrzymywania w Narodzie Rycerskiego ducha było przydatne; i osobiwie w tym wieku, gdzie Narody wszystkie w czasie nawet po-

pokoju liczne i dobrze ćwiczone woyska w gotowości trzymaia.

Nigdy nikomu wolno nie będzie zaieżdzać bezprawnie iakieykolwiek natury dobr bez powagi Sądu, ktorego Jurysdykcyi też dobra podlegaią, i przed przewidzionym prawem; a to pod utratą pretensyi, w ktorey byłby uczyniony tenże bezprawny zaiazd. Co się zaś tyczy pretensyi wynikających z kontraktow zastawnych lub arendownych, ustanowiono: że Dzierżawca, ktoremu kontrakt wyszedł, i Zastawnik ktoremu stosownie do zapisu i czasu Summa wyliczona iest i złożona w Grodzie podług praw Koronnych, albo na gruncie podług Statutu w W. X. Lit., powinien natychmiast ustępować z possessyi. Gdyby zaś Arendarz albo Zastawnik do Dziedzica, lub wzajemnie ten do tamtych mieli iakie pretensye, rozprawić się o nie będą mogli w Sądzie przyzwoitym; w którym Sprawy, o pretensye z arend i zastawow dobr pochodzące, przed wszystkiemi innemi, bez appellacyi sądzone być powinny. Pod bezprawny zaiazd nie mogą być pociągane ani rugowania Arendarzow i Zastawnikow po wyszłym czasie kontraktu, i złożoney summie; ani zaiazdy dobr czynione na fundamencie karty lub tranzakcyi roborowanych. Odmiana tey całej ustawy

XIII.

w Koronie, albo w Litwie opisanego Statutem w takowych sprawach porządku, należeć ma do iednomyślności na Seymie wolnym.

Zaiazdy i wypędzania z dobr, przedtym u nas nieszczęśliwie praktykowane, były przyczyną częstych gwałtów i zaboystw; zabytkiem dawney owej dzikości, która przyznawała prawo mocniejszemu; zniewagą Narodowej zwierzchności; oznakiem słabości rządu; dowodem niedoskonałości Kraiowego prawodawstwa; nadwergężeniem własności i bezpieczeństwa Obywatelów. Zniesienie tak dzikiego bezprawia, iako i wielu innych tym podobnych, winien iest Narod panowaniu STANISŁAWA AUGUSTA. Spodziewać się należy, iż Rzeczpospolita raczy zupełnie ieszcze zapobieżć wypędzaniom z dobr i zaiazdom; a wynaleść skuteczne środki do odięcia wszelkich pozorów przemocy i gwałtowności, oraz wdrożenia wszystkich Obywatelów, żeby bez najmniejszego oporu byli posłusznemi prawu.

Te są trzynaście materyi Stanu, pod iednomyślnością w czasie seymowania wolnego zostawione, pod które iak wiele innych pociągać można, każdy widzi, i poznać łatwo, czyli dosyć iest zabezpieczone dochodzenie Seymów; Widzieliśmy wprawdzie po kilkudziesiąt

siąt latach bez-radnych doszłe dwa Seymy wolne; ale któż wie, coby się było stało, podawszy takie do obradowania materye, w których iednomyślność równie iest potrzebna iak trudna? Cożkolwiek bądź, przynajmniej Konstytucya Roku 1768. obmyśliła skutecznie, iak zobaczymy w Rozdziale: *O Seymach*, aby zrywanie Seymów nie mogło tyle, iak przedtym, przynosić szkody Ojczyźnie.

ROZDZIAŁ VI.

O KROLU, Jego Prerogatywach i Prawach, Dochodach, Tytułach, Powinnościach.

KROL Polski, ieden z Europeyskich Krolów przez wolne całego Narodu obranie panujący, ma wszystkę powagę i okazałość Maiestatu Krolów dziedzicznych. Panowanie iego prawami opisane, ciaśnieysze wprawdzie iest, nizeli udzielnych Monarchów władza; ale też tym pewnieyszy nad innych Krolów Krol Polski przywiązania i miłości Narodu. *Ciesz się*, mówił do Henryka, F 4 obra-

obranego Krola Polskiego Konarski Biskup Poznański: *ciesz się, że masz krolować w tym Państwie, gdzie podzielać z drugimi dwoma Rzeczypospolitą Stanami władzę najwyższą, powinienes sobie obiecywać, iż kochaniem poddanych będziesz. Wolny lud, wolnemi głosami obranego, szanować cię będzie jak dziedzicznego Pana, i co samych prawie Krolow Polskich jest chluba, na każdego Polaka łonie będziesz mógł bezpiecznie zasypiać.*

Kiedy
Krol by-
wa obie-
rany.

Nie bywa obierany Krol, tylko po śmierci panującego; bo iakośmy wspomnieli wyżej, nie pozwalają prawa o następcy wspominać za życia Krola. Pod panowaniem Jana Kazimierza, kilku postronnym Panom czyniono wprowadzić nadzieję następstwa na tron, atoli kroki te, lubo bez-prawne, jednak okolicznościami i potrzebą, ktorey prawa nawet ustępować nie kiedy muszą, wymowne, zniszczyła potym, do władzy swojej powrociwszy, Rzeczpospolita. Gdy Henryk porzuciwszy Krolestwo Polskie, do Francyi odjechał, i powrotu iego do czekać się ani spodziewać nie można było; gdy Jan Kazimierz z pozwoleniem Rzeczypospolitey lubo nie chętnym złożył Koronę; musiano w dwóch tych przypadkach nowe obierania składać. Ale zaraz Roku 1669. stanęło prawo, aże-
by

by Krolem obrany do śmierci tron posiadał, ani mu wolno nie było z Stanami o iego ustąpieniu traktować. Prawo to swoim i następcow imieniem potwierdził w przysięgach swoich Krol Michał; i Sejm Lubelski Roku 1703. ponowił toż samo wydaną Konstytucyą, aby Krol dożywotnie panował. Na koniec przypadek wypowiedzenia posłuszeństwa nie zdarzył się, bo ani Narod na wyborze swoim, ani Krolowie na wierności Narodu nigdy się nie zawiedli.

Dawniejsze Prawa żadnego Narodu Kandydatowi starać się o Koronę nie bronią. Ztąd iest, że w następnych po wygasłym Domie Jagiellońskim bez-krolowicach, rozmaitych Narodow odzywali się Kandydaci. Piastow nawet, tak nazywają Obywatelów o tron starających się, nie wyłączaia prawa. Zaraz po Zygmunta Augusta śmierci, byli niektorzy Piasta na Krolestwo życzący; i po odjeździe Krola Henryka, gdy się przeciwne strony zgodzić względem obrania nie mogły, większa część Szlachty Obywatela Krolew mieć żądała. Krolowie Michał i Jan III. wzięci byli na tron z łona Narodu. Po śmierci dopiero Jana III. Konfederacya Roku 1696. po zerwanym Konwokacyinym Seymie, ustanowiła z naprawionej podobno od Kro-

Kandydat
do tronu.

Królowy, przeciwko Królewiczom niechęci, aby za nieprzyjaciela Ojczyzny był poczytany, krotkolwiek z Obywatelów starać się o tron, albo rodakowi do tronu pomagać będzie. Przeciwnie znowu tej ustawie na Seymie konwoacyjnym Roku 1733. uchwalono, aby nie kto inny Królem był obrany, tylko rodowity Polak; i do tego przysięga nawet obowiązały się Stany seymujące. Ale żądanie to nieuskutecznione na ów czas; dopiero w ostatnim bezkrólewiu dopełnione zostało, przez wolne i iednomysłne panującego nam dziś Monarchy z pośrodku Obywatelów wybranie. Na ostatek Konstytucya Roku 1775. chce mieć za wieczyste prawo, aby na potom nie kto inny mógł osiadać tron Polski, tylko Piast rodowity; o czym już się mówiło pod prawami Kardynałnemi.

Kto ma
prawo o-
bierać
Króla.

Prawo głosowania na Króla, mają wszyscy Senatorowie i Szlachta w Koronie, Litwie, i przyłączonych Prowincjach znajdujący się. Szlachta nawet nie tylko Posłów wyprawiają na Elekcyą, ale i sami, którym się podoba, zjeżdżać mogą. Ieszcze przed obieraniem Henryka wniesiona była ta o Stanie Rycerskim wątpliwość, gdy Senat chciał, ażeby wybrani tylko po Woiewodztwach Posłowie należeli z nim do Ele-

Elekcyi. Ale za przełożeniem wiekopomney pamięci Jana Zamoyskiego Posła na ów czas Bełzkiego, że sprawiedliwa rzecz jest, ażeby nacyelniejszey tej wolnego Narodu prerogatywy byli równie wszyscy Szlachta uczestnikami, iako wszyscy równie przykładać się muszą do bronięcia Ojczyzny; co też i Statutem Zygmunta I. Stanowi Rycerskiemu jest ostrzeżono; zdanie to przeważało, i nie tylko zwyczajem nieprzerwanym, ale i prawami zostało potwierdzone. Wojsko ile wojsko, nie należy do obierania Króla; chyba że służący w nim Szlachta przybywają na Elekcyą wraz z swoimi Woiewodztwami. Tak uchwalili Konstytucye R. 1632. 1648. 1668. 1674. Miasta także znaczniejsze, to jest Kraków, Poznań, Wilno, Lublin, Warszawa, Gdańsk, i Toruń, mają przywilej dawania głosu przez Posłów swoich na Króla; na Elekcyi Najjaśniejszego STANISŁAWA AUGUSTA, i Kamieniec Podolski głosował.

Dawniejszemi czasy obierania czyli uznawania Królow, odprawiały się za zwyczaj w Krakowie albo w Piotrkowie, bo te były nacyelniejsze miejsca zjazdów. Gdy przy końcu panowania Zygmunta Augusta, Warszawę na Seymy wyznaczono, już i Królowie pod tym miastem bywają obierani; w polu, bo przyjeżdżają-

Miejsce
obierania.

ią-

iących Obywatelów mnostwo, trudnoby inaczej pomieścić. W. Roku 1573. Litwa zalecała do Elekcyi Parczow Miasteczko niby wygodniejsze, że w śródku między Polską i W. Xięstwem leżące, ale próżno, bo na obranie Henryka ziażd pod Warszawę u Wioski Kamieni wyznaczono. Poźniejsi wszyscy Krolowie, oprócz Augusta III. obranemi byli w polu między Warszawą i Wolą, i ażeby tam zawsze odprawiały się Elekcyje, prawami ostrzeżono. W reszcie bezpieczeństwo placu elekcyjnego mocno jest obwarowane, a iadącym na obranie Krola Obywatelom przykazują prawa surowie, ażeby się spokojnie zachowali, i wstrzymywali od czynienia krzywd po drogach.

Porządek
Elekcyi.

Sposobu obierania Krola, nie mamy dostatecznie prawami opisanego; ale zachowany na Henryka Elekcyi porządek jest prawidłem, chyba że Konwokacyjne Seymy co szczegulnego nakazą. Za życia ieszcze Zygmunta Augusta mowiono o tym, ale nic nie uradzono. Ziażd Jędrzeiowski na poparcie Elekcyi Stefana, materją tę pierwszemu Seymowi po koronacyinym zalecił, wszakże i wzmianki o niey nie było aż do Roku 1588. w którym, gdy, iako świadczą Piasecki i Solikowski, iedni dom Austriacki od Korony Polskiej wieczyćcie od-

oddalić, inni żadnego Kandydata nie wyłączając, sposob tylko wolney Elekcyi dokładnie opisany mieć chcieli, zostaly obrady bezskuteczne. W początkach i przy końcu panowania Zygmunta III. znowu tę materją traktowały na Seymach Stany; ale, (słowa są Stanisława Kobierzyckiego,) bądź przez podeźrzenia i trwożliwość o wolne obieranie, bądź przez interes tych, którzy w nieopisanych prawem bezkrolewiałch spodziewali się zyskiwać; znowu ią do dalszego czasu zwleczono. Pod czas Elekcyi Krola Michała, Prymas Prażmowski zachęcał Stany Rzeczypospolitey, aby w tak ważney materji co pewnego ustanowiły, utyskuiąc, że Przodkowie zawsze o niey, ale tylko bezskutecznie myśleli; wszelako aż do naszych czasow porządek Elekcyi Krola zwyczajem szczegulnie utwierdzony jest, nie prawem.

Obierany bywa Krol na Seymie, który przeto nazywa się Seymem Elekcyi; ale do seymowych Obrad sami Senatorowie i Posłowie należą, inni zaś Szlachta na swoje Woiewodztwa podzieleni, w polu pod namiotami, na miejscach od Marszałka W. sobie wyznaczonych, czasu głosowania czekają. Mieysce zasiadania Senatorow, jest budynek drewniany, naprędce i umyślnie do tego

tego zrobiony, który nazywają *Szopą*. Posłowie zaś blisko tego miejsca mają swoje Koło, gdzie Marszałka, zwyczajem innych Sejmów, obrawszy, łączą się z Senatem.

Po obmyślnym bezpieczeństwie placu elekcyjnego, złączone Stany dają audyencyę Posłom Dworów Cudzoziemskich, i Kandydatów do tronu, którym Prawa zabraniają znajdować się w polu. Prymas imieniem Senatu, Marszałek Poselski imieniem Stanu Rycerskiego, dają odpowiedzi Posłom, którzy w mowach i listach swoich dawać powinni Rzeczypospolitey tytuł Nayaśnieyszey; i mamy przykłady przerwaney Posłom mowy, gdy tego tytułu nie dawali.

Skoro przychodzi dzień głosowania na Krola; Prymas w mowie swojej Kandydatów tronu wymieniwszy, i zachęciwszy Stany do zgodnego obrania; Senat i Poselską Izbę do swoich Woiewodztw rozsyła. Tam pierwszy w każdym Senator, Kandydatów znowu wspomniawszy, głosy zbiera; zebrane znoszą na miejsce sejmowych Obrad; a po zebraniu i przeczytaniu ich w przytomności wszystkich Rycerstwa, które zbliżywszy się, otacza Szopę i Koło Sejmujących; Prymas obieżdża Woiewodztwa, pytając się po trzykroć, czyli jest zgoda wszystkich na obranego Krola, i gdy się nikt nie sprze-

sprzeciwia, oznajmuie go; a Marszałek W. Koronny obranego i oznajmionego ogłasza u wszystkich trzech bram okopow placu Elekcyjnego, z których jedna jest na zachod, dla Obywatelów Wielkiej Polski; druga na południe dla Małej-Polski; trzecia na wschod dla Litwy. Nakazują zaś prawa, ażeby nie oznajmiać i nie ogłaszać Krola, tylko za nastąpionym iednostaynym wszystkich zgodzeniem się. Trafia się czasem, że przez rozdwoienie umysłów, niezgodna bywa Elekcyja, iak były Krolow; Stefana, Zygmunta III. Augusta II. i Augusta III. ale potym do iedności Rzeczypospolitey przystając wszyscy, obranego Krola uznają iednomyslnie, chociaż przy obieraniu zdaniai roznili się. Skoro przez przytomnych na Elekcyi Obywatelów Krol zgodnie jest obrany, nieprzytomni obraniu takowemu sprzeciwiać się nie mogą; i ieszcze Konfederacya Roku 1573. poczytuje ich za nieprzyjaciół Oyczyzny.

Obrany Krol podpisuie przez swoich Pełnomocników, umowione między nimi, a Rzeczypospolitey Deputatami, *Pacta Conventa*; w których oprócz obowiązków wszystkim Krolom, zacząwszy od Henryka wspólnych, znajdować się zwykły i niektóre szczegulne, według potrzeby Rzeczypospolitey; odbiera Dyploma

ploma Elekcyi swojej przez Prymasa i Marszałka Stanu Rycerskiego podpisane; wykonywa Stanom Rzeczypospolitey przysięgę na *Pacta Conventa*. Po czym wszystkim, naznaczywszy dzień na Koronacyą Krola, kończy się Sejm; a obranie, oznajmienie, i ogłoszenie obranego Krola, *Pacta Conventa*, ich podpisanie, i zaprzysiężenie, Dyploma Elekcyi, i nazwiska tych wszystkich, którzy głosowali, drukują się w jedną księgę, aby miały miejsce między prawami królów.

Korona-
cyą Kro-
la.

W czasie przez Sejm Elekcyi wyznaczonym, obrany Krol i Stany Rzeczypospolitey zjeżdżają na koronacyą do Krakowa; która od czasów Władysława Łokietka statecznie w tym mieście bywać zwykła; dawniej zaś bywała w Gnieźnie. Nayaśniejszy STANISŁAW AUGUST za ustawą Seymu konwokacyinego był koronowany w Warszawie; co ażeby na potym prawom miasta Krakowa nie ubliżało, i nadgrozione było złożeniem tam extra-ordynaryinego Seymu, gdy czas i Zamku wyporządzenie dozwoli, a okoliczności i potrzeby Rzeczypospolitey wyciągać będą, ostrzeżono.

Trwa bezkrolewie aż do koronacyi Krola, który poki tylko obranym jest, nie ma prawa żadnych tronu prerogatyw
uży-

używać. Samemu Janowi III. dla trwającej w ten czas z Turkami wojny, pozwolono i rządy Państwa zaraz po obraniu swoim obiać, i lata panowania od Elekcyi rachować, i woysko na nieprzyjaciela prowadzić, i pospolite ruszenie Szlachty w przypadku potrzeby nakazać, i do listow wszelkich, Rzeczypospolitey interesow tyczących, pieczęci gabinetowey używać, wyiawszy do Cara Moskiewskiego, do którego korespondencya powinna była Litewską pieczęcią być pieczętowana.

Prawo koronowania Krolow, ma zabezpieczone sobie zdawna Arcy-Biskup Gnieźnieński Prymas; a w iego niebytności Kuiański Biskup; o czym będzie niżej. Koronacyą nowego Krola, uprzedza pogrzeb zmarłego, nakładem Rzeczypospolitey. Obrządki koronacyi pominaamy, gdyż są obszernie opisane od Gwagnina, Lengnicha, i wielu innych. Przy koronacyi przysięga Krol na *Pacta Conventa*, na prawa Rzeczypospolitey, swobody, wolności, i przywileie Narodu nadane od dawniejszych Krolow, wyliczając wszystkich od Kazimierza W. aż do ostatniego swojego poprzednika; Narod wzajemnie Krolowi na wierność i posłuszeństwo przysięga. Po skończonych koronacyi obrządkach, następuje Sejm, Koronacyinym zwany, o którego

G

po-

Prawa Krolewskie.

porządku iako i Elekcyjnego wspomniemy pod Rozdziałem: *O Seymach.*

Po koronacyi Krol panowanie swoje iuż zaczyna, i wszystkie godności swojej służące prawa i prerogatywy sprawuje. Lubo wolnie obranego, i prawami określoną władzę mającego, szanują Polacy równie, iak w innych krajach szanowani są Monarchowie udzielni. Dostojenstwo iego, nie tylko właściwy Narodowi Polskiemu zaszczyt, że czcić i kochać Krolow naszych umiemy, ale nadto i prawa dostatecznie warują, sądzić i karać surowie nakazujące tych, ktorzyby przeciwko Maiestatowi Krolewskiemu odważali się co zamysłać; i rego, nie tylko tronu bezpieczeństwo, ale nad to spokojność krajowa, całość rządu, i szczęśliwość Obywatelow wymaga. Obszerniey o tym mówić przypadnie pod Rozdziałem: *O Sądach Seymowych.*

Głową Narodu, i pierwszym z trzech Rzeczypospolitey Stanow całość powszechną składających będąc Krol Polski, ma niektore prawa sobie samemu właściwe, insze z dwoma drugimi Stanami wspólne; do ktorey wspólności Senat i Stan Rycerski przyszedł, iuż to dobrowolnym Krolow ustąpieniem praw swoich; iuż Paktami Krolom po Zygmuncie Auguście obieranym podawanymi, ktore

ktore do rozszerzenia wolności i swobod Narodowych dziwnie były sposobne.

A naprzod co się tycze prerogatyw Krolowi samotnie służących; sam ma prawo zwoływać przez swoje Uniwersały Seymy tak ordynaryjne co dwa lata przypadające, iak extra-ordynaryjne w czasie potrzeby przez siebie lub przez Radę Nieustającą (ktorey żądaniu i większości głosow nie będzie się mógł sprzeciwić, Konst. R. 1775.) uznane; tudzież zwyczajne przed-Seymowe Seymiki Obywatelom po Woiewodztwach nakazywać; zasięgając zawsze zdania, przedtym Rady Senatu, a teraz Rady Nieustającej, względem materyi, ktore na Seymach traktowane być mają.

W posiadaniu tego prawa zostawali nieprzerwanie Krolowie Polscy, i przywłaszczać go sobie nie pozwolili nikomu. W początkach panowania Zygmunta Augusta, gdy po spełzłym pierwszym Piotrkowskim Seymie, Szlachta domagała się drugiego, a Krol z iego złożeniem ociągał się, widząc przeciwko sobie niechęć i praktyki rozmaite, świadczy Bielski, że Prymas Dzierżgowski groził Krolowi, iż sam zgromadzi Stany; wszakże nie śmiał się tknąć prawa Krolewskiego. Gdy na Bernarda Maciejowskiego Prymasa nalegano pod Zygmuntem III. ażeby w trudnych Rze-

G 2

czy-

czypospolitey okolicznościach Sejm złożył; odpowiedział, że to jest samego Króla właściwe prawo. Pod tymże Królem wazyli się Rokosze bez Królewskich Uniwersałow ziazdy odprawiać; pod Augustem II. Radzieliowski Prymas Radę Senatu naprzód, a potem i Sejm zwołał; ale takowe ziazdy, iako bezprawne, i powadze Królewskiej ubliżające, zganiła Rzeczpospolita, i ażeby na potom nic podobnego nie działo się, ustanowiła.

Nie tylko zaś żadne obrady publiczne bez Królewskiego na to obwieszczenia składane być nie powinny; ale nawet i na prawnie złożonych nic się postanowić nie może, tylko w przytomności Króla. Gdy w Roku 1652. Sejm przypadł, a Jan Kazimierz w Ujazdowie chorował, zjechały tam do Pałacu Stany; a Król leżąc na łożku Marszałka Izby Poselskiej słuchał, i materye obrad Seymowych przez iednego z Pieczętarzow oznaymił Stanom; które o nich naradziwszy się w Zamku Warszawskim, znowu do Pałacu Ujazdowskiego wrocili, i tam w Królewskiej przytomności postanowiwszy, czego wymagała Rzeczypospolitey potrzeba, Sejm skończyły. Tenże Jan Kazimierz gdy na Sejmie w początkach Roku 1668. złożonym, że Sessya długo się w noc prze-

przewlekła, odszedł do pokoju swojego, za pozwoleniem Senatorow, po mimo woli Posłow; wzięli to Posłowie, iak gdyby Król Sejm zerwał. I w Roku 1733. gdy August II. umarł, Sejm zaczęty zaraz się rozszedł.

Trafiało się atoli, że czasem bez przytomności Króla, ale zawsze za jego pozwoleniem, Senat i Stan Rycerski obrady swoje na Sejmie odprawowali; a to wtedy gdy postrzegając iakie ubliżenie prawom, chcieli mieć większą w naradzaniu się wolność; i żeby w przypadku potrzeby ostrzeżenia w czym Króla, nikt osobiście nienawiści nie popadł. Pozwolili takowych Stanowi Rycerskiemu z Senatem obrad, Królowie: Zygmunt August, Zygmunt III. Władysław syn jego i następca. Ale Jan III. iako świadczy w Listach swoich Jędrzey Załuski Biskup Warmiński i Kanclerz W. Koronny, nigdy na takowe rady zezwolić nie chciał, lubo był o to proszony.

W dawniejszych czasach znajdujemy przykłady odprawionych bez przytomności Królewskiej Seymow, ale zawsze z wolą Królewską. Dwa takowe ziazdy pod Jagiellonem, i dwa pod synem jego Władysławem, gdy do Węgier odjechał, odprawiły się. Alexander w R. 1503. nie mogąc z Litwy na Sejm wy-

znaczony zjechać, mianował Senatorów, którzyby nim zawiadywali; i co tam postanowiono, za ważne przyjął. Z podobnej przyczyny zabawienia się Krolewskiego w Litwie, Seymy Roku 1534. i 1542. bez bytności Zygmunta I. odprawione, który dopiero potem ustawy Seymowe potwierdził. Lecz po wspomnianym Roku 1542. nie masz przykładu żeby kiedy był Sejm bez Krola.

Wszystkie Prawa i Konstytucye Seymowe, Uniwersały, Dekreta, Przywileje, Akta publiczne, Expedycye Rady Nieustaiącej, wychodzą i ogłaszane są pod imieniem Krolewskim; podobnie odprawiają się wszystkie Sądy, a niektóre nawet sam Krol sądzi; o czym obszerniej mówić będziemy, traktując o różnych w Polsce Jurisdikcyach Sądowych.

Głową jest i Prezydującym w Radzie przy Boku swoim Nieustaiącej, i wszystkie na niey ułożone expedycye podpisuje, nie mogąc podpisu odmówić, skoro co ustanowi większość głosów.

Daie audyencye wszelkiego gatunku Posłom od Dworów Cudzoziemskich; nie jednak zawierać z nimi nie może bez dożeczenia się Rady Nieustaiącej, albo Seymu w materyach tych, które zezwolenia całej Rzeczypospolitey wymagają. Cudzoziemskich Panów Posłow

wie

wie wysyłani bywają do Krola, i całej razem Rzeczypospolitey, ale do samych dwóch niższych Stanów, pominawszy Krola, chyba w bez-krolewiu, być wysyłani nie mogą; gdyżby to było rozrywać tę jedność, którą się utrzymuje Rządu i Narodu Polskiego powszechna całość.

Wybiera i mianuje osoby na Poselstwa do Państw postronnych, ale wysłanie ich i opisanie instrukcyi należy do Seymu albo Rady Nieustaiącej w czasie między Seymem a Seymem. Więcej o tej materyi będzie w Rozdziale: *O Posłach i Poselstwach.*

Pospolitego ruszenia nie może nikt zwołać, tylko sam Krol, z wolą atoli całej Rzeczypospolitey, i za iednomyślnością na Seymie wolnym; o czym już było wyżej. Gdy w Roku 1676. Prymas Olszewski za naleganiem Krolowy i radą Senatu naznaczył Pospolite ruszenie na ratowanie Krola Jana od Turków i Tatarów obleżonego; uraził się Krol o to prerogatywy swojej przywłaszczenie, chociaż Prymasa wymawiało niebezpieczeństwo Krolewskie.

W czasie wojny, ile razy Krol jest przytomny wyprawie, przy nim zostaje najwyższa władza nad wojskami Rzeczypospolitey. Pominawszy dawniejsze czasy, w których panowanie Krolów by-

ło obszerniejsze; Stefan i następcy jego, prowadząc sami na nieprzyjaciela wojsko, zawsze najwyższe rządy w nim trzymali.

Równość, o czym już mówiliśmy, nie pozwalając Szlachcie Polskiej używać nazwisk Hrabiów, Margrabiów, Baronów; może Król Polski dawać przywileje na takowe tytuły Cudzoziemcom, czego są i dawniejsze i późniejsze przykłady.

Oycem i opiekunem nauk i Szkół Narodowych Król Polski; za swoimi przywilejami zakładał przedtym Akademię i Szkoły publiczne; teraz zaś po ustanowieniu przez Rzeczpospolitą Komisji Edukacyi Narodowej, iakie w tej mierze prawa służą Królowi, powiemy pod osobnym Rozdziałem: *O Komisji Edukacyiney*.

Podobnież co się tycze kunsztów, rękodzieł, i rzemiosł; ma prawo nadawania przywilejów, Miastom, Kompaniom, i Cechom; które jednak nie powinny być z krzywdą cudzą, ani prawu pospolitemu przeciwnie.

Podpisuje i wydaje gleyty, czyli listy zaręczające bezpieczeństwo do stawienia się w Sądzie, osobom oskarżonym o kryminalny występki; z tym jednak warunkiem, że ani przeciwko Dekretom być wydawane, ani więcey trwać nad

nad sześć miesięcy, ani od wzdawania w Sądach ochraniać obwinionego nie mogą. *Pacta Conventa Nayasn: STANISŁAWA AUGUSTA, na fundamencie praw dawniejszych.*

Nayznakomitszym Króla Polskiego prawem, poki w zupełności swojej zostawało, było przedtym rozdawanie krzesel Senatorskich, Ministeryów, Urzędów wszelkich Świeckich i Duchownych, Starostw i Krolewsczyzn. Ale prerogatywa ta Maiestatu naycelniejsza, przez Konstytucyą Seymu Delegacyinego Roku 1775. a ustąpienie Króla Jmci panującego, znacznie została ścieśnioną. Starostw albowiem i Krolewsczyzn nie ma już Król w swoim szafunku, lecz o nich inaczej rozrządziła Rzeczpospolita, iak zobaczymy w osobnym Rozdziale. Do zawakowanego krzesła lub Ministerium, Rada Nieustająca trzech Kandydatów obiera, a Król jednego z obranych przywilejem nadaie. Podskarbiów tylko Nadwornych Koronnego i Litewskiego, na wspomnionym dopiero Seymie do Ministerium podniesionych, udzielne kreowanie, tudzież wszelkich Stanu Rycerskiego i Duchownych Urzędów, Prelatur, Opactw, i Probostw do Krolewskiej nominacyi należących, rozdawnictwo, zostawione jest w całości Królowi.

© wszy-

O wszystkich tych Urzędach niżej traktować w szczególności będziemy, gdzie oraz powiemy co w dawaniu ich każą zachować prawa; tu jeszcze należy wspomnieć, że Królowie Polscy mają prawo, równie iako i inni Monarchowie, mianowania do Kardynałstwa; (m) przestrzeganie iego i zachowanie w swojej całości, zalecają Królom *Pacta Conventa*. Zwyczaj także jest, iż Polska przykładem innych Narodów Katolickich, ma iednego z Kardynałów mieszkających w Rzymie, swoim Protektorem, kto-

(m) Pierwszy z Polaków ozdobiony był Purpurą Kardynalską Zbigniew Oleśnicki Biskup Krakowski pod panowaniem Kazimierza Jagiellończyka. Ale gdy z przyczyny tego dostojenstwa wszczęła się kłótnia o pierwszeństwo między nim i Arcybiskupem Gnieźnieńskim; stanęło prawo, żeby bez pozwolenia Króla i Senatu nie ważył się nikt z Prałatów Polskich Kardynałstwa przyjmować. Późniejsi Królowie wszyscy używali tego prawa, zalecając Papieżowi na to dostojenstwo, już to Polaków, już Cudzoziemców; i zalecenie ich zawsze musiało być skuteczne, inaczej odmówienie byłoby poczytali za uszczerbek swojej prerogatywy. Z nominacji panującego nam Króla Jmci został Kardynałem Ludwik Xiążę de Rohan dzisiejszy Biskup Strasburski. Mianowany także jest do Kardynałskiego Kapelusza, Margrabia Antici Minister J. K. Mci i Rzeczypospolitey przy Dworze Rzymskim.

który w interesach sobie poleconych u Dworu Papieskiego wdać się, umocowany do tego listem Królewskim.

Orderow: Białego Orła, i S. Stanisława, Król jest Wielkim Mistrzem i Rozdawcą.

Dwór Królowie Polscy trzymają przyzwyczajony do dostojenstwa i okazałości tronu; a ten składać się powinien z samej Szlachty Kraiowej, iak ostrzegają wszystkie *Pacta Conventa*; wyjąwszy pomniejszy usługi, do których wszelkiego Stanu i Kraiu osoby mogą być przyjmowane. O Nadwornych Urzędnikach mówić będziemy w innym Rozdziale.

Do wszystkich Szarzy wojskowych, Oboyga Narodów, aż do najmniejszego Officyera, przez Konstytucyą R. 1776. Król mianuje i patentuje; któremu Szefowie Regimentów z doniesieniem o wakanisie przysyłać powinni opisanie starszeństwa, oraz zalecenie zasług i zdolności. Rotmistrzom Chorągwi Polskich, których Król kreuje, zostawione jest dawne prawo mianowania Towarzyszów i Officyerów, ale patentowanie rzeczonych Officyerów Królowi należy; iako też i mianowanie Officyerów w czterech Chorągwiach Polskiego autoramentu chodzących pod imieniem Królewskim.

Dwa Regimenta Gwardyi Koronney, i dwa podobnież Litewskiey, oddane są pod

pod udzielną Króla władzę przez Konstytucję 1764. i 1776. z warunkiem, aby najwyższa ich Komenda nie była powierzana, tylko Szlachcie Polskiej lub Litewskiej, albo przyłączonych Prowincyi.

Nadworna Króla Jmci Milicya, Pakami Konwentami do tysiąca dwochset ludzi, a Konstytucją Roku 1775. do dwóch tysięcy pozwolona, iako z własnych dochodów Królewskich jest płatną, tak od rozkazów Króla jedynie ma zależać. Komenda jednak ich powierzona być nie może, tylko Polskiemu albo Litewskiemu Szlachcicowi. Konstytucya Roku 1776. ustanowiła, aby też Nadworna Króla Jmci Milicya poczytana była za żołnierstwo Rzeczypospolitey zarówno z Komputowemi; i to dla niej obwarowała, ażeby po nierychłym zeyściu panującego Monarchy, płaconą być nie przestała z dochodów Królewskich Ekonomicznych, do poki nowo obrany Król nie oświadczy woli swojej, czy też Milicyą daley zachować, czyli rozpuścić zechce.

Prawo bicia pieniędzy Kraiowych, od Zygmunta III. Stanom Rzeczypospolitey ustąpione na zawdzięczenie opatrzonego przystoynie przez Rzeczypospolitą Królewskiego potomstwa, powrocone jest panującemu dziś Królowi Jmci, z

temi

temi jednak warunkami, które wyżej pod materjami Statuś opisaliśmy.

Króla Polskiego tytuł z czasem stał się obszerniejszym przez przyłączenie do Królestwa Litwy i innych Prowincyi. Dzisiaj Król, lubo Prowincye niektóre są utracone, o czym powiedzieliśmy w Rozdziale II. pisze się: Królem Polskim, W. Xiążęciem Litewskim, Ruskim, Pruskim, Mazowieckim, Zmudzkim, Kiiowskim, Wołyńskim, Podolskim, Podlaskim, Inflantkiskim, Smoleńskim, Siewierskim, i Czerniechowskim. Przedtym Królowie po tytułach Prowincyi, Polskę składających, używali tego słowa *Dziedzic*; ale po śmierci Zygmunta Augusta ustanowiła Rzeczypospolita, i w przysięgi Królewskie włożyła, aby tego nazwiska zaniechali.

Poki Skarb Królewski nie był oddzielony od Skarbu Rzeczypospolitey, i razem dostarczał na potrzeby Dworu i Kraiowe; poki dostatkami zwyciężonych lub zawoioowanych Narodów sami się Królowie bogacili; poki na Króla wybierano wszelkie podatki, od których nie byli wolnemi ani Szlachta, ani Duchowni, i których rozliczne były gatunki, iuż to w gotowych pieniądzech, iuż w daninach, iuż w rozmaitych powin-

Tytuły
Królewskie.

Docho-
dy Kró-
lewskie.

no-

nościach; (n) poki wszelakie pieniężne kary szły na Krola; naostatek poki Krolowie panami byli wielu miast i włości; dochody Krolewskie nierównie były niżeli dziś znaczniejsze. Lecz z czasem uwolnienia Duchownych i Szlachty od podatkow, danin, i powinności; nadania dobr Krolewskich iuż to dożywociem, iuż dziedzictwem, częścią na pobożne fundusze, częścią przez nadgradzanie zasłużonym, częścią przez politykę i potrzebę uymowania sobie wziętszych i możniejszych Obywatelow, a niekiedy i przez rozrzutność pańujących, znacznie dochodow Krolewskich umniejszyły.

Nie można pewnie wiedzieć, iak wielkie były te dochody po oddzieleniu Skarbu Krolewskiego, i Dobr Stołowych od intrat Rzeczypospolitey, które dawniey, iako powiemy w swoim miejscu, nie były stałe, i tylko ie w potrzebie obmyślano. Fredro w mowie Ko.

(n) Wylczenie ich, znajdziesz w Kromerze, i w innych Autorach, a osobliwie w Tomie I. Historyi Narodu Polskiego, na karcie 85. w Nocie u. i karcie 253. w Nocie i. oraz dokładne opisanie, iakie mieli dawnieysi Krolowie dochody, i iakimi sposobami powoli z nich wypadli. Co się tycze Krolewszczyzn na chleb zasłużony obrocnym, mowić o tym będziemy pod osobnym Rozdziałem.

Konarskiego do Henryka, wynosi ie do trzech milionow; ale o dokładności tego rachunku sprawiedliwie powątpiwać niektorzy. Summa albowiem ta wynosiaby na dzisieyszą monetę dwadzieścia kilka milionow. To pewnieysza, co mowi *Heidenstein*, że tenże Henryk przez kilka miesięcy panowania, rozrzutnością swoją uronił z dochodow Krolewskich na trzydzieści tysięcy czerwonych złotych.

Za panowania Zygmunta III. chcąc Rzeczpospolita obmyślić na zawsze przyzwoite Stanowi Krolewskiemu opatrzenie, oraz zapobiec, *ne Rex aliquando eget*, a przez to powaga Maiestatu ubliżenia iakiego nie poniosła; wyznaczyła, z kąd dostarczające intraty, wiecześnie, i niezawodnie, do Skarbu Krolewskiego wchodzić miały. A naprzod Konstytucją Roku 1589. wyszczegulniono w W. Xięstwie Litewskim na Stoł Krolewski, Ekonomie: Grodzieńską, Szawelską, Brzeską, Kobryńską, Olitską, i Mohilowską, i dawne z ceł dochody. W Koronie zaś na Seymie Roku 1590. wyznaczono dla Krola, Wielkorządy Krakowskie, Zupy Solne Krakowskie i Ruskie, Miny Olkuskie; Ekonomie: Sandomirską, Samborską, Malborską, Rogozińską, i Czczewską; Cła Koronne i Ruskie, tudzież z miast Gdańska, Elblą-

blaga i Rygi; zostawiając przy tym w całości dawniejsze intraty z Mennic, i za podwody. (o)

Po ostatnim Prowincyi Polskich zabrze, wszystkie Ekonomie Pruskie, Mohilowska w Litwie, Samborska na Rusi, Zupy Solne tak Krakowskie iako i Ruskie, ledwo nie całe Wielkorządy, i Ekonomii Sandomirskiej część znaczna, do obcych Panów zagarnione, zeszczupliły dużo Krolewskiego Stołu dochody.

Kruszce Olkuskie były przedtym częścią Krolewskiego dochodu. Przycho-dzące z nich Krolowi srebro wystarcza-ło i na bicie pieniędzy, i na insze po-trzeby; a przytym i kompania koszt na robotników łożąca, i Mieszczanie Olkusczy znacznie zyskiwali, i Kray cały miał dobrą monetę z domowego srebra robioną. W późniejszych latach zanie-dbanie tych domowych dostatków wiel-ką szkodę Rzeczypospolitey przyniosło.

Za-

(o) Była dawniej powinność wszystkich Miast i włości, przystawiać bez zapłaty konie i wozy dla tych, których Krolowie z listami swoimi po Prowincjach rozsyłali. Z czasem dań ta, nazwana *Podwody*, zamienia się na po-datek pieniężny; a w R. 1647. po ustano-wieniu i rozporządzeniu Poczt w całym Kra-iu na sposób Cudzoziemski, zupełnie ustala.

Zawalone i wodami zalane Szyby Ol-kuskie coraz trudniejszemi do dobywa-nia stały się. August II. i August III. obiecywali Rzeczypospolitey staranie swoje na dobycie tego Krolewego Skar-bu, i sprowadzenie naybiegleyszych w Europie gorników z Saxonii; ale tego do skutku przywieść nie mogli. Dzi-wna rzecz, mowi Lengnich, że Polacy mając w domu tak szacowne bogactwa, zanie-dbywają z nich korzystać, gdy Na-rody inne szukając ich, morza przeby-wać, i świat okrążyć nie lenią się.

Wszakże panujący nam Krol Jmc, iak przyrzekł w swoich Paktach Konwen-tach, iż się starać będzie, ażeby Gory Olkuskie uczynić dla Rzeczypospolitey pożytecznemi, tak zaczął iuż przywo-dzić do skutku, lubo tak trudną impre-zę, przez uprzywileiowanie kompanii z samych Krolewych Obywatelów zło-żonej, która acz mały koszt na dobywa-nie zanie-dbanego Kruszczy, iednak do-syć szczęśliwie dotąd łożyła. Obfitych z tego przedsięwzięcia dla całego Kra-iu pożytkow możnaby się spodziewać przy większych nakładach, które tam nieuchronnie są potrzebne.

Dzisiejsze Krola Polskiego dochody zależą na reszcie pozostałych w Koronie i Litwie Ekonomii; na czterech mili-onach Złotych Polskich, które Rzeczpo-

H

spo-

spolita Krolowi Jmci corocznie płać obowiązała się, nadgradzając poniesione przy zaborze Kraiu intraty; i które z nyczystszych i nypewniejszych intrat wypłacane być mają, w dwóch częściach z Skarbu Koronnego, a w trzeciej z Litewskiego; na Pocztaach, które dawniej za przywilejami Krolow na pożytek Generałow Pocztmistrzow chodziły, a przez *Pacta Conventa* Krolowi Jmci panującemu na pomnożenie dochodow Stołowych są oddane; na Mennicach, o których wyżej mowiliśmy; i na trzecim groszu z ceł od wszelkich towarow Kupieckich w Koronie i Litwie, bo dwa na Skarb Rzeczypospolitey idą.

Względem Ekonomii ostrzegają wszystkie prawa dawniejsze i późniejsze, żeby ani zmniejszane, ani przyczyniane, ani obciążane długami, ani przywilejami żadnemi, w intratach zeszczone być nie mogły; a ich administracya lub arenda nie ma być dawana, tylko Szlachcie Polskiej, Koronnym Obywatelom w Koronie, a Litewskim w Litwie. Krolowi Jmci panującemu pozwoliła Rzeczypospolita przez Konstytucyą Roku 1775. przykupić do Ekonomii Litewskich dobr za pułtora miliona złotych; a Summy tak wydanej powroćcie, iako też remanentow wszelkich, Inwentarzew i sprzętow, w Ekonomiach pod

pod panowaniem Jego Krolewskiej Mości sporządzonych, Successorom Nayiasniejszego Pana zabezpieczyła.

Taż ieszcze Konstytucya przyłączyła do Ekonomii Grodzieńskiej i Brzeskiej, wioski niektóre, na fundusz Edukacyi Narodowej po zgaszonym Zakonie Jezickim spadłe, z obowiązkiem wypłacania corocznie do Kassy Kommissyi Edukacyney 13150. Złotych, i z temiż warunkami, które są dla innych Obywatelow podobne dobra trzymających, postanowione.

Konstytucya Roku 1776. dała moc Kommissyi Skarbowey Koronney sprzedać, z wolą i wiadomością Krola Jmci, pozostałe Wielkorządow Krakowskich i Ekonomii Sandomirskiej części, a inne dobra, w dochodach im wyrównyujące, zakupić; sprzedane tak, zamienią się w dobra Ziemskie, warując dla mieszczan i miast, całość ich przywileiow; a na to miejsce kupione nabędą istoty dobr Stołowych Krolewskich, i onym we wszystkich prawach zrownają się.

Skarbu Krolewskiego, i Dobr Stołowych Ekonomicznych administracyą trzymali przedtym Podskarbiowie Nadworni; Urząd tych przez Konstytucyą Roku 1775. podniesiony iest na Ministerium; a przez reskrypt J. K. Mci, dnia 30. Maia Roku 1781. wydany, ustanowiona

iest Kommissya Ekonomiczna, zawiadywać mająca wszystkimi dochodami, wydatkami, i interesami prawnymi, tak Stołu Krolewskiego, iako i Dobr dzie-
dzicznych Krola Jmci tyczącemi się.

Powinno-
ści Krola.

Jako prawa i prerogatywy swoje, tak też i powinności względem Narodu ma Krol Polski. Odnoszą się wszystkie ogólnie do rządzenia Rzeczpospolitą podług Kraiowych ustaw, zachowania w całości praw, swobod, wolności, przywileiów Narodowych, które przy Koronacyi swojej uroczyscie potwierdza i zaprzysięga; wykonywania Paktów Konwentów, które na każdym Seymie, w przytomności wszystkich Stanów, powinny być głośno, wyraźnie, i nic nie opuszczając czytane, z wolnością dla każdego Seymującego przymowienia się do nich. W szczególności zaś, co Krol Polski czynić i zachować iest obowiązany, względem nie używania nazwiska Dziedzica, ubespieczenia wolney na zawsze Krolow Elekcyi, spokojności i ubespieczenia Dyssydentów, składania Seymów Ordynaryinych co dwa lata z prawa, a Extra-ordynaryinych w potrzebie i za zdaniem Rady Nieustającej, rozdawania Urzędów, nadawania przywileiów, obierania małżonki lub z nią rozwodzenia się, nie używania do Rady ani Dworu Cudzoziemców, zachowania

Tra-

Traktatów z obcemi Mocarstwami, wysyłania Poselstw i traktowania z Dworami postronnemi, nie wprowadzania Woysk cudzoziemskich w Kraie Rzeczypospolitey, ani wyprowadzania Polskiego żołnierza za granicę, nie czynienia nic przez siebie samego w sprawach do całej Rzeczypospolitey, albo do Rady przy boku swoim Nieustającej należących, doglądania ażeby wszystkie Magistratury powinności Urzędów swoich wykonywały, przychylania się do większości głosów w Sądach i wszelkich decyzjach, i względem innych wielu materii; albo się już powiedziało, albo powie na swoim miejscu.

Głową Narodu będąc Krol Polski, iest oraz pierwszym praw stróżem; i iako sam one zachować, tak też przestrzegać, ażeby od inszych gwałcone nie były, ma powinność. Ze zaś prawa wszystkim Obywatelom waruią ubespieczeństwo, i nie pozwalają, aby możniejszy uciemięzał słabszego, przeto obowiązkiem Krolewskim iest, a raczey przywilejem naypiękniejszym, naywyższą powagą swoją zasłaniać niewinność od gorującej przemocy. *Rex datus est in subsidium oppressis*, mowią *Pacta Conventa* Nayiasniejszych: Augusta II. i panującego nam Krola Jmci. Dla czego i bywała przedtym, iak czytamy w

H 3

dzie-

dzieciach Kraiowych, i zawsze jest w Krolu, ucieczka dla tych, ktorych potężniejsi chcą cisnąć. Krol zaś, iak niewinność ocalać, tak przestępcow prawa nie bronić obowiązany, ratuie uciśnionych przeciwko zapędowi przemocy, iuż to rozkazem swoim do tych, ktorzy są ciężkimi słabszym, iuż zaleceniem do Urzędow, ktorym z prawa przynależy sądzić krzywdzących.

Jeszcze Króla jest powinnością nie tylko nie dozwalać, ażeby iaka część Kraiow Rzeczypospolitey miała od Krolestwa odpaść, ale nad to starać się o tych odzyskanie, ktore odpadły. Wspomniony obowiązek przyjmują na siebie wszyscy Krolowie począwszy od Ludwika, i zaprzysięgają w swoich umowach z Narodem. Ktore Prowincye utraciła Polska, i dawniey, i w ostatnich czasach, powiedzieliśmy iuż wyżej w Rozdziale II. Ale że Kraie te utracone są albo przez wojnę i Traktaty od Krolow i całej Rzeczypospolitey potwierdzone, albo ustąpieniem lubo przez potrzebę i okoliczności wyciśnionym; że Krol nie może ani zaciągów czynić, ani wojny podnosić bez pozwolenia innych dwoch Stanow; oczywista jest, że obowiązek ten rozumieć się ma tym sposobem: iż Krol upatrzwszy porę sposobną do odzyskania Kraiow, bądź mocą

wy-

wydartych, bądź Traktatami wymuszonymi ustąpionych, powinien ostrzedz o sposobności Rzeczypospolitą, i za iey dopiero zezwoleniem też Kraie odzyskiwać.

Nie podobają się Stanom, że August II. z Radą tylko Prymasa i Senatorow przy boku swoim przytomnych, ale bez wiedzy Seymu, wojnę Krolowi Szwedzkiemu Karolowi XII. wydał dla odzyskania Infant, lubo i okoliczności pomysłność obiecując, i potrzeba utajenia zamysłów, ktore duszą jest spraw wojennych, zdawały się usprawiedliwiać Krola. Synowi i następcy iego Augustowi III. dołożono w Paktach Konwentach, ażeby wojny dla odebrania Kraiow straconych, nie podnosił bez dołożenia się wprzód i uchwały całej Rzeczypospolitey. W podobnymże rozumieniu i Nayaśnieyszemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI, artykuł ten do podpisania i zaprzysiężenia jest podany.

ROZDZIAŁ VII.

*O KROLOWY; Potomstwie Krola;
i Krewnych Krolewskich.*

Krolowa.

KROLOWA Polska godność swoją winna Krolowi, którego jest małżonką. Jadwigę przez dopełnienie obietnicy Ojcu iey Ludwikowi uczynionej; Annę przez wdzięczność i przywiązanie ku Domowi Jagiellońskiemu, Narod sam za Krolowe obrał; pierwszą, aby sobie małżonka z wolą Panów Rad przybrała, obowiązawszy; drugiej Stefana Batorego wyznaczyszy.

Wolno Krolowi, z wiadomością iednak Rzeczypospolitej na Seymje, albo Rady przedtym Senatu, a teraz Nieustaiącej, obrać sobie za małżonkę bądź Polkę, bądź Cudzoziemkę. Krol Jmć panuiący przyobiegał w swoich Paktach Konwentach, preferować w tej mierze krwi Polskiej zaszczyt. Wszystkie iednak Krolowe Polskie były Cudzoziemki, oprócz Elżbiety Pilecki Wdowy po Granowskim, trzeciej Władysława Jagiellona małżonki; i Barbary Radziwiłłówny, także Wdowy po Gastoldzie, którą Zygmunt August po śmierci pierwszej żony swojej tajemnie pojął.

Oba-

Obadwa te ożenienia były bez wiadomości Senatu; a drugie dało przyczynę do wielkiej na Seymie Piotrkowskim wrzawy, gdy Stany z usilnym naleganem dopraszały się Krola o rozwód. Po śmierci więc Zygmunta Augusta uchwalone wieczyste prawo, ażeby Krolowie ani obierać sobie małżonki, ani się z nią rozwodzić, bez pozwolenia Senatorow nie mogli. Pierwsze i drugie Zygmunta III. śluby, nie podług życzenia Stanow zawarte, sprawiły nieukontentowanie w Narodzie. Narzekano i na Michała, że przeciwko zdaniu niektórych z Rady, pośpieszył swoje ożenie nie z Arcy-Xiężniczką.

Chcą prawa i dawniejsze i ostatnie, ażeby Krolowa Katolickiej Rzymskiej była Religii, inaczej koronowaną być nie może; ale o tym już mowiliśmy.

Krolowa bywa koronowaną albo razem z Krolem, gdy już jest zamężna, albo sama osobno, ieżeli za Krola już koronowanego idzie. Obrządek ten odprawia Prymas, i mieysce iego, równie iak koronacyi Krola, jest w Krakowie, chyba że Stany na iaki raz prawa tego uchylą. Cecylia Renata, i Eleonora, koronowane były w Warszawie. Może być koronowaną Krolowa, lubo wdowa Krolowa żyje. Za życia Zofii po Władysławie Jagiellonie wdowy, była koronowa-

nowaną Synowa iey Elżbieta, lubo się temu sprzeciwiała Zofia, twierdząc, że dwie Krolowe Polskie być nie powinny. Barbara Zygmunta Augusta, i Marya Jana III. małżonki były koronowane, lubo dawniejsze Krolowe Bona i Eleonora ieszcze żyły.

Wszakże prerogatywa ta nie daie Krolowom Polskim żadney władzy wpływania do interesow Kraiowych. Krolowi i Stanom należy całe o Rzeczypospolitey staranie; Krolowy zaś powinności domowe tylko są, a nie publiczne. Pięknie ie odmalował Olszewski, (p) wychwalaiać Krolowe, ktore z domu Austriackiego mieliśmy.

Szemrał Narod na Krolowe: Bonę, Ludwikę, Maryą, że Radami Senatu, Seymami, Sądami, rozdawaniem Urzędow, i wszystkiemi Rzeczypospolitey sprawami rządzić chciały; a intrygami swoiemi wielu nierządow, zamieszania Kraiowego, i zmartwienia Krolow przyczyną były. Po śmierci Krolowy Ludwiki i złożeniu berła przez Jana Kazimierza, stanęło prawo w Roku 1669. że Krolowa w materye Rzeczypospolitey mieszać się nigdy nie powinna. Co też

(p) W Dziele swoim mającym za tytuł: *Censura Candidatorum Sceptri Polonici*, wydany w bez-krolewii przed obraniem Michała.

też Michał, i dalsi po nim Krolowie w Paktach Konwentach za swoje małżonki warowali.

Ma Krolowa Dwor osobny, dostojności swoiey przyzwoity, i Urzędnikow; znaczniejsi są: Marszałek, Kanclerz, Koniuszy, Podskarbi, Podczaszy, Krayczy. Między temi pierwszym iest Marszałek, a ten zawsze bywa z Senatorow. Powinności iego są: Dworem Krolowy rządzić, i łaskę przed publicznie wychodzącą nosić; chyba że idzie wraz z Krolęm, bo na ów czas Marszałkowie Koronni i Litewscy przed niemi idą. Kanclerzem Krolowy bywa zazwyczaj kto z Prałatow; (q) do niego należy mowić od Krolowy, Kancellaryą iey zawiadywać, i pieczęć trzymać; ktora takż iest, iak pokoiowa Krolewska, herby Koronne i Litewskie po bokach, a na tarczach w środku, Krola i Krolowy wyrażająca. O inszych Urzędnikach i Dworzanach Krolowy więcey nie wspominamy, tylko że powinni być Szlachta Narodu Polskiego, wyiawszy osoby do niższych posług używane.

Fraut-

(q) Krolowa Ludwika Jana Kazimierza małżonka Kanclerzem swoim miała świeckiego, Władysława Reia Podskarbiego Nadwornego Koronnego.

Fraucymer także Krolowy składać się powinien z Polek rodowitych, a Dworu Ochmistrzynią bywać zwykła Pani która z Senatorskiego rzędu. Pozwalają atoli prawa Krolowom Cudzoziemkom trzymać na Dworze swoim kilka Dam z swojego Kraiu, ale tylko do usług pokojowych, z warunkiem dla wszystkich, ażeby Damy Dworskie nic się nie wtrącały do spraw Rzeczypospolitey, ani do rozdawania Urzędów, pod karą oddalenia od Dworu; w czym dozór Marszałkom, Kanclerzom, i Podkomorzym Wielkim polecony; a Posłom Ziemskim dana moc upomnienia się o to na Seymie. *Konstytucya Roku 1669, Pacta Conventa Michała i późniejszych Krolow.*

Krolowa nie ma osobnych dochodow, ale na Dwor i potrzeby iey z swojego Skarbu Krol dostarcza; oprócz dwóch tysięcy czerwonych Złotych podarunku ślubnego, (*donum nuptiale* nazywa Konstytucya) które przedtym corocznie Krolowom z Zup Krakowskich były płacone. Dobr Ziemskich ani Krolewskich posiadać nie mogą, gdyż prawo to samey Szlachcie w równości zostaiącey służy. O kupnie Dobr Zywieckich przez Krolową Konstancyą wyżej mowiliśmy. Taż Krolowa trzymała dane sobie od Zygmunta III. Starostwa: Golubskie i Brodnickie; z pozwoleniem iednak Rze-

czy-

czypospolitey, lubo dopiero w kilka lat otrzymanym. Krolowy Maryi Jana III. Małżonce potwierdziły Stany dożywocie na Dobrach Krolewskich miane pierwey, niżeli Krolową została.

Oprawa czyli Reformacya, są dochody na wiano i przywianek od Krola i Rzeczypospolitey na Starostwach i Dzierżawach dla Krolowy zabie pieczone. Przedtym sami ią Krolowie naznaczali. Zygmunt I. zapisał Krolowy Bonie oprawę na Mazowszu, z niemającym nieukontentowaniem Stanow, które żądały od Krola aby ie na inne dobra chciał przenieść. Corka iego Krolowa Anna, lubo tamże swoją miała oprawę, atoli i z pozwoleniem Stanow, i z dołożeniem, aby na potym nigdy Mazowsze dawane tym sposobem nie było. Od czasow Zygmunta III. wyznaczać poczęto oprawę na Krolewskich Dobrach; określony z razu był dochod do pięciudziesiąt tysięcy złotych na wiano, i tyleż na przywianek, ale dla Krolowy Ludwiki sumę tę w dwuynasob pomnożoną, i późniejszym Krolowom potwierdzała Rzeczpospolita, zachowując w całości dawny podarunek ślubny dwóch tysięcy czerwonych złotych. Jeżeliby zaś dobra na oprawę naznaczone wolne nie zostały od possessyi, ktorey prawo zawsze iest warowane, opatruie Rzeczpospolita Krolowy

zkąd.

zład inąd wyrownywającą intratę. Dobrami oprawnemi zawiadywać imieniem Krolowy powinien Szlachcic osiadły, w Koronie, Polski, a w Wielkim Xięstwie, Litewski; a prawa Rzeczypospolitey względem Dobr tych całe być mają.

Do oprawy Krolowy, nie ma nic iey potomstwo; sama dochodow sobie wyznaczonych używa dożywotnie, chyba że mieszkać w Kraiu przestanie. Jeszcze Krolowy Bonie trudniono (r) wyiechać z Polski, nie tylko ztąd, że wywoziła za granicę wielkie bogactwa, (s) w Kra-

(r) Nie należy tu zamilczeć, że naygorliwiej i statecznie odiazdowi temu sprzeciwiał się Jan Przerębski, wtedy Podkanclerzy Koronny, na koniec Arcy-Biskup Gnieźnieński. Nie miał on inszego w tym powodu, tylko dobro powszechne; a patryotyzm iego tak był wiadomy, że nawet czynić mu oświadczeń nie wazono się. Mowę iego w tej okoliczności mianą, czytay w Gornickim. Lubo przeciwnego sobie, nie mogła nie szacować Krolowa Bona; i gdy iey potym żal przyszedł, że porzuciła Polskę, o iednym Przerębskim wspominając, że ten sam prawdziwy był Krola i Rzeczypospolitey miłośnik; co zaś mówiła o drugich, niechay powie tenże Gornicki.

(s) Z bogactw wywiezionych z Polski, pożyczyciła Krolowa Boną znaczney summy Filipowi II. Hiszpańskiemu i Neapolitańskiemu Krolowi, na dochodach niektorych Krolestwa

Kraiach Rzeczypospolitey zebrane, ale nadto, że znaczną mając zapisaną sobie oprawę na Mazowszu, na Starostwach kilku i dzierzawach, obawiano się aby zapisow tych, ktoremu z obcych Panow nie ustąpiła. Musiała więc dla otrzymania pozwolenia wyiazdzu, oddać wszystkie przywileje i zapisy, warując sobie ich odebranie, skoro do Polski, iak obiecywała, powroci. Krolowa Eleonora straciła swoją oprawę przez odiazd do Austryi, i zameście z Xiążęciem Lotaryńskim. Krolowy Maryi, że z pozwoleniem Stanow wyiechała z Polski, zostawiła w całości używanie dochodow oprawnych Rzeczypospolita.

Nie

Neapolitańskiego zapisaney. Dziedzictwo tej summy zlało się po śmierci Krolowy na Zygmunta Augusta, i Siostry iego. Zygmunt III. z Katarzyny Jagiellonki zrodzony, części na siebie przypadające darował Rzeczypospolitey, i ztąd urosło prawo Krolestwa Polskiego do Summ Neapolitańskich. Pożytku z nich używali ieszcze Synowie Zygmunta III. Władysław i Jan Kazimierz. Ale pod panowaniem późniejszych Krolow próżno o ich odzyskanie starała się Rzeczypospolita. Nayiaśniejszemu STANISŁAWOWI AUGUSTOWI zaleciły Stany w Paktach Konwentach dochodzenie tychże summ, oraz pozwoliły używać z nich pożytkow; ale i Krola Jmci staranie lubo kosztowne, było w tym nadaremne. Zaczym prawo to można iuż poczytać za nieodzyskalne.

Nie oznacza prawo miejsca do mieszkania Krolowy Wdowie; za zwyczaj obiera sobie zamek iaki w dobrach swojej oprawy, lub iedno z miast w Koronie albo Xięstwie Litewskim. Samey Krolowy Eleonorze, inne Miasta na mieszkanie wymieniwszy, Krakow wyięto.

Pogrzeb Krolowy bywa w Krakowie, kosztem Krola, iezeli za życia iego Krolowa zmiera; albo kosztem Rzeczypospolitey, iezeli iest razem z Krolem chowana.

Potom-
stwo Kro-
lewskie.

Potomstwo Krolewskie ma tytuł: Najiaśniejszych. Utrzymywanie iego sami przedtym podeymowali Krolowie, poki Panami byli wielu Prowincyi, i daleko znaczniejsze mieli dochody. Z czasem wzięta na siebie to staranie Rzeczypospolita, nadane od Krola z wiadomością i zgodą Stanow Krolewskie Dobra trzymać im pozwalając, Kraiowe zaś dostoięstwa nie inaczey posiadać, tylko azby na wierność Krolowi i Rzeczypospolitey przysięgli. Tym sposobem opatrzone było Zygmunta III. potomstwo. Jana III. potomkowie dobrze zostawieni od Oycy, nie potrzebowali opatrzenia. Augustowie II. i III. przyobiecali za swoich, że ciężkimi Rzeczypospolitey nie będą. Wdzięczni iednak i przychylni Krolom swoim Polacy, Najiaśniejszym Krolewiczom Xiążętom Saskim Xawere-
mu

mu i Karolowi wyznaczili roczney oprawy każdemu po dwanaście tysięcy czerwonych złotych, Konstytucyą Roku 1768. Podobneż opatrzenie przysięmemu męskiej płci potomstwu Krola Jmci panującego, a przez połowę dla Krolewien, tąż ustawą było zabezpieczone. Na Seymie Roku 1776. pensya całkowita dla Krolewiczow Xiążąt Saskich zmniejszona do 268000. złotych; która w dwóch częściach z Koronnego, a w trzeciej z Litewskiego Skarbu ma być corocznie wypłacana.

Po ugruntowaniu wolnego na tron obrania, Krolowie Polscy przyrzekają w umowach swoich, że ich Synowie żadnego prawa przywłaszczając sobie do następstwa nie będą; mogli iednak przedtym starać się o tron, i obieranemi bywali; ale Konstytucya Roku 1775. inaczey rozporządziła; O czym iuż było pod Kardynałnemi prawami.

Nie mogą Krolewiczowie Dobr Ziemskich posiadać, chyba dziedzictwem na siebie po Oycu spadłe; ani Krolewskich chyba z wiedzą i wolą Stanow; ani do obrad wchodzić, chyba przysięgę na wierność Krolowi i Rzeczypospolitey wykonawszy. Dozwalano bywać przytomym na Seymie, i siedzieć obok tronu, synowi Zygmunta III. Władysławowi; poruczano temuż Krolewiczowi

woienne niektóre wyprawy, lubo zawsze Hetmańskie powagi, i przydanej Woyskowej Rady całość warowano. Dway jego bracia Biskupi, byli Senatorami, bo równość przyląwszy, Stanom na werność przysięgli. Przeciwnie źle to wzięli Senatorowie, że w Roku 1687. Krolewicz Jakub na Radzie Senatu obok Króla zasiadał, a gdy toż samo miało być i na Seymie, świadczy w Listach swoich Zafuski, że Stany sprzeciwiły się. Cała Rzeczpospolita, a osobliwie Hetmani urażeni byli, że przeciwko prawom, temuż Krolewiczowi część woyska pod władzę Król oddawszy, szturmować do Kamieńca rozkazał.

Ma potomstwo Krolewskie tę szczególną prerogatywę, że w sprawach osoby tyczących się, odpowiada w Sądach Seymowych przed Królem i Stanami. Prawo to Krolewiczom Jana III. Synom obwarowały *Pacta Conventa* Augusta II. i Traktatem Warszawskim Roku 1717. ostrzegła Rzeczpospolita. Sprawy zaś z Dobr czyli dziedzicznych, czyli Krolewskich, które Krolewiczowie za pozwoleniem Stanów trzymają, i których administracya nie ma być powierzana, tylko Szlachcie Kraiowej, należą do Sądów przyzwoitych.

Przy

Przy herbie domu swojego mogą Krolewiczowie herbow Koronnego i Litewskiego używać.

Wszystkie te prerogatywy warowali dla potomstwa swojego w Paktach Konwentach Królowie, zaczawszy od Michała, zawsze jednak przy całości praw Rzeczypospolitey.

Co się tycze innych Krolewskich krewnych, ci, jeżeli Król z pośródka Narodu jest obrany, zostawać powinni w zupełnej z innemi Obywatelami równości; tak przyobiecali za swoich, Najiasniejsi: Michał, Jan III. i STANISŁAW AUGUST. Konstytucją Seymu Koronacyjnego Roku 1764. Domowi panującego nam Króla Jmci przyznała Rzeczpospolita tytuł Xiążęcy, nie ubliżając w niwczym równości Szlacheckiej, ani od podległości Prawu pospolitemu tegoż Domu Krolewskiego nie wyłączałać.

Krewni
Krole-
wscy.



ROZDZIAŁ VIII.

O Senacie Narodu Polskiego w ogólności.

PRzyzwiecie do wspaniałości Narodu, i rozległości Prowincyi, nazwał Cy-cero Senat Rzymski, Świątynią nieskażitelności, powagi, mądrości, rządu, rady Narodowej, głową Państwa, a za-tym i całego świata, który na ów czas, podług rozumienia Rzymianow, ledwo nie wszystek im był posłuszny, ostarzem Sprzymierzeńcow, ucieczką i schronie-niem Narodow wszystkich: *Templum san-ctitatis, amplitudinis, mentis, consilii publici, caput orbis, ara sociorum, por-tus omnium gentium*. W opisanu tym, nie tylko wyraża się cel ustanowienia Senatu; ale nadto pochwała sprawiedli-wa osob, które w czasach kwitnącey Rzeczypospolitey Rzymskiej to Zgro-madzenie składały.

Senat Polski jest drugim z trzech Rze-czypospolitey Stanow całowładność Kra-iową składających; wierną Narodu i Kro-la radą; strożem całości Ojczyzny, praw, i swobod Obywatelskich; pośrednikiem między powagą tronu, i Narodową wol-nością; pomocnikiem Krola w odbywaniu spraw

spraw niektórych publicznych, i w czy-nieniu sprawiedliwości.

Kiedy w Polsce był ustanowiony Se-nat, nie można mieć pewności z Dzie-iow Narodowych. Baieczne czasy po-minawszy, czytamy w naszych Dzieio-pisach, że Bolesław Chrobry Monarchą zostawszy, przybrał sobie dwunastu Po-radnikow, ktorzy zdaie się, że byli o-brazem i początkiem dzisieyszego Se-natu. Tych on do rady w trudniejszych okolicznościach, tych w sądzeniu do pomocy używał; tym części niektore rządu do sprawowania poruczał; tych zda-niem rządzić się następcy swojemu za-lecił. Ze ci Poradnicy byli z Świeckie-go Stanu, można wniesć oczywiście z świadectwa Kromera, i innych Pisarzow Polskiej Historyi, wspominających, że Bolesław, gdy chciał rozerwać umysł pracami panowania strudzony, Poradni-kow tych z żonami do Stołu swojego wzywał. Można wniesć i ztąd, że w początkach przyiętej od Polakow Reli-gii Chrześcijańskiej, sami Cudzoziemcy Biskupie Katedry osiadali. Myli się więc Łubiński, utrzymujący, że Duchowni w Polsce pierwsi do rady Krolewskiej byli wezwani. Lubo to pewna, że z cza-sem, gdy Narod przyszedł do tego, iż mógł wszystkie Duchowne urzędy swo-imi rodakami osadzać, tym dano pier-

wszeństwo w Krolewskiej radzie, przez wieku owego pobożność, i Biskupiego dostojęstwa uszanowanie.

Dawna
Rada Kro-
lewska.

Wchodzący do dawniejszey Rady Krolewskiej, nazwani są w Kronikach i Statutach, *Pralati & Barones*; przez pierwszych oznaczali się Biskupi, a podobno i niektorzy z Prałatow choć nie Biskupow; przez drugich celnieysi Pano wie i pierwsi Urzędnicy. Ze zaś owych czasow na Zjazdach, na Przywileiach, na Traktatach, i innych Aktach publicznych, pisani są, już tylko: *Pralati & Barones*; już to: *Pralati, Senatores, Barones, & Nobiles*; już: *Pralati, Principes, Barones, Nobiles, & alii Terrigenae*; już: *Pralati, Comites, Barones, Milites, Proceres, Nobiles, Burgenses*; już nakoniec: *Senatores, Consilarii, Pralati, Barones, Milites, Nobiles*; wniesć ztąd należy, że wchodzili do obrad Xiążęta z Domu Piastow idący; bywali także wzywani, nie tylko Woiewodowie, Kasztelani, i Urzędnicy więksi, ale ieszcze znacznieysi z bezurzędnych Szlachty, i woyskowych; a czasem nawet i niektore Miasta.

Władza
Jey.

Wszyscy ci nie mieli przedtym inney władzy, iak tylko radzenia, moc zaś czynienia zupełna zostawała przy Krolach. Tak właśnie iak dziś w Państwach jednowładnie rządzonych składają Monarcho-

chowie Rady Ministrow; przy nich iednak stanowienie zostaje. Na potwierdzenie tego mamy wiele przykładow z Historyi Narodowej, ktore pokazują, że Ziazdy za panowania Piastow, zwolywane były, raczey dla oznaymienia Narodowi woli panującego, niżeli dla potrzeby zezwolenia zasiadających w Radzie. Prawda, że za osłabieniem władzy Monarchow, przez podział Prowincyi między rozrodzone Piastow głowy, wzrastała nieznacznie Polskiego Senatu, a osobliwie możniejszych niektorzych Panow powaga; ale niemniej pewna, że ieszcze i Kazimierz Wielki, i Władysław Jagiełło, wiele rzeczy wolą swoią czynili przeciwko zdaniom Rady.

Pod dalszemi Krolami, Senat ugruntował swoię w sprawach powszechnych władzę, i stał się Stanem Rzeczypospolitey osobnym. W Roku 1505. na Sejmie Radomskim za panowania Alexandra, stanęło wieczyste prawo, ażeby na potym nic stanowionego być nie mogło, bez wspólnego Senatorow i Posłow Ziemskich zezwolenia. Zygmunt August w Sprawach nawet pomniejszych nie czynił nic wprzod się z Senatorami nie zniósłszy; i następca iego Henryk przyobieczał swoim i przyszłym Krolow Polskich imieniem, zasięgać zawsze Senatorow rady, w materyach trafić się mo-

Rada Se-
natu po-
źniejsza.

gących krom Seymu, nie tykając nigdy tych, które do całej Rzeczypospolitey należą.

Senatorowie Rezydenci.

Świadczy Długosz, że jeszcze w Roku 1453. był Statut, aby czterech Senatorów przy Królu zawsze mieszkali, bez których wiadomości i zgody, nic Król czynić nie miał w sprawach znaczniejszych; ale to na ów czas skutku nie wzięło. W Roku dopiero 1573. nie chcąc Rzeczpospolita zostawić Króla bez Rady zawsze przytomney, prawo dawniej nie uskutkowane wskrzesiła, postanawiając, ażeby oprócz Ministrów, wyznaczono było na każdym Seymie szesnastu Senatorów, z którychby czterech co puł roku w przeciągu między Seymem a Seymem przy boku Królewskim nieustannie mieszkali, karę przydawszy na tych, którychby sprawiedliwe przyczyny nie wymawiały od bytności na swoje koley przy Dworze. Liczba tych Senatorów Rezydentów, w Roku 1641. pomnożona była do dwudziestu ośmiu na dwa lata; czterech między niemi Biskupów, ośmiu Woiewodów, i szesnastu Kasztelanów; tak byli mieszkaniem przy boku Królewskim podzieleni, że Biskup co puł roku, Woiewoda zaś, i dwóch Kasztelanów co trzy miesiące odmieniali się.

Z

Z tych to wyznaczonych na Seymie do boku Królewskiego Senatorów i Ministrów przytomnych, składała się dawniejsza Rada Królewska; ktorey powinnością było ułatwiać z Królem wszelkie zdarzające się okoliczności w czasie między Seymem a Seymem, nigdy jednak wdawać się nie mogąc w te sprawy, które do wszystkich Stanów należą. Henrykowskie artykuły obowiązywały Króla, ażeby niezgodne Senatorów zdania, starał się do iednomysłności przywozić, a w przypadku różności, przychyłać się do tych, których rada z prawami, i dobrem Rzeczypospolitey, naylepiej zgadzać się będzie. Zwyczaj atoli był, a Traktatem Warszawskim, i Konstytucją Roku 1717. potwierdzony został, że uchwały takowych Rad podług większości głosów wychodziły. Oprócz Senatorów do mieszkania przy Królu wyznaczonych, mogli i inni, przytomni na ów czas u Dworu, wchodzić do Rady, owszem zawsze wzywani do niej bywali. Wszystkich zaś obowiązywały prawa, ażeby zdania swoje podawali do Kancellaryi z podpisaniami własnemi. Uchwały rad Senatu na każdym Seymie czytano i roztrząsano w przytomności wszystkich Stanów; gdzie, gdyby się co znalazło dostojności Króla, albo prawu pospolitemu przeciwnego,

go,

go, dać sprawę byli powinni ci, którzy się na owej Radzie znajdowali.

Oprocz tej Senatu Rady, która niby nieustająca przy boku Krolewskim była; składano czasem i inne wielkimi albo walnemi zwane; a to po Seymach doszłych albo zerwanych; w czasie Konfederacyi, w potrzebie złożenia Seymu nadzwyczajnego, lub innych okolicznościach gwałtownego zarządzenia potrzebujących. Wzywani byli na takowe rady, nie tylko przytomni Senatorowie i Ministrowie, ale i inni z Prowincyi, a nawet i z Rycerskiego Stanu niektórzy. Wszakże ani walne te Rady nie mogły sobie więcej władzy przywłaszczać, niżeli pierwsze. Po ustanowieniu i ułożeniu na podziałowym Seymie Rady Nieustającej przy boku J. K. Mci, ustały zupełnie wszystkie dawniejsze Rady Senatu.

Senat dzisiejszy.

Dzisiaj powinności Senatorów ogólne są: w Radzie Nieustającej, i Komisjach przez wybranie zasiadać, a na Seymie z urzędu, wraz z Krolewem w Izbie Senatorskiej o Sprawach Rzeczypospolitej zarządzać; na Sejmikach prezydować, i Sądy niektóre sądzić; o czym obszerniej pod osobnemi Rozdziałami mówić będziemy, iako też o szczególnych każdego Senatorsa i Ministra powinnościach. Nie może być Senatorem, tylko Kato-

lik

lik Rzymski, Szlachcic Kraiowy, i w swoim Woiewodztwie osiadły. Dwóch krzesel, ani dwóch Ministrow, ani krzesła z Ministrowem, lub innym urzędem, trzymać nie wolno; lubo to czasy dawniejszemi bywało, iak świadczą niektóre z Historji przykłady; wyjąwszy Biskupów, którzy oprocz Krakowskiego i Kujawskiego, mogą być razem Pieczętarzami w Koronie. Nie mogą także dwa Ministerya w jeden Dom być oddane.

Składa się Senat z Biskupów, Woiewodów, Ministrów, i Kasztelanów. Skoro więc kto otrzyma jedno z pomienionych dostojenstw, przez obranie Rady Nieustającej, a Krola mianowanie, tym samym zostaje Senatorem; do rad iednak wchodzić nie może, do poki przysięgi nie wykona. Rota przysięgi ieszcze w Statucie Krola Alexandra opisana, zawiera w sobie wierność Krolowi, dawanie zbawiennej rady, dotrzymywanie sekretu, przestrzeganie pożytków Krola i Rzeczypospolitej, a odwracanie tego wszystkiego, cobykolwiek dostojenstwu Krolewskiemu, albo dobru Oyczyzny szkodliwego być mogło. Za Zygmunta III. w Roku 1588. przydano do przysięgi dawniejsze słowa: o dawaniu w Sądach sprawiedliwego zdania. Koronnym Senatorem ieden z Pieczętarzów Koronnych,

a

a Litewskim ieden z Litewskich, Rotę przysięgi czyta, która iednąż jest dla obojga Narodów. Ministrow przysięga odmienna jest stosownie do każdego urzędu, iak zobaczymy niżej.

Nie było wolno przedtym Senatorom i Ministrom, iako też Urzędnikom Wielkim i Starostom Grodowym, wyieżdżać za granicę bez pozwolenia Króla, albo Stanów na Seymie; ale Prawa te Konstytucyą Roku 1775. zostały uchylone.

Tytuł Senatorów Duchownych, jest Przewielebny, a Prymasa Nayprzewielebniejszy; Woiewodów, Ministrow, i Kasztelanów wszystkich, których wspomniona dopiero Konstytucya w dostoięństwie porównała, Wielmożny; Kasztelana Krakowskiego i Woiewody Wileńskiego, Jasnie Wielmożny.

Nie iedna zawsze była Senatorów liczba, ale po złączeniu z Koroną, i przyięciu do wspólnictwa praw i przywilejów Wielkiego Xięstwa Litewskiego, i innych Prowincyi, tudzież po kreowaniu nowych krzesel, i podniesieniu urzędów niektórych na Ministrowstwa, została powiększoną. Dzisiay zasiadających w Senacie osob iest sto piędziesiąt i trzy, nie licząc iuż Arcybiskupa Lwowskiego, tudzież Biskupów Warmińskiego, Przemyckiego, i Chełmińskiego, których Dyecezye zupełnie od Polski odpadły.

W

W porządku zasiadania w Senacie, trzymają pierwszeństwo Biskupi po obu-
dwóch stronach tronu Królewskiego. Ie-
szcze za czasów Króla Alexandra domagali się Świeccy Senatorowie, ażeby iedną stronę całą im zostawiwszy, po drugiej Duchowni siedzieli; ale gdy ci obstawali mocno za zwyczajem, Król też Biskupów przy dawney prerogatywie zostawił. Pod Zygmuntym Augustem na Seymie Lubelskim Roku 1569. ustanowiony był Senatu porządek, ale gdy i ten z czasem pomieszany został, ponowiła go Konstytucya Roku 1768. przydawszy kreowane później krzesła i Ministerya, do których Konstytucya Roku 1775. przydała Podskarbach Nadwornych Obojga Narodów, i trzy Kasztelanie.



P O.

P O R Z A D E K SENATOROW I MINISTROW.

SENAT DUCHOWNY.

Arcy-Biskup Gnieźnieński.

B I S K U P I.

Krakowski.	Zmudzki.
Kuiawski.	Chełmski.
Wileński.	Kiiowski.
Poznański.	Kamieniecki.
Płocki.	Infłantski.
Łucki.	Smoleński.

SENAT SWIECKI.

Kasztelan Krakowski.

W O I E W O D O W I E.

Krakowski.	Trocki.
Poznański.	Sieradzki.
Wileński.	Trocki Kasztelan.
Sandomirski.	Łęczycki.
Wileński Kasztelan.	Zmudzki Starosta.
Kaliski.	Brzeski Kuiawski.
	Kiiowski.

Kiiowski.	Podlaski.
Inowrocławski.	Rawski.
Ruski.	Brzeski Litewski.
Wołyński.	Chełmiński.
Podolski.	Mściśławski.
Smoleński.	Malborski.
Lubelski.	Bracławski.
Połocki.	Pomorski.
Bełzki.	Miński.
Nowogrodzki.	Infłantski.
Płocki.	Czarniechowski.
Witebski.	Gnieźnieński.
Mazowiecki.	

M I N I S T R O W I E.

Marszałkowie WW. Obojga Narodów.
 Hetmani WW. Obojga Narodów.
 Kanclerze Obojga Narodów.
 Podkanclerze Obojga Narodów.
 Podskarbiowie WW. Obojga Narodów.
 Marszałkowie Nadworni Obojga Narodów.
 Hetmani Polni Obojga Narodów.
 Podskarbiowie Nadworni Obojga Narodów.

K A S Z T E L A N O W I E.

Poznański.	Woynicki.
Sandomirski.	Gnieźnieński.
Kaliski.	Sieradzki.

Łęczycki.	Rogoziński.
Zmudzki.	Zawichostski.
Brzeski Kujawski.	Łędzki.
Kiiowski.	Szremski.
Inowrocławski.	Zarnowski.
Lwowski.	Małogoski.
Wołyński.	Wieluński.
Kamieniecki.	Przemyski.
Smoleński.	Halicki.
Lubelski.	Sanocki.
Połocki.	Chełmski.
Bełzki.	Dobrzyński.
Nowogrodzki.	Połaniecki.
Płocki.	Przemęcki.
Witebski.	Krzywiński.
Czerski.	Czechowski.
Podlaski.	Nakielski.
Rawski.	Rospierski.
Brzeski Litewski.	Biechowski.
Chełmiński.	Bydgoski.
Mściwowski.	Brzeziński.
Elbląski.	Kruśzewicki.
Bracławski.	Oświęcimski.
Gdański.	Kamieński.
Miński.	Spicymierski.
Inflantski.	Inowłodzki.
Czarniechowski.	Kówalski.
Mazowiecki.	Santocki.
Sandecki.	Sochaczewski.
Międzyrzeczki.	Warszawski.
Wislicki.	Gostyński.
Biecki.	Wizki.

Ra-

Raciążki.	Lubaczewski.
Sierpski.	Konarski Sieradzki.
Wyszogrodzki.	Konarski Łęczycki.
Rypiński.	Konarski Kujawski.
Zakroczymski.	Buski.
Ciechanowski.	Łukowski.
Liwski.	Zytomirski.
Słoński.	Owrucki.

ROZDZIAŁ IX.

O Biskupach; Woiewodach; Kasztelanach.

O czasie założenia pierwszych Biskupstw w Polsce nie można nic pewnego znaleźć w Historji. Dziejopisowie najdawniejsi, którzy przeto największej powagi mieć powinni, o jednym szczególnie Biskupstwie Polskim, którego Katedra była w Poznaniu, pod panowaniem Mieczysława I. wzmiankę czynią. Bolesław Chrobry miał założyć Arcybiskupstwo Gnieźnieńskie, i kilka Biskupstw; inne później daleko przybyły. Biskupstwa te w nowo nawróconym do wiary Kraju, posiadane z razu były przez Cudzoziemców od Papieża dawanym,

K

nych,

nych, poki Narod, (iako mowi Autor Historji Narodu Polskiego) długo za gruby i niezdatny poczytywany przez obcych na bogate Biskupstwa Polskie wdzierających się, nie przyszedł do tego staraniem i powagą Krolow swoich, że na łonie własnym zdolne do Kościelnego rządu osoby mogli znajdować. Twierdzą starzy Kronikarze, iż Bolesław Śmiały najpierwszy zakazał Cudzoziemcow na Biskupstwa obierać.

Zdaie się, że od tegoż czasu, Polscy Biskupi, ktorych przedtym Papież sami naznaczali, obieranemi od Kapituł być zaczęli; zawsze iednak z względem na Osoby zalecane od Krolow, ktorzy przeciwko woli swojej obranego Biskupa częstokroć nie przyimowali. Na początku dwunastego wieku Papież Paschalis II. w liście do Marcina Arcy-Biskupa Gnieźn: pisany, uskarża się na Biskupow Polskich, że z iedney na drugą Katedrę nie za powagą Stolicy Apostolskiej, ale podług woli Krolewskiej przechodzili. W dalszym czasie prawo nawet Kapituł słabieć poczęło. Ludwik i Władysław Jagiełło mianowali często Biskupami nie obranych przez Kapituły. Pod Kazimierzem Jagiellona synem, wiadome są o Biskupstwo Krakowskie spory, między Sienińskim od Papieża, Gruszczyńskim od Krola, mianowanemi; i Łutkiem od Kapitu-

Kapituły obranym; Gruszczyńskiego iednak Krol utrzymał. Mikołaj V. chcąc przynajmniej resztę dawney Papieżow władzy ocalić, pozwolił temuż Kazimierzowi mianowania do dziewięciudziesiąt Urzędow Kościelnych; atoli Biskupstwa iuż wszystkie sam Krol rozdawał, cieni tylko obierania, i to nie zawsze, zostawiając Kapitułom.

Rozdawanie Biskupstw, i innych Urzędow Duchownych, stawszy się prawem Krolewskim, Jan Albert i Alexander kary postanowili przeciwko tym, ktorzyby gwałcić ie odważyli się, wyrabiając sobie u Dworu Rzymskiego, mimo woli Krolewskiej, dostoięstwa Kościelne w Polsce. Prawa tego całości przestrzegać, Krolowie w swoich Paktach Konwentach przedtym obiecywali. Dzisiay, iak do Krzeseł, tak do Biskupstw, Rada Nieustająca trzech Kandydatow obiera, a Krol iednego z obranych mianuje. Mianowany Biskup nie zasiada w Senacie, i rządow Biskupstwa swego nie obeymuie, poki od Papieża nie otrzyma potwierdzenia, ktorego odmowienie ledwo się kiedy trafiło.

Chcą prawa, ażeby mianowanemi do Biskupstw być nie mogli, tylko Polacy, i Szlachta rodowici; atoli te zgwałcone były na Gamracie, Hozyuszu, Kromerze, i ieszcze niektórych innych. Ja-

ko dwóch krzeseł, tak ani dwóch Biskupstw nie wolno trzymać iednemu, ale postępując na wyższe, opuszczając pierwsze potrzeba. Trzymali iednak razem z Arcy-Biskupstwem Gnieźnieńskim Krakowskie Biskupstwo: Kardynał Fryderyk, Piotr Gamrat, i Bernard Maciejowski. Nie masz wprowadzić nic opisanego prawem, ile razy można Biskupstwo odmienić, atoli nie należy tu zamilczeć, że w Roku 1699. Stanisławowi Dąbskiemu mianowanemu Biskupowi Krakowskiemu, że to już na czwarte szedł Biskupstwo, nie chciał przywileju pieczętować Kanclerz Jerzy Denhoff.

Chcąc Rzeczpospolita więcej Szlachty chlebem duchownym obżywić, a razem Krolowi do nadgradzania zasłużonych więcej sposobow opatrzyć, ustanowiła Konstytucyą Roku 1607. ażeby z Biskupstwami nie było wolno Opactw ani Probstw trzymać; ale prawo to w Roku 1633. zwolnione zostało, i do Biskupstw szczupleysze dochody mających pozwolono przyłączyć po iednym Opactwie lub Probstwie. W dalszym atoli czasie y z najmniejnieyszymi Biskupstwami trzymywano Opactwa i Beneficya Kościelne, często nawet więcej niż po iednemu.

Kan-

Kanclerzem mógł przedtym bywać każdy Biskup; ale Roku 1504 stanęło prawo, ażeby pieczęć z Arcy-Biskupstwem Gnieźnieńskim, i z Biskupstwami Krakowskim, Kuiańskim, Poznańskim, Warmińskim, Płockim, trzymywaną nie była. Konstytucya Roku 1768. samego Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, i dwóch szczególnie Biskupow pierwszych wyłącza.

Mogą mieć Biskupi Koadiutorow; ale ci nie są Senatorami, aż skoro na miejsce swoich Koadiutorow nastąpią. Mianowani bywali przed tym od Krola na prozbę Biskupa; ale po ustanowieniu Rady Nieustającej, gdyby który z Biskupow za życia swego obrać sobie Koadiutora żądał, Krol Jmć prawem Roku 1776. obowiązał się nie dać pozwolenia co do wyboru osoby, tylko za zdaniem teyże Rady przez iednomyślność albo większość głosow. Cel obrania Koadiutora, a nawet i sam wyraz, oznacza potrzebę pomocnika do spraw Duchownych podobszemu w lata Biskupowi. Zaczawszy od Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, na wszystkie Biskupstwa bywały dawane Koadiutorye. Jan Łaski został Arcy-Biskupem Gnieźnieńskim w Roku 1510. bywszy wprzod Koadiutorem Jędrzeja Borzyszewskiego; Jakuba Uchańskiego Koadiutorem był Czarnkowski; ale że przy-

K 3

wiley

wiley iego dany był już po wyjeździe Henryka z Polski, i że tenże Czarnkowski upornie strony Austriackiej trzymał się, Koadiutoryą iego osądził za nieważną Krol Stefan, a po śmierci Uchańskiego dał Arcy-Biskupstwo Karnowskiemu.

Biskupow prawa i powinności, co się tycze ogólnie Senatorskiego ich dostojenstwa, iedne są, które i Swieckich Senatorow, wyjąwszy, że od prezydowania na Sejmikach są uwolnieni. Co zaś należy do rządu Kościelnego, i Zwierzchności Duchowney, o tych na tym miejscu nie wspominamy. Zobaczmy teraz co w szczególności Biskupowi któremu służy, podług prawa Kraiowego.

Arcy - Biskup Gnieźnieński.

W rządzie Biskupow pierwszym iest Arcy-Biskup Gnieźnieński. Pierwszeństwa brać mu nie może nawet Purpurą Kardynalską ozdobiony Biskup; i Konstytucye Roku 1633. i 1641. warują, ażeby Biskupi Kardynali, nie mogli sobie nic takiego przywłaszczać, co by było z uymą godności i praw Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego. Jest Metropolita Polskim, którą prerogatywę ieszcze w początkach założenia swojej Katedry pozyskał, i Posłem urodzonym Papieskim (*Legatus natus*) którą godność Jan Łaski dla siebie i następcom swoich u

Pa-

Papieża na Soborze Lateraneńskim otrzymał. Do niego przeto należy Synody czyli ziazdy Duchowieństwa Polskiego nakazywać, sprawy przez odwołanie od Sądow Biskupich przychodzące sądzić, iako i inne do Jurisdikcyi Nuncyuszow Rzymskich idące, które tylko w ich nieprzytomności sądzą. W używaniu tego ostatniego prawa mieli przeszkody Arcy-Biskupi Gnieźnieńscy od Nuncyatury, ale prerogatywę ich utrzymywali zawsze Krolowie i Rzeczpospolita; Dawniej mieli ieszcze prawo potwierdzania i święcenia nowych Biskupow Polskich. Jest Kanonikiem Płockim i panem Xięstwa Łowickiego Arcy-Biskup Gnieźnieński, z ustanowienia i podarunku Konrada Xiążęcia Mazowieckiego, który za odebrane Czapli Kancelarzowi swojemu, a Scholastykowi Płockiemu życie, nadaniem tym chciał zadosyć Kościołowi uczynić.

W Rzeczypospolitey i w politycznym iey rządzie prawa Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego są następujące: Iest naprzod Prymasem i pierwszym Xiążęciem Krolestwa; drugi tytuł ma sobie nadany ieszcze od Kazimierza W. w Roku 1360. iako potwierdza Uchański w mowie swojej u Bielskiego; i Olszowski w swojej Książce: o Arcy-Biskupstwie Gnieźnieńskim, w której wypisuje Ka-

zi-

zimierza Przywilej. Nazwisko także Prymasa dawniejsze jest, przynajmniej rzecz sama w Polsce, niżeli ie Mi-kołaj Trąba dla siebie i dla swoich następ-
ców u Papieża wyiednał. (t) *Habet etiam*, mowi Kromer, *Primatis honorem à Sede Apostolica, absque eo, quòd est antiquò gentis institutò, & prerogativà, Primas Regni, & primus Princeps*. Nie pisali się przedtym Arcy-Biskupi, tylko Koronnemi, albo Krolestwa Prymasami; ale Prażmowski podobno pierwszy pisać się począł Prymasem Korony, i Wielkiego Xięstwa Litewskiego, z tey przyczyny, że Jerzy Białozor Biskup Wileński pod panowaniem Jana Kazimierza chciał sobie bezprawnie tę prerogatywę w Litwie przywłaszczać, czego atoli odstąpił zapozwanym do sądów Krolewskich będąc.

W Senacie Prymas pierwsze po Kro-
lu mieysce zasiada, i nappierwszy gło-
suie; w Radzie Nieustaiącej co dwa la-
ta

(t) Pobudką było Trąbie do otrzymania tego ty-
tułu, że w niebytności iego Arcy-Biskup
Lwowski koronował trzecią Władysława Ja-
giellona małżonkę; chciał więc tym wyro-
bieniem zapobiec, aby napotym przywile-
jom Arcypiskupa Gnieźnińskiego żaden z Bi-
skupow ubliżać nie mógł. Ale przywileie te
mocniej daleko obwarowane są prawami Kra-
iowemi, niż Papieskim nadaniem.

ta zasiada z prawa, a na ów czas sześć
miesięcy w Roku mieszkać przy niey po-
winien, i ułożone na niey expedycye
podpisuie pod Krolewskim podpisem. Po-
winnością iego gównieyszą jest, prze-
strzegać całości praw, i upomnieć Kro-
la, gdyby ie gwałcącego w czym widział.
Podobno przed tym obszerniejsze były
Prymasow prawa, bo nawet, ieżeli wie-
rzyć mamy Uchańskiemu, i Radę Se-
natorów, i Seymy, za życia nawet Kro-
la, gdyby tego w potrzebie uczynić nie
chciał, mógł zwoływać. Zaden iednak
Prymas tey prerogatywy nie ważył się
sobie przywłaszczyć, oprócz Karnko-
wskiego i Radzieiowskiego, ktorych po-
stępek sprawiedliwie zganiła Rzeczpo-
spolita.

W bezkrolewciu naycelnieysza jest przy
Prymasie powaga; On niby Styr rządu
na ów czas trzyma; prezyduie w Radzie
Nieustaiącej, mimo dwuletnią koley swo-
iego w niey zasiadania; śmierć Krole-
wską ogłasza; Seymiki i Seym Konwo-
kacyiny za zdaniem Rady swoimi U-
niwersałami naznacza; na tymże i Ele-
kcyiny prezyduie; a mianowanie Kro-
la, tudzież iego i Krolowy Koronowanie,
zabezpieczone jest Prymasom i dawniey-
szemi i późniejszymi prawami. Ale o
prerogatywach Prymasa w czasach bez-
Krolewia obszerniey mowić przypadnie
pod

pod Rozdziałem: *O Seymach*. Tu wspomnieć należy, że w bez-Krolewju po Zygmunta Augusta śmierci, poczęli niektorzy przeczyć tak wielkiej Prymasowi powagi, i obawiać się, ażeby kiedy niebezpieczną Rzeczypospolitą nie była. Ale Uchański w mowie swojej, którą u Bielskiego czytamy, i przywileje Prymacyalney godności, i potrzebę iey w Polsce mocno wywiódł; okazał razem że godność ta, lubo znamienite prerogatywy mająca, nie może być szkodliwą, skoro jest z Arcy-Biskupstwem złączona; i że daleko prędzej szwankowałaby wolność, gdyby też same prawa któremu z Świeckich Senatorów służyły.

Należy i to do powagi Prymasa, że ma swojego Marszałka, którym zazwyczaj bywa ieden z Kasztelanów; łaskę przed idącym publicznie niesie, i Dworem Prymasowskim zawiaduje. Gdyby iednak w miejscu mieszkania Krola popełnili co Prymasowscy Dworzanie, sprawiedliwość czynić należy do Marszałków Koronnych lub Litewskich. Podobnie łaski Prymasowskiej nie podnoszą nigdy przy Krolu, a lubo dawniej Marszałek Prymasa zastępował miejsce Marszałków Wielkich i Nadwornych w noszeniu łaski przed Krolu, teraz iednak w ich nieprzytomności powinność tę z

Mi-

Ministrow ieden sprawuje. Ma tenże Prymas Krucyfery, iednego z Kanoników, który krzyż przed nim nosi. Wiedzącemu do Rezydencyi Krolewskiej Prymasowi, Panowie Karety swoje naprzeciw dla większej wspaniałości wysyłać zwykli; a na każdym Seymie raz publicznie do pokoiów Krolewskich idącego, przyjmują przy wschodach Zamkowych Podkomorzowie, wprowadzając do pokoju Krolewskiego Marszałkowie, sam Krol z miejsca swojego trzy kroki przeciwko niemu czyni. Konstytucya Seymu Konwokacyjnego R. 1764. pomnażając Prymasow prerogatywy, pozwoliła im w Łowiczu, który zdawna miał Grodu imię, wszelkie tranzakcye doczesne i wieczne Prymasa tyczące się zapisywać i czynić, które tey wagi i trwałości być mają, iak gdyby przed Księgami Ziemskimi lub Grodzkimi zeznane były. Dawny Statut kary pieniężne ustanowił przeciwko tym, którzyby w przytomności Prymasa oręża dobyć, albo co nieprzystoynego mówić odważyli się. Pozwala także Prymasom sprawy swoje wszelkiego gatunku, i u wszelkiego Sądu przez Prokuratora sprawować. Mieli dawniejszemi czasy Arcy-Biskupi Gnieźnieńscy pozwolone sobie prawo bicia pieniędzy, i inne niektóre przywileje, których albo nie używali nigdy, albo z czasem zginęły,

BISKUP
Krako-
wski.

neży, lub niepożytecznymi stały się. Przed ostatnim Prowincyi Polskich odpadnieniem, szedł w porządku po Prymasie Arcybiskup Lwowski; teraz idzie Biskup Krakowski, i pierwsze miejsce po lewej stronie tronu Krolewskiego w Senacie trzyma. Jest oraz Xiążęciem Siewierskim, i posiada wszystkę najwyższą Zwierzchność w tymże Xięstwie, kupionym, i do Biskupstwa Krakowskiego wieczyście przyłączonym przez Zbigniewa Oleśnickiego; który żołnierską jeszcze służąc, miał szczęście Krolowi swojemu życie ocalić w bitwie z Krzyżakami u Grunewaldu; Kapłanem potem zostawszy, wziął od Krola Biskupstwo Krakowskie, daley i Kardynałski Kapelusze od Papieża otrzymał. Ciało jego leży w Sandomierzu, gdzie wdzięczny Poprzednikowi niegdyś swojemu J. O. Kаетan Sószyński Biskup Krakowski Xiążę Siewierski, wspaniałą mu stawia pamiątkę. Jest Kanclerzem Akademii Biskup Krakowski, z nadania Urbana V. Papieża, a potwierdzenia Krolewskiego. Lubo w jego Katedrze odprawiają się Koronacje y pogrzeby Krolow, nie może atoli prawem Prymasowskim ubliżać. Lipski i obrzędy pogrzebowe Krolow Jana III. i Augusta II. odprawił, i Augusta III. Koronował; bo ani Prymas, ani Kuiawski Biskup przytomni nie byli. Z teyże

sa-

samey przyczyny Trzebicki Jana III. Krolom mianował.

Biskup Kuiawski nazywał się dawniej Kuiawski. Kruszwickim, gdzie miał Katedrę swoją, która że potem do Wrocławka była przeniesiona, od tego Miasta nazywa się po łacinie *Vladislaviensis*. Jest oraz Biskupem Pomorskim; bo Pomerellia Woiewodztwo przedtym Prus Koronnych, inko też i Gdańsk do jego Dyecezyi należy. Podczas bezkrolewia gdy Prymasa nie masz, Kuiawski Biskup powinności jego zastępuje, a w Senacie zaraz przy nim zasiada.

Biskup Wileński od Władysława Jagiellona kreowany zaraz po nawroceniu Litwy do Wiary Chrześcijańskiej, na Seymie Lubelskim Roku 1569. otrzymał w porządku Senatorow miejsce po Biskupie Kuiawskim, zachowując alternatę przodkowania z Poznańskim. Na Konfederacyi Generalney Warszawskiej Roku 1764. żądały Litewskie Stany, ażeby Wileńskie Biskupstwo na Arcybiskupią godność było podniesione, lecz Interes ten odwleczony wtedy do Seymu Koronacyjnego, nie był więcey wznowiony. O przywłaszczanym przez Białożora nazwisku Prymasa Litewskiego, już wspomnieliśmy.

Naydawniejszy podobno z Polskich Biskupow iest Poznański. Do jego Dyecezyi

Wileński.

Poznański

zyi należy także Warszawa, mieysce Seymow i rezydencyi Krolewskiej. Od dawnych Wielko-Polskich Xiążąt miał znaczne przywileie sobie nadane, dzisiaj gdy ani Prymas, ani Kuiawski Biskup przytomni nie są, on zawiadywać powinien obraniem Krola.

Płocki.

Biskup Płocki, dawniey Mazowieckim zwany, ma w swojej Dyecezyi Powiat Pułtuski, ktorego jest panem udziałnym. Proboszcz Płocki podobnymże prawem posiada Sieluński Powiat, i Xiążęciem Sieluńskim nazywa się.

Łucki.

Biskup ten zowie się razem Brześciańskim, że Woiewodztwo Brzeskie Litewskie do iego Dyecezyi należy.

Zmudzki.

Nazywał się przedtym Miednickim, że w Miednikach miał swoją Katedrę; teraz zowie się Zmudzki, całe albowiem to Xięstwo iego jest Dyecezą.

Chełmski.

Ma swoją Katedrę w Krasnymstawie.

Kiiowski.

Nazywa się razem Czerniechowskim; a Katedra iego jest w Zytomierzu.

Kamieniecki.

Katedrę swoją ma w Kamieńcu Podolskim.

Inflantcki.

Pisał się naydawniey Kurlandzkim albo Kurońskim, potym Wendeńskim; daley Inflantckim i Piltyńskim; ale o Powiecie Piltyńskim wyżej już mowiliśmy. Po ustąpioney Państwu Rossyjskiemu na Seymie Podziałowym, resztie Inflant do Polski przedtym należących,

ty-

tytuł szczegulnie Biskupowi Inflantckiemu z dochodem szczupłym pozostał.

Ostatnim jest w rządzie Biskupow, Smoleński bo iego Biskupstwo dopiero od Zygmunta III. założone, a pierwszy Biskup od Władysława Syna i następcy iego, mianowany. Dawna Biskupa Smoleńskiego Dyecezya ledwo nie cała zostaje teraz pod panowaniem Rossyjskim.

Przodkuie przed wszystkiemi Senatorami Swieckimi od czasow Bolesława Krzywoustego Kasztelan Krakowski. Przyczyna wziętego Woiewodzie pierwszeństwa, nie jest dosyć z Historykow wiadoma. Jedni mowią, że kara ta włożona jest na Urząd za iakieś przewinienie Skarbimierza Woiewody, przeciwko Monarsze swemu; inni, że za sromotną z placu ucieczkę Woiewody podczas bitwy z Haliczanami. Oprocz pierwszeństwa i tytułu *Jasnie Wielmożny*, prawa i obowiązki Kasztelana Krakowskiego wspólne są z innemi Senatorami. Dobra Krzesłowe do Kasztelanii dawniey należące, odpadły przy ostatnim Prowincyi Polskich zaborze.

Wyraz ten *Woiewoda*, nie toż samo przedtym znaczył, co *Palatinus*, chociaż nazwiska te już za iedno biorą. Palatyn był cywilnym Urzędem, Woiewoda woyskowym, acz często w iedneyże osobie łączyły się obadwa. Zwyczaie

KASZTELAN Krakowski.

WOIEWODOWIE.

sąsiedzkich Niemców przechodząc do Polski, tych, którzy na Dworze Monarchów zostawali przybrani do pomocy w czynieniu sprawiedliwości, do rządzenia Dworem i Prowincjami, do rady i odbywania zlecanych sobie spraw Kraiowych, nazywano *Comites Palatinos*. Nie na Woiewodztwa, ale na Ziemię dzieliła się dawniej Polska, i zwały się Ziemia Krakowska, Sandomirska, Lubelska, i t. d. Rządy ich polecane były od Monarchów *Comitibus Palatinis*; tak, że potym Palatyn oznaczał niby Rządcę iakiey Prowincyi; Woiewoda Hetmana wojskowego; a *Comites Castellani* nazywali się ci, których straży poruczano zamki i miasta obronne. Po rozrodzeniu się Piastów, i podzieleniu na wiele części Prowincyi Polskich, przybyło i Palatynów. którzy że pospolicie wojskami przywozdzili, iako naywięcey wiary i powagi u Panów swoich mający, nazwano ich z czasem Woiewodami, a Prowincye Woiewodztwami. Wybierani z nacyelniejszych w Narodzie osób, naybliżsi boku Krolewskiego, znamienici Kredytem i bogactwami, lubo do Krolewskich rad i wszystkich spraw publicznych wchodzili, później jednak daleko Senatem być poczęli, iako się powiedziało wyżej.

Powin-

Powinności Woiewodów, oprócz wspólnych z innemi wszystkimi Senatorami są: prezydować na Seymnikach wszystkich, a te na których się obierają Ziemskie Urzędy, swoiemi Uniwersałami zwoływać; w czasie Pospolitego Ruszenia Szlachtę Woiewodztw swoich na wyprawę prowadzić, dawać baczenie, ażeby cena rzeczy przedaynych, wagi, miary, i łokcie podług ustanowienia Kommissyi Skarbowey, były sprawiedliwe, do czego mianują i przywilejami nadają Podwoiewodzych, którzy powinni być Szlachta osiadłość w Woiewodztwie mający, i przysięgli. Mają także Sądy swoje Woiewodzkieimi zwane, do których i Żydzi należą, i które przez Sędziów od siebie wyznaczonych sprawują.

Między Woiewodami mają miejsce, oprócz Kasztelana Krakowskiego, Kasztelanowie Wileński, Trocki, i Starosta Zmudzki; Kasztelanowie z tey przyczyny, że dawniej oni tylko z dwiema tychże nazwisk Woiewodami w Litwie byli postanowieni, inni zaś Senatorowie Litewscy później nastali; którym przeto iako późniejszym, chociaż Woiewodom, miejsce biorą, iako też i Koronnym niektórym, co im przyłączeniu Senatu Obojga Narodów, w ustanowieniu porządku Senatorów jest ostrzeżo-

L

ne.

ne. Dla tegoż i Starosta Zmudzki mieysce trzyma między Woiewodami, bo dawniej od nich do rady bywał wzywany, gdy Xięstwem tym rządził z osobliwszą powagą; którą i dzisiaj ma równą, iak w Woiewodztwach swoich Woiewodowie; chociaż nie zbywa na przykładach, że Starostwo Zmudzkie trzymane bywało z innym Krzesłem.

Lubo przedtym wszystkie Senatorskie Krzesła Krolowie rozdawali, a dzisiaj Rada Nieustająca Kandydatow obiera; Starosty iednak Zmudzkiego, i Woiewodow Połockiego i Witebskiego obranie przy potwierdzeniu Krolewskim, tegoż Xięstwa i Woiewodztw Obywatelom, Konstytucyami jest utwierdzone.

Woiewodowie niektorzy, iako to: Kiowski, Ruski, Mazowiecki, Rawski, Czerniechowski, nazywają się Generałami, z tey podobno przyczyny, że wszystkie Ziemie tych Prowincyi, ktorych oni Woiewodami, do nich należą. Dla tegoż i Starosta Zmudzki pisze się generalnym. Ale tytuł ten nic im szcégulnego do godności i powagi Senatorskiej nie przydaie.

W Koronie ani Woiewoda, ani Kasztelan, nie mogą Starostw Grodowych trzymać w tych Woiewodztwach, ktorych są Senatorami, wyjąwszy Kasztelana i Woiewodę Krakowskich, ktorym

te-

tego samym pozwala Prawo. W Prusiech przeciwnie, nizeli ustąpione zostały Krolowi Jmci Pruskiemu, Starostwa Grodowe razem były z Woiewodztwami złączone, co samo i w Litwie teraz dzieie się.

Lubo w dawnym Senatorow porządku, i w ponowionym Roku 1768. kładzie się alternata między Woiewodami Krakowskim i Poznańskim; atoli ta między Prowincyami tylko, a nie między Woiewodami zachowuje się. Są wprawdzie niektore z dawniejszych czasow przykłady, że Woiewoda Poznański pisał się przed Krakowskim, ale od czasow Alexandra nie znajdujemy, żeby kiedy Krakowski nie miał pierwszeństwa.

Woiewodowie mający klucze osobne do Skarbu Krakowskiego, w ktorym ozdoby Krolewskie, i niektore kleynoty Rzeczypospolitey chowają się: Krakowski, Poznański, Wileński, Sandomirski, Kaliski, Trocki; z Kasztelanow zaś sam Krakowski.

Kasztelanow nazwisko wzięte od Łacińskiego wyrazu *Castellum*, albo od Słowiańskiego *Kasztel*, oznaczało w początkach Urzędnikow Krolewskich, ktorych obowiązkiem było mieć w swojej straży obronne Miasta, Sądy imieniem pańującego odprawować, i dochody Skarbu Krolewskiego wybierać, w obrębach

Kasztelanowic.

L 2

swo-

swoiej Kasztelanii, czyli Ziemi albo Powiatu, które przedtym Kasztelaniami nazywano. Uwolnieni z czasem od tych powinności zostali, skoro dochody Krola i Rzeczypospolitey inaczey rozrządzono, a Sądowa Jurysdykcyja, i staranie o Zamkach, do Starostow Grodowych przeniesiona. Poki zaś tak ważne zlecenia sprawowali, używali ich do rad swoich Krolowie, i członkami Senatu razem prawie z Woiewodami być zaczęli. Ile razy przeto wzmianka jest o Baronach do rady panującego zwołanych, zawsze rozumieć potrzeba Woiewodow z Kasztelanami; chociaż często wyraźnie i osobno są wspomnieni.

Pomnożyła się Kasztelanow liczba, z rozmnożeniem Miast warownych, i po zdrobnieniu domu Piastow, a naywięcej po przyłączeniu do Krolestwa innych Prowincyi. Podział na *większych* i *mniejszych* istotną przedtym czynił różnicę; Drudzy albowiem późnief do Rady Krolewskiej przypuszczeni, nie zaraz do wszystkich spraw Rzeczypospolitey, ale do niektórych tylko należeli; nawet Posłami Ziemskimi dawnief obierani na Seym bywali, iako świadczy Warszawicki, który też z tey okoliczności powiada, gruntując się na Padniewskiego powadze, że Zygmunt August zamyslał ustanowić różnicę, nawet co do stroiu mię-

między Woiewodami, Kasztelanami, i Posłami Ziemskimi. Rożnili się ieszcze mnieysi od większych Kasztelanow tytułem, bo tych Wielmożnemi, a tamtych Urodzonemi mieniono; mieyscem w Senacie, bo więksi na Krzesłach, i ztąd krzesłowemi zwani; a mnieysi na ławkach za pierwszemi siedzieli; rozległością nakoniec Jurysdykcyi, ztąd pierwszych Prowincyalnemi, drugich Powiatowemi zwano, wyjąwszy niektórych umieszczonych między większemi, choć tylko Powiatowemi byli. Wszakże podział ten Konstytucyą Roku 1775. zupełnie iuż zniesiony, a Kasztelanowie wszyscy w tytule porównani, iak iuż równi są w powadze i dostoięństwie, oprócz pierwszeństwa porządku. Ze zamiast Kasztelana, używamy czasem tego wyrazu *Pan*, wszystkim wiadomo; naprzykład: Pan Krakowski, zamiast Kasztelan Krakowski.

Odkąd Kasztelanowie składać poczęli Senat, Prawa i powinności ich też same są, które i innych Senatorow. W Radzie i Kommissyach przez obranie, na Seymach z Urzędu zasiadają; na Seymikach w niebytności Woiewodow przodkują. Sądy niektore z Krolm sądzą; na pospolite ruszenie Rycerstwo swoich Powiatow i Woiewodztw prowadzą; naywyższa atoli władza zawsze przy Wo-

iewodach, których oni są niby Namie-
stnikami, zostaje.

ROZDZIAŁ X.

*O Ministrach Rzeczypospolitej tak w o-
gólności, iak w szczególności o każde-
go Prerogatywach i powinnościach.*

KTorych wziętym od Cudzoziemców
wyrazem zowiemy teraz Ministrami,
nazywali się dawniey Urzędnikami Se-
natorskiego rzędu, że oni sami z Urzę-
dników miejsce mieli pomiędzy Senato-
rami. Szli przedtym w ułożonym Se-
natorow porządku po Kasztelanach, ale
Konstytucya Roku 1768. umieściła ich
zaraz po Wojewodach. Liczba tych Mi-
nistrow, porządek, powaga, prerogaty-
wy, i powinności do Urzędu przywią-
zane, (bo inne wspólne są ze wszystkie-
mi Senatorami) nie zawsze były iedne,
ale różnych doznawały odmian, które
osobno pod każdym Ministrostwem wy-
mieniamy.

Krzesło albo Urząd z Ministrostwem
łączone, ani dwa Ministerya w ieden
dom, a tym bardziey iedneyże osobie da-
ne,

ne, być nie mogą; Starostwa iednak
Grodowe, wolno iest Ministrom posia-
dać. Urzędy Ministrow, równie iak inne
wszystkie są dożywornie; lubo nie raz
troskliwych o całość wolności Obywate-
low były życzenia, ażeby Magistratury
tak potężne, wszystkie rządu Kraiowego
części obeymujące, a do zdawania spra-
wy przed Rzeczpospolitą nie obowiązane,
określone zostały pewnym i to kro-
tkim czasu przeciągiem. Pod panowa-
niem Jana Kazimierza mowiono o tym,
aby Ministerya i Buławy tylko do lat
trzech bywały trzymane. Pod Krolem
Michałem na Konfederacyi Gołębiowskiej
dwuletni czas naznaczono, z obowiązkiem
dla Ministrow i Hetmanow, aby na ka-
żdym Seymie Ordynaryinym sprawiwszy
się z Urzędow swoich, one składali. Na
Seymie Roku 1673. gdzie Konfederacya
była rozwiązana, i rozruchy domowe u-
spokoione, z wielką żwawością o teyże
materyi naradzano się, i że nie była
odrzucona, ale i owszem przyięta z od-
łożonym tylko do dalszego czasu po-
twierdzeniem, domyslać się każą słowa
Konstytucyi: *A lubo cessat Confederatio
ab intra, excepto reservato puncto
o Urzędach na tymże Zieździe, &c.* Sam
nawet Jan III. który Laskę wraz z Bu-
ławą trzymał, niżeli go życzliwe Na-
rodu chęci na tronie osadzify; układ ten

do skutku przywieść zamysłał. Zostały wszelako Ministerya dożywotniemi, lubo, jako się niżej powie, dużo w dawney powadze i władzy swojej zeszczone.

Prawa Polskie chcąc zabezpieczyć wolność Narodową przeciwko zamysłom Krolow, nadały umyślnie tak znakomitą władzę niektóre w Rzeczypospolitey Urzędy, aby pośredniczą nieiako były powagą między Narodem i tronem. Same zaś Urzędy od złego tak wielkiej władzy użycia, czyli były dosyć obwarowane, osądzi każdy, zważywszy, iż Ministrowie nie sprawiali się z czynow swoich Rzeczypospolitey, wyjąwszy samych Podskarbieh; ieszcze i ci przez zrywanie Sejmow wolnemi częstokroć od tego obowiązku bywali. Przyznać wszelako należy na pochwałę Obywatelstwa Ministrow naszych, że prawie nie mamy przykładu, ażeby kiedy powierzoney sobie władzy użyli na uszczerbek Krola albo Oyczyzny.

Ministrow ile Senatorow, iedneż są Prawa i obowiązki z wszystkimi Senatorami wspólne: na Seymach z Urzędem zasiadają w Senacie, gdzie miejsce od innych Senatorow osobne na przeciw tronu trzymają, porządkiem wyżey wyrażonym, a do Rady Nieustaiącey wybrani, każdy w Departamencie swojego działu przed-

przodkuie. Co się tycze szczegulnych każdemu powinności, o tych krotko wspomniemy.

W porządku Ministrow, pierwszemi są Marszałkowie Wielcy, Koronny y Litewski. Ustanowił ich Kazimierz W. w Koronie, a Władysław Jagiełło w Litwie. Znakiem ich dostoięstwa iest laska przy Urzędzie imieniem Krolewskim oddawana przez iednego z Pieczętarzow. Wykonywają przed obięciem Urzędu swego przysięgę, ktorey treść iest: że Krolowi i Rzeczypospolitey będą wierni, w sprawowaniu Urzędu nie zysku własnego, ale dostoięności i dobra Krola i Oyczyzny upatrywać; radzić wiernie; tajemnic sobie powierzonych nie wydać; o niebezpieczeństwach powszechnych ostrzegać, i one według możności odwracać; z każdym się obchodzić podług iego godności, a przytym podług miejsca i czasu; na Dworze Krolewskim, na Seymach i ziazdach publicznych, spokoyność, bezpieczeństwo, i przystoięności przestrzegać; słowem, wszystkie Urzędu swojego części podług prawa wiernie i pilnie wykonywać będą, nie bez porady i zgody innych Senatorow i Urzędnikow, ktorzyby na ów czas przytomnemi u Dworu byli.

Prawa i powinności Marszałkow są iuż po części wymienione w Przysiędze; ob-

Marszał-
kowie
Wielcy i
Nadwor-
ni.

szer-

szerniej zaś wyszczególnione były w Statucie Króla Alexandra Roku 1504. ale później niektóre są odmienione, innych przybyło. Wewnętrzne Dworem Królewskim rządzenie, należało przedtym do Marszałków, owszem celem było pierwszego ich ustanowienia; lecz Konstytucya Roku 1766. iako wielą już sprawami zatrudnionych uwolniła od tego obowiązku, Sąd jednak tegoż Dworu przy Jurysdykcji Marszałkowskiej, iak bywał dawniej, zostawiwszy.

Naycelnieyszym Marszałków obowiązkiem jest przestrzeganie bezpieczeństwa Osoby Królewskiej, a przy niej wszelkiego stanu ludzi pod bokiem Króla znajdujących się; do czego mają najwyższą Zwierzchność Sądową, od ktorej odwołania nie idą, i w ktorej sądzone i karane bywają śmiercią nawet i niesławą, podług praw i miary przewinienia, wszelkiego stanu i godności Osoby, przeciwko uszanowaniu Króla, i bezpieczeństwa powszechnemu wykraczające, w mieście Rezydencji Królewskiej, i na milę w iey okolicach. Do samych przedtym Marszałków należały Sądy spraw kryminalnych pod bokiem Króla popełnionych, ale gdy z władzy tej samonей wyzuli się dobrowolnie na Sejmie Roku 1766. postanowiono, żeby sobie do sądenia takowych spraw przybie-

rali

rali Assessorow z Senatu i Rycerstwa, co też Konstytucya Roku 1776. potwierdziła; moc iednak areztowania osob występnych, samym Marszałkom zostawiona. Ale o Sądach Marszałkowskich, sprawach, ktore tam należą, sposobie sądenia, i czynnościach z Assessorami wspólnych, obszerniej mówić będziemy pod osobnym Rozdziałem.

Artykuły Marszałkowskie, w których się wymienia, czego się każdy ma wystrzegać w mieyscu Rezydencji Królewskiej, i za co kara iaka przewinających czeka, bywały przedtym na każdym Sejmie odnawiane, i Stanom Rzeczypospolitey czytane. Lecz skoro powagą Seymu Roku 1678. zostały wpisane do Konstytucyi, a późniejszymi ustawami ztwierdzone, czytowanie ich pod czas Seymow iako niepotrzebne, już ustało.

Jurysdykcya Marszałkowska ma swoich Offycyalistow, na których Skarb Koronny wypłaca corocznie 36,000. złotych w Koronie, a Litewski dla swoich przeszć lat, po sześć tysięcy co rok odkłada na przypadającą kolej trzeciego Seymu. Mają także Marszałkowie pod władzą swoją do potrzebney usługi iedną Chorągiew Piechoty w Koronie, i iedną w Litwie; na pierwszą 67,461. złotych; na drugą 28,000. Rzeczpospolita corocznie płaci. Departament zaś

Woy-

Woyskowy, dwie Chorągwie lekkie pod dyspozycją łaski Marszałkowskiej, dla opatrywania wszelkiego pod bokiem Krolewskim bezpieczeństwa, przydaie.

Jeszcze do Marszałkow należy w mieście Rezydencyi Krolewskiej stanowić wraz z przybranemi Assessorami cenę na żywność, trunki, i towary, wyiawszy zboża i produkta Szlacheckie; mieć w najwyższym dozorze wagi, miary, i łokcie sprawiedliwe, ochędostwo ulic, kanałów i brukow; ostrożność od ognia; baczność na ludzi tak przybywających iak zamieszkanym, rodakow i Cudzoziemcow, iako też i na osoby podeyrzane; słowem do iego pieczy i powagi należy to wszystko, cokolwiek się tycze policyi czyli dobrego porządku.

Marszałek W. będąc nieiako gospodarzem Miasta Rezydencyi Krolewskiej, Posłowie Dworow Cudzoziemskich iemu najpierwey o przyjeździe swoim donoszą, iego przed wszystkiemi innemi Ministrami odwiedzają, i Listy swoje Kredencyalne iemu oddają; Których Marszałek na audyencye wprowadza, i ażeby wszelkie dla osob i Dworow swoich mieli bezpieczeństwo, przestrzega. Podobnież na Inwestyturach Xiążąt Kurlandzkich, wiazdach, i wszelkich Ceremoniafach Dworskich, pierwsze staranie o porządku należy do Marszałka.

Za-

Zapisywanie tego wszystkiego do Aktow Marszałkowskich, i oddawanie ich do publicznego Archivum, złożonego w Pałacu Rzeczypospolitey dla czterech Jurysdykcyi kupionym, zalecone iest Marszałkom przez Konstytucją R. 1768.

Przed Krolem publicznie idącym, niosą Marszałkowie łaski; między niemi a Krolem, nikt iść nie może; Krolowa nawet, i dzieci Krolewskie nie obok, ale za Krolem idą. Żądanie Krolowy Maryi Kazimiry, ażeby Krolewiczowie Synowie iey szli zaraz po Marszałkach przed Krolem Augustem II. sprawiedliwie za nieprzyzwoite poczytał, i skutecznie się iemu oparł Stanisław Lubomirski Marszałek na ów czas W. Koronny. *Czytaj Załuskiego List 91. Tom II.* gdzie wyrażone są i insze podobneż domagania się Krolowy, oraz odpowiedź na nie wspomnionego Lubomirskiego.

W czasie Seymu Marszałek W. porządku w Senacie i spokojności pilnuie, głosy Seymującym rozdaie, uciszenie się nakazuie, i ażeby winne uszanowanie czynione było Maiestatowi i Stanom obradującym przestrzega, a ktoby z granic foremności wykraczał, takiego upomnieć ma prawo. Pod Janem III. w Roku 1690. skarżył się przed Krolem i Stanami Lubomirski Marszałek W. Koronny, że na ostatnim Seymie wiele wy-

kro-

kroczone przeciwko porządkowi i powadze obrad, groził oraz użyciem władzy swojej przeciwko tym, którzyby się podobnych zdróżności dopuścili.

W bezkrolewii nie ustała powaga i Jurysdykcya Marszałkowska, obwarowana i owszem iest prawami. Podczas obierania Krola, o placu elekcyjnym staranie, wyznaczanie mieysc dla Szlachty z Woiewodztw zgromadzoney; przestrzeganie porządku, spokojności i bezpieczeństwa; po zniesieniu Sądow Kapturowych przez Konstytucyą Roku 1768. sądzenie z przybranemi Assessorami i karanie wykraczających, przyjmowanie i wprowadzanie Posłów Cudzoziemskich, oraz bacność, aby się intrygami swoimi do obierania nie mieszała, na koniec ogłoszenie obranego i mianowanego Krola, należy do Marszałka Wielkiego. Po śmierci Zygmunta Augusta, Firley Marszałek W. Koronny prawę nawet mianowania Krola, i zwoływania Seymu i Seymików sobie chciał przywłaszczać, ale to Prymasowi Stany przysądziły. Przed obranym Krolew niosą Marszałkowie laski na dół spuszczone, których nie podnoszą, aż po jego koronacyi; tey zaś obrządki, iako i pogrzeb zmarłego Krola, ich pieczy szczegulniey są poruczone.

Prawo Roku 1775. chce, ażeby Marszałkowie przez sześć Miesięcy przy bo-

ku

ku krolewskim mieszkali, skoro im pensya będzie wyznaczona, którą Konstytucya R. 1776. opisała 60,000. Złoty dla W. Koronnego, 50,000. dla W. Litewskiego; a dla Nadwornych (u) Obojga Narodow po 40,000. Powinności Marszałkowskie przy boku Krola, w Koronie pod niebytność Marszałka W. Koronnego wykonywa W. Litewski, po nim Nadworny Koronny, nakoniec Nadworny Litewski; w Litwie wzajemnie Marszałkow Litewskich nieprzytomność zastępują Koronni, a w przypadku niebytności wszystkich, Urząd ich sprawuje Pieczętarz Swiecki.

Dawniey Krolowie do czasu tylko i na szczegulne wyprawy Hetmanow wyznaczali. Pod Zygmuntem I. Kamieniecki, Firley, Tarnowski i pod Zygmuntem Augustem, dożywotnie hetmanili wojskiem Koronnym. W Litwie ieszcze na Piotrze Białym, który umarł w Roku 1496. zaczęły dożywotniemi być Hetmanstwa. Krol Stefan zaczynając wojnę z Moskalami uczynił Hetmanem W. Mieleckiego, który wkrótce Urząd ten

złoż-

Hetmani
Wielcy i
Polni.

(u) Lubo Konstytucya Roku 1569. w ustanowieniu porządku Senatorow, Marszałkom Nadwornym ostatnie mieysce między Ministrami wyznaczyła, nie chcieli jednak Kanclerzom Litewskim ustępować, poki prawem Roku 1635. spor ten uspokojony nie został, przez utwierdzenie dawniejszego porządku.

złożył już to dla słabości zdrowia, już dla niesforności Węgrow, którym Krol dawał potuchę. Nastąpił po nim na Buławę Wielką Jan Zamoyski, który iako i wszyscy po nim następcy do życia Urząd ten piastowali, wyjąwszy Sobieskiego na tron wyniesionego.

Hetmanow Polnych dostojność początek ma w Koronie w Roku 1539. na Stanisławie Sieniawskim Woiewodzie Bełzkim, który po śmierci Tarnowskiego, sam woyskiem władał; w Litwie zaś kilką latami pierwej na Stanisławie Kiszce. Powinnością ich było dawniej granic od nieprzyjaciela pilnować, a osobliwie od Tatarow w Koronie, a w Litwie od Moskalow, i ztąd Hetmanami Granicznymi nazywali się. Po śmierci Mikołaja Sieniawskiego Kasztelana Kamienieckiego i Hetmana Polnego, Krol Stefan nie oddał nikomu Buławy mniejszej. A lubo w bezkrolewii po jego śmierci Strona Zamoyskiemu przeciwna władzę nad Żołnierzem granicznym oddała Herburtowi, dopiero jednak od Stanisława Żółkiewskiego, którego Zygmunt III. Hetmanem Polnym mianował, Urząd ten statecznie począł być dawany, i rząd woyska w niebytności Hetmanow Wielkich przy Polnych zawsze zostawał.

Nie były przedtym hetmaństwa Senatorskimi godnościami, lubo wyjąwszy

nie

nie wiele przykładow, prawie zawsze z krzesłami łączone były; dopiero Konstytucya Roku 1768. policzyła je między Ministeria Stanu, i miejsce w Senacie po Marszałkach WW. Hetmanom WW., a po Marszałkach Nadwornych Hetmanom Polnym obojga Narodow wyznaczyła. Wszakże znamienita Hetmanow władza tak z czasem urosła, że o iey ukroceniu i pod Janem Kazimierzem, i w bezkrolewii po jego abdykacyi, i pod panowaniem Michała Krola, i na Seymie Koronacyinym Jana III. mocno myslano. Zostawali jednak przy dawney powadze Hetmani, którą im dopiero w Roku 1717. cokolwiek określono, znacznie daleko w Roku 1764. przez ustanowione Kommissye Woyskowe, a nayznaczniey po skassowaniu tych, przez Departament woyskowy w Radzie Nieustaiącej, i objaśnienie iego powinności i władzy na Seymie Roku 1776. postanowione. Ale o tym mowić będziemy pod Rozdziałami: *O Radzie Nieustaiącej, i o Woysku Kraiowym.*

Hetmani Obojga Narodow oprócz pensyi od Rzeczypospolitey wyznaczoney po 60,000. dla Wielkich, a po 40,000. dla Polnych, mają każdy po iednym Regimentie iezdny i iednym pieszym, które się nazywają Wielkiey i Polney Buławy. Przysięga Hetmanow, którą Kon-

M

sty-

stytucya R. 1717. opisała, zdaie się, żeby powinna być odmieniona, skoro takie władzy ich określenie nastąpiło.

Kancelerze
i Podkan-
clerze.

Kancelerze z Polskich Ministrów podobno naydawnieysi, ustanowieni są od Władysława Łokietka. Pod panowaniem tego Krola, i pod Kazimierzem W. znajdujemy w Dzieiopisach wspomnienie o Kancelerzu i Podkanclerzym Krakowskim, tak nazwanych, że na ów czas Xięstwo Krakowskie nayznaczniejszą było Krolestwa Polskiego Prowincją. Urzędy te na wzór obcych Kraiów do Polski wniesione, z razu samym Duchownym dawane były, podobno dla tego, że potrzebowały nauki, a o tę nie starali się jeszcze wtedy Swieccy Panowie. Pod Zygmuntem I. Roku 1507. stanęło prawo, ażeby ieden z Kancelerzów bywał Duchowny, a drugi Swiecki, i zachowanie się między nimi alternata do Pieczęci Wielkiej. Na wzór Koronnych Kancelerzów ustanowieni są Litewscy. Pod panowaniem Alexandra znajdujemy pierwszym Kancelerzem Litewskim Mikołaja Radziwiła Woiewodę Wileńskiego; a później pierwszym Podkanclerzym Eustachiego Wołłowicza; obiema zaś bywają za zwyczaj Swieccy. Nazywają się Pieczętarzami od Pieczęci Kraiowych, które od Krola przy urzędzie biorą, y które większe są dla Kancelerzów Wielkich, mniey-

niejsze dla Podkanclerzych. Powaga atoli rowna iest obudwoch, oprócz pierwszeństwa mieysca. Koronni do Koronnych, Litewscy do Litewskich spraw należą. Jednęż wszyscy czynią przysięgę: że będą Krolowi i Rzeczypospolitey wierni; że bez wiedzy Krolewskiej nie wydadzą żadnych Przywileiów, Dyplomatów, Listów, ani zgoda iakichkolwiek Papierów, dostoięństwu Krola, prawu polskitemu, lub wolnościom Narodowym przeciwnych; że wiernie radzić i sprawiedliwie sądzić, tajemnic nie wyiawiać, o niebezpieczeństwach Krolowi i Rzeczypospolitey grożących przestrzegać, i one ile możności odwracać będą.

Powinności Urzędu Kanclerskiego, oprócz wyrażonych w przysiędze, są liczne. Przyłuski nazywa Kancelerzów oczyma, ustami, ręką, tłomaczami woli i myśli Krola; a Rzeczpospolita procz tego chciała ażeby byli pierwszymi niejako strożami praw Narodowych, i całości powszechney. Ze dostoięństwa te potrzebują osobliwszego wyboru osob, dla tego Statut Alexandra chciał, żeby Pieczęci nie inaczey dawane były, tylko na Seymie, za radą i zaleceniem Senatorów. Kiedy Janowi Zamoyskiemu Pieczęć dawał Krol Stefan, cała Izba Poselska swoim podziękowaniem oświadczyła, że wybranie Krolewskie zgadzało się

M2

z zda-

z zdaniem i chęciami Narodu. Są przykłady oddanych Pieczęci krom Seymu, zawsze iednak na radach Senatu; od Roku 1775. Ministerya te sposobem innych Krzesel do obrania Rady Nieustaiącej, a potwierdzenia Krolewskiego należą.

Kanclerzow obowiązkiem iest, imieniem Krola mówić na Seymie do Stanow, i materye do obradowania podane czytać; na Audyencyach od tronu odpowiadać; wszystkie Przywileie, Dyplomata, Reskrypta, Listy i Uniwersały Krolewskie pieczętować, każdy do swojego Narodu. Dawniey do nich należało traktować z Ministrami Dworow Cudzoziemskich, Noty i Deklaracye odbierać, i na nie za zdaniem Krola i Senatorow przytomnych odpowiadać; ale od Roku 1775. ustanowiony iest w Radzie Nieustaiącej Departament Interesow Cudzoziemskich, w którym ieden z Pieczętarzow zasiada i przydyue.

Dawniejsze Prawa i Konstytucya Roku 1717. potwierdzająca Traktat Warszawski, chcą po Kanclerzach, ażeby osobliwszą bacność dawali, żeby się nic przeciwnego prawom nie działo; a w szczególności żeby Krolewskie dostoięstwo żadnego nie ponosiło uszczerbku; żeby Krol według Narodowych Ustaw rządził Państwem, i *Pacta Conventa* zachowywał;

wał; żeby bez wiadomości całej Rzeczypospolitey woyna nikomu nie była wydana; żeby nikt więzionym nie był tylko prawem przekonany w Sądzie przyzwoitym; żeby się Cudzoziemcy nie mieszczeni do spraw Rzeczypospolitey; żeby Urzędy nie były rozdawane tylko podług opisu prawa; żeby wszystkim Obywateľom, ich swobody i przywileie, były dochowywane w całości; słowem: ażeby wszystkie prawa, i upoważnione w Rzeczypospolitey zwyczaje w niczym naruszone nie były.

Mogli Kanclerze czynić swoje przełożenia Krolowi, gdy im do pieczętowania co takiego podano, co było prawom przeciwnie. Względem przywileiow, tudzież pism tyczących się interesow z Dworami postronnemi w Radzie udecydowanych, postanowiła Konstytucya Roku 1775. że Kanclerze mogą swoje remonstracye czynić przy prawie w tychże samych przypadkach, w których mogli Krolowi; i że one do Aktow publicznych podać powinni; pieczętowania iednak odmówić nie mogą, skoro też Rada przy rezolucyi swojej na piśmie oznaymioney przestawać zechce.

Odprawiają Kanclerze pod imieniem Krolewskim Sądy Assessorskie, o których pod osobnym Rozdziałem mówić będziemy. Mają każdy osobnych Sekre-

tarzow Pieczęci, i osobne Kancellarye, z których żadne listy dostoięństwu Krola albo prawu pospolitemu przeciwne, lub sprawiedliwość w sądach wstrzymujące, wychodzić nie powinny. Wszystkie zaś Dyplomata, Przywileie, Dekreta i znaczniejszy wagi papiery, zapisywane do Ksiąg publicznych być powinny, ażeby każdy mógł wyiąć ekstrakt, gdy będzie potrzebował. Znosić się mają Kanclerze z Podkanclerzami, i oznajmować sobie wzajemnie o wychodzących z Kancellaryi iednego albo drugiego, Przywileiach, Dyplomatach, i Krolewskich Listach, ażeby w obudwoch Metrykach wiadome i zapisane były. Metryki, czyli składy takowych papierow publicznych, i prywatnych Obywatelow, zostają pod dozorem Metrykantow przysiężnych, którym Rzeczpospolita, iako i Pisarzom Dekretowym Sądow Assessor-skich, wyznaczyła roczney pensyi po 6000. Zł: a Regentow Kancellaryi Oboyg Narodow, miejsce między Urzędnikami mających po Obożnych Polnych, przywileiowanie oddała Krolowi, przez Konstytucyą Roku 1776.

Obowiązani są Kanclerze przez sześć miesięcy przy Boku Krolewskim mieszkać, i za zwyczaj nigdy Dwor nie jest bez ktorego z Pieczętarzow. Wyznaczyła im Rzeczpospolita pensyi po 60,000.

60,000. Zł: dla Kanclerzow Wielkich, a po 40,000. dla Podkanclerznych. Duchowny Pieczętarz pensyi z Skarbu nie bierze, chyba gdy nie jest duchownym chlebem opatrzon. Płaci się za brane z Kancellaryi przywileie, ale nie podług taxy, którą Zygmunt I. w Roku 1511. dla Szlachty ustanowił, a Zygmunt August w Roku 1550. potwierdził, lecz tylko podług późniejszego zwyczaju.

O Urzędzie Podskarbiego Wielkiego pierwszą znajdujemy wzmiankę pod Kazimierzem W. a powinności iego w Statucie Alexandra opisane czytamy: że ma Koron Krolewskich (w) i Skarbu publicznego trzymać naywyższy dozór, mieć

M4

stara-

Podskarbiowie
W.W. i
Nadworni.

(w) Skarbiec, w którym się chowają ozdoby Krolewskie, i niektore Rzeczypospolitey Kleynoty, a dawniey chowane były i Papiery publiczne, niżeli ie przeniesiono do Warszawy za uchwałą Seymu Koronacyinego r. 1764. jest na Zamku Krakowskim. Oprócz siedmiu Senatorow mających do niego osobne Klucze, potrzebna bywała i Kustosza Koron przytomność, a wszystkich Stanow na Seymie zgoda, ile razy do niego otwierać mia-no. W Xięstwie Litewskim Skarb był na Zamku Wileńskim, gdzie Kleynoty niektore, i Papiery Xięstwa Litewskiego, tyczące się, chowano; do ktorego miał Klucz sam Podskarbi W. L. a w bezkrolewju Deputatow z trzech Narodow do iego przędzyrzenia wyznaczała Rzeczpospolita.

staranie o biciu pieniędzy, zawiadywać dochodami i wydatkami Kraiowemi, i tego wszystkiego rejestra pisać dla zdania sprawy przed Rzeczpospolitą na Sejm zgromadzoną. Stosownie do tych obowiązków ułożona była dawna Podskarbach przysięga. Na wzor Koronnych, ustanowiono i w Litwie Podskarbiów Wielkich pod Zygmuntem Augustem, do których należało dochodami i wydatkami swojej Prowincyi zawiadywać z podobną władzą iak Koronni. Zasiadli w Senacie Podskarbiowie WW. Koronny za Alexandra, a Litewski za Zygmunta Augusta. O dawnym sposobie administracyi Skarbu Rzeczypospolitey, którego niedoskonałość poznawali Przodkowie nasi, i o jego ulepszeniu kilkokrotnie choć bezskutecznie radzili; namienieni pod Rozdziałami: *O Kommissyi Skarbowey*; i *O Dochodach Skarbu Publicznego*.

Podskarbiowie Nadworni zwani przedtym z Łacińskiego *Vice-Thesaurarii* razem prawie nastali z Podskarbiemi Wielkiemi. Powinnością ich było wyręczać nieprzytomność Podskarbach Wielkich; w szczególności zaś dobrami i dochodami Stołu Krolewskiego zawiadywać. Po ki byli Urzędnikami Stanu Rycerskiego, trzymali miejsce naprzód po Podkomorzych, potym po Pisarzach Wielkich, lecz

lecz Konstytucya Roku 1775. Urzędy te na Ministrowstwo podniosłszy, umieścił ich w Senacie po Hetmanach Polnych; stanowienie i przywileiowanie tychże Podskarbach Nadwornych Krolowi Jmci panującemu i następcom Jego bez dokładania się Rady Nieustającej warując.

Dawniey Podskarbiowie Wielcy żadney pensyi roczney nie mieli; dopiero Janowi Moszyńskiemu Podskarbiemu W. Koronnemu w R. 1736. wyznaczyła Rzeczpospolita 120,000. O mających na Podskarbstwo nastąpić i wtedy nic nie wspomniano, i potym ustanowić nie było można dla niedochodzących Seymów. Na Konwokacyi R. 1764. przy stanowieniu Kommissyi Skarbowych Koronney i Litewskiej też samą pensyą dla żyjących Podskarbach zabezpieczono, a dla następcom ich na tym urzędzie, po 80,000. opisano, zniosłszy wszystkie dochody przypadkowe, które dawniey mieć mogli. Konstytucya Roku 1775. zmniejszyła ią do 60,000. pierwszemu tylko J. W. Wessla następcy, 120,000. warowawszy; lecz to na Seymie Roku 1776. uchylono, a Obojga Narodów Podskarbim WW. naznaczono po 60,000.

Podskarbiowie Nadworni, iako Skarbem Krolewskim, i Dobrami Stołowemi zawiadywali, tak też pensye swoje odbierali przedtym z Kassy Krolewskiej. Te-

raz-

od Konstytucyi Roku 1776. już nie Skarb Krolowski, ale Rzeczpospolita wspomnianym Ministrom płaci, Koronnemu tylko 32,000. a Litewskiemu 40,000. lubo obudwoch jednakie są obowiązki.

O prerogatywach i powinnościach służących podług ostatnich praw Podskarbin Obojga Narodow tak Wielkim, iako i Nadwornym, powiemy mówiąc o *Kommissyach Skarbowych* i o *Radzie Nieustającej*.

ROZDZIAŁ XI.

O Stanie Rycerskim i Jego Prerogatywach.

Szlachcic, albo Ziemianin, Obywatel. PRzez Stan Rycerski znaczy się u nas wszystka Szlachta, która nie jest w Senacie, osobnym Rzeczypospolitey Stanie, koniecznie jednak z Szlachty samey złożonym, umieszczona. Wyrazy *Eques*, albo *Miles* i *Nobilis*, jedno dawniej znaczyły, gdy Szlachty Polskiej zabawą i zaszczytem było woyskową służyć. Nazywają się inaczej Ziemianami, a Posłowie ich Ziemskimi, już to, że po wioskach swoich, które też mają nazwisko

sko Dobr Ziemijskich, mieszkając, uprawy ziemi pilnują; już że dawniej Polska dzieliła się na Ziemie; z tąd każdej Szlachcie zwano Ziemianami przydając nazwisko Prowincyi, na przykład: Ziemianie Krakowscy, Sandomirscy i. t. d. Onych także samych Prawa nasze rozumieją właściwie przez Obywatelow, tak dalece, że cokolwiek się mówi o prawach, swobodach, wolnościach Obywatelskich, ściśle należy do samey Szlachty, czy to w Senatorskim, czy w Rycerskim Stanie, w Swieckim czyli w Duchownym będącej. Niżeli więc o Szlachcie, ile osobnym Rzeczypospolitey Stanie, mówić będziemy, należy coś wspomnieć o samym Szlachectwie Polskim.

Szlachtą w Polsce są, którzy się urodzili z oyc Szlachcica Polskiego, bo matki Szlachectwo tylko do niektórych przypadków, iako w swoim miejscu powiemy, dzieciom jest potrzebne. Cudzoziemscy Szlachta, iako i rodacy nie-szlachta, mogą nabyć Szlachectwa Polskiego; pierwsi przez Indygenatu; drudzy przez Nobilitacyi otrzymanie; o czym już mowiliśmy w *Rozdziale V*.

Wspomnieliśmy także w Rozdziałach wyższych, o równości, nayprzedniejszym Szlachty Polskiej zaszczycie, i że oni tylko sami posiadać mogą tak dobra Ziemskie i Krolowskie, iako i wszystkie w Rze-

Przywile-
ie Sza-
chry.

Rzeczypospolitey Urzędy, Świeckieji Duchowne. Którym Miastom pozwolono iest Dobra Ziemske posiadać, i że w Kapitułach mogą się mieścić osoby pewne nie Szlacheckiego urodzenia, powiemy w *Rozdziałach: o Stanie Duchownym; i o Stanie Miejskim*. Powiedzieliśmy nie mniej, że ani więzić Szlachcica prawem nie przekonanego, ani dostoięstw lub łask danych odbierać, ani własności nad dobrami dziedzicznymi umniejszać lub odejmować, ani tychże Dobra na Skarb Królewski albo Rzeczypospolitey konfiskować bez przewidzenia sądu nie można. Ktore wszystkie prawa służą równie Duchownym, iak Świeckim.

Głos wolny na Seymach, Seymikach, Zjazdach publicznych, i obieraniach Królów; a prawem Roku 1775. wstęp nawet do Tronu Polskiego, samey tylko krajowej Szlachcie iest dozwolony. Czytay Rozdziały: *O Seymach i Seymikach*.

Mają ieszcze i te Przywileie Szlachta Polscy, że Dobra ich wolne są od leż i stanowisk żołnierskich; że odkryte w ich gruntach Kruszcze, lub iakiegokolwiek rodzaju miny dziedzicom zyskują, a nie Królowi ani Rzeczypospolitey; że w Miastach mogą nabywać placow i domow byleby ciężarom miejskim i Jurysdykcyi tychże Miast podlegali; że majątek Szlachcica bezpotomnie i bez te-

sta-

stamentu zmierającego pod prawo Każdka nie podpada, ale podług Ustawy Roku 1778. o ktorey było *pod Kardynałnemi Prawami*; należy sukcesorom aż do osmego stopnia; że z Domu Szlacheckiego brać winowaycy nie można bez pozwolenia dziedzica, ale go arestować potrzeba, i prawnie o iego wydanie dochodzić; że o zdanie swoje w materyach rządu tyczących się, choćby też nie na zjazdach publicznych, wolnie otworzone, nikt nagabany, ani do sądu pociągany być nie może; a gdyby kto z pomienionej przyczyny, a ieszcze z potwarzą czci Obywatelskiej odważył się kogo zapozwać, takowy iako ciemiężyciel wolnego Obywatela, porwarca, i wewnętrzney spokojności burzyciel zapozwany przed Sądy Seymowe, karany być ma dwoma Tysiącami grzywien i siedzeniem wieży *in fundo* przez rok sześć niedziel podług Ustawy Roku 1775. potwierdzoney Roku 1776. O prawie Szlacheckim do Soli zwaney Suchedniową nic się nie wspomina, bo to z utraconemi Zupami Solnemi już zginęło.

Te i tym podobne Przywileie, częścią już wyżej wspomniane, częścią w dalszych Rozdziałach do opisania przypadające, już to przez samychże Królów są nadane Szlachcie, którą Zygmunt I. nay-

nayprzedniejszą Narodu częstką nazywa; a Krol Alexander przyznaie, że ona majątkiem i życiem własnym w niebezpieczeństwach wszelkich zasłaniała zawsze Krolow swoich i Rzeczpospolitą; iuż to samiż Obywatele, zwłaszcza podczas Bez-Krolewioiw, rozprzestrzeniając swobody swoje, one sobie zyskali.

Mieszkowski w Książce swojej lubo dziwacznie pisaney, pod tytułem: *Po-lonus Jure Politus* pięknie odmalował Szlachectwa Polskiego zacność: „Szlachta Polska, *monui on*, iest Elektorą „Krolow, matką i zarodem Senatu, stanowicielką Praw, sprawczynią Sądow, „mocą woyska, ozdobą pokoju, tarczą „wolności. Zaszczytow tych zazdroszą „iey sąsiedzi, nie poymuią barbarzyńcy, „lękaia się nieprzyiaciele. O gdyby „bod swoich strzegąc Polacy, złe ich „używać nie chcieli!

Przywileioiw Stanowi Szlacheckiemu służących używać nie może nikt, tylko prawdziwy Szlachcic; przestaie zaś być ich uczestnikiem, skoro traci Szlachectwo; co stać się może, albo przez infamią za iakie zbrodnie poniesioną, albo przez niedopełnienie obowiązkow przy Indygenacie, lub Nobilitacyi przyłączonych; albo przez odebranie późniejszym prawem złe otrzymanego zaszczytu, iak się trafiło pod panowaniem Jana III. gdy Nobilitowanych

nie-

Utrata
Szlache-
ctwa.

niektorych na Seymie Koronacyinym Roku 1676. przez Konstytucyą Roku 1678. od Szlachectwa odsądzono; albo przez przyięcie mieyskiego, i bawienie się rzemiosłami Stanu Szlacheckiego nie zdobiącemi; dawniey handel albo szynk w Miastach trzymający utracali szlachectwo, ale Konstytucya Roku 1775. warowała, iż na potym Kupiectwo dostoiności Szlacheckiey uwłaczać nie ma. (x) Ponieważ Szlachectwo nie może być nikomu dane tylko na Seymie powagą wszystkich Stanow; przeto prawa Roku 1602. 1633. stanowią utratę Szlachectwa i na tych, którzyby nie Szlachcica do herbu swojego przyjmować, za powinowatego udawać, i za iego Szlachectwem świadczyć odważyli się.

Ktoby się Szlachcicem być mienił i udawał nie będąc nim, taki podług Konstytucyi Roku 1589. dobra swoje wszystkie iako nieprawnie nabyte i posiadane utracą, których połowa na Skarb, a dru-

(x) Lubo sam dawniey pisałem za wolnością handlowania dla Szlachty, atoli zdaie się iż dawne Prawa nasze, ocalaiąc Stanowi Szlacheckiemu sprzedaż wszelkich gruntowych produktow, bacznie zabroniły handlu mieyskiego. I gdyby Szlachta chcieli korzystać z danego sobie Konstytucyą Roku 1775. pozwolenia, nastąpiłoby podobno zniszczenie mieyskiego stanu ile dobr Ziemijskich posiadać nie mogącego.

druga na Delatora iść powinna; jeżeli by zaś dobr żadnych takowy nie miał, tedy siedzeniem wieży przez sześć miesięcy karany będzie.

Wywod
Szlache-
ctwa.

Komuby sądownie zadano nieszlachectwo, nie może prerogatyw tego Stanu używać, dopoki się z zarzutu nie oczyści. Sposob zaś oczyszczenia takowy przepisują mu prawa; ażeby na Seymiku swojego Woiewodztwa lub Ziemi, rodowitość swoją świadkami, krewnymi, działami, reformacyami, i innemi autentycznymi dokumentami dowiodł, i wywod ten w Trybunale okazał, który tamże przez krewnych wywodzącego się ma być zaprzysiężony. Zadający nieszlachectwo a nie dowodzący, popada karę grzywnien 60. stronie i Sądowi przez połowę jeżeli sam jest Szlachcicem; jeżeli zaś pozwany na wzajem o swoje Szlachectwo oskarżyciel onego nie wywiedzie, w Koronie śmiercią karany bywa, a w Litwie smagany u pręgierza i wyświecony. Pozywać atoli nie może oskarżyciela, kto się sam wprzod nie oczyści. Wreszcie Konstytucya R. 1717. uchwała, ażeby niepewni i podeyżrzani Szlachta Miast i wsi od swoich imion nie nazywali, niby na okazanie tym sposobem dawności swoich familii; w czym Kanclerzom pilność zalecona, i ostrożność

żność w niewydawaniu Przywileiów na takowe nowo założone osady.

Ze w naydawniejszych nawet czasach, Panowie i znaczniejsi Szlachta używani byli do rady panujących, i że zdania ich zasięgano w sprawach całego Narodu tychających się, już się wyżej mówiło; wywiodło się oraz, kiedy i iakimi stopniami Stan Rycerski przyszedł do uczestnictwa rządów i prawodawstwa krajowego, i kiedy począł być osobnym Rzeczypospolitey Stanem, a jednym z trzech całość powszechną w Narodzie składających.

Wolność tego Stanu osobliwie na tym zależy, iż nie zna inszego Krola, tylko którego sobie głosami wolnemi sam obiera; nie ponosi żadnych ciężarów, i podatku nie płaci, którychby nie uchwalił; do Jurysdykcyi Sądowych, w których się rozprawiać ma, po większej części sam osoby mianuje; i nie jest posłuszny żadnemu prawu, ktoreby od niego uchwalone nie było, już to rostrzasanem wprzod jego projektu na osobnych Seymikach; już wybieraniem z pomiędzy siebie i umocowaniem Posłów na Seym Walny, ktorzyby imieniem pozostałych Braci po Woiewodztwach, podług danych sobie przepisów, wspólnie z innemi Rzeczypospolitey Stanami radzili i stanowili.

N.

Przez

Przez tych to upoważnionych Reprezentantów swoich sprawuje władzę prawodawczą na Seymach Stan Rycerski; tych ustami swoimi, i składem woli Obywatelskich czyni; tym przepisuje Instrukcyje, których się nieodstępnie trzymać powinni; od tych na koniec po każdym zakończonym Seymie wymaga sprawy z odprawionego Urzędu. Ale w tej materji już się mówiło nieco w Rozdziałach wyższych, i mówić jeszcze będzie w następujących; żeby więc nie powtarzać iednego, tam się Czytelnikowi odsyła.

ROZDZIAŁ XII.

O Urzędach Stanu Rycerskiego w Koronie i W. X. Litt.

Urzędni-
cy W. W. i
Nadworni

Urzędy Stanu Rycerskiego, są naprzód Wielkie i Nadworne, Koronne i Litewskie, tym sposobem idące, że po każdym Koronnym następuje takż Litewski. Porządek ich nie był statecznie ieden, i liczba z czasem przybyła. Konstytucya Roku 1768. opisała raz na zawsze tych Urzędników porządek, który tak na Dwo-

rze

rze Krolewskim, iako na wszystkich ceremoniach, wiazdach, i funkcyach publicznych zachowany być powinien. Przydanym później Urzędnikom wyznaczyły miejsce ostatnich Seymów Konstytucye. Nizeli o każdym z tych Urzędników powiedzieć co szczególnego przyjdzie, kładzie się ich porządek terazniejszy:

P O R Z A D E K U R Z Ę D N I K O W

Wielkich i Nadwornych Koronnych i Litewskich.

Marszałek Rady Nieustającej.

Sekretarze Duchowni.

Sekretarze Swieccy.

Referendarze Duchowni.

Referendarze Swieccy.

Podkomorzowie.

Pisarze Wielcy; których 4. w Koronie, i tyleż w Litwie, po iednemu Duchownym, a po trzech Swieckich.

Chorążowie.

Miecznikowie.

Koniuszowie.

Kuchmistrzowie.

Stolnikowie.

Podczaszowie.

Kracyzowie.

Podstolowie.

N 2.

Cze-

Cześnikowie.
 Łowczowie.
 Pisarze Polni.
 Strażnikowie.
 Oboźni.
 Generałowie Antylleryi.
 Generałowie Inspektorowie.
 Instygatorowie.
 Chorążowie Nadworni.
 Podkoniuszowie.
 Łowczowie Nadworni.
 Strażnikowie Polni.
 Oboźni Polni.
 Kustosz Koronny.
 Regenci Kancellaryi Większych.
 Regenci Kancellaryi Mniejszych.

Marszałkowi Rady Nieustającej, pierwsze między Urzędnikami WW. miejsce wyznaczyła Konst. Roku 1775.

Sekretar-
 ze WW.

Urząd Sekretarzów WW. postanowił Król Alexander w Koronie Roku 1504. a Zygmunt August w Litwie; w obu dwóch Narodach posiadali go sami Duchowni. Konstytucya Seymu Koronacyjnego Roku 1764. przyczyniła Sekretarzów Świeckich w Koronie i Litwie. Z Urzędu swojego Sekretarze są uczestnikami tajemnic Rzeczypospolitey; na Seymach Krolewskie umowy, i inne publiczne Pisma, Stanom czytają; w Sądach Assessorskich zasiadają *cum voto decisivo*; Sekretarzami Rady Nieustającej i De-

i Departamentu Interessów Cudzoziemskich, z nich tylko, tudzież z Referendarzów i Pisarzów, obierani być mogą; o czym niżej będzie mowiono.

Referendarze w Polsce ustanowieni są od Zygmunta I. Roku 1507. jeden Duchowny i jeden Świecki, co podobnie i w Litwie nastąpiło później. Powinnością ich było dawniej, przy Dworze zawsze mieszkać, spraw słuchać, i one Królowi, albo Kanclerzom donosić. Pod Zygmuntem III. postanowiono ich Sędziami spraw niektórych, o czym będzie osobny Rozdział. Podług ostatnich praw, są Prezesami Sądów Referendarskich; zasiadają *cum voto decisivo* w Assessorskich; a w Relacyjnych po Senatorach i Ministrach głosują, i sami sprawy przywodzą. W Radzie i Departamencie Interessów Zagranicznych, Sekretarzami przez obranie być mogą. W sprawowaniu Jurysdykcji, ten jest Referendarz miejscem pierwszy, który przywilejem dawniejszy.

Referen-
 darze.

Godność ta w Polsce jest jedną z najdawniejszych, bo wzmiankę o niej znajdziemy jeszcze pod Władysławem Łokietkiem. Są najwyższemi Krolewskiego Gabinetu Rządzcami, dozor mają, aby Szambelani usługi swoje należycie czynili, i ażeby na Pokoich Krolewskich działało się wszystko przystoynie

Podkomo-
 rzowie
 Wielcy.

i porządnie, a nic z uszczerbkiem Rzeczypospolitey. Zmartwiony był tajemnym Henryka odiażdem Tenczyński Podkomorzy Koronny, bojąc się, aby go nie obwiniano o niedbałość urzędu sprawowanie. Na Audyencyach publicznych, Posłów Cudzoziemskich, i Prymasa pierwszy raz w czasie Seymu na powitanie Króla jadącego, przyjmują, i do pokoju tego, w którym są Marszałkowie, prowadzą; na prywatne Audyencye do Króla wprowadzają; przez nich także prozby i żądania Obywatelów bywają Królowi donoszone. Znakiem Podkomorskiego dostojenstwa, jest Klucz złocisty przy Urzędzie oddawany. W dawney przysiędze, oprócz wierności Królowi, dochowania sekretu, pilności w Urzędzie, mieli jeszcze Artykuł o strzeżeniu granic Rzeczypospolitey, gdyby kiedy kłótnia z Sąsiadami o nie zaszła; ale teraz sprawy graniczne z Mocarstwami Sąsiedzkimi, przez wyznaczone od Stanów osoby bywają traktowane.

Pisarze
Wielcy.

W Litwie z dawna czterech było Pisarzy WW., w Koronie dopiero Konstytucya Seymu Koronacyjnego R. 1764. dwóch Swieckich przyczyniła; że teraz w obudwoch Narodach zarówno jeden jest Duchowny, a trzech Swieckich; wykonywają przed Królem przysięgę równie iak Sekretarze i Referendarze; są

Asses-

Assessorami z prawa *cum voto decisivo* Sądów Assessorskich; i podobnie iak Sekretarze i Referendarze, Sekretarzami Rady i Departamentu Cudzoziemskich Interessow być mogą.

Pierwszą o Chorążych WW. wzmiankę czytamy dopiero na końcu wieku piętnastego. Długosz w opisanu pogrzebu Kazimierza W. wspomina o dwunastu Chorążych, ale ci byli tylko Woiewodztw. Nazwisko same dać znać o Chorążych WW. urzędzie, że Koronny Koronną, a Litewski Litewską Chorągiew nosi; co bywać zwykło na koronacyach i pogrzebach Królów, podczas odbierania przysięgi od miasta po koronacyi nowego Króla, przy Inwestyturze Xiążąt Kurlandzkich, i w przypadku Pospolitego Ruszenia. Chorążowie Nadworni pierwszych nieprzytomność zastępują.

Chorążowie WW. i Nadworni.

Epoka ustanowienia Mieczników WW. i czasy sprawowania Urzędu też same są, co i Chorążych. Nowo koronowany Król po odebraney od Miasta przysiędze, Szlachtę czyniąc, mieczami ich w plecy, Koronnym i Litewskim dotyka.

Miecznikowie Wielcy.

Urzędnicy ci w Koronie już byli za Kazimierza W. a w Litwie pod Zygmuntom I. nastali.

Koniuszowie, Podkoniuszowie.

Kuchmistrzowie, Stolnikowie, Podczaszowie, Krayczowie, Podstolowie,

Kuchmistrzowie, Stolnikowie i t. d.

N 4

Cze-

Cześnikowie, do Stołu Krolewskiego należące Urzędy, sprawują w ten czas, kiedy Krol po koronacyi swojej je publicznie. Łowczowie WW. i Nadworni, nazwani od dozoru polowania Krolewskiego.

Pisarze
Polni.

Urzędu tego powinności były, przepatrywać wojsko, pisać co miesiąc, iezdne co trzy miesiące, przez siebie lub swojego Namiestnika; być zawsze przytomnym na wojennych wyprawach, i okazowaniach generalnych; wojska rejestrować wiernie spisany, co kwartał Skarbowi Rzeczypospolitey oddawać. Przysięga ich od czasow ieszcze Zygmunta I. zawiera w sobie wierność Krolowi i Rzeczypospolitey, przestrzeganie szkod wszelkich w wojsku, rzetelne zapisywanie koni tak skałeczonych i straconych, iako zakupionych, o uszczerbkach wszystkich Krolowi albo Hetmanowi donoszenie. Po odmięnionym wojsk porządku, i ustanowionym Departamencie Wojskowym w Radzie, mogą Pisarze Polni na Sądach tegoż Departamentu zasiadać; Koronny ma pensyi roczney 20000. Litewski 15000. Zł.

Strażnicy.
Oboźni.

Strażnicy i Oboźni Obozga Narodow tak Wielcy iako i Polni mogą na tychże Sądach wojskowych zasiadać. Strażnik i Oboźny Wielcy, w Koronie pensyi żadney nie biorą; w Litwie Strażni-

żnikowi W. naznaczono 14000. Konstytucyą Roku 1776. Strażnikom Polnym: Koronnemu 8000. Litewskiemu 6000. Oboźnym Polnym: Koronnemu 6000. Litewskiemu 4000. Strażnicy Polni, i Oboźni Polni Obozga Narodow, dopiero Konstytucyą Roku 1768. między Urzędnikami są umieszczeni; ale mianowanie i przywilejowanie ich, Hetmanom tamże zostawione, oddane jest Krolowi Jmci na Sejmie Roku 1776.

Dawniey Krolowie staranie o Artylleryi i potrzebach wojennych, ktoremu z Generałow zwykli byli poruczać. Dopiero pod Władysławem Zygmunta III. następcą, Urząd Generałow Artylleryi w Roku 1637. postanowiony. Przysięgając obeymując Urząd, że wyznaczone na Artylleryą dochody, nie na inszy użytek obracać będą. W dozorze ich są Zbrojownie, Ludwisarnie, Prochownie, i wszystkie wojenne sprzęty; koszt na niełoży Rzplita, lubo i dawnieysi Krolowie wiele się do ich pomnożenia z własnych dochodow przyczyniali, i osobliwie Najjaśniejszy STANISŁAW AUGUST przyczynia. Zostawali przedtym pod władzą Hetmanow; dziś od Departamentu Wojskowego zależą. Mogli przedtym Krzesła i Urzędy Cywilne trzymać; ale Konstytucyą Roku 1776. umieszczeni są między Urzędnikami po Obo-

Generałow
wie Artylleryi.

Obożnych WW. Tegoż Roku Ustawą naznaczono pensyi roczney, Koronnemu 30000. a Litewskiego zostawiono przy Dobrach Lipniskich, Gieranony, Nostwice, Remizow, i Antokol, z przyległościami. Krolewsczyzny te trzymając Michał Pac Woiewoda Wileński Hetman W. Lit. wyiedział u Stanow Rzpltey w Roku 1670. ażeby na Artylleryą Litewską wiecznemi czasy były oddane, i zostawały pod rządem Generała, który z nich na każdym Seymie oddawać miał rachunek. Konstytucya Roku 1775. samego Xiążęcia Kazimierza Sapiehę dzisieyszego Artylleryi Litewskiej Generała, od czynienia rachunku uwolniwszy, dla innych obowiązków ten potwierdziła, pensya jednak Generała Artylleryi Litewskiej jest 40000. bo Konstytucya Roku 1776. ponawia tamtę Roku 1775.

Generałowie Inspektoria.

Generał Inspektor w Koronie jeden jest Kawaleryi, drugi Infanteryi; w Litwie jeden tylko do Woysk Litewskich; Przez Konstytucyą Roku 1776. między Urzędnikami policzeni z pensyą po 20000. dla Koronnych, a 12000. dla Litewskiego. W Sądach Departamentu Woyskowego, równie iako i Generałowie Artylleryi, zasiadać mogą.

Instygatorowie.

O Urzędzie Instygatorow najpierwsze prawo czytamy pod Zygmuntem Augustem Roku 1565. Co w innych Państwach Pro-

Prokuratorowie Krolewscy, to w Polsce Instygatorowie znaczą. Z ustanowienia swojego są dochodzicielami krzywd Krolowi albo Rzeczypospolitey wyrządzonych, albo i prywatnemu Obywatelowi, gdyby inszego donosiciela nie było; iako też czynienia o dobra Krolewskie; przestępcow takowych zapożywać do Sądu właściwego, i sprawy przeciwko nim popierać z mocy Urzędu, nakazały im prawa. Iak Koronny tak Litewski, mieli Kollegow czyli Vice - Instygatorow, ale Konst: R. 1775. dwuch Instygatorow w Koronie, i tyleż w Litwie, z równą powagą i iednemiż obowiązkami ustanowiono. Zasiadają w Sądach Assessorskich *cum voto consultivo*, a w Referendarskich *cum decisiwo*. Pensyi przez Rzeczpospolitą wyznaczoney mają po 6000.; dzisiejszym tylko Instygatorom Koronnym, pierwszemu 10000. i *Votum decisiwum* w Kommissyi Skarbowey, drugiemu 8000. zabeśpieczono.

Urząd Kustosza Koronnego, czyli Koron, jak się nazywał dawniey, dopiero w siedmnastym wieku ustanowiony, zawsze posiadali Duchowni; o iego obowiązkach wspomniało się pod Artykułem o Podskarbach; Konstytucyą Roku 1776. umieszczony między Urzędnikami, ma w Sądach Assessorskich *Votum consultivum*, a w Referendarskich *decisivum*.

Kustosz Koronny.

Re-

Regenci
Kancelaryi
syj.

Regentów Kancelaryi większych i mniejszych, sami przedtym Kanclerze y Podkanclerze mianowali; a do nich należało pilnować, aby z Kancelaryi nie wychodziło nic prawom i zwyczajom Kraiowym przeciwnego; lubo pilność ta samychże Kanclerzów główniejszym jest obowiązkiem, ile że na nich spada wina, gdyby co nie podług prawa Kancelarye wydały. Przez Konstytucyą R. 1776. mianowanie i przywileiowanie Regentów Krolowi Jmci jest oddane; pozwolone im oraz *votum decisivum* w Sądach Referendarskich, a *consultivum* w Assessorskich.

Urzędy
Ziemskie
w Koron-
nie.

Oprocz Urzędów Stanu Rycerskiego Wielkich i Nadwornych, w Koronie i Wielkim Xięstwie Litewskim, są znowu inne w każdym Woiewodztwie i Ziemi, z kąd Urzędami Ziemskimi nazywają się. Kiedy Polska przez rozrodzenie się Piastów, na wiele części osobnych podzieliła się, Dygnitarze ci na Dworach Panów swoich Urzędy sprawowali; i choć potym Prowincye i Ziemie te w jedno były ciało złączone, zostały atoli każdej dostojności. Niżeli wszystek Stan Rycerski począł wchodzić do uczestnictwa rządów i prawodawstwa, już ci Urzędnicy bywali do Rady Krolow wzywani, i Zjazdów powszechnych uchwały, iako

iako i Traktaty podpisywali po podpisach Prałatów i Baronów.

Ziemskie Urzędy za swoiemi przywilejami Krol rozdaie, wyjąwszy Podkomorstwo, Sęstwo, Podsędkowstwo, Pisárstwo, na które Szlachta na Seymiku po czterech Kandydatów wybiera, a Krol jednego z nich przywileiunie i potwierdza. Powinni zaś być Szlachta i w swojej Ziemi osiedli. Dyssydentom Konfederacya Roku 1733. zabroniła Urzędów Ziemskich i Grodzkich posiadać, ale im tego dozwoliły Seymy Traktatowe Roku 1768. i 1775.

Oprocz niektórych z tych Urzędników mających pewne obowiązki prawem sobie oznaczone, iako się zaraz powie, inne honorem tylko są bez żadnych szczególnych powinności y prerogatyw, procz pierwszeństwa na Seymikach i Zjazdach; w przypadku iednak tym, gdzieby się Krol znajdował w jakim Woiewodztwie, a Wielkich ani Nadwornych Urzędników nie było, funkcye publiczne za nich podobnoby Ziemscy owego Woiewodztwa Urzędnicy zastępowali.

Porządek tych Urzędników ustanowiony jest Konstytucyą Roku 1611. w Roku 1635. Skarbnik przydany, co samo na Seymie Roku 1638. i późniejszych stwierdzono. W Litwie i w Urzędach

i w porządku ich, odmienne jest ustanowienie od Koronnego, zaczym o nich osobno mówić się będzie.

P O R Z Ä D E K

URZĘDNIKOW ZIEMSKICH W KORONIE.

Podkomorzy.
Starosta Sądowy.
Chorąży.
Sędzia Ziemski.
Stolnik.
Podczaszy.
Podsędek.
Podstoli.
Cześnik.
Łowczy.
Woyski Większy,
Pisarz Ziemski.
Miecznik.
Woyski Mniejszy.
Skarbnik.

Podkomo-
rzy.

Podkomorzowie między Ziemskimi Urzędnikami, i w Stanie Rycerskim swoich Woiewodztw naypierwsi, ieszcze pod Kazimierzem W. sprawy graniczne między Dobrami Ziemskimi sądzili. Konstytucya Roku 1588. przepisała im rotę, podług ktorey Urząd obeymując, przysięgać mają. Kreują Komornikow Gra-

ni-

nicznych, niby Namiestnikow swoich, ktorzy także osiedli w Woiewodztwie, i przysięgli być powinni, i ktorzy wraz z Podkomorzem, albo na miejscu ich rozgraniczenia odprawują. Z obowiązku tego Urzędu wynika potrzeba umiejętności Geometrii praktyczney. *O Sądach Podkomorskich, czytay szczegulny Rozdział.*

Starostow tak Sądowych iako i nie Sądowych przedtym Krol przywileiował; iakie w tey mierze rozporządzenie uczyniła Rzeczpospolita na Seymie R 1775. zobaczysz zaraz w następującym Rozdziale. Sami Sądowi umieszczeni są między Urzędnikami Ziemskimi, i mają Sady Grodzkie, do ktorych odprawowania Namiestnikami Starostow są, Podstarostowie, Sędziowie, i Pisarze Grodzcy, od Starostow mianowani, a wszyscy przysięgli i osiedli. Urzędy Grodzkie mogą być trzymane z Ziemskimi, a nawet i z Krzesłowemi. Minąwszy insze przykłady, nie dawno był Sędzią Grodz: Krakow: Jozef Jakliński Kasztelan Oświęcimski. W niektórych Woiewodztwach Sędziowie razem są Podstarostami; w Wielko-Polskich nazywają się Surrogatorami; w Mazowieckim Xięstwie Pisarze Ziemscy są oraz Grodzkimi. Są ieszcze Grodzkimi Oficyalistami Regenci, Vicesgerenci, i Vice-Re-

Starosta
Sądowy.

ce-Regenci. Burgrabiowie Grodzcy, którzy w niektórych Województwach nazywają się Subdelegatami, exekwują Dekreta, odbywają Kondescensye, i Dobra prawem przekonane trądzą. *Czytaj Rozdział o Sądach Grodzkich.*

Chorąży. Chorążych godność jedna jest z najdawniejszych, Konstytucya Roku 1573. przypomina im urzędową powinność, aby się na pogrzebie Króla z Chorągiewami swoich Województw znajdowali. Miałaby bowiem zdawna każda Ziemia swoje Chorągiew, którą nosić na pogrzebach Królów, i na pospolitey wyprawie, należało do Chorążego. Na pogrzebie Kazimierza W. dwunastu Województw Chorągwie trzymali Chorążowie. W Litwie także każda Ziemia miała swoje Chorągwie i Chorążych pod Władysławem Jagiellonem, iako o tym uczy wyprawa Litwy przeciwko Krzyżakom w R. 1410. podjęta. Województwa Sieradzkie i Łęczyckie, pod dwóch mają Chorążych. Powiatowe także Urzędy gdzie prawem są pozwolone, zaczynają się od Chorążego.

Sędzia,
Podsądek,
Pisarz.

Sędzia, Podsądek, i Pisarz Ziemski, są między Urzędnikami w takim porządku, iak się namieniło wyżej, tylko że w Województwie Wołyńskim i Powiatach do niego należących, Łowczy idzie zaraz po Podczaszym przed Podsądkiem, a w Bracławskim przed Cześni-

śnikiem. Komornicy Ziemscy i Regent są Offycyalistami Sądu Ziemskiego, który iakim się sposobem odprawuie, będzie mowiono w osobnym Rozdziale. Pisarz Ziemski nie może być razem Grodzkim, wyjąwszy Xięstwo Mazowieckie, iako się już wyżej wspomniało.

O innych Urzędnikach Ziemskich nie masz nic szczególnego powiedzieć nad to, co się już krótko wyżej wspomniało. Woyskich powinność była przestrze-
Woyski. gać bezpieczeństwa w swoich Województwach i Ziemach, skoro Szlachta wyciągnie na Pospolite Ruszenie; dla czego uwolnieni są od takowych wypraw, i w Zamkach pod ow czas mieszkać obowiązani. Są zaś Więksi i Mnieysi; przedtym nazywano iednych Ziemskimi, drugich Zamkowemi albo Grodzkimi; że tamci pod czas wypraw powszechnych, całej Ziemi, ci Zamku szczególnego straż trzymali. Wspominają także Prawa nasze Woyskich *beneficiatos*, i *non beneficiatos*; z kąd wnieść należy, że przedtym pierwsi pensyonowanemi byli.

W Województwie Krakowskim, oprócz wyliczonych Urzędników Ziemskich, są ieszcze Burgrabiowie Zamku Krakowskiego, których jest dziś dwunastu; Kromer za swoich czasów tylko o dzieściu wspomina, i przydaie, że Urząd ten tak był powabny, że się o niego wielu

Burgrabiowie
Zamku Krak.

lu dobiłało. Prawa pod Zygmuntem Augustem zabroniły Urzędu tego Kasztelanom; a nawet wszelkim Dygnitarzom i Urzędnikom Ziemskim, *Konst: Roku 1563.* Ustanowieni oni byli dla straży Krakowskiego Zamku, i powagi mieszkających tam Królów. Powinnością ich było w pokoju i pod czas wojny, Zamku nieustannie pilnować; oddalać się na dłużej nie mogąc iak na trzy miesiące w Roku; i w tedy na miejscu swoim, godnego Szlachcica oddalający się miał zostawiać. Byli pod zwierzchnością Starosty Krakowskiego; ale o niedbałe Urzędu sprawowanie, donoszono ich na Sejm, i tam odebraniem przywileju karano. Od Kazimierza W. mieli sobie naznaczoną na Zupach Krolewskich pensyą, pomnożoną potym przez Władysława Jagiellona, i uwolnienie dla obowiązków swoich od Pospolitego Ruszenia. Lubo za przeniesioną do Warszawy Królów rezydencyą, Burgrabiów powinności ustały; Urzędy atoli te przez długi potym czas przy pensyach swoich utrzymywały się, i dotąd za Krolewskimi przywilejami oddawane bywają. O miejscu Burgrabiów Krakowskich nie ustanowiła nic Rzplta; zdaie się atoli, że należą do Urzędów Ziemskich, i zaraz po Skarbniku idą; co się potwierdza nie tylko zwyczajem Woiewództwa, ale i podpisa-

mi

mi na Konfederacyach Generalnych, i Elekcyach Królów.

P O R Z A D E K
URZĘDNIKÓW ZIEMSKICH
W Wielkim Xięstwie Litewskim.

Ciwun.
Marszałek.
Podkomorzy.
Starosta Sądowy.
Chorąży.
Czterech Sędziów Ziemskich.
Woyski.
Stolnik.
Podstoli.
Pisarz Ziemski.
Podwoiewodzy Sądowy *albo* Podstarosta.
Trzech Sędziów Grodzkich.
Pisarz Grodzki.
Podczaszy.
Cześnik.
Horodniczy.
Skarbnik.
Łowczy.
Miecznik.
Koniuszy.
Obożny.
Strażnik.
Krayczy.
Mostowniczy.
Budowniczy.

Urzędy
Ziemskie
w W.X.I.

Ciwun.

Wileński i Trocki Ciwunowie, bo inne Woiewodztwa Litewskie tego Urzędu nie mają, obierani są na Seymikach, a potwierdzani od Krola. Zmudzkie zaś Ciwunowstwa, których jest czternaście, za samym przywilejem Krolewskim chodzą. Tamtych prerogatywa zależy na przodkowaniu przed Urzędnikami Ziemskimi, i zagaianiu Seymikow; tym procz tego, pozwolono przez Konstytucyą Seymu Koronacyinego Roku 1764. sprawy graniczne, wykonawszy przysięgę podług rotę Podkomorskiej, w obrębach szczególnie Xięstwa Zmudzkiego odbywać, i swoich Komornikow mianować; appellacya od ich Sądow idzie do Starosty lub Kasztelana Zmudzkiego; a Sędziami Ziemskimi ani Grodzkimi być nie mogą.

Marszałek

Powiaty Woiewodztw W. X. Lit. mają swoich każdy Marszałkow, którzy na Seymikach prezydują, a w czasie Pospolitego Ruszenia też mają powinności, które w Koronie Kasztelanowie Powiatowi.

Starosta.

Starostami Sądowemi w Stolicach swoich Woiewodztw są Woiewodowie; dla tego Namiestnicy ich Podwoiewodzemi Sądowemi nazywają się, iak Starostow Powiatowych Podstarostami; ci równie iako Sędziowie i Pisarze Grodzcy, między Urzędnikami Ziemskimi są umieszczeni.

Sę-

Sędziow Ziemskich po trzech bywało ^{Sędziowie} przedtym, a czwarty Podśędek; ale Konstytucya Seymu Konwokacyinego Roku 1764. zniosłszy tytuł Podśędka, czterech Sędziow ustanowiła, z których pierwszy w porządku, na Sądach prezydować powinien. Wspomniona dopiero Konstytucya przepisuie, ażeby Marszałek, Podkomorzy, Chorąży, Sędziowie i Pisarz Ziemscy, obierani bywali na Seymikach większością głosow, nie czterech Kandydatow, ale po iednemu na każdy Urząd wybierając; a tak obranemu Krol Jmć przywileiu nie odmowi.

Horodniczy od straży Grodow czyli ^{Horodni-} Zamkow warownych; Mostowniczy od ^{czy i t. d.} starania o mostach; Budowniczy o budynkach publicznych; Leśniczy od dozoru lasow, o którym Statut Litewski wspomina; są nazwiska pożytecznych Urzędow, gdyby tak były czynne, iak w pierwiastkowym ustanowieniu swoim.

ROZDZIAŁ XIII.

*O Starostwach i Krolewskich.*Początek
Starostw.

DObr Krolewskich nazwisko przypomi-
na dawniejszą dzisiejszych Starostw
i Krolewskich istotę. Należały wszy-
stkie do Krolow, którzy z nich brali do-
chody, i niemi przez wyznaczone od
siebie osoby rozrządzali. Dawali niekto-
re prywatnym Obywatelom, iuż do kil-
koletniego dzierżenia, iuż dożywociem,
iuż nawet i wieczyście. W nagłych po-
trzebach mogli na też dobra zaciągać
długi, wyjąwszy Starostwo Sandomir-
skie, ktore ani zastawą, ani wieczną
dzierżawą puszczone być nie mogło. Zby-
tnią panujących hojnością tak zostaly
rozszafowane Starostwa, że potym na o-
beyście Krolewskie i wydatki publiczne,
(bo ieszcze skarb Krolewski od skarbu
Rzeczypospolitey nie był oddzielony) wy-
starczyć dochody nie mogły. Statut Ale-
xandra o przywroceniu do Korony dobr
Krolewskich, ktorych znaczną bardzo
część różnym prawem posiadali prywa-
tni, dopiero pod Zygmuntym Augustem,
i to nie bez wielkich trudności, przy-
prowadzony do skutku. Pod tymże Kro-
lem w Roku 1562. wyznaczono do wszy-
skich

skich dobr Krolewskich Lustratorów,
ktorzyby dochody pomiarkowawszy, część
iedną zostawili na obeyście Starostow i
Dzierżawcow, z reszty zaś na skarb Kro-
lewski iść mającey czwartą część na żoł-
nierza granic Rzeczypospolitey strzedz
mającego oddzielili. Skład tego poda-
tku kwartą nazwanego był w Rawie, a
Żołnierz z niego płatny Kwarcianym na-
zywał się. W Wielkim Xięstwie Lite-
wskim kwarta miała nazwisko donatywy,
że w początkach Litwa, nie prawem ża-
dnym, ale dobrowolnie na pomnożenie
dochodow Krolewskich, i to na ieden
szczegulnie raz podatek ten przyięta; lu-
bo potym w płaceniu iego ze wszystkich
dobr Krolewskich, została porownana z
Koroną. Ale o Kwarcie z Starostw i Kro-
lewskich przypadnie ieszcze mówić w
Rozdziale: *O Dochodach Skarbu Publi-
cznego.*

Skoro pod Zygmuntym III. dobra pe-
wne i dochody na Stoł Krolewski raz na
zawsze oddzielono, pozostałe z tego wy-
działu stały się właściwie dobrami Rze-
czypospolitey, ale zamiast obrocenia ich
na Skarb publiczny, oddano ich szafu-
nek Krolom, pod tytułem nadgradzania
zasłużonych, z kąd chlebem wysłużonym
(*panis bene merentium*) są nazwane. O
dawnych Polakach mowi Kromer, że ho-
nor sam i sławę poczytywali za obfitą

Chleb wy-
służony.

zasług i chwalebnych czynów nadgrode, bez żadney zapłaty, owszem z nieoszczędzaniem własnego nawet majątku; gdy mniej wspaniałe umysły bardziey się częstokroć za zyskiem uganiają. *Honorem Poloni satis amplum & luculentum virtutis & honestorum laborum præmium esse duxerunt, etiam sine compendio, quod minus generosi animi plerumque magis consectantur.*

Między Starostwami są iedne Grodowe czyli Sądowe, drugie bez Jurysdykcyi, i tenutami albo dzierżawami nazywające się. Pierwszych Starostow powinnością jest Sądy Grodzkie sprawować, bezpieczeństwa drog, i spokojności w Starostwach swoich pilnować, Zamkow całości przestrzegać, a ostatni ten obowiązek należy równie i do Starostow pogranicznych choć bez Jurysdykcyi; lecz iak mało był zawsze wykonywany, pokazuje powszechna prawie miast i Zamkow Polskich ruina.

Generał
Wielko-
Polski.

O Starości Wielko-Polskim, ieszcze na początku trzynastego wieku wzmiankę znajdujemy; nazywano go Wielkim Sędzią od obszerniejszey nad innych Starostow Jurysdykcyi, porym Generałem Wielko-Polskim zwać się począł. Siedm Grodow do iego władzy należy, Poznański, Kaliski, Gnieźnieński, Kcyński, Koniński, Kościański, i Pyzdrowski. Lubo

pięc

pięc ostatnie mają swoich Starostow, Sądy iednak wszędzie do Generała Wielkopolskiego należą. Przed zaszłym prawem, aby Wóiewoda i Kasztelan Starostwa Grodowego w swoim Woiewodztwie trzymać nie mógł, nayczęściey urząd Generała posiadał ieden z pierwszych Wielkopolski Senator.

Później nastał Generał Mało-Polskiego tytuł, bo ieszcze wszrod szesnastego wieku, Starostą tylko Krakowskim nazywał się, później Starostą Generalnym dla rościągającej się na kilka Powiatow iego Jurysdykcyi. Pod Janem Kazimierzem, Jerzy Lubomirski Generałem Małopolskim i Starostą Krakowskim, w piśmie publicznym pierwszy podobno był zwany, i poszło potym w zwyczaj oba te tytuły łączyć z sobą.

Generał
Mało-Pol-
ski.

Starosta Kamieniecki nazywa się także Generałem Podolskim, że oprócz Kamienieckiego Grodu, należy do iego Jurysdykcyi i Łatyczewski.

Generał
Podolski.

Starostowie Grodowi powinni być Szlachta w Woiewodztwie osiedli, wieku i rozsądku dojrzałość mający, iako przeciwnie Starostwa nie Sądowe, oprócz pogranicznych, mogą trzymać nie osiedli, dzieci nawet, i płeć żeńska. Pierwsi wykonywają przysięgę tak względem Sądowego urzędu, iako i względem zachowywania Zamkow. Dwoch Starostw Są-

do-

dowych trzymać nie wolno, pod karą utraty dobr i dwóchset grzywien; ani więcey nad dwa bez Jurisdycyi, lubo w tey mierze nie raz było zgwałcone Prawo.

Po Starostwach Sądowych i nie Sądowych, idą między dobrami Krolewskimi Dzierżawy, (*Tenutæ*) Woytostwa, (*Advocatie*) Sołtystwa, (*Scultetia*) w dawnych Statutach zwane. Woytostw zakazały Prawa do Starostw przyłączać, ale zawsze osobno chodzić powinny, i dostawać się przed innemi tym, którzyby woyskową służąc mieli zalecenie od Hetmanow. Zadnemi zaś z rzeczonych dobr nikt rozrządzać nie może na dziedzictwo, sprzedaż, lenność, zamianę, lub zastawę, tylko zgromadzona na Seymie Rzeczpospolita.

Szafunek
Starostw.

Wreszcie, lubo z dobr Krolewskimi nazywających się, a własnych Rzeczypospolitey, miał Kray korzyści, iuż to przez nadgradzanie zasłużonych, iuż przez dochody które z nich na Skarb płacono, iuż przez powinności które w potrzebie czynić były obowiązane; lubo rozdawnictwo tychże dobr w ręku Krolewskich zostające niektórymi prawami obwarowane było dość przezornie, nie można atoli przeczyć, aby szafunek ten wielu nieprzyzwoitości nie był źródłem. Nie tylko albowiem Rzeczpospolita nie odniosła przyzwoitego pożytku z dobr tak znacznych,

cznych, na założenie stałych skarbu publicznego dochodów, bez których gotowizny szwankowała częstokroć całość i spokojność powszechna; i na ulżenie Narodowi podatkow, ktorými nie raz przeładowanymi być musieli mniej majątni; ale nadto nayszkodliwsza wolnym Narodom zaraza chciwość, chwytając się sere Obywatelow; ktorzy więc albo dostawszy czego, i więcej ieszcze spodziewając się, zbyt powolnemi częstokroć, a na całość wolności i praw mniej czułem; albo znowu od innych ubieżeni, zazdrośnemi, nieukontentowanemi i niespokojnemi stawali się. Wynikające ztąd poróżnienia, i między możniejszymi familiami zawiści, ile złego nie raz Rzeczypospolitey przyniosły, wiadomo iest z dzieiow Narodowych. Dawały się słyszeć i Krolow niektórych narzekania, że nayokazalszy ten Maiestatu przywilej, za każdym wakansiem, iednego im wdzięcznego, wielu niechętnych czynił; i znowu Obywatelow skargi, że chleb wysłużony nie dostawał się zawsze zasłużenszym, ale częstokroć Dworowi miłszym. Czasem nawet aż uszkodzeniem Oyczyzny przez zrywanie Kraiowych obrad, aż wzruszeniem domowey spokojności, mściła się niechęć z tey przyczyny zaięta; albo przeciwnie z uszczerbkiem Oyczyzny wysługiwała się prywata.

Wszakże

Wszakże za czasow już swoich patrzali i ubolewali na to, Kromer, i Bielski, iako o tym w Kronikach ich na wielu mieyscach czytać można. Coż mówić o spustoszeniu miast, Zamków, i wsi, które naypiękniejsze w dobrach Krolewskich, były przedtym ozdobą Kraiu Polskiego? co o zniszczeniu mieszczan i rolników? czyliż to nie były skutki na obecne tylko pożytki bacznego i nieludzkiego gospodarstwa? Ale któż wyliczyć potrafi wszystkie szkody, które na Oyczyznę z tego nieszczęśliwego zdroiu spłynęły? Cnotliwi, oświeceni, i nie interessowani Obywatele, żądali kilkokrotnie, aby im było zaradzić, lecz trudno było uskutecznić dzieło, w którym i tronu Krolewskiego nayznakomitsza prerogatywa, i wielu Obywatelow nadzieia zainteresowania była.

Rosporządzenie Starostw w R. 1775.

Na ostatek w naykrytyczniejszych na Polskę czasach, kiedy ią na mocy pretenzji przez sąsiedzkie Mocarstwa założonych, ogłascano z naypiękniejszych Prowincyi, a na pozostałe o ustaleniu rządu myślano, Krol Jmć panujący ustał wspaniale Maiestatycznego prawa swojego, a Obywatele szczególne korzyści chcieli poświęcić większemu dobru Oyczyzny. Ustanowiono więc na Seymie Roku 1775. pod tytułem: *Starostwa i Krolewszczyzny, na karcie 39.* ażeby

m

w konieczney pomnożenia dochodow publicznych potrzebie, ochraniając ile być może ponuszechność od ciężaru podatkowego, wszystkie Starostwa, Krolewszczyzny, i iakiegożkolwiek bądź nazwiską dobra Krolewskie, tudzież przyłączone do niektórych krzeseł Senatorskich dzierżawy, skoro z pod prawa aktualnych i uprzywileiowanych Possessorow wyniędą, były prawem emfiteutycznym na lat 50. puszczone przez licytacją tym, którzy z nich naywięcej dochodu ofiarować będą Skarbowi publicznemu. Ustanowiono tegoż Seymu uchwałą w Koronie i Litwie Kommissye Emfiteutyczne z obowiązkiem wysyłania Lustratorów do zawakowanych Krolewszczyzn, i onych kontraktowania; ale Kommissye te w R. 1776. uchylone, a powinności ich Kommissyom Skarbowym są oddane.

Uroczystości i warunki, podług których nadawać się powinno do Krolewskich dobr emfiteutyczne prawo, też Konstytucją R. 1775. są przepisane 1. Zaraz po śmierci uprzywileiowanego Possessora, Kommissya Skarbowa, Koronna w Koronie, albo Litewska w Litwie, wysłała do wakującej Krolewszczyzny Lustratora przysięgłego, który utrzymując lustracją Roku 1765. stan dobr wiernie spisze, wartość ich ustanowi, intratę wyciągnie, i całe dzieło iak naydokładniej

ufo-

ułożone, w sześciu naydaley tygodniach odeśle do Kommissyi Skarbowey. Zawakowana tym sposobem, zlustrowana, i oszacowana Krolewszczyzna, zostawać będzie, aż do oddania iey w prawo emfiteutyczne w ręku Sukcessorow zmarłego Possessora, ktorzy wybrane z niey dochody w czasie wakancyi, do Kommissyi Skarbowey oddawać będą. Zatym Kommissya ogłosiwszy w gazetach publicznych wakans, w czasie trzech miesięcznym na publiczney licytacji odda go w pięćdziesiątletnią dzierżawę więcey ofiarującemu. 2. Nabywający takowego prawa, powinien okazać niezawodną ewikcyą na dobrach lub summach własnych, albo ręczyciela swojego, ktoraby trzecią przynajmniej część dobr kontraktowanych wartała; i na nich bezpieczeństwa zapisać, z obowiązkiem płacenia rocznego czynszu po pięć od sta. Raty do wypłacania przez Konstytucyą Roku 1776. wyznaczone są Marcowa i Septembrowa; ale przy odbieraniu z Kancellaryi Dyplomaty, połowę zaraz płacić należy. Ani od punktualnego płacenia żaden pozor, i żadna klęska wymawiać nie może Emfiteuty, który gdyby się do drugiej Raty pokazał nierzetelnym, tracić prawo swoje powinien. 3. Dobra takowe nie mogą być długami żadnemi obciążane, pod utratą summy

my na nie wniesionej, ani dzielone między braci lub krewnych, ale zawsze zostawać powinny w całości nierozdzielnej. 4. Summy wszelkie na dobrach Krolewskich komużkolwiek prawnie przyznane, iako i zwyczajne Rzeczypospolitey ciężary prawami uchwalone, w zupełności swojej zachowane będą. 5. Prawa i przywileje tymże dobrom służące, zostaną nienaruszone, a Forum w Sądach Assessorskich iak dawniej zapewnione. 6. Starający się o takowy Kontrakt, powinien okazać świadectwo Ziemstwa albo Grodu o dostateczney ewikcyi swojej lub Ręczyciela, pod utratą urzędu na fałszywe świadectwo wydających. 7. Skoro kto Possessorem Emfiteutycznym Krolewszczyzny iakiey deklarowany będzie przez decyzją od Kommissyi z wyrażeniem summy i dobri za nią zkontraktowanych wydaną; powinien naydaley w tygodniach sześciu pod utratą nabytego prawa dopełnić wszystkie uroczystości, zaczawszy od Zapisow summy i ewikcyi, które w miejscu licytacji uczynione, a w Grodzie własnego Powiatu oblatowane być powinny. 8. Jeden Obywatel nie może prawem Emfiteutycznym więcey dobr Krolewskich trzymać, iako na 50000. roczney intraty, bądź z iedney, bądź z kilku Krolewszczyzn wynikającej. W szafunku tym żeby sprawiedliwy udział

udział był zabezpieczony, każdy dostępujący wakansu przez licytacją, ma przed odebraniem Kontraktu dać Kommissyi zapewnienie na piśmie, iako prawo Emfiteutyczne dla siebie albo swojego pryncypała bierze, i że imienia swojego nikomu nie pożyczą; w czym oszukujący utracą tym samym prawo swoje.

Ponieważ zaś w tej Konstytucyi wszystkie ogólnie Starostwa pod prawo Emfiteutyczne są poddane; ustanowiono zaraz o Starostach Grodowych, ażeby po śmierci dzisiejszych, Woiewodztwa, Ziemi i Powiaty, zwyczajem elekcyi Podkomorskich i Ziemskich, obierały czterech Kandydatów z pomiędzy Obywatelów tamże dobrze osiadłych, z których iednego Krol Jmć przywileiować będzie; a dawne Starostów Grodowych prerogatywy, iakich do tych czas używali, nienaruszone zostaną.

Takie było na Seymie Roku 1775. o dobrach Krolewskich rozporządzenie; atoli poniższa tegoż Seymu Konstytucya wstrzymała po części spodziewane dla Narodu pożytki z odebrania ich na Skarb publiczny, gdy pod tytułem: *Nadgroda Zasłużonych* tak w Koronie, iako i Litwie, przywilejami na przeżycie, i prawami Emfiteutycznymi, Osobom tamże wymienionym Krolewszczyzny z nazwisk swoich wyrażone rozdała. A że i w po-
zniey-

zniejszym czasie tenże przykład *Nadgradzania Zasłużonych* znowu naśladowany być może, wniesć należy, iż korzyści z rozporządzenia tego dla powszechności zamierzone, ieszcze w dalekim widoku pozostały.

ROZDZIAŁ XIV.

O Seymikach.

Niżeli o początkach Zjazdów Narodowych, celu ich, i sposobie obradowania tak dawniejszym, iak terażniejszym, mówić będziemy w Rozdziale następującym *O Seymach*; wprzod Seymików początek, różne ich czynności, i porządek odprawowania opiszemy.

Ze od naydawniejszych czasów wchodzili do rady panujących Obywatele majątniejsi, i urzędami albo zasługami wziętsi, że z czasem z Prałatów, Baronów, i Urzędników niektórych znakomitsze powinności u Dworu odprawujących, utworzył się Senat, iużesmy wyżej wspomnieli. Stan iednak Rycerski, Stanem Rzeczypospolitey osobnym, uczestnictwo w Kraiowym rządzie i prawodawctwie

Początek
Seymi-
ków.

mającym nierychley został. Bywali niektórzy Szlachta na Zjazdach, zaradzali wraz z Krolew i z Panami, o powszechnych sprawach; ale nie od Woiewodztw obierani i umocowani na Prowincyalnych Seymikach, lecz od panującego wezwani.

Początku Seymików Ziemskich nie można wyżej dochodzić, iak w Roku 1404. pod Władysławem Jagiellonem, który potrzebując pieniędzy na wykupienie od Krzyżaków Ziemi Dobrzyńskiej, a nie mając już mocy nakazania podatków Narodowi, wyznaczył Woiewodztwom szczegulne Zjazdy, żeby na nich wybrawszy Posłów, iak Pełnomocników swoich, onych na Zjazd powszechny do Korczyna wysłały, i tam wiele każdej Prowincyi Obywatele złożyć mają, przez nich umówiły się.

Gdy potym częścicy trafiała się też pieniędzy potrzeba, częstsze też bywały Seymiki; a wybrani Pełnomocnicy Woiewodztw, od stanowienia podatków do inszych rządu materji moc swoją powoli rozszerzali. Na Ziezdzie Nieszańskim w Roku 1454. Krol Kazimierz obiecał, że ani żadnych *praw nowych stanowić*, ani *Ziemiąnow na wojnę ruszać nie będzie*, bez *poprzedzających w każdej Ziemi Seymików*. Pod Janem Olbrachtem, w ktorego Statutach pierwsza

jest

jest Posłów Ziemskich wyraźnie wzmianka, stawały prawa za radą i wolą nie tylko *Prasatow i Baronow*, ale i *Posłów z każdej Ziemi na Seymikach wybranych*. Na koniec pod Alexandrem w Roku 1505. stanęło wieczyste prawo, aby na potym nic nowego nie stanowiono bez wspólnego *Panow Rad i Posłów Ziemskich zezwolenia*. I ten jest początek Seymików przed-Seymowych dla obierania Posłów, ktore Zygmunt I. i Zygmunt August przed każdym Seymem naznaczać Woiewodztwom przyobiecali; co też w bezkrolewju przed obraniem Henryka, i późniejszymi prawami potwierdzono.

Mieysca gdzie Woiewodztwa seymikują, i liczba Posłów, ktorych wysyłały na Sejm, są wyznaczone prawem, w następujący sposób:

M A Ł A - P O L S K A.

Woiew: Krak: seymikuje w Proszowicach, obiera Posłów	- 8.
- Sendomirskie, w Opatowie	7.
- Lubelskie, w Lublinie	- 6.
- Podlaskie z 3. Ziem, z ktorych 2. seymikują u siebie, a Bielska w Brańsku, z każdej po dwóch	- - - 6.
- Kiiowskie, w Zytomierzu	6.
- Ruskie, teraz tylko Ziemia Chełmska w Chełmie	- 2.

P 2

Wo-

Woiew: Wołyńskie, w Łucku	-	6.
- Podolskie, w Kamieńcu	-	6.
- Bracławskie, w Winnicy	-	6.
- Czerniech: w Włodzimierzu	-	4.

WIELKA - POLSKA.

- Poznańskie	-	-	-	8.
- Kaliskie	-	-	-	8.
- Gnieźnieńskie	-	-	-	4.

Trzy te Woiewodztwa, lubo osobnych Posłów obierają, razem iednak seymikują w Szrodzie.

- Sieradzkie, w Szadku	-	4.
Ziemia Wieluńska, w Wieluniu	-	2.
- Łęczyckie w Łęczycy	-	4.
- Brzeskie - Kuiawskie, w Radzieiowie	- - - -	2.
- Jnowrocławskie, w Radzieiowie	-	2.
Ziemia Dobrzyńska w Lipnie	-	2.
Woiew: Płockie, w Raciążu	- -	4.
Xięstwo Mazowieckie z dziesięciu Ziem osobno u siebie seymiku- jących, po dwóch	- -	20.
- Rawskie z trzech Ziem po dwóch, Gostyńska seymikuie w Gąbinie, inne u siebie	- - -	6.

W. X. LITEWSKIE.

Woiew: Wileń: i cztery Powiaty oso- bno u siebie seymikujące, po dwóch	-	-	-	-	10.
--	---	---	---	---	-----

Wo-

Woiew: Trockie i trzy Powiaty, U-				
pitski seymikuie w Poniewieżu,				
inne w swoich Stolicach	-	-	-	8.
Xięstwo Zmudzkie, w Rosienny	-			6.
Woiew: Smoleńskie i Powiat Staro-				
dubowski, seymikujące osobno				
w Wilnie	-	-	-	4.
- Połockie	-	-	-	2.
- Nowogrodzkie i dwa Powiaty				
osobno u siebie seymikujące				6.
- Witebskie tylko z Powiatu Or-				
szańskiego seymikującego w Cho-				
łopieniczach	-	-	-	2.
- Brzeskie Litewskie i Powiat				
Piński seymikujące w swoich Sto-				
licach	-	-	-	4.
- Mińskie i Powiaty dwa; Rzeczy-				
cki seymikuie teraz w Bobruy-				
sku	-	-	-	6.
Po odpadłym zupełnie od Polski				
Xięstwie Inflantskim, Krol Jmć				
Posłów na tę Prowincyą wyzna-				
cza, dwóch z Korony, dwóch z				
Litwy, dwóch z Inflant				6.

Po odpadłym zupełnie od Polski Xięstwie Inflantkim, Krol Jmć Posłów na tę Prowincyą wyzna-
cza, dwóch z Korony, dwóch z Litwy, dwóch z Inflant

Naypierwey tedy dla obierania Posłów na Seymy walne, są ustanowione po Woiewodztwach Seymiki. Przez nie iak się poczęła, tak urosła wolność Polska. Z istoty swoiey do utrzymania Rzeczy-
pospolitey, i ocalenia swobod Narodo-
wych zmierzające, opisali baczniemi Pra-
wami Przodkowie nasi. A naprzod iak

Zwoływa-
nie Sey-
mików.

zwolywanie Seymow walnych, tak Seymikow przed-Seymowych wyznaczanie, zabezpieczono Krolom, ktorzy Ziemskie seZiazdy na 6. tygodni przed zwyczajnym, a przynajmniej na trzy przed nadzwyczajnym Seymem, Uniwersałami swojemi nakazywali. Bez Uniwersałow Krolewskich tak nie wolno było Seymikow Poselskich składać, że gdy w R. 1688. Uniwersał w drodze zaginął, a Woiewodztwa Poznańskie i Kaliskie pewne będąc o iego z Kancellaryi wysłaniu, Seymik swoy odprawiły, i na nim Posłów obrały; nie przyjęto ich na Seymie, iako nieprawnie wysłanych, bo od Seymiku, który nie za Uniwersałem Krolewskim był złożony. A lubo dawniejszymi prawami dość mocno obwarowane było składanie Seymow, zwyczajnych co dwa lata, a nadzwyczajnych w czasie przypadającej potrzeby; atoli Konstytucya Roku 1775. tit. *Ubezpieczenie Seymow Ordynaryjnych*; uchwała, iż Krol Jmć przed każdym Seymem Listy cyrkularne, iak był zwyczaj, do Senatorow rozesłać, a responsa na nie komunikować będzie Radzie Nieustającej; z nią się zniósłszy, Uniwersały na Seymiki przed-Seymowe ułożyć, i wydać do Woiewodztw rozkaże; ktore gdyby wydane nie były, Rada sama powinna to uczynić; a gdyby i Rada uchybiła,

tedy

tedy Woiewodztwa, Ziemie, i Powiaty w czasie na Seymiki oznaczonym zechawszy, Posłów obrać, i onych na Seym Ordynaryjny wysłać powinny, ktorzy do czynności prawem opisanych przystąpią. Prawem Roku 1717. i dawniejszemi wszelkie Seymiki i Ziazdy prywatne bez Uniwersałow Krolewskich, wyjąwszy zwyczajne w prawach oznaczone, nieważnemi i bezprawnymi są uznane.

Oprocz Rycerstwa, ażeby na Seymikach Ziemskich swoich Woiewodztw bywali Biskupi, Woiewodowie, i Kasztelanowie, ostrzegają prawa, karę nawet za nieprzytomność bez przyczyny prawney stanowiąc. Statut Zygmunta I. Roku 1510. nie zieżdżającym na Seymiki Biskupom, po 40. grzywien; Woiewodom i Kasztelanom Większym po 20. Mniejszym po 10. do Skarbu Krolewskiego płacić rozkazał. Konstytucya Roku 1768. Biskupow od tego obowiązku uwolniła, a na Senatorow Swieckich został się dawniejszy rygor.

Jako zaś w Polszcze sami Szlachta są członkami udzielności, sami szczytą się nazwiskiem Obywatelow, tak głos na Seymikach im tylko służy. Ieszcze na czystość krwi Szlacheckiej oglądne prawa, nie dopuszczają do zaszczytów Obywatelskich nowego Szlachcica, chyba

Senato-
row po-
winnosc.

Głos ma-
jący na
Seymiku.

że dla osobliwszych ku Rzeczypospolitej zasług uwolnionym zostanie od obowiązku *Scartabellatus*. Nadto dawniejsze Konstytucye, a mianowicie R. 1611. lubo ią niektóre tylko Ziemie i Woiewodztwa przyięły, przepisują, ażeby tylko osiadłego w Woiewodztwie Szlachcica głos na Seymiku miał wagę. Gdy w dalszym czasie wielu nieprzyzwoitości doznano z niedostatku wyraźnego prawa, którym Obywatelom głos na Seymiku należy, objaśniła to Konst. Roku 1768. stanowiąc: iż głos na Seymiku mają sami Woiewodztwa owego albo Ziemi Szlachta urodzeni lub *Indigena*, possessye mający dziedziczne, dożywotne, lub zastawne, albo nakoniec prawo Emfiteutyeczne na Dobrach Stołowych lub Duchownych; podobnież tychże Obywatelów w Woiewodztwie osiadłych Synowie, iako przyrodzeni na majątek Ojców następcy; także bracia Obywatelów osiadłych z Ojca possessyonata w Woiewodztwie zrodzeni, i dawni w Woiewodztwie Familianci, chociaż osiadłości własney nie mający, iednak od Possesyonatów tegoż Woiewodztwa za imienników przyznani. Ci wszyscy byleby lat ośmnaście dopełnili, mają głos na Seymiku; żeby zaś być obranym na funkcją albo Urząd, potrzeba mieć lat 23. skończonych, i possessyą dziedziczną.

Oso-

Ośoby stanu żołnierskiego nie mające possessyi w Woiewodztwie, na Seymikach iego znaydować się nie mogą, *Konstytucya Roku 1775.* A mieysca Seymików w czasie swoich obrad, wolne być mają od stanowisk woyska Narodowego, wyjąwszy miasta Rezydencyi Krolewskiej, Fortecę Kamieńca Podolskiego, i prezydya Trybunałów.

Po zagaieniu Seymiku przed południem przez Senatora Swieckiego, albo w iego niebytności przez pierwszego Urzędnika, przystępują Obywatele do obrania większością głosów Marszałka Seymikowego, i Assessorów podług Powiatów; obrani wykonywają przysięgę na wierne zapisywanie kresek, i projektów do Instrukcyi i do *Laudum*.

W W. X. Lit. nie obierają Seymikowych Marszałków, ani Assessorów, ale w każdym Woiewodztwie pierwszy w porządku Senator lub Urzędnik, a w Powiecie Marszałek Powiatowy, Dyrektora Seymiku powinność zastępuie; czterech zaś Urzędników przytomnych, w porządku pierwszych, zasiadają przy prezydującym iak Assessorowie, i głosy wraz z nim zapisują; wszyscy przysięgli być powinni na wierność w zbieraniu i ogłaszaniu kresek. Prawo Roku 1573. chce, ażeby Krolowie przez Posłów swoich na Seymiki wyznaczonych, podług dawne-

Porządek
Seymiko-
wania.

go

go zwyczajowi oznajmiali Obywatelom o przypadających na Sejm potrzebach. Ale zwyczaj ten jest dzisiaj czczym obrzędem, najczęściej przez ludzi młodych, ledwo co Szkoły kończących, sprawowanym. Po wysłuchaniu Posła Krolewskiego, Marszałek registr Kandydatów do Poselstwa, nikogo mającego po sobie prawo, wyłączać nie mogąc, przeczyta; i dopytywać się będzie zdania Obywatelów; a gdy iednomyślności nie znajdzie, głosy wraz z Assessorami zbierać i zapisywać będzie, a potem obranych według większości kresk ogłosi; toż samo zachowa względem projektów do Instrukcyi i do *Laudum*; zgoła wszelkie materye na Seymikach, osobliwie Poselskim, gdy iednomyślnością ugodzone nie będą, większością głosów *per turnum* traktowane być mają, nie wtrącając żadnych innych, ktoreby ułatwienie zaczętey przerywały.

Konfederacya Generalna Roku 1764. chcąc zapobiec przedawaniu i zakupowaniu kresk na Seymikach, ustanowiła, ażeby równie zakupujący iak przedający, do Ziemstwa albo Grodu własnego Woiewodztwa zapozwany, skoro mu dowiedzione będzie przestępstwo, oprócz kar osobistych i pieniężnych, ogłoszony był niezdatnym do wszelkich na potym funkcyi.

Do-

Dochodzenie Seymików, zda się być dosyć zabezpieczone, już to po przywróceney w nie głosów większości, już po ustanowionym prawie, ażeby rozrywający Seymiki, i oddzielający się od wi docznie większey wspól-Obywatelów osiadłych liczby, karani byli siedzeniem wieży przez puł roka, i zapłaceniem tysiąca grzywien. *Konst. Seymu Konwokacyi R. 1764.*

Podobnie obwarowane jest bezpieczeństwo Seymików, na których przedtym miejsce obrad zamieniało się częstokroć w teatr okropnych gwałtów, z pogardą Kraiowych ustaw, z hańbą Narodu, z pogorszeniem publicznym, z szkodą Ojczyzny. Sejm nayprzod Konwokacyiny Roku 1764. chcąc iak nayskuteczniej zapewnić, równie mieyscom na obrady Narodowe poświęconym, iak osobom do nich wchodzącym winne poszanowanie i bezpieczeństwo, wznowił surowość Statutu Zygmuntowskiego (y) Roku 1507. stanowiącego karę śmierci, bez żadnego wzglę-

Beśpie-
czeństwo
Seymików

(y) Choć to wolne zawsze było Szlachcie Polskiej, noszenie broni, iednakże świadczy Kromer, że dawniey nie godziło się nikomu na Sady ani Seymy zbroyno przychodzić. *Cum liberrimus sit Nobilitati Polona armorum usus, ad iudicium tamen Terrestre & Castrense, & ad Comitia nemini armato venire licuit anti-*

względem na osoby lub dostojenstwa przeciwno gwałcicielom Sądów i Zjazdów Narodowych, tak Walnych, iak Woiewodzich. Konstytucya Roku 1768. również bezpieczeństwo Seymikom, iakie Sądowym Jurisdikcyom obwarowane było, ostrzegając, przydaie: że każdy ważący się hałas na Seymiku wznieść, ranić, dopieroż zabić kogo, zaraz na pierwszych Sądach Grodzkich lub Ziemskich sądzony, i podług surowości w dany

quis. Kara nawet 14. grzywien wyznaczona była Statutem Roku 1496. na wchodzących tylko do Sądowej Izby z orężem, na dobywających grzywien 60. na raniących kara śmierci. Prawo to rozciągnięte potym do Seymów i Seymików, względem nieprzychodzenia z bronią na obrady Narodowe, z czasem w zaniedbanie poszło. Zwyczaj ten chwalebny, a dla powagi, bezpieczeństwo, i spokojności Narodowych Zjazdów, użyteczny, a do zapobieżenia wszelkim gwałtownościom, prawie sam łęden skuteczny; możnaby bezpiecznie wskrziesić, nie obawiając się (iak się obawiają niektórzy) ani obrażenia Szlacheckiego Stanu, bo ten nie jest tak przesądnie do zaszczytu noszenia szabli przywiązany, żeby się bez niej i na obradach obyć nie mógł, ani żeby przez to nie ostygnał w Polakach duch rycerski; bo Rzymianie dawni, albo i Przodkowie nasi, nie byli przeto mniej walecznymi od dzisiejszych Polaków, że oręża tylko na obronę własną, albo przeciw nieprzyjacielowi Ojczyzny używając, na obrady publiczne bez broni przychodzili.

wnych prawach opisaney, karany być powinien.

W Statucie Litewskim bezpieczeństwo Seymików porównane jest z bezpieczeństwem Sądów; Konstytucya tegoż Xięstwa Seymu Konwokacyjnego Roku 1764. wszystkich mieszających Seymiki, drugie Elekcyje na miejscu nieprzyzwoitym robiących, gwałty na Seymikach, albo po ulicach lub domach w czasie Zjazdów czyniących, Szlachtę obcych Woiewodztw albo Żołnierzy do miasta wprowadzających, z bronią ognistą, w kaftanach zbroynych, w pancerzach albo zbrojach na Sądy lub Seymiki wchodzących, na pierwszej Kadencyi Sądów Grodzkich, lub Ziemskich, za powodztwem każdego Szlachcica, sądzić i karać podług przepisu dawniejszych praw rozkazuje. Wspomnioną Konstytucyą ponowiono na Seymie Koronacyinym, z przydatkiem: ażeby żaden z Obywatelów gdziekolwiek bądź, ale osobliwie na Seymikach i Zjazdach, nie ważył się nikogo łżyć słowami pod karą sześciu niedziel więzy cywilney; ani szabli pod czas Seymiku dobywać, lub na pojedynki prawami Bożskimi i świeckimi, (z) a osobliwie

Sta-

(z) Nic dawniej zwyczajniejszego nie było między Szlachtą Polską, iako spory prywatne, nie Sądem, ale bronią i pojedynkami

Statutem W. X. Lit. zakazane przez siebie albo osoby nastroione wyzywać, pod karą dwunastu Niedziel więzy *in fundo* w Sądzie Grodzkim.

Seymiki
Generalne.

Po Seymikach Powiatowych Poselskich, bywały jeszcze przed Seymem Generalne czyli Prowincyalne Seymiki, które Wielko-Polanie w Kole, Mało-Polanie w Korczynie odprawiali. Zwyczaj tych Seymików statecznie zachowany pod Zygmuntem I. iako świadczy Bielski, potwierdzony został pod Zygmun-

rostrzygać. Długosz świadczy, że pod Bolesławem Chrobrym często tym sposobem rozsądzały się Obywatelów kłótnie. Król Alexander w Statucie swoim R. 1505. Artykuły Prawa Saskiego o pojedynkach potępił. A Konstytucya Roku 1588. uchwaliła, aby się nikt nie ważył wyzywać na pojedynek, ani wyzwany stawać, chyba żeby tego komu Król dozwolił; przeciwko postanowieniu temu czyniący, ma siedzieć puł roka więzy, i zapłacić 60. grzywien, o co *forum* w Ziemstwie. Kromer opisawszy Jurysdykcyę Sądowe w Polsce, przydaie: *Hic ferè foris atque rationibus, Nobilitatis Judicia peraguntur. Nam barbaricus ille mos, & à Religionis Christiana institutis alienus, provocandi adversarium ad singulare certamen, & ferrò usque ad necem vel deditonem de jure & injuria, varoque & falso discernendi, nihil habet commune cum judicio.* Zygmunt I. raz ieden za panowania swego dozwolił pojedynku, iako tenże Kromer świadczy: *Quod tamen nostra memoria semel tantum à Sigismundo Seniore admissum est.*

gmuntem Augustem prawami R. 1563. i 1565. Xięstwo Mazowieckie Generał swoy odprawiało w Warszawie. Litwa także po ostatnim złączeniu i porównaniu w prawach i przywilejach wszystkich z Koroną, Seymik swoy generalny miewała naprzód w Wołkowyskach, potym go do Słonima przeniosła. Celem ustanowienia tych Generałów było, ażeby Senatorowie i Posłowie zniosłszy się i naradziwszy z sobą, łatwiej pożytek powszechny upatrzeć, wola wszystkich Obywatelów porozumieć, i przedzey się na iedno zgodzić mogli; żeby tym sposobem na Walnych Seymach, wszystkich rzeczy ułanienie i odprawa pędza była. Zaniechano z czasem Prowincyalnych Zjazdów, ani prawo Roku 1673. wskrzesić ie rozkazujące nie pomogło. Litwa jeszcze przed Seymem Roku 1685. odprawiła swoy Generał w Słonimie, ale po nim iuż żadnego nie było. Ślad tylko nieiaki tych Zjazdów pozostał się w Prowincyalnych Sessyach, które bywać zwykły pod czas Seymów; iako o tym będzie w następującym Rozdziale.

Stan Rycerski wszystek do władzy Prawodawczey należąc, a nie mogąc iey sprawować, iak Senat, w zupełnym Zgromadzeniu swoim na Seymie, lecz tylko przez wybranych od siebie Posłów działać musząc, tych woli swojej składem

Instrukcyę dla Posłów.

dem czyni, tym przepisuie Instrukcyę, których się nieodstępnie trzymać powinni. Bywają zaś układane stosownie do potrzeb Rzeczypospolitey, o których zarządzać mają na Seymie, a które Woiewodztwom przez Uniwersały i Posłów Krolewskich są oznajmione; przydają i inne interesa tak publiczne iako i prywatne, które Obywatele żądają mieć uchwalonemi. Zeby w Instrukcyę nie wchodziło nic, tylko na co się wszyscy Obywatele iednomyslnie, a przynajmnieję większością głosow ugodzą, ostrzegło prawo Roku 1768. nakazując, ażeby zaraz w czasie i na mieyscu seymikowania umowione, spisane, głośno wszystkim czytane, i podpisane były przez Marszałka wraz z Assessorami. W początkach poustanowieniu Seymikow ziemskich, Woiewodztwa Posłom swoim moc zupełną dawały na Seym, iako o tym na wielu mieyscach Historyi czytać można; daley poczęły ią określać, albo przynajmnieję do większey części Woiewodztw stosować się nakazywały. Bielski w swojej Kronice pod Rokiem 1521. pisze: „Wielcy Polacy na swoim Seymiku we Szredzie dobrze się nie posiekli około zamierzoney mocy Posłom dania: zaczym się on Seymik rozchwiał, tak, iż Krol musiał go drugi raz przez Listy swe im złożyć; na którym

„rym przed się Posły z zupełną mocą, z strony poboru obrali tym sposobem, aby iesliby większa część Woiewodztw, nań pozwoliła, żeby też i oni pozwolili.”

Ze Posłowie mocą tylko i w imieniu swoich Woiewodztw, podług przepisanych sobie Instrukcyi działać powinni, dla tego obowiązani są zdawać sprawę Obywatelom z tego, co uczynili na Seymie; i ztąd Seymiki po-Seymowe Relacyinemi nazywają się. Zwyczaj ich dawniejszy w Polsce, iako świadczą Kroniki Narodowe, potwierdzony został prawem Roku 1589. rozkazującym, aby z każdego Seymu powrociwszy Posłowie, dawali przed Bracią sprawę z tego, co tam postanowiono. Czas takowych Seymikow, lubo wyznaczony był w tymże prawie po obraniu Deputatow na Trybunał; często atoli bywał inny, iuż to podług żądania samychże Posłow, iuż podług Krolewskiego nażnaczenia.

Zbawienne to postanowienie, obowiązujące Posłow do zdawania rachunku z czynności swoich, a tym samym do trzymania się ściśle danych sobie zleceń od współ-Ziomkow, zaniedbane z czasem zostało, osobliwie z przyczyny częstego w późniejszych latach zrywania Seymow. Wskrzesiły ie Seymy Konwokacyiny i Koronacyiny Roku 1764. utrzymały na-

stępujące, a Konstytucya R. 1778. Seymikom Relacyinym, w Koronie, i w Wielkim Xięstwie Litewskim, wyznaczyła czas pierwszych obrad w Woiewodztwie, Ziemi, lub Powiecie. Jeden z Posłów imieniem wszystkich relacyą zgromadzonym Obywatelom czyniący, opowiada Seymowe uchwały, tudzież własne, i swoich Kollegow zdania. Nie przepisują prawa żadney kary na Posłów, którzy przez niedostatek potrzebnego oświecenia, lub bojaźń, interes, albo inne pobudki, zdradzią dane sobie od Woiewodztw zlecenia. Dla zacnie i pocziwie sprawujących ten Urząd, podchlebną jest nadgroda chwała i szacunek powszechny.

Wszakże chociażby co nie do upodobania Woiewodztwa ktorego uchwalono na Seymie, nie może tego nie przyjąć, gdyżby to było słać powagę Seymow, to jest najwyższą Rzeczypospolitey udziałność. Szkodliwy to był i gorszący przykład w Roku 1590. kiedy Woiewodztwa Wielko-Polskie, na swoim posymowym Zieździe (dokąd, iako mówi Piasecki, wielu bardzo Senatorow i Szlachty na przyjemne hasło zniesienia podatkow zgromadziło się) za poduszczeniem Karnkowskiego Prymasa i Gorki Woiewody Poznańskiego, obudwoch największych Jana Zamoyskiego nieprzyja-

ciół,

ciół, nie tylko uchwalony na Seymie pobor, ale i inne ustawy władzę znaczniejszą Hermanowi Zamoyskiemu dające, zkassowały. A lubo insze Prowincye nie poszły za tym przykładem, ale i owszem bezprawie to zganiły, iednakowoż na bliskim Roku 1591. Seymie, i pobor ow został zniesiony, i prawa niektóre z okoliczności grożącego Narodowi od Turkow niebezpieczeństwa uchwalone cofniono.

Seymikom na obranie Deputatow na Trybunał wyznaczony jest dzień 15. Lipca w Koronie, choćby nawet Święto przypadło; wyjąwszy Woiewodztwo Sieradzkie, ktoremu dzień 22. Konstytucya Roku 1776. przepisała; a w W. X. Lit. Poniedziałek po Najswiętszey Pannie Gromniczney. Porządek Seymikowania tenże jest co i na obieraniu Posłów. Jak Deputat Posłem, tak ani Poseł Deputatem obrany być nie może. Nakazują zaś prawa obierać ludzi zdatnych, umiejętność praw i possessye niezmysłone dziedziczne lub zastawne od roku przynajmniej mających. Pod processem zostający, albo notowani i przekonani o przestępstwo (*crimine notati & convicti*) obieranemi być nie mogą. Obrani Deputaci nie już przy zagaieniu Trybunałów, iak dawniey, ale dla uniknienia tumultow i nieprzyzwoitości przed-

Seymiki
Deputa-
ckie.

tym zdarzanych, zaraz na miejscu obrania swego, w przytomności zgromadzonych na Seymik Obywatelow wykonywają przysięgę, ktorey treść jest następująca: „iako kreski na tym Seymiku, ani przez nich samych, ani przez kogóżkolwiek na nich z ich wiadomością, uymowane nie były; iako na Sądzie Trybunalskim zasiadając, sprawiedliwie i podług praw, wykonywając ie, a nie tłumacząc, bez żadnych względów, sądzić; Stron rosprawy, i sporów pilnie, słuchać będą; żadnemi się pogrozkami, instancyami, promocyami, ani obietnicami nie uwodzić; podarunków, nie brać ani w przeciągu funkcyi, ani też po niey skończoney, a z przyczyny tey obiecanych; Tranzakcyi w czasie trwającej funkcyi ani przez siebie, ani przez nastroione osoby nie zawierać; sekretu nie wydawać; praktyk żadnych nie czynić; w obieraniu Marszałka nikomu nie podlegać; na ostatek, że o żadney na sobie kondemnacie, ktoraby im do funkcyi przeszkadzała, nie wiedzą.”

Mieysca tym Seymikom i liczbę Deputatów oznaczyły Konstytucye, mianowicie R. 1768. 1775. i 1776. Woiewodztwa: Krakowskie w Proszowicach; Poznańskie, Kaliskie, i Gnieźnieńskie, w Szrodzie; Sandomirskie w Opatowie; Sie-

Sieradzkie alternatą z Ziemią Wieluńską, to jest dwa razy z Woiewodztwa, a trzeci raz z Ziemi Wieluńskiej, w Piotrkowie; Łęczyckie w Łęczycy; Brzeskie - Kuiawskie razem z Inowrocławskim w Radzieiowie; Kiiowskie w Zytomierzu; Woiewodztwa Ruskiego Ziemia Chełmska zachowując alternatę z Powiatem Krasnostawskim w Chełmie; Wołyńskie alternatą raz w Łucku, drugi raz w Włodzimierzu, trzeci w Krzemieńcu; Podolskie w Kamieńcu Podolskim; Lubelskie zachowując alternatę z Ziemią Łukowską w Lublinie; Płockie w Raciążu; a Ziemia Dobrzyńska w Lipnie; Woiewodztwo Mazowieckie na Generale Warszawskim zachowując Ziem alternatę; Podlaskie zachowując Ziem alternatę, raz w Drohiczyźnie, drugi raz w Mielniku, trzeci raz w Brańsku; Rawskie na swoim Generale w Bolestawie zachowując między Ziemami alternatę; Bracławskie w Winnicy; Czerniechowskie w Włodzimierzu. Każde iednego Deputata obiera, wyjąwszy Mazowieckie, ktore dwóch obierając, co pięć lat Ziem swoich alternatę odbywa.

Woiewodztwa i Powiaty W. X. Litewskiego w mieyscach Seymików Poselskich obierają po dwóch Deputatów, iednego na Grodzieńską, drugiego na Wileńską Kadencyą; a Xięstwo Zmudzkie

Seymiki
Gospodarskie.

czterech. *Czytaj Rozdział o Trybunałach.*
Po Seymikach Deputackich, które naya-
daley trzeciego dnia kończyć się powin-
ny, następować zaraz zwykły Gospodar-
skie, które przedtym czynniejsze były,
teraz o wewnętrznym u siebie porządku
umawiaią się na nich Woiewodztwa.

Seymiki
Elekcyjne
Urzędów
Ziemskich

Urzednicy Ziemscy, którzy na Sey-
mikach obierani bywaią, w Koronie są:
Podkomorzy, Sędzia, Podśedeł, i Pi-
sarz Ziemscy, z dawnego Prawa i zwy-
czaju, a po Konstytucyi Roku 1775. ie-
szcze i Starosta Grodowy. W Litwie
opócz tych, Ciwun, (tylko Wileński
i Trocki) Marszałek, i Chorąży. Po
śmierci lub postąpieniu na wyższą do-
stojność ktorego z tych Urzedników,
Woiewoda albo Kasztelan w sześć nay-
daley tygodni wydaie Uniwersał, który
do Oblaty w Grodzie własnym Woie-
wodztwa, Ziemi lub Powiatu, gdzie U-
rząd zawakuie, na Niedziel dwie przed
wyznaczonym dniem Seymiku, podany być
powinien. Ziechawszy się Obywatele,
i wykonawszy obrządki wyżej pod Sey-
mikami Poselskimi opisane, większo-
ścią głosow, (a) i sposobem elekcyi

Po-

(a) Na wszystkich Seymikach, tak podczas ele-
kcyi, iako w Projektach do Instrukcyi i do
Laudum, gdyby równość kresiek zachodziła,
Marszałek Seymiku drugą kreską swoją uła-
twiać będzie *paritatem*. Konstytucya R. 1768.

Poselskich, do każdego wakuiącego U-
rzędu obieraią po czterech Kandydatow,
z których potym iednego Krol potwier-
dza, i przywileiem nadaie. Ze w W.
X. Litewskim nie Kandydatow czterech
iak w Koronie, ale aktualnych Urzedni-
kow iest elekcyja, iuż się mowiło pod
Rozdziałem XII.

Opisane tu uchwały przywracaiące po-
rządek, spokoyność, bezpieczeństwo, i
dochodzenie Seymikom, a Obradom Na-
rodowym winną waruiące powagę, po
długim zaniedbaniu wskrzeszone są, a
po wielkiej części i postanowione pod
panowaniem Nayiaśnieyszego STANI-
SŁAWA AUGUSTA. Jeżeli więc zda-
rzą się ieszcze kiedy na Seymikach po-
dobne, iak bywaiy dawniey, nieprzyzwo-
itości i bezprawia, przynaymniey ie nie
praw niedostatkowi przypisać będzie na-
leżało.

ROZDZIAŁ XV.

O Seymach.

Początek
Seymow.

Całowładność Narodowa w Polsce w trzech Rzeczypospolitey Stanach, Krolewskim, Senatorskim, i Rycerskim zamknięta będąc, na Seymach okazuje się. Lubo w Dzieiopisach naszych częsta jest pod panowaniem Piastow o Zjazdach wzmianka, atoli ich kształt, cel zwoływania, i powaga, daleko od dzieisiejszych Seymow insze były. Wzywali niekiedy panujący Biskupow, możniejszych Panow, i Urzędnikow znaczniejszych, albo żeby przytomnym wolą swoją w czym oznaymili, albo żeby w trudniejszych sprawach zasięgnęli od nich porady, albo nakoniec, żeby w odbywaniu Sądow, ktore przez długi czas sami Monarchowie sprawowali, pomoc z nich mieli; władza atoli Zjazdow tych nie była insza, tylko ta, którą im panujący chciał udzielić. Zieżdżali się podobnie Biskupi, przednieysi Panowie, i Urzędnicy, po każdego prawie Monarchy śmierci, ale nie tak dla obierania, iako raczey dla uznania następcy na tron. Potwierdzaią oczywiście tę prawdę dawni Kronikarze Polscy, byleśmy w nich

na

na rzecz raczey, nizeli na wyrazy zważać chcieli.

Częstsze zaczęły bywać te Ziazdy, skoro po rozrodzeniu się Domu panującego, i rozerwaniu na wiele części Kraiow Polskich osłabiała Monarchia; a ściśnieni w drobniejszych udziałach Xiążęta, iako mowi Autor Historii Narodu Polskiego, nie mogli się obeysć bez kredytu możniejszych Obywatelow. Wszakże Ziazdy te długi ieszcze nie były ani prawem żadnym ustanowione, ani powagą Narodowych Seymow nadane, lubo za tak potężnych Konsyliarzow zdaniem częstokroć Krolowie isc musieli. Pod Jagiellońskim Domem, gdy nie tylko iuż Biskupow i Panow do rady Krolewskiej zdawna wchodzących, ale i wszystkiey Szlachty zezwolenie potrzebne było naprzod do samych podatkow stanowienia, a potym i do wszystkich ważniejszych spraw, iako się iuż wyżej nie raz wspomniało; i gdy żaden Zjazd walny nie mógł być prawnie złożony bez przytomności Posłow Ziemskich, wtedy dopiero Seymy całowładności nabyły.

Zwoływanie Seymow będąc zawsze prawem Maiestatycznym, składali ie Krolowie dawniej podług uznanej przez siebie potrzeby częścicy lub rzadzey, tak iednak, że co rok prawie Seym padał.

Czas składowania Seymow.

padał. W bez-Krolewiu po śmierci Zygmunta Augusta stanęło Roku 1573. wieczyste prawo, ażeby Sejmy zwyczajne co dwa lata zwoływane były, pozwalając Krolowi za radą Senatu przedej zgromadzić Stany w przypadku nagłej na Rzeczpospolitą potrzeby. Konstytucją Roku 1775. *tit: Ubezpieczenie Seymow Ordynaryjnych*, iużemy w Rozdziale przeszłym wspomnieli.

Dzień zaczynania Seymow Ordynaryjnych dawniej wyrażany bywał w Uniwersałach Krolewskich; dopiero w Roku 1717. postanowiono, aby się zawsze zaczynały w Poniedziałek po S. Michale. Konstytucya Roku 1768. dzień ten przeniosła była na Poniedziałek po S. Bartłomieju, ale w Roku 1776. znowu dawny czas Seymom przywrocono.

Kromer w swoim opisanu Polski mówi, że w dawnych Rzeczypospolitey czasach prościejszych ale lepszych, drugiego lub trzeciego dnia naypoźniej, Obrady Seymowe kończyły się, daley zaś więcey nieco zabierać czasu poczęły; tak iednak, że iak o rzeczy nadzwyczajney wspomina Długosz, iż Sejm Roku 1453. całe dziewięć dni był ciągnięty. Wspomniało się wyżej, iż pod Zygmuntem Augustem, iako świadczy Bielski, przez sześć Miesięcy raz sejmowano. Prawo Roku 1573. przepisało sześć

Czas
trwania
Seymow.

sześć tygodni na Seymy Ordynaryjne, ktorego czasu lubo nie było wolno ani uiąć, ani przyczynić; mamy atoli przykłady Seymow iednych przedej, drugich nierychley skończonych. To było rzeczą osobliwszą, że Sejm Roku 1681. piątego Miesiąca był zerwany; Sejm zaś Roku 1717. odprawił się w siedmiu godzinach, że na nim przeczytano tylko umowione wprzody uchwały, i Traktat, ktory domowe niezgody zaspokoił; nazwano go *Niemym*, że wszyscy w milczeniu czytania słuchając, nie mieli wolności odezwać się ani sprzeciwiać. Traktat Roku 1768. między Kardynałami prawami policzył i to, ażeby czas sześćo-niedzielny na Seymy Ordynaryjne, a dwu-niedzielny na extra-Ordynaryjne nie mógł być przedłużony, ani Seymy limitowane, tylko za iednomyslnością w czasie wolnego seymowania.

Cos się tycze miejsca Seymow, to przed tym od wyznaczenia Krolewskiego zupełnie zależało; nawet Krol Ludwik, dwa Seymy Polskie w Węgrzech odprawił. Władysław Jagiełło postanowił, ażeby Seymy, ktore miały być Polakom i Litwie wspólne, odprawiały się w Lublinie lub w Parczowie; bo inne tak pod tym Krolem, iako i pod Następca mi iego składano w różnych miastach, a nayczęściey w Piotrkowie; prawo na wet

Miejsce
Seymow.

wet postanowiono w Roku 1540. ażeby nie gdzie indziej, tylko tam Seymy bywały, chyba z przyczyny jakiej sprawiedliwej od Krola i Senatorow uznanej. Po ostatnim Litwy z Koroną złączeniu w Roku 1569. Warszawę na Seymy wyznaczono, chybaby zaszły iakowe okoliczności, iak się dopiero wspomniało. Nakoniec w Roku 1673. stanęła Konstytucya, żeby każdy trzeci Sejm bywał składany w Grodnie, (b) wyłączając od tej kolei Seymy Konwokacyiny i Elekcyi, ktore zawsze w Warszawie, i Koronacyiny, ktory w Krakowie, odprawować się były powinny. Lubo zaś postanowieniu temu nie raz ubliżono, prawo atoli W. X. Lit. zostało się w swojej całości. Jan III. w swoich z Narodem Umowach przyobiecał, że co trzeci rok miał mieszkać w Litwie.

Sey-

- (b) Załuski w Listach swoich odkrywa prawdziwą przyczynę tej Ustawy, ufarbioney pozorem zupełniejszey między W. X. Litewskim i Koroną równości. Krzysztof Pac Kanclerz W. Litewski, trzymający na ów czas Ekonomią Grodzieńską, a chcąc z niej dochodów pomnożyć, wniósł ten projekt, i zagrożiwszy zerwaniem Seymu, jeżeli przyjęty nie będzie, utrzymał go, mimo protestacye Trzebieckiego Biskupa Krakowskiego, ktory potym nigdy się skłonić nie dał, aby kiedy na Sejm w Grodnie odprawuiać się przyiechał.

Seymy w Polsce są albo Ordynaryjne, co dwa lata z prawa przypadające; albo Extra-Ordynaryjne, w przypadku potrzeby nagłej, przedtym za poprzedzającą Radą Senatu, a teraz za zdaniem Rady Nieustaiącej zwoływane; albo Konwokacyi, Elekcyi, i Koronacyi, o ktorych już się cokolwiek mówiło wyżej, i więcey pod ogólnym sejmowania porządkiem mówić będzie. Też znowu Seymy są albo wolne, na ktorych materye *Statūs* decyduiać się iednomysłnością; albo Konfederackie, na ktorych większość głosow ma wszystkę moc rozkazywania i stanowienia.

Składa się Sejm z Krola, Senatorow z Ministrami, i Posłow Ziemskich. Ze Krol sam wydaie Uniwersał przed-Seymowe, i że bez przytomności Krolewskiej nie odprawiają się Stanow obrady, wyiąwszy bez-Krolewie, już się powiedziało. Procz Uniwersałow, wychodzą z Kancellaryi do Senatorow i Urzędnikow okolne Listy Krolewskie, ostrzegające o Seymie i Seymikach. Czas na wysyłanie takowych Listow, Konstytucya Roku 1717. wyznaczyła trzy Mieście przynajmniej przed zaczęciem Seymu. Sessye w Izbie Senatorskiej zagaiane i solwowane bywaią powagą i imieniem Krola. Mówiący Senatorowie i Posłowie, głosy swoje do Krola naprzod,

Wielorazkie Seymy.

Osoby Seymuiać. KROL.

przod, a potem do Stanow obracają. Król zaś mówić mający, wzywa do siebie Ministerium, które pod czas Królewskiego głosu tron otacza. Kromer opisując sposób seymowania za czasów swoich, powiada, że na wszystkich obradach Król ostatni głosi, a zdanie jego wyrokiem Seymowym jest i prawem, skoro się w czym nie sprzeciwia albo dawniejszym ustawom, albo prerogatywom Szlachty lub Duchowieństwa. Wtedy bowiem nie tylko Senator, ale i Poseł ma wolność oparcia się. I dla tego w takowych okolicznościach za zwyczaj Król, zdanie swoje zawiesiwszy, czeka, aż się Posłowie z Senatorami, a przynajmniej większa ich część na iedno zgodzą. Słowa Kromera są: *In omnibus consiliis postremus omnium dicit Princeps; Et quod ei placuit, decreti Comitialis Et legis habet vigorem, dummodo prioribus legibus, nobilitatisque aut Sacri ordinis prerogativis ne adversetur. Tunc enim refragari placito Principis, non solum Senatui, sed etiam Nuntiis fas est. Itaque in ejusmodi consultationibus suspendit fere sententiam suam Rex, donec inter Nuntios Et Senatores majoremve eorum partem conveniat.* Ale teraz materye Statuś na Seymach wolnych iednomyslnością, inne wszelkie większością głosów uchwalane bywają.

Se-

Senatorowie i Posłowie na Seym, mają przywilej Suspensy dawniejszemi prawami sobie nadany, a Roku 1764. na Konwokacyinym Seymie potwierdzony, że Sprawy ich w żadnym Sądzie nie sądzą się ani w czasie Seymu, ani w tygodniach sześciu przed Seymem i po Seymie. Konstytucya nawet R. 1678. karę tysiąca grzywien wyznaczyła na wazącego się otrzymywać Dekret lub Kondemnatę na Senatorze albo Pośle, przeciwko temu przywileiowi. Statut Zygmunta I. Roku 1510. warując bezpieczeństwo osobom do Narodowych obrad wchodzącym, krzywdy czyniących Senatorowi lub Posłowi, w przeciągu cztero-niedzielnym przed Seymem i po Seymie, dopieroż w czasie samego Seymu, karać iak o występpek zelżonego Maiestatu rozkazał; co samo ponowił Seym Konwokacyjny Roku 1764. Surowości tej wykonaney mamy przykład w Roku 1710. na Generale pewnym, który że Posła ranił, wyrokiem Marszałkowskiego Sądu, na rostrzelanie był skazany. Sami zaś Posłowie gdyby w czym przewinili na Seymie, albo też ich służący, od Izby Poselskiej sążeni i Marszałka Seymowego bywają. Gdy w Roku 1722. dwóch Posłów wyieżdżało na pojedynkę pod Ujazdów, sąd przeciwko nim złożyła Poselska Izba; ale za wdaniem

Senatorowie i Posłowie.

niem

niem się Senatu, dał się Król przebłagać; winni zaś, Króla, Senat, i Izbę Poselską przeprosiwszy, Marszałka także W. Koronnego przeproszać musieli za swoje przeciwko jego Urzędowi wykroczenie.

Dawniej Senatorowie i Posłowie na Sejm przyjeżdżający, stancye miewali bez płacy, wyznaczane sobie od Marszałków Koronnych albo Litewskich, podług miejsca Sejmu w Koronie albo Litwie; zkąd częste przeciwko Marszałkom skargi Posłów o niewygodne gospody; w Roku 1669. wyznaczono kilka osob z Poselskiej Izby, na uznanie czyli uskarżania się niektórych Posłów były sprawiedliwe. Miewali także dawniejszych czasów Posłowie od Woiewodztw swoje opatrzenie na Sejm, czyli iak Statut Litewski nazywa strawne, które dalekością drogi, i drogością czasów miarkowano.

Sposób seymowania i dawniejszymi ieszcze Konstytucjami, i mianowicie Roku 1633. 1673. 1690. 1699. 1736. był przepisany. Na Seymie Konwokacji R. 1764. przywodząc do skutku powyższe prawa, przydano im niektóre objaśnienia. A naostatek Konstytucya R. 1768. raz na zawsze seymowania porządek, nigdy i niczym niewzruszony, uchwaliła; któremu po ustanowionej Radzie Nie-

usta-

ustaiący małe tylko przybyły odmiany. Treść iego jest następująca:

Dniem albo dwiema przed zaczęciem Zarzuty Sejmu, do Marszałka starey Laski, lub gdyby się ten nie znajdował, albo otrzymanym na sobie processem od zagaienia Sejmu był oddalony, do pierwszego Posła z tej Prowincyi, w ktorej zostawała Sejm przeszłego Laska, powinny być oddawane na piśmie i za rewersami zarzuty przeciwko Posłom, iako to Manifesta w czasie należytym o nieważność elekcyi autentycznie zanesione, i Kondemnaty prawnie otrzymane. Nie można zaś pomienionych zarzutów czynić, tylko przez siebie, albo przez specjalnych Plenipotentów, albo tych, którzy z przewidzionego procesu prawa od kogo nabyli przez ustąpienie Grodowe. W tymże samym czasie i sposobie do Marszałka W. podawane bywają zarzuty przeciwko Senatorom i Ministrom.

Dzień otwarcia Sejmu poczyną się od Mszy przez iednego z Biskupów miewanej, i Kazania. Po nabożeństwie, Król do Izby Senatorskiej wchodzi, gdzie zasiadłszy na tronie i Ministrami otoczony, przyimuie Marszałka przeszłego Sejmu; który zbliżywszy się ku tronowi, prosi Króla o pozwolenie udania się z Stanem Rycerskim do Poselskiej Izby dla odprawienia tam Rugow, i obrania

R

Mar-

Marszałka Seymowego. Na co Król przez
Kancelarza zezwoliwszy, po wyjściu Mar-
szałka z Posłami, do pokoiów swoich
odchodzi.

Rugi.

Skoro się do Izby swojej Posłowie zniydą, Marszałek przeszłego Seymu, lub w niebytności jego pierwszy w porządku Poseł z teyże Prowincyi, Łaskę podnosi, i Sejm zagaia głosem do okoliczności stosownym. Po zagaieniu, i ustąpieniu Arbitrow, w przytomności iednak tych, którzy zarzuty podali, następują zwyczajne Rugi, bez dopuszczania żadnych głosow pod iakimkolwiek bądź pozorem zabieranych; a który Poseł przekonany będzie większością głosow, albo o nieważność swego obrania, albo że processu prawnie otrzymanego, a w Izbie zarzuconego nie zaspokoif, takowy oddalony zostaje od funkcyi. Ustanowieniu temu i nieprzytomni na Rugach Posłowie podlegają, chyba że dowiodą chorobę prawdziwą. Gdy dawniey aż po obraniu Marszałka bywały Rugi, a prawo nie opisało wyraźnie, kto ma zagaiać Sejm, ieżeli Marszałek starey łaski Posłem nie iest; ztąd też większe wrzawy, trudności, i wycieńczania czasu Obradom Narodowym poświęconego, trafiały się.

obranie Po zakończonych drugiego dnia nay-
 Marszałka daley Rugach, przystępuje Izba do o-
 brania

brania Marszałka, które w trzecim dniu naypoźniej zakończyć się koniecznie powinno, jeżeli nie jednomyślnością, to większością głosów; ani przerywane być może żadnemi kontrakcyami. Gdy przedtym dla różnych kłotni i zabiegów spóźniane bywało aż do kilku tygodni to obranie, nakazała Konstytucya Roku 1678. odprawiać go w pierwszym dniu seymowania. A lubo prawo to wielą późniejszymi ztwierdzone było, nie raz atoli wszystek czas Seymu zchodził nawet bez obrania Marszałka.

Odkąd Posłowie Ziemiaści bywać po-
częli na Sejmach, obierali sobie za-
wsze Oratorów, którzyby do Króla al-
bo Senatu, imieniem ich wszystkich o
Rzeczypospolitej mówili. Mamy tego
przykłady w Kronice Orzechowskiego,
pod panowaniami Zygmunta I. i Zy-
gmunta Augusta. Na Sejmie Konwo-
kacyi Roku 1573. każdego Woiewodztwa
Poseł koleją Urząd Dyrektora Izby spra-
wował. Na Sejmie Koronacyi Henry-
ka obrany był Marszałkiem Agryppa Po-
seł Litewski, którego zastępował w mó-
wieniu Stanisław Czarnkowski mąż wy-
mowny, i w Stanie Rycerskim bardzo
wzięty; od tego już czasu zawsze Po-
sełska Izba Marszałków swoich miewa-
ła; czasem nawet i Kasztelani, poki ie-

szcze Posłami bywali na Sejm, Urząd ten sprawowali.

sposob o-
bierania.

Obierany Marszałek bywa z Posłów, i to alternatą z Prowincyi Wielko-Polskiej, Mało-Polskiej, i Litewskiej. Kolej ta lubo ieszcze pod Zygmuntem III. w zwyczaju była, dopiero atoli Roku 1673. prawem ztwierdzona, gdy każdy trzeci Sejm w Grodnie odprawiać uchwalono. Głosować na Marszałka to Woiewodztwo zaczyna pierwsze, na ktorego Prowincyą przypada kolej do laski; inne porządkiem; co się nazywa obierać *per turnum*. Gdy iednomyślności głosujących nie będzie, większością głosów obranego, Marszałek dawny oznaymuie. Czasem gdy ieden szczegulnie do laski iest Kandydat, obranie to czyni się przez słowo *zgoda*; o którą po trzykroć zapytana Izba, na podaną osobę iednostaynie zezwala.

Przysięga
Marszałka

Obrany Marszałek po przypuszczeniu do Izby Poselskiej Arbitrow, w przytomności wszystkich odbiera laskę, wykonawszy przysięgę, ktorey treść iest: „że żadney Konstytucyi, ktoraby w materyach *Status* iednomyślnością, o którą po trzykroć zapytywać się powinien, będzie, a w innych większością głosów podług prawa, uchwalona nie była, nie przyjmie, nie podpisze, i do Aktów, ani do *Volumen Legum* nie

„po-

„poda; że po zaszłej Kontradykcyi w jakiej materyi *Status*, choćby tylko od iednego Posła tamującego *activitatem* seymowania, żadnych więcey projektów nie przyjmie; dependencyi od nikogo, tylko od całej Rzeczypospolitey na Sejm zgromadzoney mieć nie będzie; większość głosów w materyach Ekonomicznych wiernie zapisywać; przyjętey i podpisaney Konstytucyi wypis mieć żądającym, wydawać z własnym podpisem będzie; a po skończonym Seymie, uchwalone Konstytucye, zaraz wyszedłszy z Izby Senatorskiej, do Grodu poda; słowem, we wszystkich powinnościach Marszałkowskich sprawować się będzie według Boga, prawa, i sumnienia.”

Przed Rokiem 1669. Marszałkowie Seymowi nie przysięgali, chyba na Seymach Elekcyi Królów; w Roku 1678. rota ich przysięgi włożona do *Volumen Legum*, a Roku 1768. z małą tylko odmianą ponowiona.

Wykonawszy przysięgę, i laskę odebrawszy Marszałek, Izbie za obranie swoje dziękuje, i Sekretarza Seymowego, który powinien być Szlachcic rodowity, wyznacza. Konstytucya Seymu Koronacyi Roku 1764. przepisała dla Sekretarza rotę przysięgi, ktorey dawniey nie było: „że podane sobie od laski

Sekretarz
Seymowy

R 3

„pro-

„projekta do czytania, nic nie przyda-
jąc, ani umniejszając, czytać będzie,
„a podpisane przez Marszałka Seymo-
wego, i Deputatów do Konstytucyi, a
„sobie do przepisania dane, wiernie do
„druku poda, i dopilnuie, nie przyda-
jąc nic ani uymuiąc.”

Dalsze o-
brządki
Sejmu.

Zatym Marszałek mianuie z każdego Narodu po czterech Posłów, którzyby Krolowi i Senatorom o iego wybraniu oznaymili. Dawniey tylko po iednemu, daley po dwoch, na koniec po czterech wyznaczano. W Roku 1744. Ogiński Pisarz W. W. X. Lit. Marszałek Grodzieskiego Seymu, aż po siedmiu naznaczył. Delegowani doniosłszy Krolowi o Marszałku obranym, a przez iednego z Kanclerzow odpowiedz od tronu odebrawszy, powracają do swojej Izby; gdzie Marszałek wyznacza Deputatów: do *Konstytucyi*, po dwóch z każdego Narodu; do roztrząsania czynności *Rady Nieustaiącej*, po trzech; *Departamentu Woyskowego*, *Kommissyi Skarbu Koronnego*, *Kommissyi Skarbu W. X. Litewskiego*, po czterech; a *Kommissyi Edukacyi Narodowej*, po dwóch. Wszyscy ci Deputowani, przysięgi do powinności swoich stosowne, a prawami Roku 1768. i 1775. przepisane, wykonywają.

Po

Po wysłuchaniu delegowanych od Krola Senatorow, z ktorych ieden z każdego Narodu wyznaczany bywa; udaie się Izba, porządkiem Woiewodztw przez Sekretarza Seymowego czytany, do powitania Krola, co naypoźniej drugiego dnia po obraniu Marszałka ma nastąpić. Złączywszy się Izba Poselska z Senatorską, Marszałek imieniem kofa Rycerskiego, Krola wita; Kanclerz imieniem Krolewskim odpowiada; zaczym Marszałek naprzod, a potym Posłowie według porządku Woiewodztw, na koniec Sekretarz Seymowy, do ucałowania Krolewskiej Ręki przystępują.

Złączenie
Izb.

Na teyże samey, albo zaraz na następuiącej Sessyi registr Kandydatow do Rady Nieustaiącej, Senatorow wszystkich i Ministrow, Sekretarz W. a z Stanu Rycerskiego, Sekretarz Seymowy przeczytawszy, registra tychże Kandydatow drukowane Seymującym rozdaia. Jeden z Kanclerzow mianuie z Senatu wyznaczonych od tronu, Deputatów do Konstytucyi, i Delegatów do examinowania czynności Magistratur krajowych, po czterech, to iest: po iednym Biskupie, a po trzech Senatorow Swieckich, iednym z każdego Narodu; ktorzy wszyscy przysięgę zaraz wykonywają na tę samą rolę, co i Delegaci Izby Poselskiej. Wnet podług przepisu Konstytu-

Obierania
Rady i
Kommissar-
szow.

R. 4

cyi

cyi Roku 1775. zaczyna się obieranie Konsyliarzów do Rady Nieustającej, Marszałka, i Sekretarza tejże Rady; a na Sessyach Prowincyalnych obierani bywają Sędziowie Seymowi z koła Rycerskiego, których obranych regestr przeczytawszy Sekretarz Seymowy, wzywa ich do wykonania przysięgi; ale o obraniach tych pod osobnemi Rozdziałami mówić się obszerniey będzie. Idzie potem czytanie *Pactorum Conventorum*, które od Roku 1669. nastąpiło; ale nie w krotkim tylko zebraniu, iak tegoż roku Konstytucya opiewa, lecz tak zupełnie iak były napisane, czyta ie Sekretarz W. a każdy Seymuiący ma wolność przymowienia się do nich. Po skończeniu tych, Kanclerz czyta Propozycye Stanom od tronu do seymowania podane; daley Kandydatów do Kommissyi Skarbowych Koronney i Litewskiej, z Senatu Sekretarz W. z Stanu Rycerskiego Sekretarz Seymowy, wymieniają; a rejestra ich, iako i propozycye od tronu rozdaią się Senatorom i Posłom.

Konstytucya R. 1768. stanowi, ażeby relacye Posłów Polskich do Dworów Cudzoziemskich, iezeliby iakie zachodziły, czynione zaraz były *in pleno* Stanow., i to bez Arbitrów, podobnież iezeliby Ministrowie obcych Monarchów

zają-

żądali mieć u Rzeczypospolitey audyencyą, na słuchanie ich obiedwie Izby złączone być powinny.

Delegowani do roztrząsania czynności Magistratur, odbierają od nich sprawę, którą zakończywszy, relacye czynią Stanom Rzeczypospolitey. Po wysłuchaniu tych, i danym zaświadczeniu Radzie Nieustającej, a czasem i pierwszej, iak było na Seymie Roku 1780. przystępują do obierania Kommissarzów obojga Skarbow, tymże porządkiem, co i Konsyliarzów do Rady; i Kommissarzów Edukacyi Narodowej, lubo powtore już Stany, Krolowi Jmci mianowanie tych na drugie sześć lat oddały. Na ostatek na Kadencye Sądów Seymowych, z Senatu Krol, z koła Rycerskiego Marszałek Seymowy, osoby wyznacza i rozdziela. Te wszystkie roboty, nie przerywając zabieraniem głosów, ani przyimowaniem żadnych projektów, ażeby w drugim tygodniu Seymu skończone były, chce prawo; a Izba rozłączenie na początku trzeciego tygodnia naydaley ustanawia. Atoli gdy teraz do dawniejszych robot Seymowych, elekcyja Rady jest przydana, ledwo na końcu trzeciego tygodnia przychodzi Posłom do Izby swojej powracać; coż dopiero, gdyby ieszcze Assessorów Marszałkowskich i Kanclerskich obierać tymże

spo-

sposobem przyszło, iak przepisuie Konstytucya Roku 1775.

Rozłącz-
nych Izb
działania.

Pożegnawszy Krola Marszałek, powraca z Posłami do swoiey Izby, gdzie zażalenia przeciwko Radzie zanesione znowu rostrząsnawszy, uchylaia iey rezolucye, ktore osądzają być prawu przeciwnie. Po danych kwitach Departamentowi Woyskowemu, Kommissyom obojga Skarbow, i Edukacyiney; odbywai inne Materye Ekonomiczne, między ktorymi żadne *Statūs* materye wnoszone być nie mogą. Projekta wszelkie oddawane być powinny do laski; a Marszałek żadnego nie może nie przyjąć, nawet choćby w ktorym co obojętnego, albo dawniejszym prawom przeciwnego, z Deputatami do Konstytucyi upatrzył, a podaiący go ostrzeżony o tym nie chciał poprawić, powinien dać do czytania nic w nim nie odmieniając. Ma iednak ożnaczyć Izbie, co w Projekcie albo przeciwnego, albo potrzebuującego objaśnienia, albo szkodliwego znalazł.

Każdy projekt przeczytany przez Sekretarza Seymowego, powinien rozdany być na dwa dni do namyslenia się, tak Senatorom iak Posłom. Obiedwie Izby w iednymże czasie o nim decyduia, wotuiąc *per turnum*, iezliby iednomyslna zgoda nie zaszła; a *turnus* na każdego Seymującego żądanie bywa do trzech razy

razy czyniony, z trzecim wotowaniem sekretnym. Senatorska Izba z Poselską donoszą sobie przez Delegatow o większości głosow na każdy projekt, a dopiero ta złączona większość tworzy decyzyą. Ogłaszanie iednomyslney zgody, albo większości głosow, razem w obu dwuch Izbach następuje. W przypadku równości z całkowitego głosow zbioru wynikłey, Krola Jmci zdanie *paritate* ułatwia. Udecydowane tym sposobem projekta podpisuią Marszałkowie z Deputatami do Konstytucyi.

Po zakończonych większością głosow materiyach Ekonomicznych, biorą do traktowania materye *Statūs*, w ktorych iednomyslność koniecznie tak iest potrzebna, że każda osoba Seym składaiąca ma moc zatamowania *activitatis* Seymu przez swoje nie pozwalam, (*Liberum veto*.) Skoro więc czy to przez głos, czy przez Manifest zaydzie oppozycya w takowych materiyach, iuż na ow czas żadnego rodzaju interessa daley traktowane być nie mogą; ale choćby nawet przed ostatnim dniem piątego tygodnia wstrzymane były obrady, kończy się Seym zwyczajem i sposobem innych dochodzących, to iest przez złączenie się Poselskiey Izby z Senatorską, i wykonanie dalszych obrządkow.

Jeżeli

Złączenie
Izb osta-
tnie.

Jezeli materye wszystkie zgodnie zakończone będą, i żadna kontradykcyja Seym tamująca nie zaydzie; pierwszego dnia ostatniego tygodnia Seymu wolnego Ordynaryinego, którego ani przewlec nad Niedziel szesć, ani limitować bez iednomyslnego zezwolenia Stanow nie można, Marszałek z Posłami do Senatu powraca, gdzie czytają Stanom zgromadzonym ułożone podług projektow podpisanych Konstytucye, które po przeczytaniu i zniesieniu z oryginalnemi projektami, Marszałek Seymowy i Deputaci do Konstytucyi z Senatu i Stanu Rycerskiego podpisują w obecności tychże Stanow. Od czasu złączenia się Izb, żadnych projektow przyjmować więcej nie wolno.

Gdyby dla zaszłej kontradykcyi nie było ułożonego w materyach *Statūs*, czytają szczegulnie te Projekta, które w Ekonomicznych większości głosow stały, których nie niszczy bynajmniej nieprzytomność tamującego obrady. Na ostatek po pożegnaniu Krola przez Marszałka Seymowego od Stanow, i Stanow imieniem Krolewskim przez Kancelerza, kończy się Seym; a Marszałek zaraz do Grodu miejsca tego, gdzie się Seym odprawia, Konstytucye podaje. Gdyby kiedy Marszałek Seymowy umarł, albo przez chorobę funkcyi swojej spra-

wo-

wować nie mógł, na ow czas pierwszy w porządku Poseł z tej Prowincyi, w ktorej jest laska, przysięgę Marszałkowską wykonawszy, miejsce iego zastąpi.

Seymy Extra-Ordynaryine wolne czas dwuniedzielnny mają sobie wyznaczony; porządek na nich, co do Rugow Poselskich, obrania Marszałka, traktowania materyi tak *Statūs* iak Ekonomicznych, i wszelkich seymowania obrządkow, tenże sam zachowuje się, co i na Seymach wolnych Ordynaryinych, wyiawszy, że na dwa dni przed kończącym się Seymem łączyć się nieuchybnie Izby powinny; i że na nich nie obierają Konsyliarzow do Rady Nieustaiącej, i Kommissarzow, ani Deputatow do examinowania dawniejszych nie wyznaczają.

Seymy
Extra-Or-
dynaryine

W bez-Krolewciu Prymas śmierć Krolewską i wakancyą tronu ogłosiwszy, wydaie za zdaniem Rady Nieustaiącej, Uniwersały na Seym Konwokacyiny, i na Seymiki Ziemskie, którym iako i Seymowi dzień naznacza; przyduie na Seymie; Posłowie zwyczajem innych Seymow obierają Marszałka; łączą się z Senatem, i z nim wspólnie radzą o przyszłym obraniu Krola, o bezpieczeństwie domowym i zewnętrznym, i o innych Rzeczypospolitey potrzebach. Ma-

Seymy
Konwoka-
cyi.

te-

terye *Statūs* nawet i na tym Seymie Konstytucya Roku 1768. przykazuje decydować jednomyślnością. Ustawy Seymu Konwokacyjnego zowią się Generalną Konfederacją Stanów; podpisują je Prymas, Senatorowie, Marszałek Seymowy, i Posłowie, i do Aktów podają.

Dawniej na Seymikach przed Seymem Konwokacyi, Obywatele obierali Sędziów Kapturowych, którzyby wszelkie sprawy kryminalne, iako to: zabójstwa, napaźdy, rabunki, i tym podobne, w przeciągu bez-Krolewia sądzili, na mieyscu Sądów ustaiących śmiercią Krolewską. Ale Konstytucya Roku 1768. Sądy Kapturowe są zniesione, wszystkie zaś Jurisdikcyje Rzeczypospolitey w zwyczajney swojej formie utrzymywać, nie dozwalając nigdy stanowić się Kapturom, poleciła Radzie Nieustaiącej Konstytucya Roku 1775.

Czasu, w którym się ma zakończyć Seym Konwokacyjny, prawem opisanego nie masz, ale podług interessow i okoliczności zachodzących, trwa dłużej lub krócej. W Roku 1575. skończył się we dwa dni; a w Roku 1696. po upłynionym dwuniedzielnym czasie, był jeszcze przewleczony, a na koniec zerwany; jedynym przykładem, bo Seymy takowe zawsze dochodziły.

O

O obieraniu Krola mowiliśmy już pod Rozdz. VI. Przydać tu należy, że prawa chcą, ażeby nie dłużej trwał Seym Elekcyjny iak Ordynaryjny. Lubo do obrad koła Rycerskiego sami Posłowie należą, na Elekcyi jednak Augusta II. pozwolono wszystkim Szlachcie na Marszałka głosować, czym stało się, że ledwo ezternastego dnia zakończono zbieranie głosow, ktorými Marszałkiem stał Kazimierz Bieliński Podkomorzy W. Koronny. Obrany Marszałek wykonywał przysięgę, że Listow Krolewskiej Elekcyi nie wyda, tylko prawnie i zgodnie od wszystkich obranemu. Na rozdwoionych Elekcyach każda Strona swojego Marszałka miewała, iak przy obieraniach Zygmunta III. i Augusta III. Jeszcze na Seymach Elekcyi o poprawieniu bezprawioy, *Exorbitancyami* nazywaią, traktowanie bywa; do czego Senatorow i Posłow z każdego Narodu wyznaczaią; ktorzy ułożywszy co w tej mierze, dzieło gotowe Stanom do potwierdzenia podaią. Wszakże na iedney tylko Michała Elekcyi praca wysadzonych do tej roboty nie była próżna.

Po Koronacyi Krola, nazaiutrz Seym następuje, zwany Koronacyjnym. Czas na Koronacyą wyznaczaią Stany pod czas Elekcyi, a Prymas Uniwersały na Seymiki Seym ten poprzedzać maiące wydaie;

Seymy
Elekcyjny
Krolow.

Seymy
Koronacyjny.

daie; trwa dwa tygodnie, chyba żeby się podobało Stanom na jego przedłużenie zezwolić. Porządek tego Seymu jest tenże co Extra-Ordynaryjnych; wyjąwszy że Marszałek Seymowy z Posłami do Izby Senatorskiej wszedłszy, Królowi berła winszuie; Deputaci Miast mających prawo głosowania na Króla, przystępują do pocałowania Ręki Królewskiej zaraz po Posłach; Prymasowi za podjętę w bez-Królewii trudy dziękują Stany; poprawiają odesłane z poprzedzających Seymów Exorbitancje; potwierdzają *Acta Interregni*. Przykład tego potwierdzenia pierwszy był na Koronacji Króla Stefana. W Ustawach Seymów Koronacji Zygmunta III. i Augusta II. potwierdzenie to nie znajduje się. Za Króla Michała aż na trzecim Seymie nastąpiło, dla zerwanych dwóch pierwszych. Za Augusta III. niektóre tylko w Konstytucyj Seymu *Pacificationis* Roku 1736. włożone, inne odrzucone zostały. Seym Koronacji Najjaśniejszego STANISŁAWA AUGUSTA, dwóch poprzedzających Seymów Ustawy wszystkie w zupełnej swojej mocy i całości zostawił.

O Seymach pod związkiem Konfederacji mówić będziemy pod osobnym Rozdziałem; teraz jeszcze wszystkich ogólnie Seymów tyczące się rozporządzenia niektóre wspomniemy.

Da-

Dawniejsze prawa nie pozwalały obradować przy świecach; wiele jednak przykładów mamy, że się Seymy w nocy kończyły; dla czego za dozwoleństwem Stanów przynoszono na Stolik Marszałka świecę, dla doczytania Seymowych uchwał; lubo i to bywało czasem pozorem do zrywania Seymów. Konstytucya Roku 1768. stanowi, ażeby Sessye Seymowe nigdy nie mogły trwać dłużej, iak do osmej wieczornej, chyba żeby *turnus* był zaczęty, to na ów czas Sessya nie ma być przed jego skończeniem solwowana tak w Senatorskiej Izbie, iak w Poselskiej.

Gdy Posłowie w rzeczach ważniejszych zgodzić się między sobą nie mogli, bywały osobne każdego Narodu Rady, za pozwoleniem Królewskim przez Marszałka Seymowego uproszonym. Obrady te osobno odprawowali Wielkopolanie, Małopolanie, i Litwa; pierwszy każdej Prowincyi Senator u Polaków, a u Litewskich Kanclerz albo Pod-Kanclerzy na Sessjach tych przewodowali; i do iednomysłności naprowadzić zdania starali się. Czyli iednak ugodzili się na co, czyli nie, powinni byli do Izb swoich w czasie wyznaczonym powracać. Rzeczą nadzwyczajną i nieprzyzwoitą mieniono, gdy Jan III. Sessyi Prowincyalnych w Roku 1695.

S

do-

Trwanie
Sessyi
Seymowych.

Sessye
Prowincyalne.

dozwolił ieszcze przed obraniem Marszałka. Teraz Sessye Prowincyalne w czasie wolnego Seymowania prawie tylko dla obrania Seymowych Sędziów bywają.

*Scripta
ad Ar-
chivum.*

Nizeli rozdawnictwo Ministeryow i Dobr Krolewskich wzięte było z praw Maiestatycznych, powinny były wakanse wszelkie oddane bywać w początkach Seymu; o co dopomnieć się, i zalecać Krolowi osoby, mieli prawo Posłowie Ziemscy. Czytywano także Uchwały Rad Senatu, i skrypta *ad Archivum* dane. Skrypta te były uchwały do czasu pewnego wymagające tajemnicy, do których ułożenia Senatorska i Poselska Izby wyznaczały pewne podług wyboru swego osoby; Prymas, albo pierwszy z przytomnych Senatorow, i Marszałek Poselski, podpisywali je, a Stany potwierdzały tak iak gdyby z ich wiadomością były zrobione; na bliskim zaś Seymie, gdy już potrzeba ustała dłuższego utrzymywania sekretu, bywały Stanom czytane. Wreszcie Skryptow tych nie chowano w Krakowie, gdzie skład był papierow Rzeczypospolitey, ale zostawiały u Kanclerzow, poki do wiadomości Stanow nie doszły.

Nadgroda
Marszałka
Seymowe-
go.

Ze Marszałkowska Funkcya nie tylko z pracą wielką, ale i kosztem znacznym jest złączona; że od Marszałka
spra-

sprawności zależy po większej części pomyślny skutek Seymowych obrad; oznacza mu Rzeczpospolita za iego usługi nadgrody. Ta przedtym była 40000. w Roku 1736. do 60000. powiększona, czasem daleko znacznieysza, gdy Seymy nad czas zwyczajny przedłużone bywały. Oprocz zaś tey nadgrody pieniężney, którą częstokroć na potrzeby Rzeczypospolitey wspaniale poświęcali, czego i naszych czasow przykłady widzieliśmy, pewni byli Marszałkowie przedtym; dostąpienia Urzędow i Dobr Krolewskich. Konstytucya Roku 1776. w Tabelli wydatkow Rzeczypospolitey wyznaczyła raz na zawsze Marszałkom Seymowym nadgrody 40000. Zł. która w dwóch częściach z Koronnego, a w trzeciej z Litewskiego Skarbu wypłacana być powinna.

Dla Sekretarza Seymowego nadgrody wyznaczyła Konstytucya R. 1776. dziesięć tysięcy z Skarbu Rzeczypospolitey. Podpisują się i ci na Konstytucyach, co dopiero od Roku 1620. nastąpiło; Był dawniey zwyczaj na końcu Konstytucyi Seymowych kłaść te słowa: *Na własne rozkazanie Krola Jmci*, który zwyczaj dopiero pod Władysławem IV. w R. 1638. ustał; na czele ich zawsze się imię Krolewskie kładzie. Czasem iednegoż Seymu Konstytucye dzielą się na Koronne
S 2 i Li-

Nadgroda
Sekre-
tara Seym-
&c.

i Litewskie, że pierwsza część zawiera w sobie Uchwały do Korony, druga do Litwy ściągające się.

Drukowa-
nie Kon-
stytucyi.

Koszt na ich drukowanie idzie z Skarbu Rzeczypospolitej a wydrukowane rozsyłać do Grodów Woiewodztw, Ziem, i Powiatów. W drukowaniu żadney nie wolno czynić odmiany przez ujęcie czego, albo przydanie. Skarżono się nie raz, że Konstytucye inaczej były wydrukowane, niżeli ie na Sejmie uchwalono; a zwłaszcza sławny tego był przykład w Roku 1658. gdzie uchwały Seymowe po dwakroć nierzetelnie przedrukowane, nie małe w Rzeczypospolitej zamieszanie sprawiły. Rozkazał ie trzeci raz przedrukować, niszcząc i znosząc pierwsze wydawania, Sejm R. 1659. podług Exemplarza oryginalnego podpisanego ręką Marszałka i Deputatów do Konstytucyi, a do Grodu podanego; przydając aby zawsze tym sposobem, a nigdy przez uchwałę Rady Senatu, każdego Seymu Konstytucye drukowane były.

Arbitrowie.

Odprowadzają się Seymowe Obrady w przytomności Arbitrow; co iak pożyteczna jest dla tych, którzy do Rzeczypospolitej zrodzeni potrzebują wczesnego do Spraw Narodowych sposobienia się; tak znowu przez nacisk osob częstokroć mniej tam potrzebnych, zacieśniają

śniają się Izby, pomnaża hałasu i wrzawy, i wiele innych nieprzyzwoitości trafia się.

Skoro prawo głosu wolnego używane być poczęło na zrywanie Seymów, a zostawiana bez rady Rzeczypospolita widocznie szwankowała, uskarżali się na ten zbytek wolności dobrzy i oświeceni Obywatele. Kromer i Bielski ieszcze za czasów swoich złe złąd dla Ojczyzny wróżyli. Poźniejszych Pisarzów narzekania częstsze były, za powtarzanym częścicy zrywanych Seymów przykładem. Na Sejmie R. 1658. za Jana Kazimierza zalecił Rzplita obmyślanie skutecznego sposobu na dochodzenie Seymów. Gorliwy o powszechnie swojej Ojczyzny dobro Olszewski Podkanclerzy Koronny, podawał na Sejmie Koronacynym Króla Michała ułożony od siebie projekt celem ubeśpieczenia Seymów. Konfederacya Gołembiewska zapozwała do swojego Sądu tych, którzy pod panowaniem tegoż Króla Seymy zerwali. Wszakże ani te, ani inne podawane środki nie były dość skuteczne; a iedynego, który mógł zapewnić Seymów dochodzenie, dożyć czyli raczej wskazać nie śmiano. O tym iedynie skutecznym Rad sposobie ośmielił się pisać *Stanisław Konarski*. A panowaniu Najjaśniejszego STANISŁAWA

AUGUSTA zostawiona była ta chwała, że po ulepszonych wszystkich rządu Kraiowego częściach, po ustanowieniu większosci głosow w obieraniach wszelkich i w materyach Ekonomicznych; wolnego niepozwalania prawo tylekroć tak szkodliwie użyte, określone iest do samych materyi *Status*, a tych wyraźnie wyszczególnionych; przez co przynajmniej po wielkiej części zapobiegano wzmagającemu się po każdym Seymie zerwanym, nierządowi.

ROZDZIAŁ XVI.

O Radzie Nieustalającej.

POnieważ Seym tylko co dwa lata przypada, a w przeciągu tym trafiają się różne okoliczności, którym zarządzać należy, i których ani odwlec bez szkody lub niebezpieczeństwa, ani też Seymu nadzwyczajnego zwoływać dla nich nie można; chciała Rzeczpospolita mieć zawsze trwającą przy boku Krolewskim Radę z Senatorow złożoną, z którejby Krol wszelkie takowe sprawy między Seymem a Seymem przypadające, uła-

twiał,

twiał, nie tykając nigdy walniejszych, i do władzy Rzeczypospolitey zupełney w trzech Stanach Zgromadzoney, należących. Rada ta lubo wielą prawami dawnemi obwarowana od Roku 1573. nie będąc iednak z trzech Stanow złożoną, ani władzy przyzwoitey zwłaszcza względem dozoru exekucyi praw nie mając, nie mogła tyle być pożyteczną Oyczyźnie, ile się spodziewać każe nowe iey ułożenie na Seymie Roku 1775. postanowione, od trzech Sąsiedzkich Mocarstw zagwarantowane, a Konstyt. R. 1776. obiaśnione.

Składa się Rada Nieustalająca przy boku J. K. Mci z trzech Rzeczypospolitey Stanow; Krola, który iako głowa Narodu, zawsze w niej prezyduje; Senatowi i Stanu Rycerskiego, z których co dwa lata trzydzieści sześć Osob wybierają na Seymie, tak ażeby iuż to z Senatowi i Ministerium, iuż z Rycerskiego Stanu równa na każdą Prowincyą Konsyliarzow liczba wypadła. Z Senatowi obieranych bywa trzech Biskupow; Prymas dwa lata iedne wakując, drugie dwa z prawa zasiadać powinien w Radzie; a w czasie bez-Krolewstwa nawet krom przypadającej na siebie alternaty prezydować; iedenastu Senatorow świeckich, między ktoremi mogą się mieścić dwóch *ex Ministerio*; czterech Mi-

Osoby
składające
Radę Nie-
ustalającą.

nistrow po iednemu z kaźdey Jurisdycyi, i ośmnastu Konsyliarzow z Stanu Rycerskiego. Sekretarz Rady obierany bywa z liczby Sekretarzow, Referendarzow, i Pisarzow Wielkich Obojga Narodow, a oprócz niego i drugiego Sekretarza do Departamentu Interesow Cudzoziemskich, dwóch tylko z tychże Urzędnikow do Rady za Konsyliarzow obieranemi być mogą.

Kandydaci
do Rady
Nieust:

Pierwszy Stan Rzeczypospolitey, Krol, nieodmiennie przyduie. Prymas co dwa lata bez obierania zasiada z prawa; lubo w Roku 1780. w przypadającej na siebie alternacie był obierany. Senatorowie i Ministrowie wszyscy są Kandydatami z prawa i z Urzędow swoich. Z Stanu Rycerskiego żądający wnieść do Rady, udają się do Marszałka przeszłego Seymu, albo pierwszego z teyże Prowincyi Posła łaskę podnosić mającego; a to na trzy dni przed zaczęciem Seymu, bądź osobiście, bądź przez Memoriały podpisami rąk własnych, i pieczęciami ztwierdzone.

Obowiązki dla osob Stanu Rycerskiego, pod któremi mogą być obrane do Rady, są: żeby starający się zasiadał wprzód w jakiey Jurisdycyi Rzeczypospolitey, był Deputatem na Trybunał, albo Posłem na Sejm, lub za granicę.

Po

Po obraniu Marszałka w Izbie Poselskiej, i odbytych początkowych Seymu obrządkach, w przeszłym Rozdziale opisanych, czytają publicznie rejestra Kandydatow do Rady. Senatorow i Ministrow wszystkich czyta ieden z Sekretarzow WW. albo Referendarzow, lub Pisarzow, w nieprzytomności pierwszych; podane z Stanu Rycerskiego osoby Sekretarz Seymowy. Ktokolwiek okaże potrzebne własności i obowiązki do dostąpienia Konsyliarstwa przepisane, wyłączonym być od Kandydacyi nie może. Za odrzucenie Senatora lub Ministra, Sekretarz, Referendarz, albo Pisarz; za osoby Stanu Rycerskiego Marszałek Seymowy sprawić się zaraz powinni, a przekonani o dobrowolne ktorego Kandydata opuszczenie oddaleni od funkcyi być mają. Wydrukowane wszystkich Kandydatow rejestra oddają każdemu z Seymujących do namyslenia się.

Nazaiutrz następuje obieranie Konsyliarzow do Rady przez kreski sekrene Sposob obierania. w ten sposob: Senatorowie naprzód i Ministrowie, a potym Posłowie, przystępują porządkiem do Stolika frankami osłoniętego, gdzie na rozdanych sobie stęplowanych rejestrach podkreślają tych z Kandydatow, ktorych chcą obrać, a tak podkreślone rejestra wkładają do wazonu na to przygotowanego, i trzema zam-

zamkniętego kluczami, z których jeden Królowi, drugi Marszałkowi W. trzeci Seymowemu oddają. Skoro się kolej obierających skończy, dziewięciu Delegowanych i przysięgłych na rzetelność do examinowania tychże rejestrow, trzech z Senatu od Króla, a sześciu z Poselskiego koła od Marszałka Seymowego mianowanych, kazawszy wazon przynieść na śródek Izby Senatorskiej, publicznie go trzema kluczami otwierają, a liczbę rejestrow z liczbą Seymujących osob równą znalazłszy, kreski rachują, i większość głosów pierwszy w porządku Delegowany ogłasza.

Wszyscy mający większość kresek, chociażby w równej liczbie z drugimi, zostają obranemi do Rady; gdyby zaś równość kresek zachodziła w osobach jeszcze do kompletu potrzebnych, na ten czas Król kreską swoją rozwiązywać będzie.

Pierwsze mianowanie osob do Rady, woli i wyborowi Króla Jmci było oddane; w obieraniu zaś, i jakie przepisane jest prawem, i jakie przez trzy już Seymy mieliśmy, należy zachować następujące opisy: żeby na każdym rejestrze nie więcej ani mniej podkreślonych było iak trzydzieści sześć osob; żeby trzecia część między podkreślonymi była z zasiadających w przeszłej Ra-

Radzie, to jest sześciu z Senatorow i Ministrow, i tyleż z Rycerskiego Stanu, w równej zawsze liczbie na każdą Prowincją; żeby w liczbie podkreślonych trzydziestu sześciu, trzech było Biskupow, albo dwóch kiedy prawo alternaty na Prymasa przypadnie, iedenastu Senatorow Swieckich, czterech po iednemu z każdej Jurysdykcji Ministrow, i ośmnastu z Stanu Rycerskiego, zawsze równą z każdej Prowincyi liczbę zachowując; żeby dwóch osob z iednego Domu i nazwiska podkreślonych nie było z iednegoż Stanu; na ostatek z pamięcią na to, iż prawo przepisuie, że nikt wciąż dłużej zasiadać w Radzie nie może, nad cztery lata. Każdy Rejestr, w którym opisy te, bądź zupełnie, bądź w części dokonane nie będą, odrzuconym przez Delegowanych zostaje.

Otrzymane i zarzucone Kondemnaty wprzod niżeli obrany Konsyliarz wykona przysięgę, przeszkadzają mu do Funkcyi; ale skoro ją sprawować zaczną, już żadna Kondemnata oddalić go od Rady nie może.

Wybrany na Seymie, a przyjąć niechęcy przytomny czy nieprzytomny powinien się namyslić i odpowiedzieć w czasie sześciu tygodni, po którym upłynionym, Rada *in pleno* przystępuje do obrania sekretne kreskami Kandydatow z tegoż

samego Stanu i Prowincyi z których był nieprzyimuiący, a Krol iednego z trzech podanych mianuie. Zaden zaś z osob składaiących Radę, przyiąwszy raz tę Funkcyą, składać iey nie może pod iakimkolwiek bądź pozorem.

W przypadku śmierci ktorego z Konsyliarzow, miejsce zawakowane osadzone być powinno w tygodniach sześciu, obieraniem osoby przez kreski sekretne sposobem niżej wyrażonym; z pomiędzy Biskupow lub Senatorow Swieckich, albo z pomiędzy Ministrow, albo z Stanu Rycerskiego; zawsze z tego Stanu i Prowincyi, z których był zmarły Konsyliarz.

Przysięga
Konsyliar-
zow Ra-
dy.

Wybrani do Rady Konsyliarze przed obięciem Funkcyi wykonywają przysięgę: „że będą wiernemi Krolowi i Rzeczypospolitey; że w sprawowaniu Konsyliarstwa wykonaia dokładnie to wszystko, cokolwiek przepisuią prawa; że się uwodzić nie będą datkami, obietnicami, prozbami, lub pogrozkami, ani mieć od nikogo dependencyi, w zdaniach swoich; że wszystko czynić będą podług prawa i sprawiedliwości ku naylepszemu dobru Oyczyzny; że cokolwiek postrzegą ku pożytkowi albo szkodzie Rzeczypospolitey, doniosą wiernie Krolowi albo Radzie Nieustaiącey, i podług możności złe „od-

„odwracać będą; że tajemnic żadnych „sobie powierzonych nie wydadzą.”

Z pomiędzy Konsyliarzow Stanu Rycerskiego obierany bywa na każdym Seymie Ordynaryjnym Marszałek Rady, tymże samym sposobem, co i inne osoby Radne. Senator ani Minister Marszałkiem być nie może, chyba złożwszy pierwey swoy Urząd. Wykonywa na Seymie przysięgę w tąż prawie treść, co i Konsyliarze; przydaiać, że wierność zachowa w rachowaniu kresk i ogłaszaniu ich większości.

Przysięga
Marszałka
Rady.

Po obraniu Konsyliarzow i Marszałka, obieraią zaraz Sekretarza Rady tymże sposobem co wyżej, i z pomiędzy wymienionych iuż Urzędnikow. Obrany przysięga na tąż samą rotę co Konsyliarze, z przydatkiem, że bez pozwolenia Rady Nieustaiącey nie powierzy i nie wyda nikomu Papierow sobie oddanych i w Archiwie złożonych.

Przysięga
Sekretarza
Rady.

Instygatorowie Obojga Narodow, zostawieni przy dawnych prawach i obowiązkach, dependować powinni od Rady Nieustaiącey, i wchodzić do niej gdy wezwani będą. Przysięgi ich treść iest: „że będą wiernemi Krolowi i Rzeczypospolitey, że w sprawowaniu Urzędu czynić będą dokładnie, cokolwiek „prawo opiewa; że toż prawo pisane, „sprawiedliwość, i naywiększe dobro

Przysięga
Instygato-
row.

Oy-

„Oczywisty będzie dla nich prawidłem,
 „ktorego dla datku, obietnic, prozb,
 „pogrozek, ani względów żadnych nie
 „odstąpią; że nie na żadną instancją,
 „ale tylko za zleceniem Rady Nieu-
 „stającej, z mocy Urzędu swojego
 „pozywać będą; że tajemnic sobie
 „powierzonych nie wydadzą; że prze-
 „strzegać i donosić będą Radzie Nie-
 „ustającej o wszystkim, dowiedzia-
 „wszy się, iż się co knuie przeciwne-
 „go Rządowi, spokojności, i beśpie-
 „czeństwu powszechnemu.

Officyali-
 ści Rady.

Archiwista, Sekretarze Departamen-
 tow, Kancelarzyści, Kopiści, obierani
 bywają przez Radę Nieustającą. Wszy-
 scy powinni być Szlachta Narodowa; a
 ustanowienie ich, iako też przepisanie
 obowiązków ściągających się do każde-
 go funkcji, zostawione jest rozporzą-
 dzeniu Rady Nieustającej. Tłomaczów
 do języków Oryentalnych jest dwóch;
 a jeden do Ruskiego; wszyscy pod depen-
 dencyą Rady, a osobliwie Departamentu
 Interesów Cudzoziemskich, zostają.

Pensya
 Konsylia-
 rzów Ra-
 dy.

Prymas, Biskupi, i Ministrowie, ma-
 iąc przyłączone do swoich Urzędów do-
 chody, pensyi żadney nie biorą. Kon-
 syliarzom innym tak z Senatu iako i
 z Stanu Rycerskiego wyznaczyła była
 Rzeczpospolita na Sejmie Roku 1775.
 tudzież Sekretarzowi Rady, i Sekreta-
 rzowi

rzowi Departamentu Interesów Cudzo-
 ziemskich, po czternaście tysięcy zło-
 tych; Marszałkowi Rady trzydzieści;
 ale Konstytucya Roku 1776. zmniejszyła tę pensyą do dziesięciu tysięcy dla
 Konsyliarzów i dwóch Sekretarzów, a
 dla Marszałka do dwudziestu. Oprócz
 pensyi tych na osoby Radę składające
 idących, płaci corocznie Rzeczpospolita
 na Offycyalistów, Subalternów, Kancel-
 laryą, i inne potrzeby Rady Nieustają-
 cey, osmdziesiąt tysięcy z Skarbu Ko-
 ronnego, a trzydzieści z Litewskiego.

Prerogatywy, prawa, i powinności
 Krolewskie, opisaliśmy pod osobnym
 Rozdziałem: *O KROLU.*

Prawa i
 powinno-
 ści Osob-
 Radnych.

O Prymasie także już mowiliśmy na
 innym miejscu; przydać tylko należy,
 że w czasie alternaty swojej powinien
 przynajmniej przez sześć Miesięcy w
 roku znajdować się przy Radzie, i pod-
 pisywać wszystkie wychodzące z niej
 expedyce i rezolucye pod Krolewskim
 podpisem; co w niebytności Prymasa
 zawsze pierwszy w porządku Senator
 wykonywa.

Marszałek Rady miejsce ma przed
 wszystkimi Urzędnikami Obojga Na-
 rodów. Imię swoje podpisuje na wszy-
 stkich expedycjach i rezolucjach Rady
 po podpisach Krola i Prymasa, albo pier-
 wszego w rządzie Senatora. Pieczęć Ra-
 dy

dy do pieczętowania expedycji w niebytności Kanclerza zasiadającego, przy nim zostaje. Posłem na Sejm; ani Marszałkiem Seymowym, ani Marszałkiem Rady powtore być nie może, chyba po upłynieniu lat czterech, od skończenia funkcji swojej. Na Seymach Ordynarynych miejsce ma w Senatorskiej Izbie po lewej ręce Marszałka Seymowego; a po zdanym usprawiedliwieniu czynów Rady, wraz z Konsyliarzami Stanu Rycerskiego odchodzi. Na Sessyach Rady tymże Konsyliarzom głosy rozdać; gałki lub kartki przy Deputowanych zbierać, i większość onych ogłasza. Może równie iako i każdy z Konsyliarzów, ostrzegać Radę o nie zachowaniu praw przez kogożkolwiek, i zachodzące do obradowania Interesa podawać. Dogląda, ażeby Protokoły Rady porządnie były trzymane; a Oficjalisści wszyscy żeby swoją powinność doskonale pełnili. Prześępujący władzy swojej granice, podobnież iako i każdy Konsyliarz, odpowiada w Sądach Seymowych. W nieprzytomności Marszałka, miejsce i funkcję jego zastępuje pierwszy w porządku Konsyliarz z Stanu Rycerskiego z teyże Prowincyi.

Zaden z Konsyliarzów, bądź Senator, bądź Minister, bądź z Stanu Rycerskiego, nie może się znajdować na Seymikach

kach Deputackich i Poselskich, i na razumpcyach Trybunałów, ani się podeymować żadney funkcji w czasie Konsyliarstwa swojego, lub na nie być o bieranym. Suspensy w Sądach dla Konsyliarzów nie idą, ale w Sprawach wszelkich odpowiadać, i kary Sądowe dopełniać powinni, nie mogąc się funkcją swoją zasłaniać. Gdyby jednak w sprawie którego Konsyliarza przysięga osobista wypadła, na wykonanie iey odsyłany bywa do Grodu Warszawskiego, lub tam, gdzieby się na ów czas Krol Jmć z Radą Nieustającą znajdował. Konsyliarze z Senatu i z Ministrow, w czasie Seymu zwyczajne swoje miejsca w Izbie Senatorskiej zasiadają, a z Stanu Rycerskiego, tylko przy usprawiedliwieniu Rady, po Posłach Ziemskich. Są obowiązani sześć miesięcy w Roku zostawać przy Radzie, i bywać regularnie na Sessyach, oprócz przypadku prawdziwej choroby; dłuższy niebytności nad Miesiący sześć żądający, proszą Rady o pozwolenie, które większością głosów dawane bywa. Nie czyniących zadość powinnościom swoim, pierwszy raz ostrzega pierwszy w porządku Senator Senatorów, a Konsyliarzów z Stanu Rycerskiego Marszałek Rady; drugi raz przez Radę *in pleno* na piśmie upomnieni bywają; za trzecim razem zostają odda-

T

leni

leni od funkcyi, na których miejsce Rada sposobem zwyczajnym obiera innych, podług Stanu, z którego tamci byli, i Prowincyi. W interesie własnym Konsyliarz ma tylko moc czynienia remonstracyi, czyli *vocem representativam*. Podpisaniu rezolucyi Rady większością kresek ułożonych, żaden z składających Radę opierać się nie może; gdyby kiedy Krol, pierwszy z Senatorow, i Marszałek podpisać ich nie chcieli, na ów czas inni Konsyliarze, każdy za siebie podpiszą, a podpisow tych większość na expedyeyi wyrażona, uczyni ją tym samym ważną.

Sekretarz Rady po podpisie Marszałka podpisuje się na wszystkich expedycyach; *vocem* tylko ma *informativam*. Konsyliarzom gałki albo kartki do wotowania rozdaie. Memoryały sobie odsyłane przyjmuie, a treść z nich wyciągnąwszy, Radzie oznajmia. Rezolucye i odpowiedzi Rady wydaie bez zapłaty. Odbiera od Sekretarzow Departamentowych rapporta, dla doniesienia Radzie o tym wszystkim co na Sessyach różnych Departamentow udziałane jest i w Protokół wciągnione. Więcey o Sekretarza urzędzie, iako i powinnościach osob Radnych, będzie w dalszym ciągu tego Rozdziału. Pod iego niebytność inny obierany tym czasem bywa większością kresek.

Dzie-

Dzieli się Rada Nieustająca na pięć Departamentow. 1. Interesow Cudzoziemskich. 2. Policyi czyli dobrego porządku. 3. Woyskowy. 4. Sprawiedliwości. 5. Skarbowy. Skoro wybrani przez Sejm Konsyliarze funkcyą swoją zaczynają, na pierwszej zaraz *in pleno* Sessyi dzielają się na Departamenta, wybierając do każdego po ośm osob, a do Interesow Cudzoziemskich tylko cztery. Wybieranie to jeżeli nie nastąpi za powszechną zgodą, przez większość głosow słowną odprawia się.

W Departamencie Interesow Zagranicznych jeden z Pieczętarzow być powinien, który jest do Rady *ex Ministerio* obrany, i ten w nim pod niebytność Krola prezyduje; jeden przynajmniej z Prowincyi W.X. Lit. i dwóch z Rycerskiego Stanu. Sekretarz do tego Departamentu przydawany bywa z Sekretarzow, Referendarzow, lub Pisarzow Narodowych; ma tylko *vocem informativam*; pod iego dozorem jest expedycya wszelkich Interesow Zagranicznych. Wykonywa przysięgę: „że „wiernie donosić będzie Departamento- „wi o każdej expedyeyi pod iego a- „dresem przychodzącej; że na żadną od- „powiedzi nie da bez ukazania iey De- „partamentowi i bez iego approbacyi; „że expedyeyi żadney nie zrobi bez po- „przedzającego w Departamencie nara-

T 2

„dze-

Podział
Rady Nie-
ustającej.

„dzenia się o niego i jego rezolucyi; że
 „wszystkie tegoż Departamentu czyny
 „w Protokule zapisywać będzie wiernie
 „i pilnie; słowem, że funkcją Sekre-
 „tarza sprawować będzie sumiennie,
 „poczciwie, i po Obywatelsku.”

W Departamencie Policji prezyduje Marszałek z liczby Ministrów zasiadający w Radzie; w Departamencie Wojskowym Hetman; w Departamencie Sprawiedliwości jeden z Biskupów; w Departamencie Skarbowym Podskarbi, równie jako i inni Ministrowie, obrany do Rady *ex Ministerio*. W każdym zaś gdy się znajdować nie będzie prezydujący z Urzędu, miejsce jego zastępuje pierwszy w porządku z Senatu lub Stanu Rycerskiego Konsyliarz.

Władza i
 Powinno-
 ści Rady
 Nieust.

Rada Nieustająca, po Sejmującej Rzeczypospolitej najwyższa w Kraju Magistratura, reprezentująca Narodową całość między Sejmem a Sejmem, ustanowiona jest dla utrzymywania w przeciągu tym porządku w Państwach Rzeczypospolitej, spokojności wewnętrznej i zewnętrznej, bezpieczeństwa powszechnego, całości rządu, i zupełnej praw exekucyi; dla zaradzania o powszechnym dobru Ojczyzny; dla odbierania Memoriałów od uciśnionych czyją przemocą Obywatelów, albo też za uciśnionemi do siebie zanoszonych, a bronięcia krzywdę

wdę cierpiących; dla doglądania ażeby wszystkie Jurisdikcyje powinność swoją jak najszybciej wykonywały; dla baczenia jak najszybciej, ażeby Sojusze i Traktaty Rzeczypospolitej zachowane w całości były; nakoniec dla gotowania projektów na Sejm ku ulepszeniu praw, i większemu Rzeczypospolitej dobru zmierzających.

Do władzy Rady Nieustającej należy jeszcze obierać Kandydatów do zaważowanych Biskupstw, Krzesi, i Ministrów; wyjąwszy Podskarbstwa Nadworne Obojga Narodów, których oddawanie bez dokładania się Rady Nieustającej zostawione jest na zawsze Królowi Jmci, i następcom Jego, przez Konstytucją Roku 1775. Tegoż Roku Ustawa na jeden szczególnie raz pozwoliła Królowi Jmci mianowania i przywilejowania do Łasek Marszałkowskich Nadwornych Koronney i Litewskiej, Osob podług wyboru swego, z uwolnieniem ich nawet od prawa, które zakazuje w jednym Domu i imieniu dwa Ministerya umieszczać. Wydawanie asygnacyi do funduszu na expensa nieprzewidziane wyznaczonego; wysyłanie Posłów i wszelkiego charakteru Ministrów od Rzeczypospolitej do Dworów Cudzoziemskich, zachowując Królowi wybór i mianowanie Osob; opisywanie

potrzebnych Instrukcyi dla tychże Posłów, i odpowiadanie na ich doniesienia, tykać nigdy nie mogąc Seymowi samemu należących materyi; negocjowanie z Mocarstwami zagranicznymi o Traktaty handlowe nayużyteczniejsze dla Kraiu, mocy i powadze Rady Nieustaiącej są oddane.

Na Seymie Roku 1776. Konstytucya obiaśniając ustanowienie teyże Rady, a oraz chcąc ją mieć czynniejszą, i do dopełnienia poruczonych sobie obowiązków dzielniejszą, stanowi: ażeby Rada pilnując exekucyi i posłuszeństwa Prawu od wszystkich Jurisdykcyi i Obywatelów, nikomu onegoż tłumaczyć pod pozorem obojętności nie dozwoliła; ale sama iako zwierzchnia nad wszystkimi Jurisdykcyami Magistratura, rozwiązywała wątpliwości, i prawo do skutku przywodziła. Wszystkie Ministerya, Jurisdykcyę, i wszelkiego stanu Obywatele Rzeczypospolitey, wypadłych od niej rezolucyi, listów upominalnych i rekwizycyjalnych, iak nayzupełniej słuchać powinni, pod karą *suspensionis ab Officio*, gdyby kto po listach rekwizycyjalnym i upominalnym trwał w nieposłuszeństwie. Karze tey nie podlegają Sędziowie *ex judicato*; ani listy upominalne wychodzić nie powinny względem sentencyi w sprawach i de-

kre-

kretach sądowych; nawet w innych dozwolonych przypadkach wydawane być nie mogą bez dołożenia się Krola Jmci.

Nie może Rada nic stanowić i czynić w materjach należących do mocy trzech Stanów na Seymie zgromadzonych, nie przeciwko swobodom i przywilejom iakimkolwiek prawnie nadanym; nie może się wdawać w żadnym przypadku w moc Prawodawczą ani Sądową, ale tylko zachowania praw pilnować powinna. W czymby zaś kto postrzegł przestępstwo prawa, albo uciśnienie siebie lub kogożkolwiek przez Radę, albo że z granic nadaney sobie władzy i mocy wykroczyła; ma na Seymie następującym zaskarżenia swoje Seymuiaćey Rzeczypospolitey na piśmie podać; a wszystkie zażalenia takowe, o rezolucye, listy napominalne i rekwizycyjalne, iako też o tłumaczenie praw, należą do tych materyi, które na Seymach wolnych decydują się większością głosów.

Kończy się przeszłej Rady władza, po obraniu nowej; Delegowani od Rzeczypospolitey z Senatu i Stanu Rycerskiego, i przysięgli podług rotty Konstytucyą Roku 1776. przepisanej, rostrząsają dwuletnie iey czyny, i zdaią sprawę Stanom Seymuiaćym, które wysłuchawszy usprawiedliwienia Rady prze-

Określe-
nie wła-
dzy Rady
Nieust.

T 4

ciwko

ciwko skargom, jeżeli są iakie zanie-
sione, i te albo niesłusznemi uznawszy,
albo jeżeli są ważne, sprawiedliwość u-
czyniwszy, daią publiczne zaświadcze-
nie Radzie, które w Konstytucjach Sey-
mowych bywa umieszczone. Ze grani-
cę władzy swojej przestępujący Kon-
sylviarze sprawić się powinni iak *pro*
crimine Status, iuż się wyżej wspo-
mniało.

Władza i
Powinno-
ści De-
partamen-
tow.

Oprocz władzy i obowiązkow całej
Radzie Nieustaiącej służących, ma ie-
szcze każdy Departament osobne, i so-
bie szczegulne, Konstytucyami R. 1775.
i 1776. oznaczone.

Interesow
Cudzo-
ziemskich.

Departament Interesow Cudzoziem-
skich Sessye swoje podług potrzeby od-
prawia. Czytane w nim bywają wszy-
stkie expedyce zagraniczne, i na nie
odpowiedzi; układane Noty, Memory-
ały, Deklaracye, podawszy wprzod na
piśmie materią rostrząsnioną do rezolu-
cyi Rady Nieustaiącej; Instrukcye dla
Posłow od Rzeczypospolitey za granicę
wysłanych, które także Radzie do de-
cyzyi podawane być powinny. Tenże
Departament przez Konstytucyą Roku
1776. ma sobie nadaną moc negocyo-
wania i traktowania z zagranicznymi
Mocarstwami o Traktaty handlowe tyl-
ko, z największą korzyścią dla Kraiu,
i dla wszystkich Obywatelów, nie mo-
gąc

gąc ich handlowi najmniejszey czynić
przeszkody; a takowe Traktaty za zda-
niem Rady Nieustaiącej *in pleno* mię-
dzy Seymem a Seymem, nie inaczey,
tylko w przytomności Krola zawierane
być powinny. Sekretarza tego Depar-
tamentu, Krol sam mianuje, równie
iako i wszystkich innych Subalternow
do tegoż Departamentu należących.

Departament Policyi ma moc exami-
nowania rachunkow wszystkich Miast
Krolewskich, i obracania dochodow na
rosporzadzenia do porządku dobrego nay-
stosowniejsze. Może zawierać Kontra-
kty z Kompaniami w zamiarach do Po-
licyi ściągających się, co do Miasta
Warszawy tylko, i to za zdaniem Rady
Nieustaiącej *in pleno*, bez uszczerbku
handlujących w Kraiu Obywatelów, i
bez wyciągania nowych podatkow. Gdy
Departament ten uzna potrzebę Proto-
kufu Marszałkowskiego, powinien mu
być komunikowany. Marszałek za-
siadający w Radzie, gdyby przeciwko
niemu zaskarżenie było zanesione, nie
może być przytomnym, gdy w tey oko-
liczności rezolucya wydawana będzie.

Departament Woyskowy w pierwo-
tnym ustanowieniu swoim nie miał tey
władzy i powagi, którą go nadał Seym
Roku 1776. stanowiąc, ażeby reprézen-
tował Kommissye Woyskowe tak, iak
były

Woysko-
wy.

były na Seymach Konwokacyinym i Koronacyinym Roku 1764. ułożone i opisane; przydając nadto objaśnienie w następujących artykułach:

1. Wszyscy Hermani Oboyga Narodow mają prawo zasiadać na Departamencie Woyskowym; ale *in pleno* Rady ten tylko z Hermanow ma miejsce, który na Seymie do niey był obrany. Z niemi wspólnie Departament ten wydaie ordynanse potrzebne do służby Woysk Oboyga Narodow, co się tycze musztry i karności woyskowej na kwaterach; ale żadna Komenda z mieysca swojego ruszana być nie może, tylko za zdaniem Rady *in pleno*. Ordynanse pierwszego gatunku podpisuie sam Hetman na Sessyi Departamentowej przytomny do Woysk Oboyga Narodow; Jeżeli Oboyga Narodow Hetmani znajduią się, to Koronny do Koronnego, a Litewski do Litewskiego Woyska. W nieprzytomności Hetmanow pierwszy w porządku Konsyliarz przyduie.

2. Płaca Woysku Narodowemu czyni się przez Kommissye Skarbowe, którym ten Departament odsyła na każdą Ratę Stan Woyska zaprzysiężony przez Kommendantow różnych Korpusow Rzeczypospolitey, albo ich Plenipotentow.

3. Departament ten rozsądza wszelkie między Woyskowemi sprawy z służby

wy-

wynikające; sprawy także między Obywatelem i Woyskowym, jeżeli są o służbę i excessa, naprzód w Regimentach i Partyach Woysk Oboyga Narodow sądzone bywają w *Kriegs-Rechtach*, a potem przez appellacyą do Departamentu Woyskowego należą. W Sądach Departamentowych mogą zasiadać Pisarze Polni, Strażnicy i Oboźni WW. Generałowie Artylleryi, Generałowie Inspektorowie, Strażnicy i Oboźni Polni. Do kompletu przynajmniej pięciu osob potrzeba. Sprawy Cywilne między Obywatelem a Woyskowym, należą według stanu osob do Sądow Ziemskich, Grodzkich, lub Mieyskich, z wolnością apellowania do ostatnich Instancyi podług powszechnych praw Krolestwa.

4. Wydaie Ordynanse do Woysk Oboyga Narodow dla Exekucyi Dekretow wszystkich Jurisdycyi, nie mogąc ich odmowić.

5. Nie tylko dwa razy do roku, iak przepisała Konstytucya Roku 1775. ale w każdym czasie, kiedy Rada Nieustająca wymagać będzie, powinien Departament oddawać iey rapporta. Nie może iednak Rada odmieniać ani uchylać Dekretow w tym Departamencie wypadłych w sprawach do Woyskowych Sądow należących.

6. Czte-

6. Cztery Regimenta Gwardyi Koronney i Litewskiej, powrocone są pod zwierzchność Króla, iak były w R. 1764.

7. Mianowanie i patentowanie do wszystkich Szarzy Wojskowych Obojga Narodow i Autoramentow, aż do najmniejszego Officyera Subalterna, Królowi Jmci jest oddane. Szefowie Regimentow za każdym wakansiem przysyłają opis starszeństwa i rekomendacye dla więcey zasług i zdolności mających; a Departament Patenta Królewskie publikować Woysku rozkazuje. Rotmistrze Chorągwi Polskich zostawieni przy dawnym prawie mianowania Towarzyszow i Officyerow, ktorych Król patentuje; forsztelacyi nominowanym odmówić Departament nie może.

8. Przysięga posłuszeństwa, którą Woysko uczyniło Hetmanowi W. Koronnemu w Roku 1775. zniesiona, a całe Woysko Rzeczypospolitey przysięgło podług roty w Roku 1764. przepisanej.

9. Rewizye Woysk wszystkich Rzeczypospolitey w ten czas się odprawiają, kiedy osądzi potrzebę Rada Nieustająca *in pleno*, która też osoby na ten koniec wyznacza i mianuje.

10. Nowy Regulament Woyska ogłoszony przez Hetmanow w Roku 1775. od-

oddany do rostrząśnienia Radzie Nieustającej *in pleno* z mocą odmienienia i poprawienia, co się iey zdawać będzie nayużytecznieyszego dla całego Kraiu, osobliwie względem lokacyi woyska, od ktorey uwolnione na zawsze są Dobra Ziemskie i Stołowe Królewskie, chyba gdzieby sami Dziedzice w dziedzicznych, albo Administratorowie Dobr Stołowych o nie prosili; pograniczne zaś Dobra choćby Ziemskie, podpadają lokacyi według potrzeby. *Czytaj Rozdział osobny o Woysku Kraionym.*

Departament Sprawiedliwości, nie mogąc sobie w żadnym przypadku mocy Sądowej przywłaszczać, rostrząsa wszelkie Memoryały i skargi Obywatelow, iako też odpowiedzi z iedney i drugiej strony do Rady Nieustającej zanoszone, wyłączając sprawy i Processa między Obywatelami względem Dobr Ziemijskich i Królewskich, które do Jurisdikcyi przyzwoitych należą, dla rozsądzienia tych Memoryałow i skarg przez Sądy Seymowe; podaje oneż do Rady *in pleno*, która wydaie rezolucye swoje podług opisu prawa i Ordynacyi Sądow Seymowych, tudzież warunku dla Prowincyi W. X. Litewskiego względem tej Ordynacyi osobną Konstytucyą opisanego. *Czytaj Rozdział o Sądach Seymowych.* Procz tego baczność mieć po-

wi-

Sprawie-
dliwości.

winien tenże Departament, ażeby Jurysdykcyje Marszałkowska i Assessorskie przybierały sobie Assessorow z Senatu i Stanu Rycerskiego podług prawa Roku 1766. ażeby ciż Assessorowie powinnościom swoim dosyć czynili, i żeby sprawy Mieyskie między Mieszczanami w Assessoryach Obojga Narodow brane nie były, tylko pod czas rejestrow, do których Assessorowie należą.

Skarbowy

Departament Skarbowy nie ubliżając w niczym prawom i powinnościom, które właściwe są Kommissyom Skarbowym Obojga Narodow, rostrząsa i podaje do potwierdzenia Radzie *in pleno* Kontrakty, oprócz Monopoliow wszelkich, z różnemi Kompaniami, które się do niego nadgłoszą z przedsięwzięciem iakim dla Kraiu użytecznym, albo do wynalezienia wszelkiego gatunku kruszców i rzeczy kopalnych, nie czyniąc żadney przeszkody Dziedzicom, Dobrom Stołowym, i Possessorom Dobr Krolewskich w rozrządzeniu fabryk zaczętych lub zaczynać się mających, tudzież bez wszelkiego uszczerbku Właścicielom gruntow. Potwierdzanie takowych Kontraktow zlecone dawniejszemi prawami Kommissyom Skarbowym, gdy te wielą innemi interesami są obciążone, należą do Rady Nieustającej.

Rada

Rada *in pleno* zgromadza się zwyczajnie w Wtorki i Piątki; częściej nawet podług przypadających okoliczności. Gdy Krol Jmć nie znajduje się na Sessyi, przyduie Prymas, albo pierwszy w porządku. Po zaczęciu Sessyi, od tronu naprzod podawane bywają obradowania materye, albo od przydującego w nieprzytomności Krola; potem Marszałek Rady, i każdy z Konsyliarzow ma wolność proponowania tego, co być potrzebnym osądzi. Gdy w materyi podaney zgoda nie nastąpi, decyduje o niej większość głosow. Zatym Sekretarz Rady czyta Protokoły pięciu Departamentow, ażeby materye w nich zawierające się, rozwiązane były przez Radę *in pleno*, albo też gdy zaydzie tego potrzeba, odesłane do własnego Departamentu po dokładniejsze uwiadomienie.

Jeżeli Krol Jmć na Sessyi Radney nie iest przytomny, przydujący z Marszałkiem z Stanu Rycerskiego donoszą J. K. Mci o wszystkim, co uchwalono na Radzie; a Krol Jmć materjom udecydowanym przydaie swoje dwie kreski na piśmie, jeżeli mu się podoba, które tey są wagi, iak gdyby przytomny na Sessyi one dawał; gdyby zaś przyłożyć ich nie miał aż do następującego Rady zasiadania, wszelako udecydowa-

na

Porządek
odprawia-
nia się
Rady.

na już większością głosów materya, w mocy swojej zostaje niewzruszoną; a na ten czas w przypadku równości kresek, prezydujący przydaniem drugiej rezolwować powinien *paritate*.

Gdyby kiedy oddalenie się na iaki czas Najjaśniejszego Pana z Warszawy, przez Radę Nieustającą uznane było potrzebnym, wtedy Rada powinna się tam przenieść, gdzie się Król Jmć znajdować będzie; gdyby zaś wyjazd Krolewski z woli tylko Jego własnej nastąpił, na ów czas Rada zawieszając o bieranie Kandydatów i szafunek Urzędów do dwóch Miesięcy, iednego z Konsyliarzów wyznaczonych do Departamentu Interesów Cudzoziemskich za Krolewskim Dworem wysłać powinna, ażeby tym sposobem znoszenie się wzajemne, i ciąg nieprzerwany interesów między Królem Jmcią i Radą Nieustającą był zachowany.

Memoryały w Interesach publicznych do władzy Rady Nieustającej należących, mogą być każdemu z osob Radnych, albo i Sekretarzowi podawane; w prywatnych sama osoba interes mająca podać powinna. Przyimujący Memoriał do ukazania w Radzie, powinien na nim imię swoje podpisać, i odesłać Sekretarzowi, który z wszystkich takowych Memoriałów treści wyciągnięte, czyta

czyta w Radzie na Sessyi następującej, mając z sobą i oryginały, dla przypadku potrzeby zkonfrontowania ich z excerptami; na Memoriałach w interesie wielkiej wagi, i niebawnego uwiadomienia Rady potrzebujących, daie się ostrzeżenie: *Ten Memoriał zwłoki nie cierpi*; gdy rzecz potrzebuie sekretu, nie odsyła się Memoriał do Sekretarza, ale ten, któremu był podany, sam o nim Radzie donosi.

W Interesach do rezolucyi Rady przychodzących, gdyby się zgodzić nie można, Marszałek Narodowy albo pierwszy w porządku zasiadający Minister Senatorom, Marszałek Rady Konsyliarzom z Stanu Rycerskiego głosy rozdają, których większość zbierają iak najpilniej. Wotowanie jest dwoiste; iedno *per turnum* słowem głośnym: *pozwalam*, lub *nie pozwalam*; drugie przez wota sekretne wpuszczaniem gałek albo kartek. Głosy *ex turno* bywają wpisywane w Protokół, i ręką własną każdego podpisane.

Turnus w Radzie *in pleno* miejsca nie ma, tylko w komplecie zasiadających osob piętnastu; niżeli do niego przyidzie, powinien propozycją do obradowania podający pytać się zgromadzonych, czyli jest zgoda; Słowo *zgoda*, albo też milczenie, oznacza iednomyslność;

ślność; lecz gdy się kto opiera, i o *turnum* prosi, następuje wotowanie. Każdą materią wolno wziąć na trzy dni do namyslenia się, chyba żeby się kto sprzeciwiał, to na ów czas czyni się i ułatwia większością zdań zapytanie: czyli materia, o którą rzecz, ma iść na deliberacyą, czyli też zaraz być rezolwowana. *Turnus* raz zaczęty ma trwać bez przerwania, poki się materia wzięta nie zdecyduje. Reflexyę przed zaczęciem kresk raz tylko jeden każdemu Konsyliarzowi pozwolone.

Wota sekretne we wszystkich materiach nie mogą być odmówione nikomu z zasiadających; w następujących zaś konieczne są potrzebne: 1. w obieraniu do wakansow Radzie Nieustającej oddanych. 2. w wydatkach extra-ordynarynych z Skarbu Rzplitey, prawem nieoznaczonych, z których żaden z Konsyliarzow w czasie funkcyi swojej partycypować nie ma. 3. w materiach *criminis laesae Majestatis*, *criminum Status*, wzruszenia spokojności powszechney, i ziazdow wszelkich prawami zakazanych.

Ażeby w dawaniu wotow sekretnych zupełna wiara, i wszelka była ostrożność, stawiają w pośrodku sali stoł firankami osłonięty z naczyniem do wpuszczania gałek, dwa szczupłe otwarcia mającym, i zamkniętym, z napisami, po ie-

dneym

dneym stronie *affirmative*, po drugiej *negative*. Sekretarz Rady rozdaie gałki wszystkim Konsyliarzom, którzy ie do wazonu porządkiem przystępując wkładają, w iedną albo drugą stronę podług każdego woli i zdania. W przypadku wielości Konkurrentow do iakiego wakansu, Sekretarz kartki z nazwiskami Kandydatow rozdaie, a każdy Konsyliarz nazwiska trzech od siebie mianowanych do wazonu włożywszy, resztę kartek natychmiast pali. Pragnący wakansu wyborowi Rady zostawionego dostąpić, albo kogo innego podający, powinni na piśmie żądanie swoje wyrazić. Jlekoć kresk równość zaydzie, decyzya przy Krołu Jmci zostaje.

Po zakończonym wotowaniu sekretnym, Marszałek Rady z Marszałkiem Ministrem, każdy swoje pieczęć odpieczętowawszy, otwierają naczynie, rachują gałki lub kartki przy dwóch Konsyliarzach z Senatu, i tyłuż z Stanu Rycerskiego, nakoniec Marszałek Rady przeczytawszy głośno imiona Kandydatow z liczbą kresk każdemu służących, ogłasza *pluralitatem*, którą Sekretarz w Protokół zapisuie.

W nieprzytomności Krolewskiej, pierwszy w porządku Konsyliarz wyznacza Sessyę, ani zwołania ich odmówić może, ile razy kto z radnych osob prze-

U 2

łoży

łoży potrzebę rostrząsania materyi wiel-
kiej wagi. Każdy z Konsyliarzow na
Sessyach tych ma wolność powiedzenia
zdanie swoje.

Wszystkie ekspedycje Rady wydawane bywają bez opłaty nawet i od pieczęci; wychodzą zaś z tą aryngą: *My Krol za zdaniem Rady Nieustającej.*

ROZDZIAŁ XVII.

O Konfederacyi.

Co iest
Konfede-
racya.

O Procz opisanych sposobow obradowania w Polsce zwyczajnych iest jeszcze nadzwyczajny ieden, który się Konfederacyą nazywa. Słowo to w Prawie Powszechnym Politycznym znaczy dwóch lub więcey Mocarstw wszechwładnych przeciwko nieprzyjacielowi albo na obronę własną sprzymierzenie się; lub też kilku Prowincyi osobnych stały i wieczysty związek celem ustanowienia iedności polityczney uformowany. Przykłady takowych związkow mamy w starożytney Historyi, a osobliwie u Grekow; gdzie różnych nazwisk Narody, i udzielne Rzeczypospolite, węzłem obrony

brony powszechney i pożytkow wspólnych stale były wszystkie złączone. W czasach terażniejszych, Rzesza Niemiecka, z wielu osobnych i całowładnych Państw składająca się, jest skonfederowana pod najwyższą głową Cesarzem. Kantony Szwajcarskie, Prowincye Rzezypospolitey Hollenderskiey w najsłabszym między sobą związku, czyli Konfederacyi zostają.

W Narodzie Polskim, lubo z wielu Prowincyi złożonym, wszystkich atoli wieczyscie z sobą ziednoczonych, iedenie kształt rządu politycznego, iedenie swobody, przywileie i fundamentalne prawa mających, wyraz Konfederacya w odmiennym się bierze znaczeniu. Przez Konfederacyą albowiem rozumie się w Polsce ścisleyszy, na Boga i poczciwość zaprzysiężony, a do czasu tylko pewnego trwać mający związek, bądź między wszystkimi całego Narodu Obywatelami, bądź tylko w części iakiej onegoż skojarzony, czyli na obronę własną, czyli na utrzymanie w Kraiu bezpieczeństwa domowego i zewnętrznego, czyli na zachowanie całości praw i swobod Narodowych, czyli na ocalenie dostojenstwa Krolewskiego, czyli na ostattek w innych iakich krytycznych dla Narodu okolicznościach. Pierwszy podobno przykład Konfederacyi czytamy

U 3

pod

pod panowaniem Kazimierza W. Bielski tak o niey pisze: „Tegoż czasu wiele „Szlachty w Wielkiej Polsce spisało „się było przeciwko każdej osobie, o- „krom Króla samego; bronić się od „krzywd wszelakich groszem wspólnym „wszyscy; gdy ich pytano, precz to „czynili, nie chcieli powiedzieć; tyl- „ko powiadali, że to na nieprzyjaciela „domowego uczynili. Domysłali się te- „go, iż ta Konfederacya na Urzędniki „Krolewskie była, którzy w cięży brali „dobytki często Szlachcie. Jest w Skar- „bie ta Konfederacya spisana, i zapie- „czętowana dwadziestą jedną pieczęcią „Szlacheckich.” O tej Wielko-Pola- now Konfederacyi wspomina także i Kromer pod Rokiem 1352.

Konfede-
racye w
Bez-Kro-
lewiach.

Bywają Konfederacye w Polsce, albo pod czas Bez-Krolewów, albo za życia i panowania Krolewskiego. O pierwszych naprzód mówić będziemy. Po- ki Dom Piastów panował w Polsce, Bez-Krolewia i krotkie i spokojne były. Biskupi albowiem, Panowie, i znaczniejsi niektorzy Urzędnicy, zaraz po śmierci panującego zieżdzali się na uznanie następcy. Ludwik jeszcze za życia Kazimierza W. Królem Polskim będąc wyznaczony, po Wuiu i Poprzedniku swoim tron bez wszelkich trudności o- siadł. Nie mając sam męskiego potom-

stwa,

stwa, wyrobił u Polaków, pomnażając ich swobody, iż mu przyobiecali, że iedney z jego Corek niezawodnie berło oddadzą. Po śmierci Ludwika w R. 1382. Wielko-Polanie w Radomsku, Mało-Polanie w Wiślicy zgromadzeni, uczynili między sobą uroczyste przymierze, którym się obowiązali pod wiarą, sumnieniem i poczciwością, dotrzymać danego przyrzeczenia Ludwikowi w przyjęciu za Panią i Królową swoją iedney z Corek jego, tudzież dawać sobie wzajemną pomoc przeciwko wszelkim burzycielom bezpieczeństwa i spokojności powszechney, a praw i swobód swoich zgodnie, i wszystkimi siłami bronić. Akt tej Konfederacyi opisał w Statucie swoim Przyłuski. Nazwana była Kapturem, czy to dla okazania smutku, w którym Rzeczpospolita po śmierci panującego została; czyli dla oznaczenia, iż Obywatele pod związkiem i zasłoną iedności w czasie Bez-Krolewia zostali dla bezpieczeństwa własnego.

Po wygasłym Jagiellońskim Domie, który także następnie panował w Polsce, gdy wolne obieranie Królów nastąpiło, a zatym bez-Krolewia dłuższe, niebezpieczeństwo od Sąsiadów, i sposobność do złoczynstw ludziom niespokojnym większa być poczęła, zaraz po śmierci Zygmunta Augusta, spisali i po-

U 4

przy-

przysięgli Konfederacyą Generalną Panowie Rady i Rycerstwo, w Krakowie naprzód, a potem na Seymie Konwokacyjnym w Warszawie; który przykład w każdym Bez-Krolewiu późniejszym naśladowany został, że Seymy Konwokacyjne Konfederacyami Generalnemi Stanów nazywają się.

Oprocz Konfederacyi w czasie Bez-Krolewia zwyczajnych, bywają i jeszcze nadzwyczajne. Tak po śmierci Jana III. gdy Sejm Konwokacyjny pierwszym przykładem był zerwany, stanęła Konfederacya Stanów, na ktorej utwierdzając wolne Krola obranie, poczytano za nieprzyaciół Ojczyzny tych wszystkich, ktorzyby się z Polaków albo starać o tron wazyli, albo starającym się Polakom dopomagali. W bez-Krolewiu po Augustcie III. Prowincya W. X. Lit. i jeszcze przed zaczęciem Konwokacyjnego Seymu uczyniła Konfederacyą w Wilnie pod Michałem Brzostowskim Koniuszym na ów czas, a dziś Podskarbin W. Lit. Po skończonym zaś Seymie nastąpiła dopiero Konfederacya Koronna pod Marszałkiem Xiążęciem Augustem Alexandrem Czartoryskim Woiewodą Generałem Ziem Ruskich.

W przypadku rozdwóionej Krola elekcyi, bywają po Seymie Elekcyjnym Ziazdy Walne, albo Konfederacye ku utrzy-

utrzymaniu swoich Elektorów. Tak po obraniu Stefana, złożony był Zjazd pod Andrzeiowem na poparcie Elekcyi, przeciwko stronie za Maksymilianem Cesarzem trzymającej. Gdy przeciwna Zygmuntowi III. Strona Maksymiliana Arcy-Xiążęcia Krolem obrała, Zygmuntowscy Zjazd odprawili pod Wislicą, ktorego uchwały Zygmunt poprzysiągł. Augusta III. przeciwko Stanisławowi obranie utwierdziła Konfederacya zaraz po Elekcyi uczyniona, pod łaską Ant: Ponińskiego Instygatora Korony; który i Seymu Elekcyjnego z strony Augustowskiej był Marszałkiem. Ze Ustawy Konfederacyi Generalnych wszystkich Stanów, iakie są w bez-Krolewiah zwyczajne, potwierdzone bywają na Seymach Koronacyjnych, już się mówiło w *Rozdziale o Seymach*. Inne Konfederacye nadzwyczajne, iakich niektóre przykłady wspomnieliśmy, rozwiązywane dopiero po przywroconey w Narodzie spokojności bywają.

Co się tycze Konfederacyi za życia i panowania Krolewskiego podnoszonych, o tych z zwyczaju szczegulnie i Historyi można mieć iaką wiadomość. Nie tylko ich bowiem nie nakazują, ani sposobu ich nie przepisują prawa; ale i owszem kilkokrotnie zakazane są wszelakie związki, mianowicie Konstytu-

Konfederacye za życia Krola.

rucyą Roku 1717. która na Seymie *Pacificationis* rozwiązując wszystkie Konfederacye, wszelkiego do nich powrotu, lub nowych pod jakimkolwiek pozorem podnoszenia, wyraźnie zabrania. Będąc więc Konfederacye lekarstwem gwałtownym, i krokiem z porządku zwyczajnego występującym, używane nie bywają, chyba w ostatnim niebezpieczeństwie, kiedy inaczej zaradzić o całości powszechney niepodobna.

W takowych okolicznościach postawieni Obywatele, spisawszy Konfederacyą, przyrzekają sobie na wiarę i pocziwość, siły i umysły swoje iednoczyć dla ocalenia Ojczyzny. W dawniejszey Narodu naszego Historii, oprocz przytoczonego wyżej przykładu, dwie takie Konfederacye pod Władysławem Jagiellończykiem znajdujemy, obie spisane w Korczynie; pierwszą w Roku 1438. przeciwko wszystkim, którzyby się zuchwale wybiłać chcieli z pod posłuszeństwa pospolitemu prawu, albo naki przeciwnie panującej wierze rozsiewać lub utrzymywać; drugą w Roku 1439. przez którą Obywatele postrzegłszy wkradające się do Rzeczypospolitey bezprawia i nierządy z przyczyny młodości Krola, onym iak najskuteczniej zabiegać obowiązali się.

W

W późniejszych czasach częstsze były Konfederacyi przykłady iuż to dla utrzymania dostoięstwa Krolewskiego, iuż dla odparcia przemocy domowej, iuż dla ratowania Rzeczypospolitey, podnoszonych. Naprzeciw Rokoszowi Zebrzydowskiego, stanęła przy Zygmuncie III. Konfederacya Wiślicka pod Adamem Sieniawskim Podczaszym W. Koronnym. W nieszczęśliwych na Rzeczypospolitą czasach pod Janem Kazimierzem, Konfederacya Tyszowiecka obowiązała się, Krola, wolności, i Ojczyzny bronić przeciwko Szwedom i nieprzyaciołom wszelkim. Gdy niechętnie Krolowi Michałowi umysły podniecały domowe rozruchy w Polsce, i Krolewską słać chciały powagę, skonfederowały się w Gofębiu Stany przy dostoięstwie Krolewskim, i przywróceniu wewnątrzney spokojności Ojczyźnie, pod Marszałkiem Stefanem Stanisławem Czarneckim Pisarzem Polnym Koronnym. Gdy Augusta II. odsadzała od tronu siła Karola XII. a Prymasa Radzieiowskiego intryga, zgromadzone do Sandomierza Stany, uczyniły pod Laską Stanisława Denhoffa Hetmana Polnego W. X. Litewskiego, Miecznika Koronnego Konfederacyą, na obronę i utrzymanie prawego swojego Krola. Jeszcze Konfederacya Sandomier-

nierska rozwiązana nie była, kiedy Woiewodztwa Mało-Polskie uciśnione od Woysk Saskich i Moskiewskich, których bytność w Polsce, ile po wojnie już prawie zakończonej z Szwedami, za niepotrzebną sądzono, nową podniosły w Tarnogrodzie pod Stanisławem Ledochowskim Podkomorzym Krzemienieckim; do których potym Wielko-Polskie Woiewodztwa i Prowincya W. X. Lit. przystąpiwszy, Generalną w Narodzie uformowały Konfederacyą, dostoięństwo Krola, i ustąpienie z Kraiu wszelkich Woysk zagranicznych za cel mającą.

W Roku 1764. po doszłym *Convocationis* Seymie, spisana Konfederacya w Koronie, a wprzód ieszcze zaczęta w Litwie, trwała aż do skończenia Seymu w Roku 1766. Toruńska i Słucka przez Obywatelów Rzeczypospolitey Dyssydentów i Greków Nie-Unitów, pod Marszałkami Augustem Stanisławem Gólczem, i Janem Grabowskim w Roku następującym zrobione, dały powód do Generalney Radomskiej, ktorey Marszałkami byli, Karol Xiążę Radziwiłł Woiewoda Wileński z Korony, a z Litwy Stanisław Brzostowski zmarły Woiewoda Inflancki.

W

W Roku 1773. po wkroczeniu w granice Rzeczypospolitey Woysk Cudzoziemskich, i założeniu przez sąsiedzkie Mocarstwa pretensyi do znacznych części Polskiego Kraiu, stanęła Konfederacya Generalna przed zaczęciem Seymu Extra-Ordynaryinego w Warszawie, pod Laskami Xięcia Adama Poniatńskiego, teraz Podskarbiego W. Koronnego z Korony, i Michała Xiążęcia Radziwiłła, teraz Kasztelana Wileńskiego, z Litwy.

Na koniec w Roku 1776. w czasie przypadającego Ordynaryinego Seymu, za zdaniem Rady przy Boku J. K. Mci Nieustaiącey, podniesiono Konfederacyą Generalną, ktorey za Marszałków obrano, z Korony, Andrzeja Mokronowskiego, teraz Woiewodę Generała Ziem Mazowieckich; z Litwy Andrzeja Ogińskiego, teraz Kasztelana Trockiego.

Nie wspominam o innych Konfederacyach, które nie były sprzymierzeniem się całego Narodu z Krolew; i które albo powagą Krola i Senatu zaspokoione zostały; albo większą strony przeciwey siłą, lub skupieniem się innych okolicności zniszczone, żadnego śladu swojej bytności w Ustawach Kraiowych nie zostawiły, owszem iako bezprawne, potępione, lub tylko amnystyą powszechną przy

przy uspokojeniu Rzeczypospolitey pokryte były. Wszystkie albowiem związki, chociaż powodem obrony i całości praw uczynione, wtedy szczególnie mają swoją prawność i powagę, kiedy je najwyższa Rzeczypospolitey całość utwierdza i upoważnia.

Co jest
Rokosz.

Sprawiedliwa i ważna Konfederacya różni się od Rokoszu. Słowo to, czyli od Sąsiedzkich Węgrow jest wzięte, którzy przez nie znaczyli zjazd powszechny, iako świadczy Łubieński, czyli też inny iaki ma początek, hasłem było w Polsce, na którego wydanie któkolwiek imię Szlacheckie nosił, obowiązany był stawiać zbrojno pod najsurowszemi karami, dla zabezpieczenia powszechnego, i dla obrony wolności przeciw przemocy Króla i Senatu. Mianowicie Rokosz Gliniański iakby za panowania Króla Ludwika w Roku 1380. pod Marszałkostwem Rafała Granowskiego zdarzony, a od rozsądnych krytyków białym dowodem okazany, przykład Rokoszu prawdziwy mamy w Roku 1537. kiedy Zygmunt I. wyprawę powszechną przeciwko Wołoszynom Rycerstwu wszystkiemu nakazał, a Szlachta pod Lwow zgromadzona, oddzielwszy się od Króla i od Senatu, w osobnym Kole radziła o naprawie Rzeczypospolitey; i Senatorów, iakby oni
wszy-

wszystkich bezprawów i nieładu przyczyną byli, z tumultem obwiniając, zgotowanej na nieprzyjaciela broni ledwo na rzeź braterską nie użyła. Nazwiskiem Rokoszu ochrzczone także było Zebrzydowskiego przeciwko Zygmuntowi III. spiknienie się; a późniejsze lata aż nadto płodne były w takowe prywatne związki, które pod hasłem ocalenia praw i obrony wolności, za każdym razem pamiętne ciosy rządowi i bezpieczeństwu Obywatelskiemu zadawały.

Nie nakazawszy prawa podnosić Konfederacy, nie opisały też porządku, którym się odprawiać mają, zaczynając ledwo nie wszystkie, o których w dziejach Narodowych czytamy, różnią się między sobą. Powszechnie nazywają się od miejsc, w których są podniesione. Nie razem cały Narod w nie wchodzi, ale zaczyna iedno albo kilka Województw, a inne potem przystępują i zaprzysięgają. Owszem za zwyczaj ci, którzy Konfederacyą zaczęli, domagają się od wszystkich aby się łączyli z niemi, grożąc poczytaniem ich za nieprzyjaciół Ojczyzny. Skoro się wszystkie Prowincye węzłem tym zjednoczą, nazywa się Konfederacya Generalna. Senatorowie i Ministrowie obowiązani są do niey przystępować i przysięgać. Sam nawet Król onę przyjmuje i potwierdza, ieli

Porządek
Konfederacyi.

żeli nie w jego przytomności była zaczęta. Spisanie się zwykle bywa przy Wierze, Krolu, i Wolności, przydając inne zamiary szczegulne, dla których się Konfederacya podnosi. Zaczyna się albo na Sejmikach, albo na Sejmie, czasem nawet krom Seymu i Sejmikow. Bierze początek od Szlachty, albo od Senatu, a nawet niekiedy i od samego Krola. Obierają skonfederowani Marszałkow Generalnych, Koronnego i Litewskiego osobnych; lubo i to nie zawsze; bo w Gołębiowskiej Czarnecki, w Sandomierskiej Denhoff, sami całej Rzeczypospolitey skonfederowanej Marszałkami byli; a w Tyszowieckiej, nawet żadnego Marszałka Generalnego nie obierano, ale Hetmanom Koronnym zlecono, ażeby ieden przynajmniej z nich na wszystkich obradach Konfederackich bywał przytomny, mając prawo dawania dwóch kresek. Godność ta zwyczajnie dostaje się osobie z Stanu Rycerskiego, wyjąwszy czasow naszych przykład na Xiążęciu Czar-toryskim Woiewodzie Ruskim. Powaga Marszałka jest znakomita, i od całej Konfederacyi obwarowana; a wy-rządzona mu krzywda poczytana bywa za występek główny. Miewa swoich Konsyliarzow Generalnych, których także Skonfederowani wyznaczają, z Mar-szał-

szalkow Woiewodzkich, jeżeli Konfe-deracya po Woiewodztwach zaczęta, z przydaniem niektórych osob z Senatu; albo jeżeli się przy zaczęciu Seymu podnosi, z Senatorow, Ministrow i Posłów Ziemskich składa się Rada Konfедераcka. Wszyscy przysięgają, odmienną iednak rotą Marszałek Generalny, Konsyliarze, i Sekretarz. W Tyszowieckiej inna była przysięga dla Hetmanow, inna dla przydanej Hetmanom Rady, inna dla Woyska, inna dla Obywatelow przepisana. Sandomirska do przysięgi Krolewskiej i to włożyła, że tronu do śmierci nie odstąpi, że Konfederacyi z uszczerbkiem praw nie użyje, że się z nieprzyacielem bez Rzeczypospolitey nie pogodzi, i że na żadne Prowincyi Polskich zeszczuplenie nie pozwoli. W Gołębiowskiej, Krol całość praw i rządu Kraiowego poprzysiągł. Akt Konfederacyi z wyrażeniem przyczyny i celu sprzymierzenia się od wszystkich skonfederowanych podpisany, do Ksiąg Grodzkich podają. Konfederacya Warszawska Roku 1776. że się zaczynała na Sejmie, jest w Konstytucyą włożona. Stanowią Sądy Konfederackie, których iednak miejsce czasem zastępują Sejmowe zwyczajne.

W niektórych Konfederacyach, oprócz Marszałkow, obierano ieszcze i Regi-men-

mentarzew Generalnych osobnych; w innych, Konfederacye Woyskowe stawały pod własnymi Hetmanami; iaka była Grodzieńska w Woysku Litewskim pod Chodkiewiczem Hetmanem Wielkim, łącząca się do Wiślickiey przy utrzymywaniu dostojęństwa Zygmunta III. podniesionej. Na Tyszowiecką Woysko pod własnymi Hetmanami przysięgło. Podobnież po zaczętej Konfederacyi w Gołębiewie, skonfederowało się Woysko pod Komendą Hetmana Sobieskiego będące, nie tylko przy dostojęństwie Krola, ale ieszcze przy całości władzy Hetmańskiej. W innych skonfederowane z Rzeczpospolitą Woyska same sobie obierały Marszałkow; tak w Tarnogrodzkiej, Koronnemu Jozef Branicki, potym Kasztelan Halicki; Litewskiemu Stanisław Potocki, potym Woiewoda Bełzki, Marszałkowali. W Bez-Krolewiewie po Augusta III. śmierci postanowiony wprzod Regimentarzem Generalnym Koronnego Woyska Xiążę Woiewoda Ruski, był razem i Konfederacyi Koronnej Marszałkiem Generalnym.

Obrady
Konfederacyine.

Władza i powaga Konfederacyi Generalney iest naywyższa; w czasie iey, moc rozkazywania i stanowienia zostaje przy większości głosow. Kontradykcyje żadne nawet w materyach *Statús* przeciwno większości zdań nie waży. Kar-

dy-

dynalne iednak Narodu Polskiego Prawa za nieodmienne i nigdy niewzruszone chcąc mieć Traktat Roku 1768. wyiął ie z pod mocy nie tylko Konfederacyi, ale i samej nawet iednomysłności Stanow Seymujących. Rady Konfederackie nie zawsze iednakowym sposobem odprawiano. Czasem postanowiszy co było na czas potrzebnego, rozieżdżali się Konfederacyi, oddając Krolowi dalsze o Rzeczpospolitej staranie, z Marszałkiem i przydaną Konsyliarzew z Senatu i Stanu Rycerskiego Radę. W Tyszowieckiej, przed powrotem Jana Kazimierza z zagranicy, Hetmanom Potockiemu i Lanckoronskiemu naznaczono do rady Senatorow, i po iednym z każdego Woiewodztwa od Stanu Rycerskiego; Radzie tej moc tak zupełną nadając, iak gdyby z czynow swoich nikomu sprawy oddawać obowiązana nie była. W Gołębiowskiej, oprócz innych obrad Konfederackich, pozwolono Krolowi złożyć Walną Radę, wezwawszy do niej Senatorow, przedniejszych z Rycerstwa Skonfederowanego, i tych, ktorzyby od Szlachty po Woiewodztwach i Ziemiach obranemi byli na Seymikach za Krolewskimi Uniwersałami złożonych. Walna ta Rada w R. 1673. zamieniona była w Sejm pod laską Marszałka Konfederackiego odprawiony. W

W 2

prze-

przeciągu trwającej Sandomierskiej, kilka Rad odprawiało się w Toruniu, Malbörgu, i Krakowie; w Roku 1710. Zjazd Walny w Warszawie, a w Roku 1712. Sejm dwu-niedzielny Extra-Ordynaryjny; których uchwały mamy w Konstytucjach umieszczone. Tarnogrodzka lubo przy dostojęństwie Augusta II. podniesiona, że iednak za cel miała wyprowadzenie Woysk Zagranicznych, które Obywatelom były ciężkie, a potrzeba bytności ich w Kraiu ustała, rady swoje Konfederaci zrazu osobno od Króla odprawowali, a nawet i utarczek kilka z Woyskami Saskimi zwiedli. Na koniec wyznaczeni Pełnomocnicy, Imieniem Króla i Woysk Saskich, Szaniawski Biskup Kuławski, Chomentowski Woiewoda Mazowiecki, i Fleming Koniuszy Litewski najwyższy Woysk Saskich Felt-Marszałek; a imieniem Skonfederowanej Rzeczypospolitej, Stefan Humiecki Woiewoda Podolski z niektórymi z Stanu Rycerskiego osobami, poczęli radzić o przywróceniu wewnętrznego pokoju, w Lublinie naprzód, potem w Kazimierzu, naostatek w Warszawie; a zawarty za pośrednictwem Piotra W. Traktat podpisali na Seymie *Siedmio-godzinny* Roku 1717. Warszawska po obraniu Augusta III. zaczęta, na Koronacyi w Kra-

Krakowie reazumowana, kilka Rad odprawiała, mianowicie Walną Warszawską po zerwanym Seymie Roku 1735. na której związek Konfederacyi ponowiono aż do zupełnego Ojczyzny zaspokoienia.

Trwa podniesiona Konfederacya, poki nie dostąpi tego, co sobie przez związek swój zamierzyła. Ustała Wislicka gdy na Krakowskiej Senatu Konwokacyi dostojęństwo Zygmunta III. już ubezpieczone było przez przystąpienie do Rzeczypospolitej Zebrzydowskiego, i innych Rokoszanów. Skończyła się Tyiszowiecka, gdy Szwedzi w Roku 1658. z Polski do Prus wpędzeni zostawili Stanom wolność obradowania podług zwyczajnego porządku. Gołębiowska wraz z przywróconym pokojem domowym rozwiązana. Sandomierska najdłużey trwająca, i Tarnogrodzka, choć ieszcze nie ustała pierwsza, w Roku 1715. podniesiona, razem rozwiązane zostały po utwierdzeniu Augusta II. na tronie, a ustąpieniu Woysk Saskich skutkowanym, Moskiewskich przyrzeczonem. Warszawska przy Augustcie III. ustała, skoro wewnętrzne zamieszki ucichły, i na Seymie *Pacificationis* pod łaską Wacława Rzewuskiego, który Kasztelanem Krakowskim umarł, miały być zupełnie zaspokoione. Warszawska R. 1764.

Czas
trwania
Konfederacyi.

po Konwokacyinym Seymie zaczęta, dopiero przy skończeniu Seymu Ordynaryinego Roku 1766. a trzy ostatnie to jest: Radomska i obie Warszawskie, wraz z kończącemi się Seymami zakończone.

Seymy
pod Kon-
federacyą.

Gdy w czasie trwających Konfederacyi wypadały Seymy, albo kiedy dla dościa ich Konfederacyą podniesiono, Marszałkowie Skonfederowanych Stanów bywali oraz i Seymowemi. Tak na Seymie Roku 1673. Czarnecki, Roku 1710. i 1712. Denhoff, Roku 1717. sam Ledochowski, lubo Konfederacya Litewska miała osobnego Marszałka Sulistrowskiego, marszałkowali. Seymy Elekcyi i Koronacyi Najjaśniejszego STANISŁAWA AUGUSTA, tudzież Ordynaryiny w Roku 1766. mimo trwającą Marszałkow Konfederacyinych powagę, odprawiały się pod łaskami, pierwszy Sosnowskiego, teraz Woiewody Połockiego, drugi Małachowskiego, teraz Podkanclerzego Koronnego, trzeci Czapllica, Łowczego Koronnego. Trzy następujące Seymy, wszystkie pod wężłem Konfederacyi odprawione, po dwóch miały Seymowych Marszałkow, którzy razem Konfederacyinemi byli; pierwszeństwo atoli zawsze zostawało przy Koronnych.

Skoro

Skoro potrzeba Konfederacyi ustała, następuje iey rozwiązanie, albo na początku Seymu, iak było w Roku 1673. 1717. i 1736. a wtedy powraca się na tychmiast dawny obradowania sposób i porządek; albo też przy iego dopiero skończeniu, iak są czterech ostatnich Konfederacyi przykłady. Zgromadzone na Sejm Rzeczypospolitey Stany potwierdzają wszystkie Akta Konfederacyi, albo też niektóre z nich, iako czasowe, po okolicznościach odmienionych, uchylają. Ze zaś bywało niekiedy kilka razem Konfederacyi w Kraiu, iednych drugim przeciwnych, odmienne myśli i zamiary mających, zwłaszcza w rozdwoionych obraniach Krola, lub innym sposobem zakłóconych czasach; przeto odzyskawszy spokojność i powagę swoją Rzeczpospolita, uchylała potym takowe związki nielegalnemi uznane, Akta ich wszelkie niszczyła, a nawet wytepić z Ksiąg Grodzkich nakazywała. W reszcie ogłoszeniem powszechney amnistyi pokrywano zdziałane w przeciągu Konfederacyi niesprawiedliwości i gwałty; umarzano, albo raczey przytłumiano do czasu zaięte między Obywatelami niechęci i zawziętości; zabraniano surowo wszelkiego nowych związkow wszczywania, które wzdy za

Rozwią-
zanieKon-
federacyi.

W 4

da-

danym rozpatrzeniem lub podniętą, z równą zapalczywością podnosiły się.

Potrzeba sama, mowi Lengnich, a ta konieczna, może usprawiedliwić podniesienie Generalney Narodu Konfederacyi, ktorey nigdy sobie życzyć dobrzy Obywatele nie mają, ani się do niey udawać, chyba w tym ostatnim razie, gdzie inaczej zaradzić dobru powszechnemu nie podobna. Moznaby nieźle przystosować do Konfederacyi, nawet za pożyteczne i potrzebne mianych, to co o użyciu gwałtownych krokow niektorych w Oyczyźnie swojej powiedział Cycero, że chociaż z dobrem niejakim były, cios jednak Rzeczypospolitey zadały; *etiamsi è Republica fuerunt; Rempubli- cam tamen vulnerârunt.*

R O Z-

ROZDZIAŁ XVIII.

O Skarbie Rzeczypospolitey, Jego Administracyi, Dochodach, i Wydatkach.

Odkąd Skarb Rzeczypospolitey, iako się już wyżej namieniło, oddzielony został od Skarbu Krolewskiego; a koszt na Woysko, prowadzenie wojny, płacenie różnych Rzeczypospolitey Urzędników, i inne publiczne wydatki, już nie do Krolow, ale do Narodu, który na nie powinien był obmyślać fundusz, należały; Podskarbiowie Wielcy z Urzędników Krolewskich stali się Urzędnikami Narodowemi. Ich dozorowi i straży polecone były nie tylko ozdoby Krolewskie, Papiery publiczne, Kleynoty, i inne Rzeczypospolitey bogactwa; ale osobliwie odbieranie i szafowanie na potrzeby powszechne wszelkich dochodow Kraiowych. Zołd Woysku Narodowemu Podskarbiowie także płacili aż do Roku 1717. w którym ustanowiono, żeby na potym sami Zołnierze płacę swoją pułroczną w Koronie wybierali z podatkow na to wyznaczonych; w Litwie zaś częścią od Woiewodztw i Ziem, czę-

Dawna
Admini-
stracya
skarbu.

częścią od Podskarbich bywała im oddawana.

Jle i na iakie potrzeby wydawać mieli Podskarbiowie, rozrządzać należało do Seymu, albo Rady Senatu w przypadkach nadzwyczajnych. Więcey wydający, lub na inszy użytek, niżeli nakazała Rzeczpospolita, z swojego byli wracać powinni. Spisywać dochody i wydatki wszystkie byli obowiązani, dla zdania z nich sprawy przed Sejmującą Rzeczpospolitą, która wyznaczała z Senatu i Stanu Rycerskiego Osoby do odbierania Podskarbińskich rachunkow. Po rostrząśnieniu rejestrow, i doniesieniu Stanom, kwit Podskarbim na tymże Sejmie lub następującym, jeżeli pierwszy był zerwany, dawano, i w Konstytucye Seymowe zapisywano. Gdyby zaś Podskarbi przed zdaniem Stanom Rzeczpospolitey rachunkow, i zakwitowaniem umarł, dziedzice zmarłego nieuchronnie obowiązkowi temu podpadali. Dla częstego w panowaniach ostatnich nie dochodzenia Seymow, Podskarbiowie od zdawania rachunkow wolnemi byli, a w Administracyą Skarbu większe coraz wkradały się nierządy.

Słyszano kilkokrotnie narzekania Podskarbich na niedostatek Skarbu, i że albo własnym groszem zastępować potrzeby publiczne, albo długi na Skarb

za-

zaciągać byli przymuszeni. I znowu przeciwnie zadawano im czasem, że nie z naywiększą pilnością dochodami Rzeczpospolitey zawiadywali. Z rachunkow Podskarbińskich można mieć wiadomość o dochodach Skarbu, z których oni sprawę czynili. Wynosiły te w R. 1719. do pięciukroć sto tysięcy złotych w Koronie, a do dwukroć sto tysięcy w Litwie. Teodor Lubomirski Starosta na ów czas Spiski, podeymował się w Roku 1729. jeżeliby mu Skarb Koronny na dwa lata puszczone, podnieść jego dochody przemysłem swoim i bez niczyiego uciążenia, w pierwszym Roku do miliona, w drugim do dwóch milionow. Co powodem było, iż w Pałkach Konwentach Augustowi III. zalecono, aby Obojga Narodow Skarby puszczone były, więcej z nich pożytku ofiarującym.

W Roku 1613. postanowiono Trybunał Skarbowy, któryby zaległe od Roku 1609. u Poborow lub iakichkolwiek dłużników Skarbowi pieniądze wybrał, niechających się uiścić, albo do Sądu stawić, ukarał, zebranemi pieniędzmi Woysko zapłacił, a resztę do bliższego Seymu zachował. W początkach Seym go naznaczał, ile razy potrzeba wypadała. Z czasem Trybunałowi temu, nakazano rozsądzać krzywdy od

Trybunał
Skarbowy.

woy-

woyska lub woysku poczynione, iako też i inne sprawy do służby ściągające się. Odprawiał się w Radomiu przez sześć tygodni co rok pod prezydencją Biskupa Senatora, a Łaską obranego z pomiędzy Deputatów Świeckich Marszałka. Z Senatu Deputatów Król co dwa lata mianował; z Stanu Rycerskiego każde Woiewodztwo na swoich Seymikach po iednemu obierało. Do Łaski alternatę Prowincya Mało-Polska z Wielko-Polską zachowywała. Podskarbi albo sam bywał przytomny, albo zysyłał którego z Urzędników Skarbowych dla uwiadomienia Trybunału o resztujących Skarbowi długach. Na Trybunale tym rachunki Woyskowe, tudzież stan Woyska obojga Autoramentow, liczbę głów w Chorągwiach i Regimentach examinowano; szkody Obywatelom od woyska, albo żołnierzom od Kommendantow uczynione, rozsądzało; a Sąd ten był bez appellacyi. W Prowincyi W. X. Litewskiego Trybunał ten odprawiał się przez dwa tygodnie po każdej Trybunału Głównego Kadencyi, w Wilnie, Nowogrodku, lub Mińsku, pod temiż Deputatami, którzy na Trybunał Główny obrani byli; Senatorow iednak Król co dwie lecie mianował.

Tym

Tym sposobem administrowany był Skarb publiczny aż do Roku 1764. w którym Rzeczpospolita chcąc ulepszyć tak istotną, a tyle lat zaniedbaną część rządu, postanowiła na Seymie Konwokacyinym Kommissye Skarbowe Koronną i Litewską; a następujących Seymow Konstytucye opisały dokładniej i doskonaley tak zbawiennej Oyczyźnie Magistratury ustanowienie.

Oprocz Podskarbiów Wielkich i Nadwornych, iako nieodmiennych przez urzędy swoje Prezesow, składają się Kommissye Skarbowe, Koronna: z trzech Kommissarzow z Senatu, zachowując alternatę raz z Wielkiej - Polski, drugi raz z Małej - Polski po dwóch, i sześciu z Stanu Rycerskiego, po trzech zawsze z obojey Prowincyi; tudzież z Pisarza Kommissyi Skarbowey, i Instygatora Koronnego, którym terazniejszym tylko, *votum decisivum* jest pozwolone; do Litewskiej podobnież oprocz Podskarbiów Wielkiego i Nadwornego, ieden z Senatu, a siedmiu z Stanu Rycerskiego Kommissarzow bywa; wszyscy obierani co dwa lata na każdym Ordynaryinym Seymie, sposobem do obierania Konsyliarzow Rady przepisany. Z przeszłych Kommissarzow trzecia tylko część na drugie dwa lata potwierdzonych być może.

Ustanowienie Kommissyi Skarbowych.

Pod

Podskarbiowie Wielcy, oprócz innych prerogatyw, które są opisane wyżej, mają i te z Urzędu swego, że wszystkich Officyalistów Skarbowych samimianują, którzy powinni być Szlachta Polska, mieć za sobą rękoymię dostarczającą, umieć pisać i rachunki, i nie być notowanemi. Sądzenie o zdatości osób, przyięcie lub odrzucenie rękoymii, tudzież oddalenie Officyalistów niezdatnych, należy do Komisysy. Uniwersały, i wszelkie rozrządzenia Skarbowe przez Kommissyę udzielane; wychodzą pod imieniem Kommissysy, ale z podpisem samych Podskarbach, lub przydującego pod ich niebytność. Na Pieczęciach Kommissysy pod herbem Narodowym są herby Podskarbach Wielkich. Cztery Miesiące zasiadać w Kommissyach obowiązani są Podskarbiowie; a potrącona im za nieprzytomność z pensyi kwota zostaje w Skarbie.

Kommissarze
Skarbo-
wi.

Kommissarze nie mogą dłużej jak cztery lata wciąż zasiadać w tej Magistraturze, ani na Sejm posłować; z dawnych trzecia tylko część na drugie dwa lata potwierdzoną być może. Zasiadający na Kadencyach używają w sprawach osobistych suspensy w wszelkich Sądach; lecz fałszywie dobrodziejstwem tym zasłaniający się Kommissarz,

W

w Koronie tysiąc grzywien, a w Litwie sto kop płacić powinien. Pensya Kommissarzów Skarbowych w Koronie jest dziesięć, w Litwie ośm tysięcy złotych dla każdego, z obowiązkiem mieszkania cztery Miesiące w Warszawie, gdzie Koronna, lub w Grodnie, gdzie Litewska, Kommissyę odprawiają się. Potrącane pensye niezasiadających bez przyczyny prawney, dzielone bywają między przytomnych. W przypadku śmierci którego z Kommissarzów, Krol Jmć z Radą Nieustającą innego mianuje z tego Stanu i tej Prowincyi, z których był zmarły Kommissarz.

Złożona przedtym w ręku samych Podskarbach władza w tym wszystkim, co się tyczy Skarbu Rzeczypospolitey, przeniesioną zupełnie została na Kommissyę Skarbowe Obojga Narodów. Do tej przeto Magistratury należy zawiadywać wszelkiemi dochodami i wydatkami Skarbu publicznego; wybierać podatki i cła Rzeczypospolitey przez ustanowionych do tego Officyalistów; czynić wydatki sposobem w prawie opisanym; wagi i miary w Kraiu stanowić, ułatwiać i skutkować projekta wszelkie względem rękodzieł, czyszczenia rzek, robienia kanałów, stawiania mostów, i inne tym podobne do rozkrzewienia handlu Kraiowego ściągające

Władza i
powinno-
ści Kom-
missysy
Skarbo-
wych.

ce

ce się; lubo tych obowiązków część, po ustanowieniu Rady Nieustającej, zlecona jest Departamentowi Skarbowemu; doglądać ażeby moneta Kraiowa podług przepisów wyżej już wspomnianych z Mennicy wychodziła, a żadna podlega Kraiowi nie zarażała; wysyłać Lustratorów do zawakowanych Starostw i Krolewskich, i one wyżej opisanym sposobem na prawo Emfiteutyczne kontraktować, tudzież wszystkie powinności Kommissyi Emfiteutycznej prawem Roku 1776. uchyloney, wykonywać. Z wszelkich czynów swoich powinny Kommissye raporty co Miesiąc Radzie Nieustającej odsyłać, i znosić się z Departamentem Skarbowym w układach dla Skarbu użytecznych; a na każdym Sejmie Stanom Rzeczypospolitey sprawę zdawać z dochodów i wydatków publicznych dla odebrania kwitu.

Ze moc wykonywająca praw tyczących się dochodów Skarbowych, polecona jest Kommissyom, mają te władzę Sądową najwyższą, o ktorej między Jurysdykcjami Narodowemi w osobnym Rozdziale mówić się będzie. Wreszcie do kompletu na Sessyach Kommissyinych w Koronie potrzeba osob pięciu, w Litwie na Kadencyach czterech, a trzech na Extra-Kadencyach. Wszystkie materye Skarbowe ułatwiają się większością

głosów,

głosów; w każdym zaś przypadku równości kresów, przydujący ma prawo przydaniem drugiej, materyą rozwiązywać. Wotowanie do trzech razy jest wolne, a różne Kommissarzów zdania zapisują w Protokół, dla usprawiedliwienia się w czasie przed Rzeczpospolitą. W Litwie, Pisarze Skarbowi i Skarbny W. X. Lit. zasiadają w Kommissyi Skarbowey, tak w Kadencyach, iako też w Extra-Kadencyach.

Nie było przedtym osobnego Rzeczypospolitey Skarbu; ale Krolowie posiadając znaczne dochody, już to z podatków, których rozliczne były gatunki; już z obszernych dóbr, które po wszystkich Prowincyach rozłożone, do Krolów należały; sami o potrzebach wszystkich swoich i Kraiowych wiedzieli. Ludwik darował Obywatelom podatki, dwa tylko grosze z każdego łanu, czyli czwartą część grzywny do płacenia corocznie zostawiwszy; który podatek, że od Kmieci a nie od Szlachty miał być płacony, Władysław Jagiełło oświadczył; a Kazimierz Jagiellończyk, oprócz tego łanowego, żadnego innego poboru nie wkładać obowiązał się. Zabezpieczył sobie Narod przywilej ten w dalszym czasie, warując wyraźnym prawem, aby nowe podatki, ani dla stano-

Dawniejsze dochody Skarbu.

X

le-

leniem na Seymie wszystkich Stanow; a nawet za powszechną zgodą uchwalone, aby nie były wieczyste, ale żeby miała Rzeczpospolita wolność na każdym Seymie one potwierdzić lub odmienić. Na ostatek Konstytucya Roku 1768. powiększenie lub odmianę podatkow raz ułożonych policzyła między materyami *Statuts* wymagającemi jednomyslności na Seymach wolnych.

Dobra Krolewskie sami także panujący po większej części stracili, przez darowizny, lenna, zastawy, i różne inne nadania, już to na pobożne fundusze, już nadgradzając zasłużonych, już uymuiąc sobie wziętszych w Narodzie Obywatelow; tak dalece, że niektorzy z Krolow naszych, i na Kraiowe potrzeby, i na utrzymywanie przyzwoitey tronu okazałości, z trudnością wystarczać mogli. Bielski w Kronice swojej pisze, że jeszcze pod Kazim: Jagiellończykiem w Roku 1478. na Seymie Piotrkowskim, między innemi rzeczami rada naprzod była: „aby się Skarb pospolity założył, żeby czasu pilney potrzeby było się sięgnąć do czego; na „co chcieli niektorzy postąpić wieczne, „mi czasy po wierdunku każdy rok z „łanu; ale to Wielcy-Polacy rospruli.” Lubo zaś potym wydzieliła Rzeczpospolita pewne dochody na Stół Krolewski

wski, pozostałe jednak Krolewskie dobra, o czym się już wyżej mówiło, nie na Skarb pospolity, ale na chleb zasłużony obrocila, potrzeby powszechne poborami na Seymach stanowionemi zastępować mając. Z tych więc poborow, tudzież Kwarty i cła Kupieckiego, składały się dawniej Rzeczypospolitey dochody, które nie zawsze były jednakowe, ale w różnych czasach różne, podług odmienności potrzeb, i stosownie do nich nakazywanych podatkow.

Co się tycze terazniejszych Skarbu Rzplitey dochodow, te przed Rokiem 1768. gdy jeszcze Polska w swojej zupełności była, dziesięć milionow w Koronie, a trzy miliony w Litwie przynosily; Ustawą Seymu Extra-Ordynarynego w Roku 1767. zaczętego, nakazane były w Koronie do siedmnastu, w Litwie do sześciu milionow; ale pomnożenie to nie mogło przyiść do skutku, dla zgromadzonych w Narodzie wszelkiego gatunku klęsk i nieszczęśliwości, które się na koniec zabranie Prowincyi Polskich dopełniły. Na Seymie, Roku 1775. skończonym, pozwolono dochody Skarbowe Obojga Narodow aż do trzydziestu trzech milionow ustanowić, moc umnieyszenia onych zachowując w całości przyszłym Seymom; ale oraz warując, że jeżeliby ułożone wte-

Tera-
źniejszy
Dochody
Skarbu.

dy podatkowania rodzaje summy tyley nie wynosiły, będą mogły następujące Seymy większością głosów obmyśleć sposoby na iey dopełnienie, bez naruszenia prawa Roku 1768. materią podatkow pod iednomyslnością Seymujących Stanow zostawującego, co iednak w tym samym przypadku, i na ieden raz miało być rozumiano. Lubo zaś z ustanowionych w Roku 1775. podatkow, całkowite Skarbu dochody nie wynoszą Summy trzydziestu trzech milionow; atoli Rzeczpospolita zmniejszywszy dawniejszą Tabellę wydatkow, na Seymie Roku 1776. nie sądziła dotąd potrzeby powiększenia podatkow, ale niektóre tylko odmiany i objaśnienia wprzod ustanowionym przydała. Które są te dochodow Skarbowych źródła, i co względem każdego przepisują prawa, zobaczmy zaczawszy od Korony.

Podymne
Generalne

Podatek Podymnego, naprzod w Roku 1629. gdy zwyczajne dochody Skarbu nie dostarczały na wojnę z Krolem Szwedzkim, do czasu ustanowiony, trwał aż do Roku 1768. lubo go w różnych czasach różnie opłacano. Wskrzeszony znowu został na Seymie Roku 1775. z opisem, aby od wszystkich Miast, Miasteczek, Wsi Krolewskich, Duchownych, Ziemskich, i Miejskich, wyjąwszy będące w nich Klasztory *Mendicantium*, iacy

iacy są Kapucyni, Bernardyni, Reformaci, i Bonifratelli, był płacony. W podatkowaniu tym żeby zachowany był wymiar sprawiedliwy, uczyniła następujące rozrządzenia tegoż Seymu Konstytucya:

1. *Warszawa*, z Zamków, Pałacow, i Klasztorow, od każdego komina płaci po Złotych 16. Z wszelkich murowanych Domow w okręgu Miasta leżących, i na Przedmieściach pryncypalnych, po Złotych 15. Tamże z budynkow drewnianych, lub w pruski mur, po Złotych 14. Na Przedmieściach dalszych i mniej pryncypalnych, z murowanych domow po Złotych 10. z drewnianych i w pruski mur po Złotych 8. Z domow nad Wisłą leżących po Złotych 6.

2. *Miasta większe*, Krakow, Poznań, Wschowa, płacą z domow murowanych w Mieście i na Przedmieściach znaczniejszych, od komina po Złotych 12. z drewnianych lub w pruski mur po Złotych 8. Na innych Przedmieściach, z domow murowanych po Złotych 8. z drewnianych i w pruski mur po Złotych 6.

3. *Miasta mniejsze*, utrzymujące rząd mieyski, i przynajmniej trzysta kominow liczące, płacą od komina w Mieście lub na Przedmieściu znaczniejszym z domow murowanych po Złotych 8. z dre-

drewnianych albo w pruski mur po Zł. 6. na dalszych zaś Przedniesciach z pierwszych po Złoty 6. z drugich po Złoty 4.

4. *Miasteczką*, mniej niżeli trzysta dymów mające, i samym bawiące się rolnictwem, z wszelkich domów i budynków płacą po Złoty 4.

5. *Wsie*, w Województwach Krakowskim, Poznańskim, Sandomirskim, Kaliskim, w Ziemi Wieluńskiej, Powiecie Ostrzeszowskim, i połowie Powiatu Sieradzkiego w połach, Inowrocławskim, Wołyńskim z Powiatami Włodzimirskim i Krzemienieckim po Miasto Krzemieniec od Buga, Podolskim, Lubelskim, Płockim, Ziemiami Drohiczką i Bielską, Gnieźnińskim, od każdego dymu, każdej chałupy aktualnie mieszkalnej, i od każdego komina w Zamkach, Pałacach, Dworach, płacą po Złoty 7. W reszcie Województw, Ziemi, i Powiatów po Zł. 5.

Od tego generalnego podatku wyięte są browary po Miastach, kuźnie, hodziownie, i cegielnie na wsiach. Względem kominów pustych objaśniła Konstytucya Roku 1776. że od podymnego te tylko budynki na Wsiach i w Miastach wolne być mają, które nie są do naprawy zdadne, i których naprawa równieby kosztowała, jak nowego domu

sta-

stawianie. W przypadku, gdzieby Miasto lub wieś przez połowę większą zgorzały, albo Mieszczanie lub poddani wymarli po większej części, Kommissya za uwiadomieniem się i dowodem, może do lat trzech uczynić ulgę w podymnym, zastępując ten niedobór z wyznaczonej na wydatki nadzwyczajne Summy.

Podatek ten dwoma ratami Marcową i Septembrową wypłacany bywa, podług rejestru dymów spisane go i zaprzysiężonego, w którym nierzetelność popełniający podlega karze puł roka więzy, i sześciu tysięcy grzywien.

Dobra Stołowe i Krolewskie wszystkie oprócz podymnego płacą jeszcze pół-podymnego według klasy do której należą, wyjąwszy Dwory, które od tego podatku są wolne, iako nie płacify Hybernij, na miejsce której pół-podymnego przez Konstytucyą Roku 1775. jest ustanowione. Konstytucya Roku 1776. objaśniła, że wszystkie Miasta i Miasteczka Krolewskie bez żadnego wyłączenia i nie zasłaniając się żadnymi wolnościami ani prawami, obowiązane są płacić pół-podymnego według klasyfikacyi dymów wiejskich w swoim Województwie, Ziemi, lub Powiecie; a w małych Miasteczkach, i domach zatylanych po Zł. dwa.

Pół-podymnego.

X 4

Do-

Starostwa
i Krole-
wszczy-
zny.

Dochod Skarbowi Koronnemu z Starostw i wszelkiego nazwiska dóbr Krolewskich idzie *naprzód* od aktualnych i uprzywilejowanych Possessorow pół-tory Kwarty corocznie podług lustracyi Roku 1765. a nie późniejszy; *pontore* od puszczonych w prawo Emfiteutyczne przez licytacją Krolewszczyzn po pięć od sta rocznego czynszu Summy zkontraktowanej; *potrzecie* z Starostw i Krolewszczyzn Konstytucją Roku 1775. tit: *Nadgroda Zasłużonych* prawem Emfiteutycznym bez poprzedzającej licytacji rozdanych, po zapłaconey Kwadrupli od czasu obięcia possessyi, cztery kwarty corocznie, także podług lustracyi wyżej wspomnioney.

Zanowe.

Łany Wybranieckie w dobrach Krolewskich, tak nazwane, że przedtym z nich wybrańców do służby żołnierskiej dawano, którą powinność z czasem na podatek pieniężny odmieniono, wrocone znowu były w Roku 1729. do pierwszego ustanowienia swojego; a zebrany z nich żołnierz, Piechotą Łanową nazywał się. Konstytucya Roku 1776. zleciła Kommissyi Skarbowey Łany Wybranieckie zlustrować, należytość Łanową podług prawa i sprawiedliwości oznaczyć, i taryfę dostateczną ułożyć, wyłączając Łany do Polwarkow przyłączone, z których się Kwarta opłaca;

wymiary łanow lustracyi podległych naznaczać, i wszelkie w tej mierze wątpliwości rozwiązywać; wakujące Kontraktem Emfiteutycznym za potwierdzeniem Króla Jmci nadawać; a zarosłe i puste do lat kilku od podatku uwalniać. Co wszystko Kommissya Skarbowa wykonawszy, dochód Rzeczypospolitey z łanowego podatku pomnożyła.

Podatek ten i dawniej w Polsce Czapowe
wybierany, i ostatecznie Konstytucją i Szeleż-
Roku 1775. opisany iest w następujący zne.
sposob: że wszystkie ogólnie Miasta i
Miasteczka, wyłączając Wsie, Stołowe,
Krolewskie, Duchowne, i Ziemskie,
od wyrobku piwa, gorzałek, i wszel-
kich miodow Kraiowych, Czapowe i
Szeleżne na jeden podatek złożone, do
Skarbu wnoszą. Z każdego garca piwa
ordynaryjnego, od wyrobku wraz z wy-
szynkiem, grosz miedziany 1. od garca
piwa dubeltowego, groszy miedzianych 2.
od wyszynku garca wódki prostej, gro-
szy 12. od alembikowej, groszy 18. od
Gdańskiej, groszy 24. od wszelkich sy-
tnych miodow, grosz dziesiąty płaci się
Czapowego. Wszystkim zaś w przeda-
waniu trunkow wolność zostawiona ceny
bez najmniejszej od Urzędow i Juris-
dykcji przeszkody. Cechy Piwowarskie
i Winiarskie po wszystkich Miastach i
Miasteczkach Krolewskich i Duchownych
znie-

zniesione; w Ziemskich zaś dziedzicznych, woli i rozrządzeniu Dziedzicow to oddano. Miasta Krolewskie i Duchowne, przy prawach, przywilejach, i Konstytucyach, wyrabiania i szynkowania trunkow zostawione. Każdemu zaś wolność ta pozwolona w Miastach Stołecznych, iako to: Krakowie, Zytomierzu, Łucku, Krzemieńcu, Lublinie, Kamieńcu Podolskim, Łukowie, Bracławiu, Winnicy, Poznaniu, Kaliszu, Wieluniu, Brześciu-Kuiawskim, Jędrzejowiu, Dobrzyniu, Czersku, Warszawie, Zakroczymiu, Ciechanowie, Łomży, Rawie, i Gnieźnie. Na podatek Czopowego i Szeleżnego, może dawać Kommissya Skarbowa więcey ofiarującym. Kontrakty arendowne, do których i Szlachta przypuszczona być powinna w Miastach wyżej wyrażonych; z dziedzicznych Miast Czopowe opłacane bywa podług Konstytucyi Roku 1768. przez samych dziedzicow albo ich arendarzow.

Co się tycze podatku od wina Węgierskiego, wspomniona Konstytucya nie więcey od wprowadzenia go do Kraiu opłacać każe, iak podług zawartego z Dworem Wiedeńskim handlowego Traktatu, którego Artykuł 3. tylko puł czerwonego złotego równie od beczki, iak od antaśka naznacza. Czopowe zaś od win

win wszelakiego rodzaju, taż Konstytucya płacić nakazuje podług ustawy Roku 1768. to iest: od beczki wina Węgierskiego Złotych 20. od Antaśa Złotych 10. od garca wina Francuskiego ordynaryinego, tudzież Hiszpańskiego, Włoskiego, Ryńskiego, Cypryjskiego, i wszelkich wodek zagranicznych po groszu srebrnym; od garca wina Burguńskiego i Szampańskiego po groszy srebrnych 2. od garca wina Wołoskiego, Pobereskiego, Piwa Angielskiego, i miodu Węgierskiego po groszy miedzianych 5. Podatek ten Czopowego, osobny od zwyczajnego Cła i Składnego, opłaca się na pierwszych Komorach pogranicznych, i zapisywany być powinien nie do rejestrow Celnych, ale Czopowych, umyślnie na to na każdej Komorze granicznej sporządzonych.

Podatek Stęplowanego Papieru, także w Roku 1775. ustanowiony, a Konstytucyą Roku 1776. objaśniony, zawiera w sobie następujące opisy:

1. Od pierwszego tylko arkusza Papieru Stęplowanego, na wszystkie Akty Jurydyczne, ktoregokolwiek bądź gatunku, Tranzakcye, Extracty, Plenipotencye, Dekreta, pod nieważnością onych przed każdą Jurisdycyą, nie wyłączając Duchownych i Mieyskich, płaci się grosz srebrny 1. Kopie iednak do Aktow podob-

Papier
Stęplowa-
ny.

dawane nie powinny być na Stęplowanym Papierze.

2. Na Memoriał do wszystkich Dykasteriów, Jurysdykcją Marszałkowską wyjąwszy, grosz srebrny 1.

3. Na Kwit z Administracyi, Funkcyi, lub zdanych rachunków Złotych 2.

4. Na wexel, kartę ręczną, zapis, a w Tranzakcyach o kupno dobr, tylko na kwit *de pretio*, zeznawający w Aktach, lub biorący papier Stęplowany, od Złotych 100. do 500. płaci groszy srebrnych 2; od 500. do 1000. Złoty 1; od 1000. do 5000. Złotych 3; od 5000. do 10000. Złotych 6; i tak dalej postępując po Złotych 3. od każdego pięciu tysięcy aż do 50000. od których należy Złotych 30; od 50000. aż do 100000. po Złotych 6. od każdego pięciu tysięcy w górę rachując; od 100000. do 200000. w dwuynasob papier Stęplowany od każdego pięciu tysięcy opłaca się, i tak dalej; a to pod nieważnością takowych tranzakcyi w jakimkolwiek Sądzie do exekucyi produkowanych; od ekstraktów jednak takowych tranzakcyi, choćby największe Summy zawierających, płaci się papier tylko na grosz srebrny 1.

5. Na

5. Na przywilej *Communitatis* czyli Konfraternii w Miastach czerw: zł. 1.

6. Na przywilej *additionis annorum*, Zł. 10000.

7. Na przywileje dostoięństw Duchownych i Świeckich, Cywilnych i Wojskowych, z intratą; od każdego sta Złotych intraty, groszy srebrnych 2.

8. Na przywileje Biskupstw, Woiewodztw, Ministeryów, czerw: zł. 60.

9. Na przywileje wszystkich Kasztelanii czerw. zł. 40.

10. Na przywileje Urzędów Koronnych, Duchownych i Świeckich, Cywilnych i Wojskowych, czerw: zł. 25.

11. Na przywileje Urzędów po Woiewodztwach czerw: zł. 1.

12. Na przywileje Urzędów Nadwornych Krolewskich, iako to: Szambelanów, Generał-Adiutantów, Fleygel-Adiutantów, Kameriunkrow, Sekretarzów, Konsyliarzów, czerw: zł. 12.

13. Na przywileje funkcyi Duchownych i Świeckich, Cywilnych i Wojskowych, od każdego sta złotych intraty do takowej funkcyi przywiązanej, po gr: srebrnych 2.

14. Na przywileje Urzędów Wojskowych tytułarnych czerw. zł. 12.

15. Na przywileje na dobra Rzeczypospolitey od sta złotych po groszy srebrnych 2.

16. Na Dyploma Indygenatu Szlachectwa Polskiego czerw: zł. 200.

17. Na Dyploma Nobilitacyi czerw: złotych 50.

18. Na paszport za granicę Zł. 10.

19. Na abszcyt lub świadectwo grosz srebrny 1.

20. Na zaświadczenie wyzwolenia, złoty 1.

21. Na prezenty Kollacyi Krolewskiej, czerw. zł. 1.

Kollacyi Szlacheckiej gr. srebrny 1.

Karty do grania Polskie i Francuskie znaczą się tymże Stępem, za który od Polskich kart płaci się groszy srebrn: 2. od Francuskich zł. 1. Podobnież wszelkiego rodzaju Kalendarze, i wszystkie drukujące się Książki Żydowskie stępowane bywają, a od Stępla każdego płaci się po groszu srebrnym.

Papier ten pod swoim dozorem Kommissya Skarbowa piętnować każe, a zebrane z niego pieniądze, do innych dochodów Rzeczypospolitey przyłącza. Nie należycie papier Stępowany przedaiący, za każdy arkusz sprzedany, tysiącem złotych, albo gdyby majątek jego nie wystarczał, więzieniem podług zdania Sądu; a fałszujący stępel papieru, śmiercią, karani być powinni; w obudwoch tych przypadkach *Forum* iest w Kom-

mis-

missyi Skarbowey. W reszcie ustawa ta Rzeczypospolitey o Stępowanym papierze, nie tamuje dziedzicom podobnoż w Miastach ich dziedzicznych rozrządzenia, dla samych swoich podanych.

Podatek na tabakę, w Litwie ieszcze *Tabaka.* w Roku 1661. przyiuty, trwał długi czas, i obracany był na zapłatę Woy-sku; w Koronie Roku 1677. ustanowiony, zaraz w Roku 1678. zniesiony został wraz z szelągami od każdego arkusza papieru opłacanym. Konstytucya Roku 1775. pomnażając dochody Skarbu Koronnego, wznowiła tabaczny pobor; a następujący Sejm, chcąc go obfitszym uczynić, zlecił Kommissyi Skarbowey onegoż rozrządzenie, pod następującymi warunkami: 1. Zeby dochód z niego był pomnożony. 2. Zeby fabryki w Kraiu na wszelkiego gatunku tabaki były założone. 3. Zeby tabak Kraiowych *in crudo* sprzedaż każdemu i wszędzie wolna była. 4. Zeby cena sprawiedliwa ułożona była wszelkich tabak zagranicznych, lub Kraiowych choć pod nazwiskami cudzoziemskich. 5. Zeby każdy miał wolność sprowadzać dla siebie wszelkiego gatunku tabaki zagraniczne, płacąc od nich cenę ustanowioną. 6. Zeby żadney rewizyi w domach żadnych nie

Pogłowne
Zydo-
wskie.

nie było, pod karą sta czerwonych złotych za każdą kontrawencyą.

Pogłowne od Żydów było zdawna i statecznie Skarbu Rzeczypospolitey dochodem. W Roku 1624. postanowiono, ażeby nie podług dawniejszego zwyczaju, ale po złotemu od głowy płacili; lecz w Roku 1661. włożono na Żydów ogolney Summy 210000. którą corocznie opłacać mieli pod nazwiskiem Pogłownego, a która w R. 1717. dziesiątkiem tysięcy powiększona przychodziła Skarbowi, aż do R. 1764. Zniesiono na Seymie Konwokacyinym tę ugodę, a od każdej głowy Żydowskiej obojey płci, po złotych 2. podatku rocznego naznaczono, który w Roku 1775. do złotych trzech powiększony został; zlecono oraz Kommissyi Skarbowey, aby co trzechletnie lustracye dla dokładnego wyrachowania głów, i sprawiedliwego wybierania tego podatku naznaczała; z ostrzeżeniem, iż wolnemi od iego płacenia będą ci Żydzi, których przy wyrobionym przez nich samych gruncie w rolniczym powołaniu następujące lustracye zastaną; wolnemi nawet od wszelkich podatków rolniczych na gruncie nieosiadłym do lat trzech, na nowym osiedleciu; na ostatek pozwolono im osiadać tak w Koronie iako i Litwie, prawem emfiteutycznym na odłogach dotąd nieu-

nieużytecznych i niewyrobionych za poprzedzającym właścicielow dozwoleńiem, i bez naruszenia prawa Kardynalnego, *de Jure Emphiteusis*. Wszakże zachęcenie to nie skutkowało na prozniackim Narodzie, i wołącym z niepewnego przemyśłu, niżeli z pracy rąk swoich szukać pożycia.

Cła od towarow, iedne przedtym szły na dochód Stołu Królewskiego, drugie na Skarb Rzeczypospolitey. Za Zygmunta I. postanowione było na granicach cło od wołów, skor, i innych produktow z Kraiu wychodzących. Po Zygmuncie Augustcie nie tylko dawne graniczne cła podwyższono, ale i nowe postanowione były w Koronie i Litwie, na lądzie i na rzekach, tak od wchodzących iak od wychodzących towarow wszelkich, czyli iak mowią prawa, od *Inwekty* i *Ewekty*. Zeby w ich opłacaniu Kupcy ucieskami nie byli, kazano drukować Instruktarze Celne, i one do Konstytucyi Seymowych przyłączano. Szlachta i Duchowni wolnemi byli od ceł za produkta dobr własnych wywożone, i za towary zagraniczne na użytek swoy a nie na sprzedaż sprowadzane; lubo nie raz w ciężkich Rzeczypospolitey potrzebach sami dobrowolnie przywileiu tego odstępowali.

Oprocz cła Kupieckiego, bywało także

Cło Ku-
pieckie i
Genexalne

że stanowione czasem, a mianowicie Roku 1661. 1673. cło generalne, tak nazwane, że go wszyscy, żadniemi się swobodami i przywilejami bronić nie mogąc, a nawet i sami Krolowie opłacali. Wznowione takowe cło na Seymie Konwokacyinym Roku 1764. zniesione na Ordynaryinym Roku 1766. i znowu ustanowione Roku 1775. a Instruktarz celny iak naydokładniejszy i sprawiedliwy ułożyć, i podług niego na Komorach Rzeczypospolitey cła od towarow wszelkich wchodzących i wychodzących wybierać, nikogo zgoła od płacenia nie wyimując, Skarbowey Kommissyi poruczono. *Czytaj Rozdz. O Przy mierzach i Traktatach Narodu Polskiego z Mocarstwami Ssiedzkimi, osobliwie Artykuły Traktatow handlowych.*

Wybiera Kommissya Skarbowa przez swoich Offycyalistow dochody celne, ktore ażeby puszczane Zydóm nie były, ieszcze za Zygmunta I. stanęło prawo. Gdy pod panowaniem Jana III. Zydzi naywięcey Komory trzymali, i cłami zawiadywali; w Paktach Konwentach następujących Krolow ponowiono o tym dawniejsze prawa. Nayiasniejszy STANISŁAW AUGUST, w swoich Umowach z Narodem przyobiecał, że do żadnych funkcyi na cłach, mytach, Komorach, i przykomorkach, Zydzi za-

zy-

zywani nie będą, ani iako Faktorowie, ani pod żadnym pozorem.

Różnica cła Krolewskiego, od cła Rzeczypospolitey iest zniesiona; a rownie w Koronie iak w W. X. Lit. trzeci grosz z ceł Kupieckiego i Solnego na Skarb Krolewski idzie, a dwa na Rzplitą.

Sol Kraiu naszego dar przyrodzony, ^{cło od soli.} dostawszy się w posiadanie obce przy Podziałowym Traktacie, z skarbu Kraiowego stała się towarem zagranicznym. Wprowadzanie soli Cudzoziemskiej, dawniey samemu Krolowi służące, a Konstytucyą Roku 1775. każdemu pozwolone, płaci na Komorach Rzeczypospolitey, nikogo nie wyłączając, cło takie, iakie, w W. X. Lit. płacone było, a to podług różnych gatunkow soli. Rozrządzenie tego cła z naywiększym dla Rzeczypospolitey użytkiem, rownie iako i Konfiskat z przemycenia trafiających się, Kommissyi Skarbowey iest oddane.

Wynalazek Loteryi do zabawy ludzi, ^{Loterya Kraiowa.} ile w wielkich Stołecznych Miastach przydatny, a znacznych pożytkow zawsze pewny, bo nadzieią zysku podchlebiającą, choć rzadko ziszczoną wabiący, w innych Kraiach źródłem iest pospolitego dochodu, i podatkiem tym mniej uciążliwym, iż się do niego każdy, nie przez Zwierzchność Rzadowey nakaz,

Y 2

ale

ale z własney dobrej woli przykłada. W Narodzie naszym sposob ten powiększenia Skarbowych intrat w Roku 1768. przeięty, Kontraktem doczesnym Kompanii Genueskiej był puszczony, z obowiązkiem dla Kommissyi Skarbowey, ażeby Stanom Rzeczypospolitey sprawę zdawała na Seymach z tey kontrahencyi; a dochody z niey wynikające miały ulgę Obywatelom czynić w podatkowaniu publicznym. Poznawszy atoli Kommissya Skarbowa, że przywileiowane na Loteryą Kompanie nie przynosiły tych pożytkow, ktore sobie zamierzała Rzeczpospolita, sama niedawno administracyą Loteryi obięła, z nadzieją większych dla publicznego Skarbu pożytkow, i z pewnością, że się już nie szczegulne osoby strata Obywatelow dobrowolną bogacić będą.

Stan Duchowny w Polszcze, lubo znakomitemi przywilejami i wolnościami od Krolow i Rzeczypospolitey z dawna nadany, iednakże iako z Obywatelow teyże Oyczyzny złożony, a gorliwością o powszechnie dobro i całość Rzeczypospolitey ubieżeć się nikomu niedający, oprócz wspólnych z innemi Obywatelami rownie ponoszonych ciężarow, przyczyniał się zawsze chętnie do publicznych potrzeb nadzwyczajnemi składkami, to *Donum gratuitum*, to

Sub-

Subsidium Charitativum nazywanemi. Zaświadczaia to, oprócz Dzieiow Narodowych, Seymowe Konstytucye. Na Seymie Roku 1717. zaświadczyła Rzeczpospolita: „że lubo Dobra Duchowne „według praw na Seymach Roku 1662. „i 1667. przywiedzionych, a Roku 1670. „potwierdzonych, wolne są od stanowisk i Exakcyi żołnierskich, i summę „pewną na zimowy chleb Woysku, nie „z powinności, ale z miłości ku Oyczyźnie w gwałtownych iey potrzebach „płaciły, ostrzegaiąc sobie zawsze praw „swoich całość; iednak i wtedy Stan „Duchowy nie zważaiąc prawie na ostatnią dobr swoich ruinę, dobrowolnie „Summę 346666. Zł. gr. 22. płacić do „przyszłego Seymu obiecał.” Chociaż zaś w Roku 1775. przez oderwanie Prowinicyi Polskich, znaczne niektorych Dyecezyi części, owszem i całe niektóre Dyecezye, pod obce panowanie odpadły, przecież Stan Duchowny, lubo już dość w swoich dochodach zeszczuplony, i przez powiększone podatki, i przez prowizyi od Summ Duchownych znizienie, postąpił *Subsidii Charitativi* w Koronie do 600000. Rozłożenie tey Summy na całe Duchowieństwo, samiz Biskupi na zgromadzeniu swoim uczynili, podług ktorego wszyscy, względnie do każdego dochodow płacić powinni;

Y 3

sa-

Subsidium Charitativum od Duchowieństwa.

samych tylko Plebanow Obojga Obrządkow, ktorzy poddanych nie mają, uwolniła Konstytucya Roku 1775. *Czytany osobny Rozdział: O Stanie Duchownym.*

Dochód
z Dobr
Ostrog-
skich.

Seym Roku 1609. pozwolił był Januszowi Xiążęciu Ostrogskiemu Kasztelanowi Krakowskiemu, uczynić z Dobr swoich dziedzicznych Ordynacyą, ale dla samych tylko Familii swoiey Sukcessorow. Xiążę Janusz odmieniając kilkokrotnie tę Ordynacyą, położył nakoniec Sukcessorami Kawalerow Maltańskich. Ale na takowe rozporządzenie nie zyskawszy, i zyskać nie mogłszy potwierdzenia Rzeczypospolitey, zostawił po swoiey śmierci nasienie długich między Familiami sporów. Interes ten Stanom Rzeczypospolitey do rozwiązania podany na Seymie Roku 1677. a do przyszłego odesłany, dopiero w Roku 1766. zakończyła Rzeczpospolita, uchylając i znosząc rozrządzenie Xiążęcia Janusza względem spadku Dobr Ordynackich na Maltański Zakon, iako pozwoleniu Stanow danemu na założenie Ordynacyi przeciwne, a potwierdzając prawo przyrodzone Sukcessorow krwi Xiążąt Ostrogskich.

Na mocy tegoż przyrodzonego Następcow prawa, za ważne i nigdy niewzruszone uznała Konstytucya wszelkie Tran-

za-

zakcyę, Donacyę, Zapisy, i rozporządzenia Xiążęcia Janusza Sanguszka Marszałka Nadwornego W. X. Lit: iako prawego a bezpotomnego tychże Dobr Następcy i Dziedzica. Jako zaś pierwszy założyciel Ordynacyi, ofiarował Rzeczypospolitey własnym kosztem sześćset żołnierzy na wojnę w ten czas przeciwko Porcie Ottomańskiej, tak i Donataryuszowie Xiążęcia Sanguszka, Summę trzechkroć sto tysięcy złotych z Dobr nabytych corocznie płacić Rzeczypospolitey obowiązali się, podług rozłożenia, które Kommissya od Stanow wyznaczone uczynić miała.

Cafe to ustanowienie potwierdzone było na Seymie Roku 1768. ale gdy w Roku 1773. Zakon Maltański przez Pełnomocnego Ministra z swoimi się do Dobr Ostrogskich pretensyami odezwał, stanęła za pośrednictwem trzech Sąsiedzkich Dworow z Rzeczpospolitą wtedy traktujących ugoda, mocą ktorey Wielkie Przeorstwo i sześć Kommanderyi Orderu Maltańskiego założono w Polsce dla Szlachty Koronney i Litewskiej; a na fundusz tychże Kawalerow potrącają corocznie sto dwadzieścia tysięcy z Summy na Rzeczpospolitą z Dobr Ostrogskich idącej. Konstytucya Roku 1776. potwierdzając tę ugodę przez trzy Sąsiedzkie Dwory gwarantowaną,

Y 4

po-

poruczyła Kommissyi Skarbowey wybieranie całkowitey z Dobr Ostrojskich Summy, sposobem innych Rzeczypospolitey dochodow, a z niey wyliczanie coroczne stu dwudziestu tysięcy złotych na ręce Podskarbiego Maltańskiego w Polsce. *Czytaj osobny Rozdział: O Orderach Polskich.*

Całkowite Dochody Skarbu Koronnego.

Z tych wszystkich źródeł dochody całkowite do Skarbu Koronnego rocznie idące, iako i z Konfiskat za przemyślenie, wynoszą czternaście milionów złotych Polskich, według ostatnich rachunków na Seymie R. 1780. Stanom Rzeczypospolitey przez Kommissyą okazywanych. Wszystkie te dochody wybiera przez Subalternów swoich Kommissya, i niemi szafuje podług Ustaw Seymowych, i Assygnacyi Rady Nieustaiącej do Funduszu Extra-Ordynaryinego, o czym niżej będzie mowiono. Maią Kommissye Koronna i Litewska każda osobną Milicyą Skarbową pod swoją władzą, ale patentowanie w nich Officerów, równie iako i w innych Regimentach, Krolowi Jmci Konstytucyą Roku 1776. jest oddane. Do exekwowania resztujących długiem podatków, po każdej racie, Departament Wojskowy na żądanie Kommissyi Skarbowych, pomoc Wojskową dawać powinien. Arendować cła lub inne Rzeczypospolitey dochody

chody, wyiąwszy Tabakę i Czopowe, zabroniła przez Konstytucyą Roku 1776. Rzeczpospolita, dobrze przeświadczona i o pilnym Skarbowych Kommissyi dozorze, i o tey niemylney prawdzie, że arendą puszczać dochody publiczne, jest to zdzierstwem Obywatelów bogacić Arendarzów.

Od czasu ściślejszego Prowincyi Litewskiej z Koroną złączenia się, i ustanowienia wspólnych obrad dla Obojga Narodów, na każdym Seymie wyznaczała podatki imieniem Narodu swojego Litwa, różne podług okoliczności potrzeb Kraiowych, zawsze iednak z tym wymiarem, żeby dochody Skarbu Litewskiego, trzecią przynajmniej Koronnych dochodów część wynosiły.

Ustanowione w Wielkim Xięstwie Litewskim Roku 1775. podatkowania rodzaje, a dochodów publicznych źródła, niektóre późniejszymi Ustawami są odmienione lub zniesione; trwają podziś dzień następujące:

1. *Cło Generalne*, iak w Koronie, nikogo zgoła nie wyimując, ani własnych produktow, lub na swoją potrzebę sprowadzanych towarów nie wyłaczając.

2. *Pogłowne Żydowskie*. Podatek ten opłacali przedtym Żydzi ogólną Summą 60000. złotych, z których dwadzieścia szło

Dochody Skarbu W. X. Lit.

szło na zasługi Chorągwi Węgierskiej do straży Trybunałowi przydanej, reszta w przydatku do pensyi Hetmana wi W. Litewskiemu. Na Seymie Konwokacyinym R. 1764. Konstytucyą Koronną o Pogłównym Żydowskim do Litwy rościągniono, a w Roku 1775. oznaczono, aby od każdej głowy Żydowskiej po puł-trzecia złotego do Skarbu Litewskiego wchodziło.

3. *Subsidium Charitativum.* Duchowieństwo W. X. Litewskiego idąc za przykładem Korony, lubo także wielą prawami ma sobie ostrzeżone, iż do żadnych podatkow i ciężarów nadzwyczajnych pociągane być nie powinno, ofiarowało się płacić corocznie sto tysięcy złotych do Skarbu Rzplitey.

4. *Podymne Generale*, na wszystkie Dobra Stołowe, Krolewskie, Dziedziczne i Duchowne opisane jest w ten sposób: 1. *Wsie.* Dwór każdy w iakiejkolwiek natury Dobrach z wszystkimi mieszkaniem i budynkami do niego należącemi liczy się za ieden dym. Toż samo rozumieć się ma o domie każdego Szlachcica mieszkającego po okolicach, bądź poddanych mającego, bądź grunta tylko wyrabiającego. Każda chata wiejska gospodarzem osadzona, gdy oprócz ogrodu, grunt wyrabia, rachuje się za dym ieden. W takowym rozporządzeniu

niu Xięstwo Zmudzkie, Powiat Upitski, i Wilkomirski wyiawszy kilka mil Wileńskiemu pogranicznych, płacą z dymu po złotych 10. — Powiat Kowieński, po złotych 9. — Powiat Brasławski, po złotych 8. wyiawszy zapadleyszy Kray nad Rzeką Dżisną. — Woiewodztwo Brzeskie, procz Polesia od granicy Woiewodztwa Wołyńskiego, od dymu po złotych 7. — Woiewodztwo Wileńskie procz pogranicza od Powiatu Wilkomirskiego, Trockie procz Zapuszczańskiego Kraiu, Powiat Oszmiański procz okolicy Trabow i Jwia, Powiaty Lidzki, Orszański, Grodzieński, Woiewodztwo Miński, Powiat Wołkowyski, Woiewodztwo Nowogrodzkie, Powiat Słonimski procz części Polesia od pogranicza Pińskiego, po złotych 6. — W pozostałych częściach Woiewodztwa Połockiego, i Powiatu Rzeczyckiego, po złotych 5. — Powiat Mozyrski, i zapadleysza część Pińskiego, po złotych 4. żyźniejsza połowa tegoż Powiatu, po złotych 5. — W wyłączonych powyżey częściach Powiatow Wilkomirskiego i Brasławskiego, po złotych 6. — Woiewodztwa Wileńskiego, po złotych 8. — Woiewodztwa Trockiego między rzekami Niemnem i Szeszupą, po złotych 7. od rzeki Szeszupy do granicy Pruskiej, iako

ko i w Kowieńskim Powiecie, po złotych 9. — Powiatu Oszmiańskiego, po złotych 7. — Województwa Nowogrodzkiego, po złotych 4. — Województwa Brzeskiego, po złotych 5. — Dla Szlachty w okolicach Xięstwa Zmudzkiego, tudzież Województw i Powiatów innych mieszkającej, na szczupłych gruntach osiadłej, i poddanego żadnego nie mającej, iako też w Dobrach Krolewskich, Stołowych, Duchownych, za przywilejami, lub Kontraktami mieszkającej, podymne według powyższych Klasyfikacyi, trzecią częścią zmniejsza Rzeczpospolita. 2. *Miasta nie Magdeburskie*, płacą Podymne, iakie ustanowione jest na Dwory i Wsie w Kraiu tym; w którym leżą. *Magdeburskie* dzielą się na trzy Klasy. W *pierwszej* są: Wilno, Grodno, Brześć, Kowno, Mińsk, Słuck. W *drugiej*: Pińsk, Nowogrodek, Słonim, Lida, Rossienie, Kiejdany, Druia, Czereia. W *trzeciej*: wszystkie pod dwiema wyższemi nie położone. Opłacaiaż Podymne w ten sposób: od Klasztorów Obojga Obrządków, Plebanii Obrządku Łacińskiego, Dyssydentskich, i Pałaców w trzech wszystkich Klassach Miast Magdeburskich, po złotych 50. — Od Plebanii obrządku Greckiego Unitów i Dyżunitów iak po Wsiach stosownie do Kraiu. — Od Kamie-

mienic i Domów wiezdných w Miastach Klasy pierwszej, po złotych 30. Klasy drugiej, po złotych 20. Klasy trzeciej, po złotych 10. — Od Dworów i Budynków pokatniejszych w Miastach Klasy pierwszej, po złotych 12. Klasy drugiej, po złotych 10. Klasy trzeciej, po złotych 7. — Od Domów Rolniczych w Miastach Klasy pierwszej, po złotych 6. Klasy drugiej, po złotych 5. Klasy trzeciej, po złotych 4. — Od Chałup prywatnych mieszkańców w Miastach Klasy pierwszej, po złotych 4. Klasy drugiej, po złotych 3. Klasy trzeciej, po złotych 2. — Lazarety, Szpitale, Plebanie Dyecezyi Wileńskiej, przy którychby założone były Szkoły Parafialne, i sameż Szkolne przy Plebaniach Domy, uwolnione są od Podymnego.

5. Dochody z Starostw i Krolewszczyzn, według takiegoż iak w Koronie rozporządzenia; to jest: z Kwarty sowitey, Kwadrupli, i Czynszu Emfiteutycznego.

6. Czopowego i Szelegznego płaci się dziesięty grosz czystego zysku z propinacyi arendowney lub Dworskiej, po wszystkich ogólnie Miastach i Wsiach Dobr Stołowych, Krolewskich, Szlacheckich i Duchownych. W Miastach zaś Stołecznych, Województw, Xięstw, i Powiatów, gdzie Starostom i Woie-

wo-

wodom nie należy z browarney arendy dochod, Czopowe wybierane bywa podług Instruktarza przez Kommissyą Skarbową ułożonego.

7. Podatek na Karty do grania, od każdej talii Kart Francuskich, złotych 2. Kart Polskich, złoty 1.

8. Od wszystkich Młynow zbożowych w czyieykolwiek possessyi będących, płaci się: z Koła na wielkiej wodzie, po złotych 10. na średniej, po zł. 8. na małej, po zł. 6. na najmniejszej, po zł. 4. — W Wilnie od Koła, po zł. 16. — W Młynach wietrznych w całym Xięstwie Lit. od Kamienia po zł. 6.

9. Czyńsz z Miasteczek, ktorych Magdeburgie prawem Roku 1776. są zniesione. *Czytaj Rozdział: O Stanie Miejskim.*

10. Dochod Tabaczny dopiero Roku 1780. w W. Xięstwie Litewskim był przyjęty na miejsce podatku Procentowego od Summ Kapitałnych; który w Roku 1776. ustanowiony, że był dla Obywatelów uciążliwy, zniosła Rzeczpospolita ustawą Seymową Roku 1780. zalecając Skarbowey Litewskiej Kommissyi, ażeby fabrykę tabaczną iedną lub więcey, ile na odbyt i potrzebę Prowincyi dość będzie, w Litwie założyła; cenę i wagę tabaki iednostayną ustanowiła; Kon-

tra-

trakty dla Skarbu użyteczne zawarła; z Koronną Kommissyą znosiła się względem wzajemnego wyrobionych u siebie tabak odbytu i przeprowadzania; słowem wszystkie obowiązki dochodu tabacznego tyczące się, a Kommissyi Skarbowey Koronney przepisane, rościagaia się i do Litewskiej.

Dochody z tych podatkowania rodzajow wynikające, Kommissya Skarbowa W. X. Lit. przez swoich Offycalistow wybiera, i niemi szafuje, podług tychże samych opisow co i Koronna; arendowanie ich pod wszelkim pozorem zakazane iest Ustawą Roku 1776. Całkowite Skarbu Litewskiego dochody, biorąc miarę z wyznaczonych na tę Prowincyą wydatkow, powinnyby przechodzić pięć milionow corocznie.

Jako dochodami publicznemi, tak i ^{Wydatki Rzplitey.} wydatkami zawiaduią Kommissye Skarbowe. Prawidłę w tey mierze są dla nich Tabelle na Seymie Roku 1776. za powszechną Stanow Rzplitey zgodą ułożone, z tym mianowicie warunkiem, ażeby po opłaceniu wydatkow gruntowych, a w nich pensyi Kommissarskich Skarbowych, należytość Skarbowi Krola Jmci naypierwey płacona była; a potym z całkowitey dochodow massy w iednymże czasie Cywilne i Woyskowe wydatki, z tą tylko różnicą, że Woyskowe
na

na każdej racie *anticipativè*, Cywilne zaś *decursivè* wypłacane być powinny.

TABELLA

Wydatkow Rocznych Koron:

K R O L Ɔ M C.

Do Skarbu J.K.Mci - 2666666. gr. 20.

Rada Nieustająca.

Na pensye Marszałko-
wi, Konsyliarzom,
i Sekretarzom Rady
Nieustającej - - 215000.

NB. Zasiadający w Radzie Biskupi,
iako już dochodami z Biskupstw opatrzeni,
i Ministrowie iako pensyonowani od
Rzeczypospolitey, Pensyi Konsyliarskich
nie biorą.

Na Officyalistow, Su-
balternow, Kancel-
laryą, i inne potrze-
by Rady - - 80000.

Departament Marszałkowski.

Marszałkowi W. Kor. - 60000.

Marszałkowi Nadwor-
nemu Kor. - 40000.Na Chorągiew Wę-
gierską do Łaski na-
leżącą - - 67461.

Na

Na Officyalistow Mar-
szałkowskich - 36000.*Departament Kanclerski.*

Podkanclerzemu Kor. 40000.

NB. Wydatek ten powiększa się dwu-
dziestą tysiącami, gdy Pieczęć Wielka
jest w ręku Ministra Swieckiego, po-
dług Konstytucyi Roku 1775. ale o tym
Tabella R. 1776. nie wspomniała.

Departament Skarbowy.

Podskarbiemu W. Kor. - 60000.

Podskarb: Nadwor: Kor. - 32000.

Dziewięciu Kommis-
sarzom Skarbowym,
i Instygatorowi Kor:
po dziesięć tysięcy 100000.

Na Officyalistow Skar-
bowych - - 100000.

Na Milicyą Skarbową 120000.

Na wydatki prawne,
i inne drobniejsze - 30000.

Na Konflagraty, alle-
wiacye, cła wroczone
i decessa, pomiędzy
ktoremi jest Summa
rocznia za Luboml
70000. Rzewuski
Woiewodzinie Wo-
łyńskiej - - 200000.

Z

Re-

Różne Expensa.

Na Szkołę Rycerską	200000.
Prezydentowi Trybu- nalskiemu -	10000.
Marszałkowi Trybu- nalskiemu -	20000.
Na fundusz umarzają- cy długi Rzplitey -	500000.
Na Posłów Zagrani- cznych, Gabinet, Tłomaczow, i Szko- ły Oryentalne -	270000.
Na Sędziów Pogran- icznych -	50000.
Na naprawę Zamkow Warszawskiego i Krakowskiego, i Pa- łacu Rzplitey -	90000.
Marszałkowi Seymo- wemu -	13333. gr. 10.
Sekretarzowi Seymo- wemu -	3333. gr. 10.
Na Szpital Warszawski	25000.
<i>Pensye, Rekompensy, Gratyfikacye.</i>	
Krolewiczom Polskim	
Xiążętom Saskim -	178666. gr. 20.
Dla Sędziów Ziem: i Grodzk: Warsza- wskich żyjących tyl- ko -	10000.

Dla

Dla Pisarza Ziemsk:

Grodz: Warsz: za
wydawanie Extra-
ktow Konstytucyi - 10000.

Kraszewskiemu Gene-
rałowi Maiorowi - 20000.

NB. Pensya ta ustała w Roku 1782.
odkąd Starostwo Ułanowskie Expekta-
tywą sobie w Roku 1775. nadane, obiał
iuz w aktualną possessyą tenże Generał
Maior.

Mikulskiemu i Suk-
cessorom Bucowa - 6000.

Expens Extra - Ordynaryjna.

Na wydatki nadzw-
yczajne i nieprzewi-
dziane - 300000.

Woysko.

Ogulny wydatek na
Woysko - 6290000.

Summa ogulna ex-
pensy roczney w Kor. 11843461.



Z 2

T A-

TABELLA

Wydatkow rocznych W. X. Lit.

K R O L Ɔ M C.

Dochodu Roczego - 1333333. gr. 10.

Woysko.

Ogulny wydatek na
Woysko W. X. L. 2300000.

Departament Marszałkowski.

Marszałkowi W. Lit. 50000.

Marszałkowi Nadwor-
nemu Lit: - 40000.Na Chorągiew Krucką
do Laski należącą - 28000.Na Officialistow La-
ski do odkładania
przez lat 6. na Seym
przypadający w Litwie 6000.

Departament Kanclerski.

Kanclerzowi W. Lit. - 60000.

Podkanclerzemu Lit. - 40000.

Pisarzowi Dekretowe-
mu - - - 6000.

Departament Skarbowy.

Podskarbiemu W. Lit. 60000.

Podskarbiemu Nadw:
Litewskiemu - 40000.

Ośmiu

Ośmiu Kommissarzom

po 8. tysięcy - 64000.

Skarbnemu W. X. Lit. 6000.

Regentom Ekonom: i

Juridycz: po 4. tys: - 8000.

Sekretarzowi i Kassy-

erowi po 4. tysiące - 8000.

Na dwóch Manuali-

stow Kancellaryi - 2000.

Plenipotentowi do

spraw Skarbowych - 2000.

Attendentowi tychże

spraw - - - 1000.

Archiwiście Aktow

Skarbowych - 800.

Instygatorowi - 600.

Woznemu - - - 300.

Architektowi - 2000.

Na Milicyą Skarbową 45058. gr. 15.

Na drobne wydatki 10000.

Na Konflagraty, wro-

cenie cef, i decessa 60000.

Różne Expensa.

Na Szkołę Rycerską w
trzeciej części 100000.Marszałkowi Trybu-
nalskiemu - 20000.Na umorzenie długow
Rzplitey - 250000.Instygatorowi W. Li-
tewskiemu - 6000.

Z 3

Na

Na Posłów Zagranicznych, Gabinet, Tłomaczow, i Szkoły Oryentalne -	100000.
Na naigęcie Pałacu dla Posła Rossyjskiego pod Seym w Grodnie, odkłada się rocznie -	6000.
Na naprawę Zamku Grodzieńskiego -	10000.
Marszałkowi Seymowemu w trzeciej części -	6666. gr. 20.
Pisarzowi Sądow Seymowych rocznie -	6000.
Sekretarzowi Seymowemu -	1666. gr. 20.
Na czyszczenie Rzek portowych, i kończenie kanału między Bugiem i Muchawcem -	60000.
Krolewiczom Polskim Xiążętom Saskim	89333. gr. 10.
Na Chorągiew Trybunałską -	20000.

Expens Extra-Ordynaryina.

Na wydatki nadzwyczajne i nieprzewidziane, z którey

Sum-

Summy i Rada Nieustająca z Kancelaryą swoją 30000. wynoszącą, płacona bywa - - 151241. gr. 20.

Summa ogólna
expensy roczney w Lit: 5000000.

NB. W Tabelli tej R. 1776. nie umieszczone ieszcze dwie roczne pensye, Wodzińskiemu Biskupowi Smoleńskiemu 20000. zł. a Komarzewskiemu Generał-Maiorowi przy boku J. K. Mci amployowanemu 6000. z Skarbu Litewskiego naznaczone.

Dla szczupłości dochodow Skarbu publicznego, a i tych nie zawsze zupełnie i punktualnie wnoszonych, z przyczyny nie doskonałej administracyi i trafiających się w Kraiu zamieszek, często Rzplita przymuszona była zadłużać się, iuż Woysku Narodowemu, iuż różnym Kredytorom, iuż funkcye i Urzędy publiczne sprawującym. Obmyślano różne różnemi czasami sposoby dla opłacenia takowych długow. Na Seymie Roku 1768. Fundusz na umorzenie niektorych prawem przyznanych wyznaczono; ale gdy dla pamiętnych w Kraiu rozruchow ustanowienie to do skutku przysię

Drugi
Rzplitey

Z4

przyść nie mogło, Konstytucya Roku 1775. naznaczyła Kommissyą Likwidacyjną, celem rozeznania czyichkolwiek do Skarbu Obojga Narodow pretensyi, uchylając wszelkie dawniejsze likwidacye. Kommissya ta z sześciu osob z Senatu, a z Stanu Rycerskiego po jednej osobie z każdego Woiewodztwa złożona, podług przepisanych w teyże Konstytucyi prawideł, zlecone sobie dzieło odprawowała przez pięć lat; a w Roku 1780. zupełnie dokonawszy i Protokół swoich dekretow, tudzież Regestr wpisow tak pierwszej jako i drugiej Klasy długow za należące się od Rzeczypospolitey przyznanych, do Archivum Skarbu Koronnego oddawszy, uchyloną została na Seymie Roku 1780. z upewnieniem, że Kommissarzom, którzy około likwidacyi pracowali, grosz sześćdziesiąty od wszystkich długow Rzeczypospolitey przyznanych, tak w pierwszej, jako i w drugiej Klasie umieszczonych, punktualnie przez Kommissyę Skarbowe wypłacany będzie.

Długi
Klasy I.

Długość, jako się dopiero wspomniało, dzieli się na dwie Klasy. W pierwszej, oprócz dziewięciu milionow Krolowi Jmci od Stanow Rzeczypospolitey przyznanych; oprócz półtora miliona woysku Koronnemu na umorzenie zobopolnych pretensyi między tymże Woy-

Woyskiem i Obywatelami przysądnego, i oprócz zlikwidowanych zaległych Cywilnych pensyi tylko Departamentowych; umieszczone są i inne już to na mocy Konstytucyi Roku 1776. już na fundamencie rezolucyi Rady Nieustającej, tak dalece, że cała długow Rzeczypospolitey massa w pierwszej Klasie wynosiła 15364578. gr. 16. den: 10. Delegaci do examinowania Kommissyi Likwidacyjney w Roku 1778. obiecywali Rzeczypospolitey, że dług ten przed dziesiątkiem lat miał być zupełnie zapłacony.

Co się tycze długow do drugiej Klasy regulowanych, z tych na sto kilkadziesiąt milionow do Rzeczypospolitey roszczonych, Kommissya Likwidacyina rostrząsnawszy wszystkie Pretensorow prawa, i Skarbow Rzeczypospolitey odwoły, należec różnym osobom okazała tylko następującą Summę: w złocie czerwonych złotych 350. w talerach sztuk 1700. w monecie złot: 1142670. gr. 26. Summ tych należytość Rzeczypospolita wyrokiem Seymowym R. 1780. utwierdziwszy, i wypłacanie po zaspokoionych Klasy pierwszej długach Kommissyom Skarbowym zaleciwszy, inne wszelkie pretensye nieważnemi i niesprawiedliwemi przez Kommissyą Likwidacyjną uznane, wiecześnie uchylila, a odesłanym do

Długi
Klasy II.

do siebie po rezolucyą Pretensorom sprawiedliwość uczynić przyobiecała. Jakoż zaraz tegoż Seymu ustawą przyznano cztery miliony Xiążętowi Radziwiłłowi Woiewodzie Wileńskiemu, i Podkomorzemu W. Litewskiemu; a czterokroć sto tysięcy złotych Sukcessorom Hreorego Ogińskiego Hetmana Polnego Litewskiego. Pierwszym za dwa miliony nadano prawem dziedzicznym całą Ekonomią Wileńską, a na drugie dwa miliony, iako i na dług Ogińskich, obmyślić na bliskim Seymie sposób zaspokoienia przyobiecano.

Fundusz
na umo-
wienie
tych dru-
gow.

Zleciwszy Rzplita obrachować długi swoje, obmyśliła razem stały Fundusz na ich umorzenie, postanowiwszy w Roku 1775. aby na ten koniec obracane były następujące Summy: 1. 500000. zł. corocznie z dochodów Skarbu Koronnego. 2. 250000. zł. z dochodów Skarbu W. X. Lit. 3. od Duchowieństwa Koronnego 600000. zł. *Subsidii Charitativi*. 4. od Duchowieństwa Prowincyi W. X. Lit. 100000. 5. z Starostw i wszelkich Krolewsczyzn w Koronie i w W. X. Lit: z prawa Emfiteutycznego czynsze, po odciągnięney pułtory Kwarty w Koronie, a Kwarcie sówitey w Litwie. Summy te na Fundusz umarzający długi Rzplitey naznaczone, że w żadnym przypadku na insze wydatki być obra-

cane

cane nie mogą *sub responsione* z osob i majątkow Kommissarzow zasiadających w Kommissyach Skarbowych, i że nie-mi rozrządzać Rada Nieustająca nie powinna, obwarowały Konstytucye Roku 1775. i 1776.

Naznaczeni do tego Funduszu naprzód pierwszej Klasy Kredytorowie, odbierać będą corocznie w proporcyi do ilości funduszu, i summ sobie dłużnych, swoją należność dopoty, dopoki zaspokoieniami zupełnie nie zostaną; toż dopiero po zapłaconych pierwszej Klasy długach, drugiej Kredytorowie tymże *legis Falcidia* sposobem, do odbierania należności sobie przyznanych, mieszczeni być mają.

Lubo zawsze do całej Rzeczypospolitey należało rozrządzać dochodow publicznych szafunkiem, atoli że między Seymem a Seymem trafiały się nieprzeżyżrane przypadki, wydatkow nieuchronnie wymagające; zostawiano nieiaką summę do rozrządzenia Krola z Radą Senatu, podług zdarzającej się potrzeby, z obowiązkiem oddawania sprawy z niey rozporządzoney Stanom Rzeczypospolitey na Seymie. Po ustanowieniu Rady przy boku J. K. Mci Nieustającej, lubo wydatki dokładnie są w Tabełlach wyszczególnione, wyznaczyła iednak Rzeczpospolita do iey szafunku

Sposob o-
płacania.

Expens
Extraor-
dynaryi-
na.

na

na expensa extraordinaryine Summę roczną 300000. z Korony, a z Litwy od 151241. gr. 20. resztę, po zapłaceniu Rady i iey Kancellaryi.

ROZDZIAŁ XIX.

O Woysku Narodowym.

Dawniejsze Woysko Polskie.

LUbo od naydawniejszych czasow wojny z Sąsiadami wiedli Polacy, dłu- go jednak nie trzymali ustawicznego żołnierza; ale obyczajem innych wtedy Narodow, osiadła po Ziemiach Szlachta, powinność bronięcia Ojczyzny za swoją poczytując, i nazwiskiem Żołnierza albo Rycerza rodowitość swoją oznaczając, a za ćwiczenie i sztukę, odwagę do potrzeby przynosząc, ruszała przeciwko nieprzyjacielowi na rozkaz Panującego.

Długosz twierdzi, że ieszcze Ziemo- wit syn Piasta zamyslał o wyprawie przeciwko Niemcom, Węgrom, i Morawczykom, uczynił pewny co do woyska porządek, nakazał ćwiczenia żołnierskie, i woyskowych Urzędników naznaczył. Wszakże sprawiedliwiey po-
do-

dobno Bolesławowi Chrobremu przypisu- ją pierwsze Ustaw niektorych Woyska tyczących się wprowadzenie. Krol bowiem ten poważenie tronowi, a Narodowi bezpieczeństwo chcąc ziednać, nie tylko milicyą Nadworną ustanowił dość liczną, aby w każdym przypadku nagłym mogła się nieprzyjacielowi za- stawić; ale nadto wszystkim Obywate- lom dał nieiaką postać Woyska Naro- dowego; wyznaczyszy ile iazdy miała przystawiać każdej Ziemi Szlachta, która zwyczajem dawnych Sarmatow z konia zawsze służyła; ile które Miasto piechoty, wozow naładowanych żywno- ścią, i podwod czyli koni pod rozwo- żących ukazy Krolewskie; na Wieśnia- kow powinność była włożona, aby strze- gącym Zamkow pogranicznych zało- gom żywności dostarczali. Woysku tak rozrządzonemu przepisał Bolesław pe- wne ćwiczenia i popisy, ażeby wpra- wnieysze było do służby i do potrzeby; postanowił różnych Urzędników, każde- go powinności i porządek oznaczając. Nad żołnierstwem każdej Ziemi nay- wyższą Zwierzchność miał Woiewoda, a sam Krol nad całym woyskiem. Ta- kim to ludem wojował i zwyciężał Chrobry, i następcy iego, poki Polska na kilka Xięstw podzieloną nie była. Wtedy bowiem słabsi w osobnych wy-
dzia-

działach Xiążęta, i do wzajemnych zwad, i do obrony przeciwko nieprzyjacielowi, obcych żołnierzy częstokroć zaciągali.

Statutem Kazimierza W. Roku 1347. wydanym, Żołnierze (*milites*) dobra wolne prawem żołnierskim posiadający, powinni byli pewną zbroynych liczbę, podług ilości dochodów swoich, przystawiać na każdą przeciwko nieprzyjacielowi wyprawę; Panowie i Szlachta, (*Barones & Nobiles*) uzbroieni na wojnę przybywać byli obowiązani, których jednak Krol za granicę prowadzić nie miał, chyba za uproszeniem i za nadgodę. Sołtysom dobr Swieckich i Duchownych wojskową służyć, a nawet i samymże Duchownym dobra dziedziczne posiadającym, odprawiać z Krolem wyprawy pod utratą dobr nakazano. Ludwik dobra Szlacheckie od wszelkich ciężarów uwolnił oprócz służby wojennej, którą ze własnym kosztem Szlachta odprawiać miała, ostrzegł w Statucie swoim Władysław Jagiełło. Kazimierza Jagiellończyka Statut Roku 1475. nakazuje, aby wszyscy Swieccy i Duchowni podług miary majątkow swoich żołnierską służyli; aby Miasta Krolewskie i Duchowne piechotę zbroyną podług taxy na nie włożonej przystawiały; a każdy iadący na wojnę żeby przy

wozie

wozie oprócz ludzi wozowych, miał jednego pieszego uzbroionego.

Obraz Woyska Narodowego, iakie było dawniejszych wieków, pozostał się w Pospolitem Ruszeniu, którego i później używano w cięższych niebezpieczeństwach, gdy ich zwyczajnemi siłami nie można było oddalić, i mowi o nim prawo Roku 1768. że nakazane być nie może tylko mocą Seymu, i to iednomyslnością na Seymach wolnych.

Skoro Narod pod Kazimierzem Jagiellończykiem otrzymał prawo, iż nie mógł być na wyprawę ruszony, tylko za dołożeniem się i dozwoleciem Stanow; skoro prawo to zostało potym kilkokrotnie stwierdzone i umocnione; każde Pospolitego Ruszenia zwołanie poprzedzać musiała zgoda powszechna Sejmujących, a wprzód jeszcze naradzanie się Rycerstwa na Seymikach. Ze zwołanie to do praw Krolewskich należy, iużesmy wyżej mówili. W Bez-Krolewii atoli, gdyby tego potrzeba wymagała, może Prymas z Stanami wyprawę generalną naznaczyć. Uniwersały Krolewskie, nazwane *Wici*, że do kii wicią przywiązane bywają, rozsyłają po Woiewodztwach po trzykroć co cztery tygodnie iedne po drugich, pod pieczęcią Koronną, albo Litewską podług różności Prowincyi; dwoie Wici za iedne nie wychod-

chodzą, chyba że tego wyraźnie Sejm dozwala.

Za trzeciemi Wiciami Rycerstwo rusza, popis naprzód przed Kasztelanem, a potym przed Woiewodą odprawia, i na miejsce od Krola wyznaczone ciągnie. Sposob okazywania, i Ustawy tak o porządku w ciągnienu, iako Sądow przeciwko wykraczaiącym tyczące się, opisuje obszernie Konstytucya Roku 1621. do ktorey odwołuią się wszystkie późniejsze. Nikt nie jest wolny od Pospolitego Ruszenia, chyba że kogo choroba albo prawo uwalnia. W czym Kanclerze, Senatorowie Rezydenci przy boku Krola, Ministrowie inisi i Urzędnicy niektorzy, tudzież Woiewodztwa pewne mają swoje szczegulne przywileie. Kara śmierci i dobr utrata czekała przedtym nieznayduiącego się na powszechney wyprawie; później ustanowiono, aby dobra tylko tracił, które na zapłatę Woysku obracaia. Litwa w pospolitym Ruszeniu nie wychodzi za Xięstwo swoje, ale się w granicach Prowincyi zostaje dla obrony Oyczyzny.

Zgromadziwszy się na miejsce wyznaczone Rycerstwo, ktorego liczba, jeżeli wierzyć mamy Fredrowi, Starowolskiemu, i innym, przenosiła dawniej dwakroć sto tysięcy luda, idzie pod Kommandę samego Krola, bo z dawnych

cza-

czasow, kiedy ieszcze sami Krolowie na woynach hetmanili, nie chce kogo innego słuchać. Minąwszy wyższe przykłady, Krolowie Zygmunt I. Zygmunt III. Michał, byli przytomni w polu, gdy się Rycerstwo ściagało Pospolitym Ruszeniem; lubo dla zasłych potym okoliczności iść na nieprzyiaciela nie mogli. Krol Alexander lubo ciężko choruiący, kazał się do obozu zawieść, gdy się oświadczyli Szlachta, iż ciągnąć nie chcą, jeżeli Krol przytomnym nie będzie. Zygmuntowi Augustowi, iako świadczy Chwałkowski, napisał z Panow Ruskich ieden, posłyszawszy, że nie sam Krol ma hetmanić Pospolitym Ruszeniem: „Osoby Krolewskiey na ocalenie wolności naszej potrzeba, a nie imienia tylko Krolewskiego. *Virum libertas nostra requirit, ut sit salva, non titulum Regis.*

Nie wolno Rycerstwa zgromadzonego rozdzielać, ale całe pod wodzą Krolewską idzie, albo pod Hetmanami w Bezkrolewui. Zygmuntowi Augustowi na ieden raz pozwolono, aby jeżeli nieprzyiaciel kilka stronami uderzy, z iedną Rycerstwa częścią sam Krol poszedł, z drugą Hetmana W. wyprawiał. Nie bawi Pospolite Ruszenie iak dwa tygodnie, w ktorym czasie, gdy się nie zdarzy pora stoczenia bitwy z nieprzyacielem,

Aa

wol-

wolno Rycerstwu do domow swoich powracać, nie inaczej jednak tylko za wiedzą i pozwoleniem własnego Woiewody. Za granicę nie można prowadzić Pospolitego Ruszenia, chyba za uproszeniem lub zapłatą. Władysław Jagiełło w takim razie po pięć grzywien każdemu płacić obiecał; co pod Zygmuntem Augustem tak objaśniono, żeby na to i zgoda powszechna Stanow zachodziła, i nad trzy Miesiące Rycerstwa w polu nie trzymano, i żeby po pięć grzywien dawnych każdemu iezdźcowi i piechotnemu wprzód wyliczono. Ale późniejszy Konstytucye zupełnie zabroniły wychodzić za granicę z pospolitym Ruszeniem.

Lubo zaś i późniejszych czasow wyprawa takowa często bywała uchwalona, rzadko atoli do skutku przychodziła. Po Roku 1621. i 1672. nie nastąpiło iey zwołanie. Bo Prymasa Olszowskiego postępek i prawom Krolewskim ubliżył; i pozny to był ratunek, gdyby był Krol Jan skuteczniey sam sobie nie poradził. Poznano aż nadto, iak mało dobrego spodziewać się można z takiej wyprawy, na którą zgromadzone mnostwo tłumem raczej iest, niżeli woyskiem, i ciężarem bardziey niż siłą; w którym ani ćwiczenia, ani porządku, ani ładu, ani karności, ani posłuszeństwa nie masz;

masz; ktore na tak krotki czas sprowadzone, iakby to w dwóch tygodniach kończyły się wojny, częstokroć nic nie zrobiwszy, tylko że niezmierne kosztą strwoniło, i własnemu Kraiowi więcej, niż nieprzyjacielowi szkody przyniosło, rozsypuie się; ktorego na koniec porażenie, gdyby kiedy nieszczęśliwie nastąpić miało, ostatnią przyniosłoby zgubę Oyczyźnie, iako żadnego iuż środka do poratowania się nie mającey.

Poznawali to mowię zdawna Przodkowie nasi i narzekali, że Polska będąc zewsząd tak potężnemi Sąsiadami otoczona, nie obmyślała stałej i pewniejszey przeciwko nim obrony, wolać raczye polegać na tak mało skutecznym, a tyle nieprzyzwoitości mającym środku. Jeszczeż dawniejszych czasow, poki fatalna wojowania sztuka tak udoskonaloną nie była; poki samym męstwem i odwagą dokazywano na wojnach; poki Szlachta Polska nie próżno nosiła Rycerzow imię; poki okazywania częste, i zabawy nawet wśród pokoju żołnierskie, utrzymywały w Obywatelach ducha Rycerskiego, sztukę wojenną i gotowość, a miłość swoiey Oyczyzny powszechną była w Narodzie cnotą; jeszcze mowię w ten czas można było więcej sobie z takiego żołnierza obiecywać. Ale skoro popisow, lu-

bo tylą prawami nakazanych, tak zaniechano, że ich żadne późniejsze Ustawy wskrzesić nie mogły; skoro Szlachta, lubo się po dawnemu Stanem Rycerskim nazywa, ćwiczenia Rycerskie porzuciła; skoro duch Rycerski, czy plagą jakąś na Narod, czy polityką czyjąś w Obywatelach osłabiał; a osobliwie skoro Mocarstwa wszystkie tak potężne i tak dobrze ćwiczone Woyska w pogotowiu zawsze trzymając; czyli Pospolitym Ruszeniem, mimo wrodzone Polakom przymioty bitności i odwagi, możnaby teraz woiować, niech każdy sądzi.

Żołnierz
Zaciążny.

Oprocz Pospolitego Ruszenia, używano i dawniej, zwłaszcza na większe wojny, żołnierza naiemnego, zaciągając już to Rodaków do służby nie obowiązanych, już Cudzoziemców. Tak Władysław Jagiełło na wojnie z Krzyżakami, oprocz Chorągwi Polskich 50. a Litewskich 40. miał naiemnych Słazaków, Czechów, i Morawczyków; których jako biegleszych w zakładaniu obozów i szykowaniu woyska, wolał zaciągnąć niż rodaków. Zwyczaj ten pozostał się od owego czasu, lubo potem w potrzebie więcej zaciągano swoich, niżeli obcych. Pod Panowaniem Kazimierza Jagiellończyka, gdy wojna także z Krzyżakami o poddanie się Prus

Pola-

Polakom nie ustawała, Polacy na Zieździe Piotrkowskim Roku 1464. zamiast Pospolitego Ruszenia, które w Roku ostatnim wiele zniszczenia w Kraiu uczyniło, złożyli raczey pieniądze na służebnego żołnierza.

Tak te, iak w późniejszych czasach czynione zaciągi, bywały tylko na sam przypadek wojny lub niebezpieczeństwa. Gotowego zaś Woyska, lubo o nim kilkokrotnie radzono, i potrzeba jego konieczna uznawana była, przez długi czas nie postanowiono. Zygmunt I. na Zieździe Krakowskim Roku 1527. narzeka, że lubo Rzeczpospolita ustawicznych ma nieprzyjaciół, iednakże losem jakimś dla niej nieszczęśliwym, dotąd nie opatrzyła stałej i wczesney obrony, o ktorej gdy corocznie naradzać się jest przymuszona, Kray tym czasem coraz więcej szkodzi. Wszakże i wtedy, i w Roku 1544. poczynione od Stanów rozporządzenia, czasowe tylko były i do okoliczności stosowały się, a względem utrzymywania gotowego zawsze żołnierza nic nie stało.

Pod Zygmuntem Augustem R. 1562. na ustawiczną straż granic Rzeczypospolitey postanowiono żołnierza Kwartianym nazwanego, że z Kwarty, czyli czwartey części dochodów wszelkiego imienia dobr Krolewskich miał być płacony.

Aa 3

cony. Jak wielka była tego żołnierza liczba, nie można dostatecznie wiedzieć; pomnażała się, gdy podwoyną, a czasem i potroyną Kwartę wybierano; nie przyczyniać tej milicyi żadnemi nowemi dodatkami, przyrzekali w swoich umowach Krolowie, poczynszy od Władysława IV. Co samo jeszcze i August III. poprzysiągł, lubo już Woyska liczba ustanowioną była R. 1717. Oprocz Kwarcianego żołnierza nie dość licznego, aby mógł sam wszystkim niebezpieczeństwom wydostać; zaciągano innych, którym zapłatę Seym obmyślał, i których część, chociaż po skończoney wojnie, zatrzymywano za pozwoleniem Stanow.

Zwyczajem innych Narodow Woysko Polskie składało się z Jazdy i Piechoty. Konna służba zawsze była u Polaków zacniejsza, i sami ją Szlachta czynili, zkad w Jezdzie wszystkę moc woyska pokładano. Dzieliła się na Usarow i Pancernych. Kozackie Pułki na Ukrainie od Krola Stefana rozporządzone, były także gotowym na wszystkie potrzeby Rzplitey posiłkiem. Procz tego iak w Polskim tak Litewskim Woysku bywała Jazda sposobem Niemieckim ubrana i uzbroiona, którą nazywano Raytarami i Dragonami. W Litwie jeszcze i Tatarzy, którzy tam za Witolda W.

Xią-

Xiążenia osiedli, iezdną służbę czynili pod Rotmistrzami swoimi.

Krol Stefan widząc zaniedbaną pieszą służbę, a chcąc ją polepszyć, nie tylko Niemcow i Węgrow do piechoty zaciągał, ale nad to postanowił za zgodą Stanow w Roku 1578. ażeby Miasta, Miasteczka, i Wsie Krolewskie z pewney Łanow liczby iednego pieszego przystawiały, zkad ta piechota Łanową nazywała się. Zygmunt III. potwierdzając ustanowienie Stefana, naznaczył w Roku 1590. aby od dwudziestu Kmieci dobr Krolewskich, ieden pacholek dobry, sposobny, i serdeczny, z bronią i dobrze odziano był wyprawiany. Swiadczy tegoż Roku Konstytucya, że wybrańcow tych bywało pod Krolestem Stefanem do kilku tysięcy w samey Koronie; bo w Litwie dopiero w Roku 1620. na wojnę przeciwko Turkom są postanowieni. Pod tymże Krolestem dwieście piechoty na ustawiczną straż do Kamieńca zaciągniono.

Ile ktorego czasu było Woyska służebnego w Polsce, nie można mieć pewności, iuz to, że Ustawy Seymowe częstokroć nie brały skutku, iuz że *Scripta ad Archivum*, ktoremi nayeściej liczbę żołnierza przepisywano, do Konstytucyi nie wchodziły. W Dzieiopi-sach iednak czytamy, że pod Zygmun-

Liczba
Woyska.

tem III. było na wojnie Moskiewskiej do trzydziestu tysięcy ludu naiemnego; na Tureckiej trzydzieści pięć tysięcy, procz Kozaków, i Chorągwi, które własnym kosztem Panowie Polscy przystawili. (c) Za Jana Kazimierza, można miarkować z wielości i rozmaitości podatków, że musiało być znaczne Woysko,

(c) Dawni Panowie i Biskupi Polscy w dostatkach obfitych, a Ojczyznę swoją kochający, nie tylko się nie uchylali nigdy od ciężarów publicznych, ale i owszem poczytywali za najpiękniejsze bogactwo użycie, zastępować własnym kosztem potrzeby Rzplitej w ciężkich przygodach. Trzymywali oni znaczne Nadworne milicje, nie na uciemiężanie słabszych Obywatelów, nie na wzniecanie domowych rozruchów, nie na tamowanie sprawiedliwości i Sądów, naostatek nie na próżnego przepychu okazywanie; ale żeby dworskimi zaciągami bronili w nagłych niebezpieczeństwach Królów i Ziomków swoich. Ta była w ten czas najszlachetniejsza emulacja, aby się uprzedzać w przysługach ku Ojczyźnie. Są zapisane w Dziejach Narodowych ku nieśmiertelnej sławie imiona tych zacnych Domów, które samemi Nadwornymi Chorągwiemi tylekroć Ojczystych granic obroniły, same bez siły Rzplitej walczyły z nieprzyjacielem, albo zastępując Kraiowego żołnierza szczupłość, razem, wspólnie Obywatelów od większych podatkowania ciężarów ochraniały. Jeszcze pod Zygmuntem III. Janem Kazimierzem, i Janem III. znajdujemy takiego patriotyzmu przykłady.

sko, ile na tyle, iak wtedy Rzeczpospolita miała nieprzyjaciół. Pod Janem III. z przyczyny Tureckiej wojny uchwalono podatki na sto tysięcy żołnierza. Siły te na wojnę tylko wystawiane, zmniejszano zawsze, skoro potrzeba ich ustała, tak dalece, że w Roku 1699. nie tylko Pułki Kozackie zwinięto, iako po Karłowickim Traktacie już niepotrzebne, a Obywatelom Woiewodztw Ruskich uciążliwe; ale nad to liczbę Kraiowego Woyska w Koronie do szesnastu, w Litwie do ośmiu tysięcy określono.

W krotce atoli potym gdy zaczępiony od Augusta II. Karol XII. w Polskę wkroczył, pomnożono na Seymie Lubelskim Roku 1703. Woyska Kraiowego do 58. tysięcy, którego trzecią część Litwa, a dwie Korona przystawić miała; na tego żołnierza Piotr W. obowiązał się Traktatem Narewskim R. 1704. zawartym, płacić corocznie dwakroć sto tysięcy rublow, aż do zakończenia wojny Szwedzkiej. Na koniec po zaspokojonej Konfederacji Tarnogrodzkiej nowe nastąpiło Woyska Rzeczypospolitej rozporządzenie; Chorągwie niektóre dawne i Regimenta zwinięto, innym na Autorament Polski i Cudzoziemski podzielonym, nową służbę przypowiedziać, zapłatę opatrzone, po Woiewodztwach

dztwach i Ziemiach lokacyą wyznaczono, a całkowitego Woyska liczbę w Koronie do osmnastu, w Litwie do sześciu tysięcy opisano.

Wszakże ani tak szczupła liczba nie była w zupełności utrzymywana; ale przez nierząd, zamięszania domowe, i inne okoliczności, aktualny Stan Woyska ledwie nie połową był mniejszy od tego, które Rzeczpospolita przepisała, a które Obywatele płacili. Za przeszłego Panowania radzono kilkokrotnie o pomnożeniu Woyska, ale dla zrywanych Sejmów, materya ta nigdy do skutku przyjść nie mogła. Ustanowione w Roku 1764. Woyskowe Kommissye, a potem Departament Woyskowy w Radzie, który na miejsce ich nastąpił, wprowadziwszy do Woyska porządek, karność, i doskonalsze ćwiczenie, podopełniały, ile można było wystarczyć z wyznaczonych od Rzeczypospolitey dochodów, Chorągwie, Pułki, i Regimenta, że podług Opisu Roku 1776. i Rezolucyi Rady, powinno być aktualnego Woyska w Koronie głów 12439. w Litwie 4770. do ktorey liczby brakowało w R. 1780. podług okazańey Stanom Sejmującym likwidacyi, w Koronie głów 312. w Litwie 255. Tegoż Roku Konstytucya pozostała Skarbu Koronnego superatę obrocila na pomnożenie każdej Chorągwi Pan-

Pancerney czterema głowami, a Garnizonu Kamienieckiego dwoma set Gemydami, obiecując dalsze superaty Skarbowe, podobnie na powiększenie Woyska obracać z pierwszeństwem dla Kawaleryi Narodowej, skoro dwa bataliony garnizonowe Kamieńca Podolskiego dopełnione zostaną.

Rozdział, rozporządzenie, i stan Woyska Obojga Narodów, tak iezdneho, iak i pieszego, z liczbą oraz ludzi w każdym Korpusie znajdujących się, jest następujący:

WOYSKO KORONNE.

J A Z D A.

24. Chorągwi Brygady Wielko-Polskiej	-	-	-	737.
24. Chorągwi Brygady I. Ukrainskiej	-	-	-	737.
24. Chorągwi Brygady II. Ukrainskiej	-	-	-	737.
12. Chorągwi Puł-Brygady III. Ukrainskiej	-	-	-	369.
12. Chorągwi Puł-Brygady Mało-Polskiej	-	-	-	369.
Pułk Miączyńskiego Gen: Josp:	-	-	-	390.
Kawal: Kor.	-	-	-	390.
Pułk Byszewskiego Gen: Maiora	-	-	-	426.
Gwardya Konna	-	-	-	257.
Regiment Buławy W.	-	-	-	Re-

Regiment Buławy Polney	-	237
Regiment Kozłowskiego Gen:		
Maiora	- - -	257.

Summa Jazdy - 4926.

P I E C H O T A.

Korpus Artylleryi	- -	397.
Indżynierowie	- - -	12.
Batalion Fizylirow	- -	418.
Gwardya Piesza	- - -	1539.
Chorągiew Węgierska Buł. W.	- -	72.
Chorągiew Węgierska Buł. Pol:	- -	72.
Regiment pod Jmieniem Krolowy	- -	467.
Regim: pod Jmieniem Krolewicza	- -	467.
Regiment Buławy W.	- -	467.
Regiment Buławy Polney	- -	547.
Regiment Xiążęcia Franciszka		
Sułkowskiego	- - -	353.
Regiment Potockiego Starosty		
Szczerskiego	- - -	353.
Regiment Czapskiego Generała		
Lieutenanta	- - -	353.
Reg: Raczyńskiego Gen: Maiora	- -	353.
Reg: Ordynacyi Rydzynskieg	- -	353.
Reg: de Witte Pułkownika	- -	413.
Reg: Xcia Poninskiego Gene-		
rała Maiora	- - -	413.
Reg: Ordynacyi Ostrogskieg	- -	437.

Summa Piechoty 7486.

WOY-

WOYSKO LITEWSKIE.

J A Z D A.

Brygada Hussarska	- - -	478.
Brygada Petyhorska	- - -	478.
Gwardya konna	- - -	318.
Pułk Baranowskiego	- - -	374.
Pułk Jeleńskiego	- - -	150.
Pułk Romanowskiego	- - -	150.
Pułk Gorycza	- - -	327.
Pułk Bielaka	- - -	395.

Summa Jazdy - 2670.

P I E C H O T A.

Artyllerya	- - -	125.
Gwardya piesza	- - -	609.
Regiment pierwszy	- - -	220.
Regiment drugi	- - -	220.
Regiment trzeci	- - -	220.
Regiment czwarty	- - -	220.
Regiment piąty	- - -	171.
Regiment szosty	- - -	110.
Chorągiew Janczarska	- - -	100.
Chorągiew Grenadyerska	- - -	80.

Summa Piechoty 2075.

NB. W liczbie tej nie jest umieszczona Nadworna J. K. Mci Milicya, prawem Roku 1775. do dwóch tysięcy po-

zwo-

zwolona, a Roku 1776. równo z Komputowemi za woysko Rzeczypospolitey poczytana, o czym już się wyżej mówiło.

Płaca
Woyska.

Niżeli w Roku 1717. opatrzone dla Woysk Obojga Narodow stała i niezawodną płacę, dawniej przez dochodow publicznych niepewność, podatkow od Seymu tylko do Seymu trwających stanowienie, i nierządną Skarbu administracyą, trafiało się często, że dopiero wtedy o sposobach zapłacenia Woyska myślano, kiedy to nad zaległe zasługi na nowe służyć poczynano. A że albo przez zerwanie Seymu podatek nie był ustanowiony, albo też tak skąpo zebrany że na potrzeby nie wystarczał, Rzeczpospolita coraz bardziej dłużyła się Woysku, które iako bezpłatne, niekarnym stawało się dla Wodzow, nieznosnym dla Obywatelow; ktorzy więcey prawie bali się Narodowych, niżeli nieprzyjaciela. Ani powściągnąć swawolnego żołnierstwa mogły surowe i rozliczne o karności woyskowej prawa; zapominano o nich; a zawód wysłużoney płacy zdawał się wymawiać poniekąd te bezprawia. Coż dopiero mówić o Związkach, które Woysko, wybiwszy się z pod władzy Hetmanow swoich, dla wymuszenia należącego sobie żołdu czyniło? Były te zaiste rozwołnieniem służby, ruiną

iną Kraiu, zniewagą praw i Kraiowey Zwierzchności, a u postronnych wstydem i ochydą dla Narodu. Związkowi albowiem iakby w nieprzyjacielskim Kraiu pieniądze i żywność wybierali, z Krolem i Rzplitą iakby z równemi traktowali, ani związku odstąpić chcieli, poki albo zaspokoieni, albo ułagodzeni nie byli. Wiadome są takich Związkow przykłady pod panowaniem Zygmunta III. Jana Kazimierza, i po śmierci Jana III. Wznawiały się te zawsze mimo ponawianą dawniejszych praw surowość, bo płacy punktualney nigdy nie było, a grzeszący zawsze ufali w amnestyą.

Odięta przyczynę i pozor bezprawiom tym Konstytucya wspomniona R. 1717. oznaczywszy gatunki podatkow, z ktorych każda część Woyska miała swoją płacę nie zawodnie odbierać. Teraz iako wszystkiemi dochodami i wydatkami Rzplitey Kommissye Skarbowe zawiadują, tak też płacę Woysko podług rozporządzenia przez Radę Nieust. uczynionego, Summy 6,290,000. w Koronie, a 2,300,000. w Litwie na zapłatę Woyska Konstytucyą Roku 1776. wyznaczoney. Z Summ tych odchodzi na Sztab Generalny, Offycyalistow, i insze potrzeby 410,000. w Koronie, a w Litwie

twie 260,000. tym sposobem rozporządzone:

W K O R O N I E.

Hermanowi W.	-	-	60,000.
Hermanowi Polnemu	-	-	40,000.
Pisarzowi Polnemu	-	-	20,000.
Generałowi Artylleryi	-	-	30,000.
2. Gener: Inspektorom po			
20,000. zł.	-	-	40,000.
Strażnikowi Polnemu	-	-	8,000.
Obożnemu Polnemu	-	-	6,000.
2. Gener: Lieutenantom po			
18,000. zł.	-	-	36,000.
4. Gener: Maiorom po 12,000.			48,000.
4. Adiutantom Hermańskim			
po 3000. zł.	-	-	12,000.
2. Buńczucznym po 3000.			6,000.
Na utrzymanie Fortecy Kamieńca	-	-	12,000.
Gaży Kommendantowi Kamieńca	-	-	6,000.
Na Inwalidow	-	-	50,000.

NB. Zeby wysłużeni żołnierze, albo przez przypadki różne, prace wojskowe, i kalectwo do dalszej służby nie zdolni, bez nadgrody i sposobu do życia zostawieni nie byli, a zachęcenie w Narodzie do Stanu żołnierskiego nie ginęło; postanowiła Konstytucya R. 1780. przydać do Kassy Inwalidow drugie piędzie-

dziesiąt tysięcy z Superat Skarbowych; do ktorey to całkowitey stu tysięcy Summy przykładac się trzecią częścią powinien Skarb W. X. Lit. ponieważ Fundusz ten dla Woysk Oboyg Narodow iest założony.

Pisarzowi Woyskowemu - 10,000.

NB. Mieli Pisarze Woyskowi w Kommissyach *votum consultivum* zawsze, a gdyby kompletu Kommissarzow nie było, *decisivum*. Konstytucya Roku 1776. będącego aktualnie Pisarza, iako też Regenta, Audytora Generalnego, i Instygatora, przy dawniejszych prawach i pensyach w Departamencie Woyskowym zostawiła. Teraz Pisarze Woyskowi zawsze *cum voto decisivo* w Departamencie zasiadają, iako mowi Konstytucya Roku 1780.

Regentowi Woyskowemu - 7,000.

Pułkownikowi do Kart Geograficznych - 8,000.

Audytorowi - 3,000.

Adiutantowi - 3,500.

Instygatorowi - 2,000.

2. Woznym po 450. zł. - 900.

Na drobne wydatki - 1,600.

NB. Konstytucya Roku 1780. potoczne expensa Woyskowe w Departamencie Woyskowym, naznaczeniem trzydziestu tysięcy zł. umiarkowała.

W W. X. LITEWSKIM.

Hetmanowi W.	-	-	60,000.
Hetmanowi Polnemu	-	-	40,000.
Pisarzowi Polnemu	-	-	15,000.
Strażnikowi W.	-	-	14,000.
Generałowi-Inspektorowi	-	-	12,000.
Strażnikowi Polnemu	-	-	6,000.
Obożnemu Polnemu	-	-	4,000.
Generałowi - Lieutenantowi	-	-	12,000.
2. Gener: Maiorom po 10,000.	-	-	20,000.
4. Adiutantom Hetmańskim po 3,000. zł.	-	-	12,000.
2. Buńczuczny po 3,000. zł.	-	-	6,000.
Stanowniczemu	-	-	2,000.
Sędziemu Woyskowemu	-	-	2,000.
Pisarzowi Woyskowemu	-	-	9,000.
Regentowi Woyskowemu	-	-	2,500.
Audytorowi	-	-	2,500.
Na Inwalidy i drobną expens	-	-	14,000.

NB. O Inwalidach czytay powyżey.

Rząd
Woyska.

Od naydawniejszych czasow władali Woyskami Krolowie, albo wyznaczeni od nich Hetmani przedtym docześni, potym rownie iak wszystkie inne Urzędy, dożywotni. Skoro Rzeczpospolita poczęła utrzymywać gotowego żołnierza, rząd iego, Sądy, i Ordynanse, należały zupełnie do Hetmanow, ktorych władza lubo obszerna, żeby ani Rzeczpospolitey szkodliwą, ani Oby-

wa-

watelom uciążliwą być nie mogła, przezornie opisana była przysięgą i prawami. Na woynach, jeżeli Krol sam nie znaydował się, oni także, z przydaną od Seymu radą, Woysko na nieprzyaciela wiedli, i wszystko według potrzeby i dobra Rzeczpospolitey czynili. W roku 1764. ustanowiono Kommissye Woyskowe, z ktoremi wspólnie władzę nad Woyskiem Hetmani sprawowali do roku 1776. w ktorym władza ta na Radę Nieustającą i Departament w niey Woyskowy prawie zupełnie iest przelana; o czym iuż się wyżey wspomniało.

Założenie Szkoły Rycerskiej, w ktorejby Szlachecka młodzież woyskowe i inne wolnym Obywatelom przyżwoite brała ćwiczenia, było zdawna i od Narodu żądane, i od Krolow obiecywane. Nayiaśn: STANISŁAW AUGUST, iakosię Paktami swoimi obowiązał, tak zaraz po Koronacyi uskutkował zbawienne to postanowienie, utwarzając Kadetow Kórpus, który do tych czas pod Kommendą i Rządem Xiążęcia Adama Czartoryskiego Generała Ziem Podolskich zostaje. Stany Rzeczpospolitey oświadczywszy Krolowi Jmci nieśmiertelną wdzięczność za wydane znaczne koszta na początkowy tej Szkoły zakład, chciały jeszcze rozciągnąć ku pozney potomności Założyciela pamięć,

Szkoła
Rycerska.

Bb 2

sta-

stanowiąc na Seymie Roku 1766. ażeby na wszelkich Korpusie Kadeckiego znakach żołnierskich i ryszunkach litery wyrażające Króla Jmci Panującego imię, wiecznemi czasy odmieniane nie były.

Na utrzymywanie Szkoły Rycerskiej ulokowanej w Pałacu dawniej Kazimierzowskim zwanym, a przez Rzeczpospolitą kupionym, naznaczyły były Stany 600,000. rocznego dochodu; ale ten w Roku 1776. do połowy został zmniejszony. Prowincya W. X. Lit. iako się trzecią częścią do tej Summy przykład; tak też obwarowała sobie na Seymie Roku 1778. ażeby trzecia część Kadetów z iey młodzieży była złożona, co potwierdzając Konstytucya R. 1780. postanowiła, ażeby z wszystkich trzech Prowincyi równa była Kadetów liczba z Szlachty starożytnej Polskiej umieszczona; żeby odtąd Officerowie w Korpusie byli Szlachta Polscy; żeby przychodzący młodzi w roku osmym nad lat dziewięć, a w roku dwunastym nad lat sześć w Korpusie nie bawili; żeby należące Szkole Rycerskiej summy płacone były z poczynającą się ratą, iak Woysku; na koniec, żeby podług dawniej przyiętych i wykonywanych Ustaw, Korpus Kadecki z dochodów swoich wszystkich rachował się przez Kwatermistrza Departamentowi Woy-

Woyskowemu, a ten żeby sprawę zdawał Stanom Rzplitey na Seymie.

Polska i Litwa żadnych Fortec nie mają, oprócz Gdańska, który twierdze swoje własnym kosztem i własney obronie winien; i Kamieńca Podolskiego, który nazywano dawniej przedmurzem Chrześcijaństwa. Gdy Forteca ta pod Panowaniem Króla Michała po krótkim oblężeniu przez Turków wzięta była; Jan III. nie mogąc iey odzyskać, wystawił na obronę granic, Zamek Okopami S. Troycy nazwany. Na Seymie Konwokacyinym R. 1764. wyznaczyła Rzplita na opatrzenie Kamieńca i Okopów tych, (Okopy S. Troycy zostają teraz pod panowaniem Austryackim) 30,000. złotych. Ale do ulepszenia Kamienieckiej Fortecy najznaczniej kilkokrotnie przyczynił się Król Jmci panujący, który także Ludwisarnią własnym kosztem, wystawił, i Arsenał Warszawski Armatami w obfitości opatrzył. Konst. R. 1780. na dalsze utrzymanie Ludwisarni dotąd kosztem J. K. Mci opatrywaney, 30,000. zł. i drugą podobną Summę na fabrykę broni ręczney tym czasem wyznaczyła.

K O N I E C.

Do

Do Rozdziału VI. O Krolu,
pod Artykułem: Prawa Kro-
lewskie, przyday:

Jeszcze do praw Krolewskich należy, wyznaczać Kuratorów Osobom nie mogącym się rządzić. Prawo to, Konstytucya Roku 1638. tak objaśnia, że Kuratorye z Kancellaryi Krolewskich wychodzić nie powinny na *mente captos*, poki z inkwizycyi wyprowadzonych przez pewne Delegaty, (których Krol naznacza z Senatu, z Urzędników Ziemskich, lub innych Obywatelów Stanu Rycerskiego teyże Ziemi, w ktorey zostaje z dobrami swoimi ten, na ktorego Kuratora wyednywana będzie) nie okaże się dowodnie, iż odszedł od rozumu, rządzić sobą ani majątkiem swoim nie może, i prawdziwie Kuratoryi potrzebuie. Po takim dowodnym okazaniu, Kuratorye wychodzą zawsze z warunkiem prawa dla bliższych chorego Krewnych.

Na Karcie 36. wierszu 15. zamiast: naydawniey podobno, czytay: nie dawniey podobno od Swieckich.

Na Karcie 229. wierszu 8. czytay: Połockie w Uszaczu.

M A T E-

M A T E R Y E
R O Z D Z I A Ł O W
T O M U I.

ROZDZ: I. O Prawie Politycznym Narodowym
ogólnie &c.

Prawo Kraiowe Polityczne	-	na karcie	1.
Zamiar Dzieła	-	-	2.
Zródła Prawa Politycznego Polskiego	-	-	3.
Statuta i Konstytucye	-	-	4.
Pacta Conventa	-	-	9.

ROZDZ: II. O Prowincyach Krolestwa Polskie-
go &c.

Podział Polityczny Krolestwa	-	-	12.
Wielka - Polska	-	-	13.
Mała - Polska	-	-	16.
Litwa	-	-	18.
Xięstwo Kurlandzkie	-	-	19.
Kraie odpadłe. 1. Od Sciany Austryackiey	-	-	24.
- 2. Od Sciany Pruskiey	-	-	28.
- 3. Od Sciany Rosyiskiey	-	-	32.
- 3. Od Sciany Tureckiey	-	-	34.

ROZDZ: III. O Rządzie Krolestwa Polskiego &c.

Dawny Rząd Monarchiczny	-	-	35.
Początek i wzrost powagi Senatu	-	-	36.
- powagi Stanu Rycerskiego	-	-	39.
Bb 4	-	-	ROZDZ:



ROZDZ: IV. O Prawach Kardynalnych Krole-
stwa Polskiego - - - 42.

ROZDZ: V. O Materyach Statús - - - 69.

ROZDZ: VI. O Krolu, Jego Prerogatywach &c.

Kiedy Krol bywa obierany	-	-	88.
Kandydat do Tronu	-	-	89.
Kto ma Prawo obierać Krola	-	-	90.
Mieysce obierania	-	-	91.
Porządek Elekcyi	-	-	92.
Koronacya Krola	-	-	96.
Prawa Krolewskie	-	-	98.
Tytuły Krolewskie	-	-	109.
Dochody Krolewskie	-	-	Tamże.
Powinności Krola	-	-	116.

ROZDZ: VII. O Krolow, Potomstwie Krola,
Krewnych Krolewskich.

Krolowa	-	-	120.
Potomstwo Krolewskie	-	-	128.
Krewni Krolewscy	-	-	131.

ROZDZ: VIII. O Senacie Narodu Polskiego w
ogólności.

Dawna Rada Krolewska	-	-	134.
Władza iey	-	-	Tamże.
Rada Senatu późniejsza	-	-	135.
Senatorowie Rezydenci	-	-	136.
Senat dzisiejszy	-	-	138.
Porządek Senatorow i Ministrów	-	-	142.

ROZDZ: IX. O Biskupach, Woiewodach, Ka-
sztelanach.

Arcy-Biskup Gniezniński	-	-	150.
Biskup Krakowski	-	-	156.
Kuiawski, Wileński, Poznański	-	-	157.

Pło-



Płocki, Łucki, Zmudzki, Chełmski, Kijowski,	-	-	-
Kamieniecki, Inflantski	-	-	158.
Smoleński	-	-	159.
Kasztelan Krakowski	-	-	Tamże.
Woiewodowie	-	-	Tamże.
Kasztelanowie	-	-	163.

ROZDZ: X. O Ministrach Rzplitey.

Marszałkowie Wielcy i Nadworni	-	-	169.
Hetmani Wielcy i Polni	-	-	175.
Kanclerze i Podkanclerze	-	-	178.
Podskarbiowie Wielcy i Nadworni	-	-	183.

ROZDZ: XI. O Stanie Rycerskim.

Szlachcic, albo Ziemianin, Obywatel	-	-	186.
Przywileie Szlachty	-	-	187.
Utrata Szlachectwa	-	-	190.
Wywod Szlachectwa	-	-	192.
Stan Rycerski	-	-	193.

ROZDZ: XII. O Urzędach Stanu Rycerskiego.

Urzednicy Wielcy i Nadworni	-	-	194.
Sekretarze WW.	-	-	196.
Referendarze, Podkomorzowie WW.	-	-	197.
Pisarze WW.	-	-	198.
Chorążowie WW. i Nadworni, Miecznikowie,	-	-	-
Koniuszowie, Podkoniuszowie, &c.	-	-	199.
Pisarze Polni, Strażnicy, Oboźni	-	-	200.
Generałowie Artylleryi	-	-	201.
Generałowie-Inspektorowie, Instygatorowie	-	-	202.
Kustosz Koronny	-	-	203.
Regenci Kancellaryi	-	-	204.
Urzędy Ziemskie w Koronie	-	-	Tamże.
Urzędy Ziemskie w W. X. Lit.	-	-	211.

ROZDZ: XIII. O Starostwach i Krolewskich-
znach.

Początek Starostw	-	-	214.
Chleb	-	-	-



Chleb wysłużony	-	-	215.
Generał Wielko-Polski	-	-	216.
Generał Mało-Polski, Gen: Podolski	-	-	217.
Szafanek Starostw	-	-	218.
Rosporządzenie Starostw w Roku 1775.	-	-	220.

ROZDZ: XIV. O Seymikach.

Początek Seymikow	-	-	225.
Miejsca Seymikow Poselskich i liczba Po- słów	-	-	227.
Zwoływanie Seymikow	-	-	229.
Senatorow powinność względem Seymikow	-	-	231.
Głos mający na Seymiku	-	-	Tamże.
Porządek Seymikowania	-	-	233.
Bezpieczństwo Seymikow	-	-	235.
Seymiki Generalne	-	-	238.
Instrukcyje dla Posłów	-	-	239.
Seymiki Relacyjne	-	-	241.
Seymiki Deputackie	-	-	243.
Seymiki Gospodarskie i Elekcyjne Urzędow Ziem- skich	-	-	246.

ROZDZ: XV. O Seymach.

Początek Seymow	-	-	248.
Czas składania Seymow	-	-	249.
Czas trwania Seymow	-	-	250.
Miejsce Seymow	-	-	251.
Wielorakie Seymy	-	-	253.
Osoby Seymujące: KROL	-	-	Tamże.
Senatorowie i Posłowie	-	-	255.
Porządek Seymowania	-	-	256.
Zarzuty	-	-	257.
Rugi	-	-	258.
Obranie Marszałka	-	-	Tamże.
Kiedy nastal Marszałek Seymowy	-	-	259.
Sposob obierania	-	-	260.
Przysięga Marszałka	-	-	Tamże.

Se.



Sekretarz Seymowy	-	-	61.
Dalsze obrządki Seymu	-	-	262.
Złączenie Izb	-	-	263.
Obieranie Rady i Kommissarzow	-	-	Tamże.
Rozłączonych Izb działania	-	-	266.
Złączenie Izb ostatnie	-	-	268.
Seymy Extra-Ordynaryjne	-	-	269.
Seymy Konwokacyjne	-	-	Tamże.
Seymy Elekcyjne Krolow	-	-	271.
Seymy Koronacyjne	-	-	Tamże.
Trwanie Sessyi Seymowych	-	-	273.
Sessye Prowincjonalne	-	-	Tamże.
<i>Scripta ad Archivum</i>	-	-	274.
Nadgróda Marszałka Seymowego	-	-	Tamże.
Nadgróda Sekretarza Seymowego &c.	-	-	275.
Drukowanie Konstytucyi	-	-	276.
Arbitrowie	-	-	Tamże.

ROZDZ: XVI. O Radzie Nieustającej.

Osoby składające Radę Nieustającą	-	-	279.
Kandydaci do Rady	-	-	280.
Sposob obierania	-	-	281.
Przysięga Konsyliarzow Rady	-	-	284.
Przysięga Marszałka Rady, Sekretarza, Instyga- torow	-	-	285.
Officialisci Rady	-	-	286.
Pensya Konsyliarzow Rady	-	-	Tamże.
Prawa i powinności Osob Radnych	-	-	287.
Podział Rady Nieustającej	-	-	291.
Władza i powinności Rady Nieustającej	-	-	292.
Określenie władzy Rady	-	-	295.
Władza i powinności Departamentow	-	-	296.
Porządek odprawiania się Rady	-	-	303.

ROZDZ: XVII. O Konfederacyi.

Co jest Konfederacya	-	-	308.
Konfederacye w Bez-Krolewskich	-	-	310.

Kon-



Konfederacye za życia Królów	-	313.
Co jest Rokosz	-	318.
Porządek Konfederacyi	-	319.
Obrady Konfederacyjne	-	322.
Czas trwania Konfederacyi	-	325.
Seymy pod Konfederacyą	-	326.
Rozwiązanie Konfederacyi	-	327.

ROZDZ. XVIII. O Skarbie Rzplitey &c.

Dawna Administracya Skarbu	-	329.
Trybunał Skarbowy	-	331.
Ustanowienie Kommissyi Skarbowych	-	333.
Kommissarze Skarbowi	-	334.
Władza i powinności Kommissyi Skarbowych	-	335.
Dawniejsze dochody Skarbu	-	337.
Teraźniejsze Dochody Skarbu	-	339.
Podymne Generalne	-	340.
Puł-Podymnego	-	343.
Starostwa i Krolewszczyny	-	344.
Łanowe	-	Tamże.
Czopowe i Szeleżne	-	345.
Papier Steplowany	-	347.
Tabaka	-	351.
Pogłowne Żydowskie	-	352.
Cło Kupieckie i Generalne	-	353.
Cło od Soli, Loterya Kraiowa	-	355.
Subsidium Charitativum od Duchowienstwa	-	356.
Dochód z Dobr Ostrogskich	-	358.
Całkowite Dochody Skarbu Kor.	-	360.
Dochody Skarbu Lit.	-	361.
Wydatki Rzplitey	-	367.
Długi Rzplitey	-	375.
Długi Klasy I.	-	376.
Długi Klasy II.	-	377.
Fundusz na umorzenie tych Długów	-	378.
Sposób opłacania	-	379.
Expens Extra-Ordynaryjna	-	Tamże.

ROZDZ.



ROZDZ. XIX. O Woysku Narodowym

Dawniejsze Woysko Polskie	-	380.
Pospolite Ruszenie	-	383.
Zołnierz Zaciężny	-	388.
Liczba Woyska.	-	391.
Płaca Woyska	-	398.
Rząd Woyska	-	402.
Szkoła Rycerska	-	403.

